

# BI

Specjalny

# 06

2012 /nr 237/

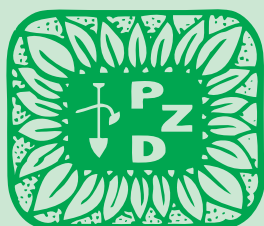
## Biuletyn Informacyjny

29 czerwca 2012 r. rozprawa w TK

23-29 czerwca 2012 r. Tydzień Protestu  
Polskich Działkowców

Marszałek Sejmu milczy, działkowcy listy piszą

Listy do Prezydenta; Premiera; Ministra Transportu,  
Budownictwa i Gospodarki Morskiej;  
Parlamentarzystów



**W obronie ustawy o ROD:**

- 620 tys. podpisów działkowców
- blisko 5 000 listów zbiorowych i indywidualnych

# SPIS TREŚCI

## TERMIN ROZPRAWY TK W SPRAWIE USTAWY O ROD ... 1

### I. MATERIAŁY Z III POSIEDZENIA KRAJOWEJ RADY PZD W DNIU 28.V.2012 R. .... 2

- 1. Ulotka – „DZIAŁKOWCY! Walczcie o swoje prawa! Brońcie swojej ustawy!” ..... 2
- 2. Tydzień protestu polskich działkowców - 28.05.2012 ..... 4
- 3. Apel Krajowej Rady PZD do wszystkich członków PZD ..... 4
- 4. List KR PZD do zarządów i komisji statutowych w ROD ..... 5
- 5. Stanowisko Krajowej Rady PZD z dnia 28 maja 2012 r. w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych ..... 6
- 6. List do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz w sprawie zmiany reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym ..... 7

### II. PZD REAGUJE NA NIEPRAWDZIWE INFORMACJE W „RZECZPOSPOLITEJ” ..... 8

- 1. Stanowisko skierowane do redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” Tomasza Wróblewskiego ..... 9

#### LISTY DZIAŁKOWCÓW ..... 11

- Grzegorz Oracz – Działkowiec w ROD „Czeczotka” w Ostrołęce ..... 11
- Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku ..... 11
- Piotr Walusiak – ROD „Warta” w Pajęcznie ..... 13
- Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu ..... 14
- Działkowcy ze Szczecina ..... 15
- Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu ..... 16
- Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie ..... 17
- Okręgowy Zarząd PZD w Pile ..... 17
- Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie ..... 18
- Okręgowa Komisja Rewizyjna w Zielonej Górze ..... 19
- ROD „Dębniki” w Krakowie ..... 19
- Jerzy Przybytniak z Kozuchowa ..... 20
- Mirosław Kucharski z Pizsa ..... 21
- Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy ..... 21
- Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie ..... 22
- Prezes Zarządu ROD „Podzamcze” Janusz Paprocki z Wałbrzycha ..... 22
- Okręgowy Zarząd Świętokrzyski w Kielcach ..... 23
- Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu ..... 24

### III. JESZCZE W SPRAWIE „NEWSWEEKĄ” ..... 25

- Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego ..... 25
- Działkowcy z ROD „Pokoju” w Szczecinie ..... 26
- Walne Zebranie ROD „Jedność” w Niekłonicach ..... 26
- Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach ..... 27
- Irena Pypno – Działkowiec ROD „Kolejarz” w Wałbrzychu ..... 28
- Działkowcy szczecińscy ..... 29

### IV. LISTY DO PREZYDENTA ..... 30

- Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie ..... 30
- Walne Zebranie ROD im. 100-lecia w Krośnie Odrzańskim ..... 30
- Walne Zebranie ROD im. Owoc Naszej Pracy w Stargardzie Szczecińskim ..... 31
- Walne Zebranie ROD „Karolin” w Koziegłowach ..... 31
- Walne Zebranie ROD „Szarotka nad Strumykiem” w Tarnowie ..... 32
- Walne Zebranie ROD „Relaks” w Gorzowie Wlkp. .... 32
- Walne Zebranie ROD „Rezeda” we Wrocławiu ..... 33
- Zarząd ROD „Polanka” w Łodzi ..... 33
- Zarząd ROD „Oaza” w Myślenicach ..... 34
- Zarząd ROD im. 9-Maja w Warszawie ..... 35
- Zarząd ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach ..... 35
- ROD „Piast” w Poznaniu ..... 36
- ROD „U Bogumiła” w Uniejowie ..... 36
- Kolegium Prezesów ROD „Prądy” przy OZ Bydgoszcz ..... 37

### V. LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU RP ..... 37

- Okręgowa Komisja Rozjemcza w Gorzowie Wielkopolskim ..... 37
- Okręgowa Komisja Rozjemcza we Wrocławiu ..... 38

- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku ..... 38
- Okręgowa Komisja Rewizyjna w Poznaniu ..... 39
- Okręgowa Komisja Rewizyjna w Łodzi ..... 39
- Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego ..... 40
- Walne Zebranie ROD „ZNTK” w Oleśnicy ..... 40
- Walne Zebranie ROD „Kotwica” w Toruniu ..... 41
- Walne Zebranie ROD „Pod Lasem” w Chrzastowie ..... 42
- Walne Zebranie ROD „Chemik” w Grudziądzu ..... 42
- Walne Zebranie ROD „Lotos-Besel” w Brzegu ..... 43
- Walne Zebranie ROD „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu ..... 43
- Walne Zebranie ROD im. Ks. Z. Masłowskiego w Poznaniu ..... 44
- Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Głogowie ..... 45
- Walne Zebranie ROD im. Kosynierów Gdyńskich w Elblągu ..... 45
- Walne Zebranie ROD „Mamry” w Węgorzewie ..... 47
- Walne Zebranie ROD im. Jakuba Sobieskiego w Oławie ..... 47
- Walne Zebranie ROD im. Pod Słonecznikiem w Wyrzysku ..... 47
- Walne Zebranie ROD im. Stanisława Staszica w Czarnkowie ..... 48
- Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Świdnicy ..... 49
- Walne Zebranie ROD „Przyjaźń” w Kowarach ..... 49
- Walne Zebranie ROD „Pod Gruszą” w Wambierzycach ..... 50
- Walne Zebranie ROD „Hańcz” w Suwałkach ..... 50
- Walne Zebranie ROD im. Kusocińskiego w Pile ..... 51
- Walne Zebranie ROD „Zalesie” w Pile ..... 51
- Walne Zebranie ROD im. XXX-Lecia PRL w Kępicach ..... 52
- Walne Zebranie ROD „Gwarek” w Częstochowie ..... 53
- Walne Zebranie ROD „Jedność” w Kozuchowie ..... 53
- Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Lubsku ..... 54
- Walne Zebranie ROD „Papatka” we Wrocławiu ..... 55
- Walne Zebranie ROD „Zdrowie” w Oleśnicy ..... 55
- Walne Zebranie Rod „Relaks” w Bełchatowie ..... 55
- Walne Zebranie „Konwalia” w Sieradzu ..... 56
- Walne Zebranie ROD „Jarzębina” w Łodzi ..... 57
- Walne Zebranie ROD im. Marii Konopnickiej w Szczeczeszynie ..... 57
- Walne Zebranie ROD „Natura” w Ostrowie Wielkopolskim ..... 58
- Walne Zebranie ROD „Huzar” w Kostrzynie nad Odrą ..... 58
- Walne Zebranie ROD „Maciejka” w Ustroniu ..... 59
- Walne Zebranie ROD „Nadzieja” w Bydgoszczy ..... 59
- Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Wałczu ..... 60
- Walne Zebranie ROD „ŚFUP” w Świdnicy ..... 60
- Walne Zebranie ROD „Dzika Róża” w Gostyniu ..... 61
- Walne Zebranie ROD „Nad Nielbą” w Wągrowcu ..... 61
- Walne Zebranie ROD im. Jakuba Wągi w Łomży ..... 62
- Walne Zebranie ROD „Chemik” w Darłowie ..... 62
- Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie ..... 63
- Walne Zebranie ROD „Hiacynt” we Wrocławiu ..... 64
- Walne Zebranie ROD im. Zjednoczenie w Darłowie ..... 64
- Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Reja w Gdyni ..... 65
- Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Miastku ..... 65
- Walne Zebranie ROD „Chemik” w Bolesławcu ..... 66
- Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Boguszowie Gorcach ..... 66
- Walne Zebranie ROD im. Jana Kazimierza w Głogówku ..... 66
- Walne Zebranie ROD „Wapiennik” w Tarnowie Opolskim ..... 67
- Walne Zebranie ROD im. B. Orlińskiego w Lęborku ..... 68
- Walne Zebranie ROD „Jaśmin” w Nowej Rudzie ..... 68
- Walne Zebranie ROD „Biała Róża” w Rudzie Śląskiej ..... 69
- Walne Zebranie ROD „Jedność” w Zebrzydowicach ..... 69
- Walne Zebranie ROD „Budowlani” w Gliwicach ..... 70
- Walne Zebranie ROD „Dojlidy” w Białymstoku ..... 71
- Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Legnickim Polu ..... 71
- Walne Zebranie ROD „Nad Dłubnią” w Krakowie ..... 72
- Walne Zebranie ROD „Malinka” w Chełmży ..... 72

• Walne Zebranie ROD im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach .....	72	• Walne Zebranie ROD „Siła” w Gniewkowie .....	102
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Strzelinie .....	73	• Walne Zebranie ROD „Grudka” we Wrocławiu .....	103
• Walne Zebranie ROD „Piaśt” we Wrocławiu .....	74	• Konferencja Delegatów ROD im. Bohaterów Westerplatte w Słupsku .....	103
• Walne Zebranie ROD „Lotos” w Oleśnicy .....	74	• Konferencja Delegatów ROD „Zagórze” w Sosnowcu .....	104
• Walne Zebranie ROD „Wisienka” we Wrocławiu .....	75	• Konferencja Delegatów ROD im. Staszica w Oławie .....	105
• Walne Zebranie ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu .....	76	• Konferencja Delegatów ROD „Kuzniczka” w Kędzierzynie-Koźlu .....	105
• Walne Zebranie ROD „Maciejka” we Wrocławiu .....	76	• Konferencja Delegatów ROD „Elana” w Toruniu .....	105
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Górze .....	77	• Konferencja Delegatów ROD „Zgoda” w Sycowie .....	106
• Walne Zebranie ROD „Kwitnąca Dolina” we Wrocławiu .....	77	• Konferencja Delegatów ROD „Związkowiec” we Wschowie .....	107
• Walne Zebranie ROD „Kalina” w Bakalarzewie .....	78	• Konfederacja Delegatów ROD „Zgoda” w Kietrze .....	107
• Walne Zebranie ROD „Odmiana” w Słupsku .....	78	• Zarząd ROD „Polam” w Pile .....	108
• Walne Zebranie ROD im. Relaks w Dębnicy Kaszubskiej .....	78	• Zarząd ROD „Koło Kani” w Toruniu .....	109
• Walne Zebranie ROD „Żwirtek” w Gubinie .....	79	• Zarząd ROD „Wypoczynek” w Czerninie .....	109
• Walne Zebranie ROD „Nasza Wiosna” we Wrocławiu .....	79	• Zarząd ROD „Relaks” w Choroszczy .....	110
• Walne Zebranie ROD „Górka” w Szypliszkach .....	80	• Zarząd ROD im. Mieszka I w Szczecinie .....	110
• Walne Zebranie ROD „Energetyk” we Wrocławiu .....	80	• Zarząd ROD „Komprachcice” w Komprachcicach .....	111
• Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Rzeszowie .....	81	• Zarząd ROD „Słonecznik” w Jastrzębiu-Zdroju .....	111
• Walne Zebranie ROD „Prefabet” w Kolbuszowej .....	81	• Zarząd ROD „Polanka” we Wrocławiu .....	112
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz I” w Przeworsku .....	82	• Zarząd ROD im. Pstrowskiego w Elblągu .....	112
• Walne Zebranie ROD im. St. Staszica w Śremie .....	82	• Zarząd ROD „Tulipan” w Trzebnicy .....	112
• Walne Zebranie ROD im. K. Świerczewskiego w Śremie .....	83	• Zarząd ROD „Kolejarz” w Strzelinie .....	113
• Walne Zebranie ROD im. Wł. Reymonta w Śremie .....	83	• Zarząd ROD „Transportowiec” w Wieniecu-Zalesie .....	114
• Walne Zebranie ROD im. M. Kopernika w Opalenicy .....	84	• Zarząd ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu .....	115
• Walne Zebranie ROD im. A. Mickiewicza w Toruniu .....	84	• Zarząd ROD „Zjednoczenie” w Szczecinie .....	115
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Chodzieży .....	84	• Zarząd ROD „Transportowiec” w Solcu Kujawskim .....	116
• Walne Zebranie ROD im. gen J. Dąbrowskiego w Elblągu .....	85	• Zarząd ROD „Sasanka” w Bogatyni .....	116
• Walne Zebranie ROD im. Inspektora Sowińskiego w Kościanie .....	85	• Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Mazowieckim .....	117
• Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Grudziądzu .....	86	• Zarząd ROD „Tulipan” w Bolesławcu .....	117
• Walne Zebranie ROD „Storczyk” w Grudziądzu .....	87	• Zarząd ROD „Przedświt” we Wrocławiu .....	118
• Walne Zebranie ROD „Wiśniewo” w Wągowie .....	87	• Zarząd ROD „Fioltek” we Wrocławiu .....	119
• Walne Zebranie ROD im. A. Mickiewicza w Radomsku .....	87	• Zarząd ROD „Jubilat” w Jelcz-Laskowicach .....	120
• Walne Zebranie ROD „Konwalia” w Sieradzu .....	88	• Zarząd ROD „Pokój” w Luboniu .....	120
• Walne Zebranie ROD im. Słonecznik w Kościanie .....	88	• Zarząd ROD im. Sikorskiego w Pile .....	121
• Walne Zebranie ROD „Świerszcza” w Pobiedziskach .....	89	• Zarząd im. Gen. Sikorskiego w Śremie .....	122
• Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Bydgoszczy .....	90	• ROD „Słoneczko” w Sokolowie Podlaskim .....	122
• Walne Zebranie ROD „Zorza” w Gubinie .....	91	• ROD „U Bogumiła” w Uniejowie .....	123
• Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu .....	91	• ROD „Politechnika” we Wrocławiu .....	123
• Walne Zebranie ROD „Szafirek” w Łęczycy .....	91	• ROD „Nad Strumykiem” w Szamotułach .....	123
• Walne Zebranie ROD „Zacisze” w Grudziądzu .....	92	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Zagaje” w Elblągu .....	124
• Walne Zebranie ROD „Grobla” w Łomży .....	93	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Przodownik” we Wrocławiu .....	124
• Walne Zebranie ROD „Na Skarpie” w Pile .....	93	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Pierwiosnek” w Oławie .....	125
• Walne Zebranie ROD „Metalowiec” w Grudziądzu .....	94	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Polana Popowicka” we Wrocławiu .....	125
• Walne Zebranie ROD „Na Skarpie” we Włocławku .....	94	• Komisja Rozjemcza ROD „Radość” w Bielawie .....	125
• Walne Zebranie ROD „Zofijka” we Włocławku .....	95	• Komisja Rozjemcza ROD im. G. Narutowicza w Częstochowie .....	126
• Walne Zebranie ROD „XXX Lecia LWP” .....	95		
• Walne Zebranie ROD „Bratek” w Katowicach .....	95		
• Walne Zebranie ROD „Kempa” w Katowicach .....	96		
• Walne Zebranie ROD „Nadzieja” w Katowicach .....	96		
• Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Chełmnie .....	97		
• Walne Zebranie ROD „Wodnik” w Chełmży .....	97		
• Walne Zebranie ROD „Świt” w Grudziądzu .....	97		
• Walne Zebranie ROD „Malwa” w Grudziądzu .....	98		
• Walne Zebranie ROD „Elektrochem” w Grudziądzu .....	98		
• Walne Zebranie ROD „Sielanka” w Grudziądzu .....	99		
• Walne Zebranie ROD „Kalina” w Toruniu .....	99		
• Walne Zebranie ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wielkopolskim .....	100		
• Walne Zebranie ROD „Transportowiec” w Grudziądzu .....	100		
• Walne Zebranie ROD „Hiacynt” we Wrocławiu .....	101		
• Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Lublinie .....	101		
• Walne Zebranie „Wagowo II” w Wągowie .....	101		
• Walne Zebranie ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej .....	102		
		<b>VI. LISTY DO PREMIERA .....</b>	<b>126</b>
		• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu .....	126
		• Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu .....	127
		• Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie .....	128
		• Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy .....	129
		• Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim .....	129
		• Okręgowa Komisja Rewizyjna w Elblągu .....	130
		• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku .....	131
		• Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD .....	131



• Walne Zebranie ROD im. Bolesława Chrobrego w Stargardzie Szczecińskim .....	132	• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie .....	164
• Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki we Wrocławiu .....	132	• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile .....	164
• Walne Zebranie ROD „Sobótka” w Wieluniu .....	133	• Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju .....	165
• Walne Zebranie ROD „27 lipca” w Białymstoku .....	133	• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze .....	166
• Walne Zebranie ROD „Pod Kominem” w Dobrzenu Wielkim .....	134	• Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku .....	167
• Walne Zebranie ROD „Natura” w Ostrowie Wlkp. ....	134	• Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku .....	167
• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Transportowiec” w Trzciance .....	135	• Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim .....	169
• Walne Zebranie ROD „Biały Kamień” w Wałbrzychu .....	136	• Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Warszawie .....	170
• Walne Zebranie Rod „Zdrowie” w Kamiennej Górze .....	137	• Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie .....	171
• Walne Zebranie ROD „Zacisze Leśne” w Zielonej Górze .....	137	• Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Gdańsku .....	173
• Walne Zebranie ROD im. A. Paszkowiaka w Poznaniu .....	138	• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku .....	174
• Walne Zebranie ROD „1000-lecia PP” w Szczecinie .....	138	• Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Szczawnie Zdroju .....	174
• Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze .....	139	• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku .....	175
• Walne Zebranie ROD „Zacisze” we Wrocławiu .....	139	• Walne Zebranie ROD „Pod Kasztanami” w Poznaniu .....	177
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Gorzowie Wlkp. ....	140	• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu .....	178
• Walne Zebranie ROD „Drogowiec” w Chodzieży .....	141	• Walne Zebranie ROD „Krokus” w Wysokiej .....	179
• Walne Zebranie ROD „Piast” we Wrocławiu .....	141	• Walne Zebranie ROD „Bratek” w Brzezinach .....	179
• Walne Zebranie ROD im. Tadeusza Kościuszki w Wałbrzychu .....	142	• Walne Zebranie ROD „Wielatowo” w Złotowie .....	180
• Walne Zebranie ROD „Nad Rzeczką” w Łabiszynie .....	142	• Walne Zebranie ROD im. 40-lecia Wojska Polskiego w Pile .....	181
• Konferencja Delegatów ROD „35-lecia” w Zielonej Górze .....	143	• Walne Zebranie ROD im. mjr H. Sucharskiego w Wejherowie .....	181
• Konferencja Delegatów ROD „Zagórze” w Sosnowcu .....	144	• Walne Zebranie ROD „Słonecznik” w Poznaniu .....	182
• Zarząd ROD „Koksiarz” w Zdieszowicach .....	144	• Walne Zebranie ROD im. ks. L. Przyłuskiego w Poznaniu .....	183
• Zarząd ROD im. 9-go Maja w Warszawie .....	145	• Walne Zebranie ROD im. St. Staszica w Pile .....	183
• Zarząd ROD „Metalowiec” w Jasieniu .....	145	• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Białymstoku .....	185
• Zarząd ROD „Jedynka” z Nowej Soli .....	146	• Walne Zebranie ROD „Predom” w Niewiadowie .....	185
• Zarząd ROD „Relaks II” w Koluśkach .....	146	• Konferencja Sprawozdawcza ROD im. Bohaterów Westerplatte w Słupsku .....	186
• ROD „Wypoczynek” w Czerninie .....	147	• Zarząd ROD im. Katarzynki w Braniewie .....	186
• Komisja Rewizyjna ROD „Rezeda” we Wrocławiu .....	147	• Zarząd ROD „Podmiejski” w Koluśkach .....	187
• Komisja Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie .....	148	• Zarząd ROD im. kpr. Benedy w Bydgoszczy .....	188
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu .....	148	• Zarząd ROD „Pomorska” w Stargardzie Szczecińskim .....	188
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Kolejarz” w Sulechowie .....	149	• Komisja Rewizyjna ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu .....	189
• Kolegium Prezesów ROD rejonu Konina .....	149	• Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. kmr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni .....	190
• Mieczysław Bohonos ze Świebodzina .....	150	• Bogusław Dąbrowski z Gdyni .....	191
• Bogusław Dąbrowski z Gdyni .....	150	• Henryk Tomaszewski z Wrocławia .....	191
• Stefan Chochołowicz z Brzegu .....	151	• Bogumiła i Andrzej Butkiewiczowie z Zielonej Góry .....	192
• Stanisław Gołąb ze Szczecina .....	152	• Urszula i Kazimierz Sielicy z Zielonej Góry .....	192
• Działkowiec z ROD „1000-lecia” w Świebodzinie .....	153	• Działkowcy szczecińscy .....	193
• Adam Grygorzewicz ze Szczecina .....	153	• Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI OZ Opolskiego PZD w Opolu .....	193
• Jacek Siuber ze Szczecina .....	154	<b>VIII. LISTY DO PARLAMENTARZYSTÓW .....</b>	<b>194</b>
• Stanisław Trziszka z Nowej Soli .....	154	• Komisja Samorządowo-Prawna Okręgowego Zarządu Łódzkiego .....	194
• Marian Pawłowski ze Szczecina .....	154	• Jan Gwóźdź w Sulechowie .....	195
• Jan Gwóźdź z Sulechowa .....	155	• Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim .....	195
• Maria Klimków z Wałbrzycha .....	156	• ROD „Rezeda” we Wrocławiu .....	196
• Andrzej Szudra ze Świebodzina .....	157	• Walne Zebranie, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie .....	197
• Roman Wanatko z Zielonej Góry .....	157	• Zarząd ROD „Żywioł” w Wołowie .....	197
• Uczestnicy spotkania i Delegatur Rejonowych OZ Śląskiego .....	157	• Okręgowy Zarząd PZD w Pile .....	198
• Działkowcy powiatu Kłodzkiego .....	158	• Zarząd ROD „Eden” w Wiązownej .....	198
• Działkowcy ROD „Handlowiec” z Nowej Soli .....	159	• ROD „Tramwajarz” w Toruniu .....	199
• Działkowcy ROD „Maki” w Łodzi .....	160	• Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie .....	199
• Działkowcy ROD „Portowa” w Płocku .....	160	• Zarząd ROD im. Fr. Walczaka w Gorzowie Wlkp. ....	200
• Instruktorzy SSI OZ Śląskiego .....	161	• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku .....	202
• Działkowcy z powiatu Jelenia Góra .....	161		
<b>VII. LISTY DO MINISTRA INFRASTRUKTURY .....</b>	<b>162</b>		
• Prezydium Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu .....	162		
• Prezydium Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie .....	163		

# **Termin rozprawy TK w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych**

28 czerwca 2012 Trybunał Konstytucyjny rozpozna wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego, który domaga się zbadania zgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005r. Na tę rozprawę milion polskich działkowców czekało ponad dwa lata. Działkowcy w pełni wykorzystali jednak ostatnie kilkanaście miesięcy i zrobili wszystko, by potwierdzić, że Ustawa o ROD jest dobra i powinna zostać zachowana w niezmiennym kształcie. Potwierdzili to m.in. w masowych listach wysyłanych do najważniejszych przedstawicieli naszych władz. Ważne jest jednak, by zwłaszcza w tych ostatnich dniach ponownie chwycili za pióro i pisali do Trybunału Konstytucyjnego. Zasadne jest bowiem, aby sędziowie, którzy będą orzekali w tak ważnej dla nas sprawie, mieli świadomość, jak ustawę postrzegają działkowcy. Dajmy świadectwo oczekiwaniom panujących w ogrodach – po 28 czerwca 2012 r. może być na to za późno!

Listy do Trybunału można kierować na adres:

Trybunał Konstytucyjny; al. Szucha 12a, 00-918 Warszawa  
lub [dorota.hajduk@trybunal.gov.pl](mailto:dorota.hajduk@trybunal.gov.pl)

**Zachęcamy także do śledzenia relacji z rozprawy, która będzie transmitowana na żywo, na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego. Adres strony to: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl), transmisja rozpocznie się o godzinie 9.**

---

Informujemy, że w bieżącym numerze „Biuletynu Informacyjnego” nie udało nam się opublikować wszystkich listów i stanowisk, które działkowcy skierowali do władz. Zostaną opublikowane w kolejnym numerze. Zachęcamy jednak do odwiedzania naszej strony internetowej ([WWW.pzd.pl](http://WWW.pzd.pl)), na której opublikowaliśmy wszystkie z nadesłanych do nas kopii listów.

# I. MATERIAŁY Z III POSIEDZENIA KRAJOWEJ RADY PZD W DNIU 28.V.2012 R.

## 1. Ulotka – „DZIAŁKOWCY! Walczcie o swoje prawa! Brońcie swojej ustawy!”

Od ponad 22 lat nasze ogrody są atakowane. Dzięki ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i Związkowi, skutecznie bronimy swojego dorobku. Przez ostatnie lata odparliśmy wiele ataków, m.in. projekty ustaw dążące do ograniczenia, bądź też do całkowitego zniesienia praw polskich działkowców. Te prawa są solą w oku środowisk, które nie mogą zawłaszczyć gruntów ogrodów, dopóki istnieje ustawa i Związek. Stąd też od lat trwa oszczercza kampania wymierzona właśnie w te dwa filary, pozwalające ponad milionowi polskich rodzin korzystać z pięciu tysięcy ogrodów. Usunięcie ustawy i Związku to konieczny warunek „uwolnienia” prawie 44 tys. hektarów ziemi na cele komercyjne. Stawka jest ogromna, więc nie przebiera się już w środkach. Po niepowodzeniach poprzednich ataków najwy-

rażniej uznano, że najwyższy czas rozprawić się z działkowcami. I oto do TK złożono wnioski o uchylenie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Oznacza to żądanie bezpowrotnego pozbawienia działkowców wszystkich praw. Negatywny wyrok to niemożność przywrócenia tych praw. Działkowcy mają pozostać z niczym. Dzięki temu łatwiej będzie ich usunąć z zajmowanych terenów, na których znowu nieliczni się wzbogacą. Jest to realna perspektywa. Trybunał zajmie się sprawą już 28 czerwca br. Powinniśmy zrobić wszystko, aby przekonać sędziów do naszych racji. Obecnie to najlepszy sposób walki o prawa naszych rodzin! Musimy też mieć świadomość, co nas czeka w razie uchylenia ustawy.

**Zaskarżono całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Zaskarżony jest byt naszych ogrodów i działek. Uchylenie ustawy o ROD oznacza bowiem dla działkowca:**

- Czynsz dzierżawny – od kilkuset do 20 000 zł rocznie za działkę
- Podatki – nawet do 700 zł rocznie za działkę i altanę
- Utratę obecnych praw do działki
- Utratę własności naniesień i nasadzeń na działce
- Niepewność jutra – zniesienie ograniczeń w likwidacji ogrodów
- Podporządkowanie ogrodów gminom
- Utratę własnego samorządu

Dlatego koniec ustawy o ROD, to koniec ogrodów działkowych w Polsce!

Rozbici, pozbawieni ochrony zapewnianej przez usta-

wę i silny ogólnopolski samorząd, będziemy kolejną ofiarą złożoną na ołtarzu „reform”, na których korzystają wszyscy, tylko nie zwykli obywatele.

## Co dla działkowca oznacza uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych?

### **Utratę prawa do nieodpłatnego korzystania z działki**

Ustawa daje działkowcom nieodpłatne prawo użytkowania terenów ogrodu. Bez ustawy zostaną obciążeni opłatami, które zależą od rynkowej (komercyjnej) wartości gruntu. W mniejszych miejscowościach opłaty sięgną kilkuset zł rocznie, w większych, gdzie grunty są droższe – kilku tysięcy zł, a w miastach takich jak Warszawa, Poznań, Wrocław czy Gdańsk, mówimy o astronomicznych kwotach kilkunastu tysięcy zł, w skrajnych przypadkach nawet ponad 20.000 zł za rok użytkowania działki w ROD. Tak potężne uderzenie w działkowców szybko zniszczy ogrody. Nikogo nie będzie stać na dalsze korzystanie z działek. Likwidacja porzucanych ogrodów będzie formalnością.

### **Obowiązek płacenia podatków za grunty**

Ustawa o ROD zwalnia działkowców z podatków. Bez niej powstanie obowiązek zapłaty podatku od gruntu oraz od altan. Podatek od gruntów wynosi 0,43 zł/m<sup>2</sup> – przy 500 m<sup>2</sup> działce oznacza to ponad 200 zł rocznie. Podatek od altan wynosi 7,36 zł za każdy m<sup>2</sup> jej powierzchni użytkowej (również poddasza) – przy altanach z poddaszem oznacza to nawet 500 zł rocznie. Dodatkowo każdy działkowiec musiałby partycypować w podatkach za urządzenia i tereny ogólne. Zapłacony podatek nie wróci do ogrodu, czyli działkowcy i tak będą musieli płacić na utrzymanie, remonty lub modernizację majątku własnego i ogrodu.

### ***Pozbawienie działkowca prawa do użytkowanej działki***

Dziś działkowcowi przysługuje do działki konkretne prawo ujawniane w księdze wieczystej. Z tego tytułu korzysta z ochrony sądowej, a w razie likwidacji ogrodu może żądać działki zamiennej. Uchylenie ustawy spowoduje, że prawa te wygasną. Działkowcy staną się więc „dzikimi lokatorami”, których można będzie eksmitować, chyba że naberą nowe (odpłatne) prawo do działki, np. podpisując umowę dzierżawy.

### ***Pozbawienie działkowca własności altany i nasadzeń***

Ustawa o ROD wyłącza ogólną zasadę prawną, że wszystko, co jest związane trwale z gruntem, stanowi własność właściciela gruntu. Ustawa wprowadza ważny wyjątek, że to działkowcy są prawnymi właścicielami altan, roślin i pozostałego mienia na działkach. Bez ustawy własność ta przypadnie właścicielowi gruntu, zwykle gminom. Pozbawienie własności to również brak możliwości żądania odszkodowania za majątek na działce, np. w razie likwidacji ogrodu. Inwestowanie na działce będzie niecelowe, a to oznacza koniec ogrodu.

## **Działkowcy!**

Obecny atak na ustawę jest kolejną próbą odebrania działek naszym rodzinom i wyrzucenia ich z ogrodów. Od uchwalenia ustawy w 2005 r., pomimo 620 000 podpisów, które złożyliśmy pod listami w jej obronie, podejmowane są inicjatywy skierowane na jej uchylenie. Jak dotychczas, dzięki mobilizacji naszego środowiska, udawało się nam ją obronić. Manifestacja poparcia dla ustawy, którą był I Kongres PZD w 2009 r. sprawiła, iż Sejm odrzucił projekt zagrażający naszym ogrodom. Również obecnie nasze środowisko nie pozostaje bierne. W ubiegłym roku odbyliśmy II Kongres PZD. 4000 działkowców, reprezentujących ROD z całej Polski, dało jednoznaczną odpowiedź na pytanie o poglądy panujące w ogrodach. Nie zgadzamy się z zarzutem niekonstytucyjności ustawy i argumentami przytoczonymi na jego uzasadnienie! My najlepiej wiemy, z jakimi problemami spotykają się ogrody i dlaczego wymagają one rozwiązań zapisanych w ustawie, którą popieramy. Wiemy, że bez ustawowych gwarancji naszych praw, ogrody przegrają w świecie, w którym rządzi pieniądz, a nie wartości. Wiemy też, że ogólnopolski samorząd działkowców, to nie żaden monopol, ale silny reprezentant środowiska, w którym większość stanowią osoby niezamożne i najsłabsze. Dlatego z całej Polski do I Prezesa Sądu Najwyższego, Sejmu i Rządu spłynęły ty-

### ***Pozbawienie działkowca ochrony przed likwidacją ROD***

Ustawa o ROD pozwala zasadniczo likwidować ogrody tylko na cele publiczne – drogi, szkoły itp. oraz gwarantuje, że w razie likwidacji ROD działkowiec otrzyma odszkodowanie za utraconą własność i działkę w odtworzonym ogrodzie. Uprawnienia te skutecznie egzekwuje PZD, również na drodze prawnej. Uchylenie ustawy oznacza swobodę w likwidacji ogrodów, np. pod centra handlowe, a w dochodzeniu swych praw działkowcy zdani będą tylko na siebie.

### ***Utrata własnego samorządu***

PZD, jak inne związki działkowe w Europie, jest ogólnokrajowym samorządem działkowców. PZD zrzesza ponad milion członków, dzięki czemu skutecznie broni praw działkowców na forum ogólnokrajowym i regionalnym (np. w sprawach likwidacji, roszczeń itd.). Związek zapewnia silną reprezentację, dba o realizację praw działkowców oraz istnienie i rozwój ogrodów. Marginalizacja PZD to pozbawienie podmiotowości całego środowiska działkowego, które przestanie być równorzędnym partnerem dla władz publicznych.

siące listów. Stoją za nimi setki tysięcy działkowców, żądających wycofania skargi z Trybunału. Niestety nie wpłynęły one na zmianę zdania przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Nadal żąda on uchylenia naszych praw.

Z tego względu musimy zrobić wszystko, aby do swych racji przekonać sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Pierwsze efekty naszych starań już są. Trybunał zgodził się, aby samorząd działkowców czynnie uczestniczył w postępowaniu. Dzięki temu podczas rozprawy stanowisko Związku przedstawią jego reprezentanci. Ważnym jest, aby sędziowie nie mieli wątpliwości, iż mówią oni głosem całego środowiska. Dlatego w przededniu rozprawy każdy, komu przyszłość ogrodów leży na sercu, powinien czynnie zaangażować się w obronę ustawy o ROD. Na co dzień dajemy świadectwo troski o działkę, uprawiając ją i współdziałając w ogrodzie. Dziś wymaga ona od nas innego wysiłku.

Chwyćmy za pióra i piszmy do Trybunału!

Dajmy kolejne świadectwo naszego poparcia dla ustawy.

Bez niej większość z nas utraci swe działki!

Działkowcy!

Zadbajmy o nasze działki!

Zadbajmy o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych!

Krajowa Rada  
Polskiego Związku Działkowców

Warszawa, dn. 28 maja 2012 r.



Listy można kierować na adres:  
Trybunał Konstytucyjny al. Szucha 12a 00-918 Warszawa  
lub dorota.hajduk@trybunal.gov.pl

## **2. Tydzień protestu polskich działkowców - 28.05.2012**

My, działkowcy wybrani przez IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców w skład Krajowej Rady Związku, wobec trwających od 22 lat systematycznych ataków na ogrody działkowe, Związek i kolejne ustawy o ogrodach działkowych, a także wobec całkowitego ignorowania stanowiska jednego miliona działkowców zrzeszonych w PZD w tych sprawach, wobec całkowitego pomijania milczeniem naszych problemów przez najwyższe władze Państwa, w tym Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, w związku z odbywającym się w dniu 28 czerwca 2012 r. posiedzeniem Trybunału Konstytucyjnego, który rozpatrywał będzie dwa wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie zaskarżenia całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uznając ją za niekonstytucyjną zwracamy się do wszystkich zarządów ROD oraz okręgowych zarządów PZD

*Warszawa, dnia 28 maja 2012 r.*

o podjęcie czynnej obrony naszych praw, tradycji i naszej przyszłości.

Dlatego też Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców ogłasza w dniach 23–29 czerwca 2012 r. Tydzień Protestu Polskich Działkowców.

Zwracamy się do wszystkich zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych, aby w tym czasie oflagować ogrody działkowe w punktach najbardziej widocznych dla społeczeństwa, a także zawiesić na bramach i ogrodzeniach transparenty, banery, plansze, na których zarządy ROD wyrażą swój stosunek do tego wszystkiego, co dzieje się od 22 lat wokół ogrodów działkowych w Polsce, a także do obecnej ustawy, tradycji, dorobku i przyszłości. W ten sposób pokażemy naszą jedność i determinację w obronie naszych wartości.

KRAJOWA RADA  
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

## **3. Apel Krajowej Rady PZD do wszystkich członków PZD**

*Szanowni działkowcy! Członkowie Polskiego Związku Działkowców!*

W dniu 28 czerwca 2012 r. w Trybunale Konstytucyjnym odbędzie się rozprawa, na której sędziowie wypowiedzą się o zgodności ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją RP.

Zaskarżona została cała nasza ustawa. Trybunał będzie więc rozstrzygał o wszelkich prawach z niej płynących.

Dlatego dla każdego działkowca uchylenie ustawy może oznaczać:

- utratę posiadanego obecnie prawa użytkowania działki,
- odebranie prawa własność do naniesień i nasadzeń na działce,
- odebranie zwolnienia z podatków i czynszów dzierżawnych na rzecz gminy – właściciela gruntu zajmowanego przez ogród,
- odebranie prawa do ochrony ogrodu przed likwidacją na cele komercyjne,
- odebranie prawa do odszkodowania za majątek na działce i do działki zamiennej przy likwidacji ogrodu.

Bez powyższych praw większość ogrodów zostanie zlikwidowana lub popadnie w ruinę z powodów ekonomicznych. Przyszłość ogrodów działkowych w Polsce jest więc realnie zagrożona. Zaskarżenie ustawy, to nic innego, jak kolejna już próba usunięcia przeszkody w wyrzucaniu działkowców z terenów ogrodów. Dzisiaj chronią nas gwarancje zapisane w ustawie oraz zorganizowany w oparciu o nią ogólnopolski samorząd działkowców – Polski Związek Działkowców. Dzięki temu w świecie, w którym rządzący liczą się głównie ze zdaniem elit finansowych, a nie zwykłych obywateli, przez ponad 20 lat byliśmy w stanie obronić nasze działki przed apetytem developerów i spekulantów.

Nieraz wydawało się im, że nas zwyciężą. Jednak zawsze udawało się nam obronić ogrody. Było to możliwe dzięki ochronie wynikającej z ustawy i sile, jaka drzemie w milionowej rzeszy polskich działkowców, zjednoczonych w miłości do ziemi uprawianej przez ich rodziny od pokoleń. Również dzisiaj, wspólnym wysiłkiem, zjednoczeni wokół idei obrony naszych działek, możemy osią-



gnąć sukces i obronić nasze ogrody!

Dlatego wzywamy wszystkich działkowców, aby po raz kolejny zaangażowali się w obronę dorobku naszych rodzin, chronionego zapisami ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W debacie przed Trybunałem nie może zabraknąć wyraźnego głosu nas wszystkich. To o naszych prawach będą decydować sędziowie. To naszych rodzin dotyczyć będzie ich werdykt. Zróbmy wszystko, aby podejmując decyzję, mieli pełną świadomość społecznej wagi tego orzeczenia. Że choć nierzadko lekceważeni przez rządzących, działkowcy zasługują na szacunek. Nasze działki i ogrody są owocem ciężkiej pracy, jaką wkładamy

Warszawa dn. 28 maja 2012 r.

w nie na co dzień. Dzisiaj chce się to przekreślić jednym podpisem pod żądaniem uchylecia ustawy, która prawnie chroni owoce naszych starań.

**Dlatego musimy walczyć o ustawę do końca!**

Naszym orężem niech będą listy, kartki i e-maile! Wysłane do Trybunału z ogrodów z całej Polski, staną się najlepszym argumentem w walce o nasze prawa!

Niech nasze wystąpienia umocnią głos tych, którzy broniąc ustawy w Trybunale Konstytucyjnym, będą bronić prawa ogrodów do przetrwania, a więc prawa naszych rodzin do dalszego korzystania z działek!

**Działkowcy!**

**Stańmy razem w obronie Zielonej Rzeczypospolitej,  
a na pewno zwyciężymy!**

Krajowa Rada

Polskiego Związku Działkowców

#### **4. List KR PZD do zarządów i komisji statutowych w ROD**

*Szanowni Państwo!*

Już wkrótce, 28 czerwca 2012 r., Trybunał Konstytucyjny rozpatrzy wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W przypadku uwzględnienia wniosku, działkowcy utracą bezpowrotnie wszystkie prawa gwarantowane ustawą o ROD. Jeżeli bowiem Trybunał stwierdza niezgodność prawa z Konstytucją, to Sejm nie może go przywrócić.

W efekcie, wniosek zmierza do odebrania działkowcom takich praw, jak:

- prawa użytkowania działki,
- prawa własność do naniesień i nasadzeń na działce,
- zwolnienia z podatków i czynszów dzierżawnych na rzecz gminy – właściciela gruntu zajmowanego przez ogród,
- prawa do ochrony ogrodu przed likwidacją na cele komercyjne,
- prawa do odszkodowania za majątek na działce i do działki zamiennej przy likwidacji ogrodu.

Ponadto wniosek zmierza do likwidacji samorządu działkowców i podporządkowania ogrodów gminom.

*Szanowni Państwo!*

Jako demokratycznie wybrani reprezentanci działkowców w ROD, najlepiej znacie wagę ustawy dla ogrodów i działkowców. To Wy na co dzień spotykacie się z problemami ogrodów oraz bólczkami działkowców. Dlatego najlepiej znacie sytuację prawną i ekonomiczną ROD oraz

skutki odebrania działkowcom ich dzisiejszych praw.

Odebranie działkowcom zwolnień z podatków i opłat za dzierżawę spowoduje, że działka stanie się ekskluzywnym hobby, a nie świadczeniem socjalnym dostępnym dla najuboższych. Swoboda gmin w decydowaniu o likwidacji ogrodów, handlu ich terenami oraz podporządkowanie ogrodów urzędnikom spowodują, iż z partnerów społecznych, działkowcy staną się niepewnymi jutra petentami. Skutki będą oczywiste. Przygniecione opłatami i podatkami, pozbawione ustawowej ochrony prawnej oraz wsparcia organizacyjnego i merytorycznego zapewnianego dziś przez Związek, ogrody szybko znikną z polskiego krajobrazu. Dlatego rację mają ci, którzy postrzegają wniosek Pierwszego Prezesa SN, jako kolejną odsłonę wojny z działkowcami, której celem jest przejęcie za bezcen terenów ogrodów. Wojny, która trwa już ponad 22 lata, ale w której zjednoczeni w ogólnopolskim Związku działkowcy zawsze wychodzili dotychczas z tarczą.

Również dzisiaj nie stoimy na straconej pozycji. Niewyobraźnym jest wręcz, aby Trybunał Konstytucyjny przystał na odebranie praw słusznie nabytych milionowi rodzin, które reprezentujemy. Wartości, jakim służy ustawa, są bezsprzeczne. Wsparcie dla najuboższych, pomoc rodzinie, zapewnienie zdrowego środowiska życia, poszanowanie praw majątkowych obywateli. Te wszystkie zadania Naród postawił przed władzami publicznymi i zapisał w Konstytucji. Wartościom tym służy też ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która jest zgodna z Konstytucją!

*Szanowni Państwo!*

Nie łudźmy się. Wpływy i determinacja środowisk żądnych terenów ogrodów są olbrzymie. Jednak nie raz udowodniliśmy, że jesteśmy w stanie się im przeciwstawić. Tak może być i dziś. Musimy jednak podjąć wszelkie starania, aby do swych racji przekonać sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Dzisiaj to od nich zależy nasza przyszłość. Szczególna rola spoczywa na Was, zarządach i komisjach w ogrodach. Wybierając Was, działkowcy powierzyli Wam swoje sprawy. Macie pełne prawo do przemawiania w ich imieniu. Wasz głos nie może być zlekceważony. Zaangażowanie się w obronę działkowców, jest

*Warszawa, dnia 28 maja 2012 r.*

Waszym prawem, ale i obowiązkiem!

Dlatego Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców zwraca się do wszystkich zarządów i komisji w ogrodach o jeszcze bardziej aktywne włączenie się w walkę o ustawę o ROD. Obowiązkiem każdego z organów ROD jest skierowanie do Trybunału listu, który będzie świadectwem poglądów na temat ustawy w jego ogrodzie. Przesyłane pocztą, e-mailem czy faksem, niech staną się jednym głośnym wołaniem miliona polskich rodzin walczących o swoje działki i ogrody. Wołaniem o sprawiedliwość, której szukamy w Trybunale Konstytucyjnym!

Krajowa Rada  
Polskiego Związku Działkowców

## **5. Stanowisko Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 28 maja 2012 r. w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych**

Trybunał Konstytucyjny wyznaczył na dzień 28 czerwca 2012 r. termin rozprawy, na której ustosunkuje się do wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego w całości ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Na rozpoznanie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego środowisko działkowców oczekuje od dwóch lat. Przez te dwa lata do wniosku odniosły się setki tysięcy działkowców wskazując w swoich listach, stanowiskach, petycjach, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze służy społeczeństwu Polskiemu. Listy kierowano do Trybunału Konstytucyjnego, ale także do rządu i parlamentu.

Działkowcy wykazują, że przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych ukształtowane zostały w ciągu ponad 110 letniej historii ruchu ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich, że aktualne prawa działkowców i ogrodów funkcjonują w Polsce od ponad 60 lat i nikt ich do tej pory nie kwestionował. Swoje zdanie w sprawie ustawy o ROD wypowiadają także przedstawiciele samorządu terytorialnego, którzy z pełnym przekonaniem oświadczają, że ustawa jest dobrym i potrzebnym dokumentem, na podstawie którego dobrze układa się współpraca samorządu z ogrodami i Związkiem, a same ogrody zarządzane przez PZD dobrze służą społecznościom lokalnym i miastom.

W tej sprawie wypowiedziały się najwyższe władze Polskiego Związku Działkowców – IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD, a także II Kongres PZD, stwierdzając, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobrym aktem prawnym służącym ochronie ponad wiekowego dobrodziejstwa działkowców, chroniącym ogrody działkowe i prawa ponad miliona polskich rodzin użytkujących działki w tych ogrodach. Dla kilku milionów Polaków działka w rodzinnym ogrodzie działkowym to jest wszystko, na co

ich stać. Tu spędzają każdą wolną chwilę, tu wychowują swoje dzieci i wnuki, tu spędzają urlopy, bo nie stać ich na wyjazd, wreszcie na działce produkują tanią i zdrową żywność dla siebie i swoich bliskich.

Miliony ludzi korzystają na co dzień z działek i ogrodów. Milionom mieszkańców miast służy zieleń tych ogrodów i produkowany tlen, dlatego w całej Europie ogrody w miastach są chronione, jako miejsce wypoczynku i źródło świeżego powietrza. Te tereny nic miasto nie kosztują – są terenami zieleni miejskiej utrzymywanymi przez działkowców, ludzi, którymi w dużo mniejszym stopniu musi zajmować się Państwo i samorząd, bo sami sobie pomagają i sami sobie radzą.

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców stoi na stanowisku, że rodzinne ogrody działkowe urzeczywistniają w czystej postaci treść artykułu 2 Konstytucji RP, gdyż właśnie poprzez zapisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych Rzeczpospolita Polska urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej, umożliwiając milionowi niezamożnych polskich rodzin korzystanie z dobrodziejstw działki w rodzinnym ogrodzie działkowym.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest atakowana od chwili jej uchwalenia przez Sejm RP przez grupy interesów, które chcą jak najmniejszym kosztem przejąć grunty rodzinnych ogrodów działkowych, szczególnie w dużych miastach. Dąży się do tego, aby przede wszystkim odebrać wszelkie uprawnienia Polskiemu Związkowi Działkowców, który od lat skutecznie broni ogrodów i działkowców, ale także pozbawić wszelkich praw działkowców. Jest to widoczne w każdej publikacji na ten temat, pod płaszczykiem „czynienia dobra dla dział-

kowców” w pierwszej kolejności chce się zmienić dotychczasowy status działkowca do gruntu działki i wprowadzić inne formy, najchętniej dzierżawę. Oznacza to wprost wyłączenie działkowców z ich mienia, które im zapewnia ustawa o ROD, ale też nałożenie tak wysokich opłat za działkę, że większości dzisiejszych działkowców nie będzie na to stać. I o to chodzi, aby działkowcy sami porzucili działki, a najlepiej jeszcze posprzątali po sobie.

Taki właśnie scenariusz wyłania się z działań obrońców praworządności, taki scenariusz jest realny w razie uznania wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego za zasadny.

Zachodzi jednak pytanie, co to ma wspólnego z Konstytucją RP i Państwem Polskim urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej? Czy o to chodzi w tym zapisie Konstytucji, aby zabrać biednym ostanią rzecz, jaką mają, aby w imię „sprawiedliwości społecznej” bogaci mogli się jeszcze bardziej wzbogacić? Zdaniem Krajowej Rady PZD taka jest właśnie wymowa wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego.

Władza ustawodawcza Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo, a wręcz i obowiązek, właśnie ze względu na treść artykułu 2 Konstytucji, tworzyć takie ustawodawstwo, które uwzględni możliwości i status majątkowy obywateli w korzystaniu z ich praw, ale także nakładając na nich obowiązki. Dobrym tego przykładem są podatki od dochodu osób fizycznych – masz bardzo mało, nic nie płacisz, masz więcej, płacisz więcej. Dlatego Państwo Polskie uznało, że odda bezpłatnie w użytkowanie część swoich terenów ludziom niezamożnym z miast, aby mogli się na

nich gospodarzyć sami, poprzez swój własny samorząd. Aby mogli na tych działkach wypoczywać i uzupełniać produkowanymi tam owocami i warzywami swoje budżety domowe.

Ta idea sprawdziła się w całej cywilizowanej Europie, sprawdza się w Polsce od ponad wieku. Tak uważają ludzie, którzy złożyli 620 tysięcy podpisów w obronie ustawy o ROD. Tak uważają setki tysięcy ludzi wyrażających swoje zdanie w formie stanowisk, apeli, listów. Tak uważa milion polskich rodzin głosząc to wszem i wobec. Takie stanowisko wyraża duża część Narodu, a przecież Konstytucja RP w art. 4 ust 1 stwierdza, że „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu”. Komu więc ma służyć Konstytucja RP – Narodowi, czy polityczno-gospodarczym gierkom?

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców zwraca się do Trybunału Konstytucyjnego, aby przy rozstrzygnięciu zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i jej poszczególnych zapisów, wziął także pod uwagę głos samych zainteresowanych, którzy uprawiając swe działki w rodzinnych ogrodach działkowych funkcjonujących na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nikomu nie wyrządzają krzywdy, nie czynią ujmy w żaden możliwy sposób, a sama ustawa w niczym i nikogo nie ogranicza. Proszę pozwolić, aby prawo dobrze służące milionom Polaków mogło im dalej służyć.

#### KRAJOWA RADA POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 28 maja 2012 r.

### **6. List do Marszałek Sejmu Ewy Kopacz w sprawie zmiany reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym**

*Szanowna Pani Marszałek,*

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, jako prawny reprezentant ponadmilionowej rzeszy polskich działkowców, zwraca się do Pani Marszałek w sprawie reprezentacji Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w postępowaniu dotyczącym ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (sygn. akt K 8/10). W poprzedniej kadencji Komisja Ustawodawcza rekomendowała do niego, jako reprezentantów Sejmu, dwóch ówczesnych posłów Prawa i Sprawiedliwości – Stanisława Pięty i Andrzeja Derę. Działkowcy masowo protestowali przeciw takiej reprezentacji, bowiem obaj posłowie dali się poznać jako prze-

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

ciwnicy ogrodów i Związku, a przede wszystkim ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Uzyskaliśmy odpowiedź, że Marszałek Sejmu wyznacza posłów do reprezentacji w Trybunale, gdy ten ogłosi termin rozprawy. Okazuje się jednak, że taka decyzja już zapadła. Na stronie internetowej Sejmu obaj posłowie są bowiem wskazani jako reprezentanci Sejmu, mimo że jest nowa kadencja, a jeden z posłów zasiada w Sejmie już z innej partii. Wyznaczenie tych posłów budzi więc wiele niejasności, wywołując także ogromne niezadowolenie wśród działkowców, którzy – zamiast obrońców swoich praw – otrzymali oskarżycieli i zagorzałych przeciwników.

Nasze środowisko z oburzeniem przyjęło zwłaszcza informację, że w tej sprawie jako przedstawiciela Sejmu wyznaczono posła Andrzeja Derę, który od lat zwalcza ustawę o ROD, ciesząc się powszechnym poparciem działkowców. W licznych wystąpieniach do najwyższych władz państwowych, w tym do Pani Marszałek, działkowcy dają wyraz swojej dezaprobaty wobec delegowania posła Dery do prezentowania stanowiska Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jego dotychczasowa postawa i wystąpienie przed Trybunałem w analogicznej sprawie potwierdzają, że poseł ten nie potrafi być ani obiektywny, ani rzetelny w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych. Poseł Dera kieruje się w tej sprawie niezrozumiałymi animozjami i partykularnymi motywami politycznymi, dążąc za wszelką cenę do uchylecia ustawy o ROD, w której obronie opowiedziały się w ostatnich latach setki tysięcy działkowców, w tym ponad 620 tys. działkowców, podpisując specjalne listy poparcia ustawy.

Z powyższych względów Pan poseł jest źle postrzegany wśród działkowców, gdyż usilnie dąży do pozbawienia ich podstawowych praw. Nie dziwi więc, że poseł Dera uporczywie zabiegał o uzyskanie statusu reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiotowej sprawie. Niewątpliwie wykorzysta ten status, aby ponownie wykroczyć poza zakres swojego umocowania i przedstawić osobiste poglądy, ignorując oficjalne stanowisko Marszałka Sejmu, które wyznacza zakres wystąpienia przedstawiciela Sejmu. Tym samym istnieje prawdopodobieństwo, graniczące z pewnością, że Pan poseł znowu

przyjmie rolę wnioskodawcy, który zaskarżył całą ustawę, zupełnie myląc rolę. Poseł Dera nie gwarantuje, aby stanowisko Sejmu zostało rzetelnie zaprezentowane podczas rozprawy przed Trybunałem. Jego zamiarem jest zdyskredytowanie całej ustawy o ROD celem rozpropagowania swojego projektu ustawy, który - po masowym proteście działkowców i miażdżącej krytyce ekspertów - został już odrzucony przez Sejm w pierwszym czytaniu. Dopuszczenie Posła Dery do udziału w przedmiotowym postępowaniu naraża Sejm na utratę wiarygodności, jako organu, żądającego uchylecia przepisów, które sam uchwalił.

*Szanowna Pani Marszałek,*

W imieniu milionowego środowiska polskich działkowców Krajowa Rada PZD zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o zmianę przedstawicieli Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Prosimy o wyznaczenie posła, dającego rękojmię obiektywnego przedstawiania argumentów przed Trybunałem. Uważamy, że ze względu na powagę Sejmu, jak również szacunek dla poglądów polskich działkowców, należy wyznaczyć posła, który nie będzie prezentował swoich osobistych przekonań, ale w sposób godny i obiektywny przedstawi oficjalne stanowisko Sejmu oraz argumenty przemawiające za konstytucyjnością ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, którą Sejm i Senat przyjęły w demokratycznym procesie legislacyjnym.

KRAJOWA RADA  
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

/-/ 52 podpisy sygnatariuszy listu

Warszawa, dnia 28 maja 2012 r.

## **II. PZD REAGUJE NA NIEPRAWDZIWE INFORMACJE W „RZECZPOSPOLITEJ”**

W dzisiejszym (18 maja br.) wydaniu dziennika „Rzeczpospolita” ukazał się artykuł Renaty Krupy-Dąbrowskiej pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”. Artykuł dotyczy inicjatywy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który skierował do Trybunału Konstytucyjnego

wniosek o uznanie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych za niezgodną z Konstytucją. Ponieważ treść tego materiału budzi duże zastrzeżenia, KR PZD wysłała dwa stanowiska w sprawie do redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” Tomasza Wróblewskiego.



## 1. Stanowisko skierowane do redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” Tomasza Wróblewskiego

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny  
„Rzeczpospolita”

W dniu 18 maja 2012 r. w dodatku „Prawo co dnia”, ukazał się artykuł Renaty Krupy-Dąbrowskiej pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”. Artykuł dotyczy inicjatywy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o uznanie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych za niezgodną z Konstytucją. Treść tego materiału budzi zastrzeżenia, które wymagają wyjaśnień.

Już bowiem na wstępie autorka oznajmia, że „Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze ich organizacji”. Stwierdzenie to jest oczywiście nieprawdziwe, gdyż zadaniem Trybunału jest jedynie ocena zgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją. Doświadczona dziennikarka prawna powinna zdawać sobie sprawę z podstawowej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, który nie zajmuje się oceną stosunków organizacji społecznych z ich członkami. Zwłaszcza że Polski Związek Działkowców nigdy nie był oskarżany o łamanie praw swoich członków; wręcz przeciwnie – Związek jako jedyna organizacja stoi na straży tych praw, które są zagrożone właśnie ze względu na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, żądającego uchylenia wszystkich uprawnień przysługujących dzisiaj działkowcom. Sugerowanie więc, że przedmiotowa sprawa skupia się na naruszaniu praw działkowców przez ich własny Związek jest nieprawdą i poważnym nadużyciem. Jest to próba dokonania podziału pomiędzy działkowcami i Polskim Związkiem Działkowców, mająca jakoby wskazać na przepaść, jaka dzieli użytkowników działek od ich organizacji. Tymczasem Związek jest niczym innym jak zrzeszeniem samych działkowców, którzy w ten sposób sami zarządzają ogrodami i swoimi sprawami, co w pełni realizuje zasadę samorządności, samodzielności i niezależności organizacji polskich działkowców, którzy sami decydują o swoich sprawach, w granicach obowiązującego prawa. Stawianie więc działkowców przeciwko PZD jest niedorzeczne. Może się to autorce nie podobać, ale stanowiska Związku odzwierciedlają zdanie samych działkowców. Wszak to sami działkowcy w ogromnej liczbie 620 tys. podpisali petycję o utrzymaniu w niezmiennym kształcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. O ich prawdziwym stanowisku świadczą również tysiące listów, apeli i protestów przeciwko inicjatywie I Prezesa Sądu Najwyższego.

Jak wynika z tytułu i treści artykułu największą kontrowersją ustawy jest jakoby kwestia tzw. „monopolu”. Zarzut ten jest bezpodstawny, gdyż ustawa o ROD nie wyklucza tworzenia ogrodów działkowych przez inne

podmioty niż PZD. Taką możliwość stwarza chociażby ustawa o gospodarce nieruchomościami, która pozwala gminom przekazywać grunty na preferencyjnych zasadach organizacjom zrzeszającym działkowców (art. 68 ust. 1 pkt 3). Nie ma więc żadnych przeszkód, aby osoby tym zainteresowane zrealizowały swoje konstytucyjne prawo i założyły stowarzyszenie, które skorzysta z przytoczonego przepisu. Ustawa o ROD w żadnym stopniu nie ogranicza takich możliwości. Nie może być jednak mowy o tym, aby nowopowstałe stowarzyszenia zawłaszczwały dorobek działkowców i Związku wypracowany na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Takie działanie naruszałoby bowiem konstytucyjne prawo ochrony praw majątkowych i słuszenie nabytych. Jesteśmy za powstawaniem stowarzyszeń, które złączą organizować chętnych i zakładać nowe ogrody działkowe. Jednakże wymienione w artykule stowarzyszenie, nie mające oparcia w działkowcach, jako jedyne swoje zadanie widzi przejmowanie cudzych ogrodów. W praktyce oznacza to, że takie stowarzyszenia chcą narzucić rządy, czerpać środki ze znacznie większego środowiska, jakim jest rodzinny ogród działkowy.

Ustawa o ROD nie pozwoliła na podział Związku na dowolne ogniwa, gdyż to prowadzi do faktycznej likwidacji ogrodów i zniszczenia całego dorobku ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce w postaci ogrodów, działek, terenów zielonych, działalności społecznej, wychowawczej i integracyjnej. Przeciwnikom ogrodów o to właśnie chodzi, ponieważ od lat Związek z powodzeniem stoi na straży ogrodów i praw działkowców. W tym kontekście określanie tradycji i dorobku działkowców „monopolem” jest więc działaniem politycznym i tylko temu celowi służy. Nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. To co autorka nazywa „monopolem” jest jednością działkowców i służy rozwojowi ogrodów, ich skutecznej obronie, kontynuowaniu tradycji działkowych i wypełnianiu wszystkich funkcji, które wykształciły się w działalności ogrodów i Związku. Piętnowanie pod pozorem monopolu dobrze działającej organizacji, jest wprowadzaniem czytelników w błąd i krzywdzące dla ponad miliona działkowych rodzin w Polsce.

Zarzut o tzw. „monopolu” nie potwierdza również zaskarżony art. 10 ust. 1 ustawy o ROD. Przepis ten bowiem nie nakłada bezwarunkowego obowiązku przekazywania PZD terenów pod ogrody. Obowiązek ten dotyczy bowiem wyłącznie sytuacji, gdy wcześniej dobrowolnie przeznaczono teren w planach zagospodarowania przestrzennego pod rodzinne ogrody działkowe. Trudno zatem mówić o monopolu, skoro powyższy przepis ma charak-

ter fakultatywny i z tego względu sporadycznie jest stosowany w praktyce. Skarżenie tego zapisu zmierza więc do definitywnego zlikwidowania możliwości przekazywania gruntów publicznych pod nowe ogrody działkowe na preferencyjnych zasadach. Nie chodzi więc o zakwestionowanie rzekomego „monopolu” Związku, ale o trwa-

łe zablokowanie rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Proszę o potraktowanie powyższego materiału jako artykułu polemicznego i opublikowanie go w dodatku „Prawo co dnia” w jednym z najbliższych numerów „Rzeczpospolitej”.

Inspektor ds. medialnych  
Magdalena Zaliwska

*Szanowny Panie Redaktorze*

Po przeczytaniu artykułu w Rzeczpospolitej z dnia 18 maja 2012 r. pt: Czy skończy się monopol Związku Działkowców (str. C3) uznałem, że muszę zabrać głos w tej sprawie, ponieważ w tak poważnym dzienniku z osób łamiących prawo robi się bojowników o prawa działkowców. Chodzi o fragment, w którym autorka artykułu cytuje wypowiedzi Wiesława Czaplickiego prezesa Stowarzyszenia Ogrodów Działkowych Regionu Ostrołęka. Znam dobrze całą genezę powstania tego stowarzyszenia, gdyż w tamtych latach zajmowałem się tą sprawą i wypowiedzi W. Czaplickiego brzmią wręcz śmiesznie, jeśli się weźmie pod uwagę o co w tej sprawie chodzi.

*Panie Redaktorze,*

Zamieszczony w drugiej części artykułu wywiad z W. Czaplickim świadczy tylko o tym, że autorka uważa każdego występującego przeciwko PZD za „męża opatrnościowego” działkowców i bojownika o sprawiedliwość i wolność działkowców. Jeśli autorka chciałaby rzetelnie poinformować o całej sytuacji wokół ustawy o ROD i PZD to zanim zasięgnęła opinii W. Czaplickiego, zasięgnęłaby opinii o nim samym. Może znając podłoże założonego przez W. Czaplickiego stowarzyszenia wiedziałaby, o co tak na prawdę chodzi tym „niezależnym”. W. Czaplicki był przez wiele lat prezesem wojewódzkiego (później okręgowego) zarządu PZD w Ostrołęce i dyrektorem biura. Po zmianie podziału administracyjnego Polski w PZD także nastąpiły zmiany struktury i zaczęto łączyć małe jednostki terenowe w większe, najczęściej o zasięgu nowego województwa. Tak też było na Mazowszu. Dotychczasowych 6 jednostek terenowych połączono w jeden Okręg Mazowiecki. Z prostego rachunku wynikało, że zamiast dotychczasowych 6 prezesów, będzie jeden, a biura w rejonie utracą samodzielność. Dla pięciu okręgów była to dobra decyzja z punktu widzenia interesu działkowców, ale nie dla W. Czaplickiego.

Decyzja o połączeniu, szczególnie małych jednostek te-

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny  
„Rzeczpospolita”

renowych była konieczna, bowiem skromne środki finansowe, jakie miały do dyspozycji ledwie starczały na dwa etaty – dyrektora i głównego księgowego, a przecież nie po to miał istnieć okręg, aby dwie osoby miały etaty, tylko żeby wypełniać obowiązki statutowe na rzecz ogrodów i działkowców. Takiej działalności okręg ostrołęcki nie prowadził. Całkowity brak nadzoru nad zagospodarowaniem ogrodów działkowych i działek, przyzwolenie na łamanie prawa daje znać o sobie jeszcze dzisiaj i niezmiernie trudno jest przywrócić stan zgodny z prawem.

W. Czaplicki jest niezwykle zadowolony, że Trybunał zajmie się ogrodami działkowymi, bo jak twierdzi PZD obraca milionami złotych bez żadnej kontroli. Pamięć W. Czaplickiego jest bardzo krótka, bo to wreszcie on nie chciał się poddać kontroli uprawnionych organów, nie chciał wydać dokumentacji okręgu i został za to zwolniony z pracy. Potem okazało się, że miał powody, aby tej kontroli się nie poddawać. Wystarczy przytoczyć prawomocny wyrok o zwrocie nienależnie pobranego wynagrodzenia z kasy PZD. To tylko jeden przykład. I to jest prawdziwy powód powstawania tych stowarzyszeń, gdy Związek chce skontrolować finanse, gdy chce poprawić obsługę działkowców, wreszcie za ich pieniądze, gdy okazuje się, że niektórzy tracą swoje prezesowskie stanowiska, to wtedy ci, którzy mają jedyny cel – być prezesem i sam sobie sterem żeglarzem – natychmiast występują przeciwko PZD i zakładają stowarzyszenie. Ironii całej sprawie zapewne doda jeszcze to, że broniąc wyłącznie swoich własnych interesów występują przeciwko wszystkim działkowcom. Jeżeli Trybunał zakwestionuje prawa działkowców wynikające z ustawy o ROD, to tracą je wszyscy w całej Polsce.

W. Czaplicki podaje ponadto, że w KRS zarejestrowanych jest ok. 30 stowarzyszeń. Lecz twórcy tych stowarzyszeń, albo już od dawna nie są członkami Związku i nie użytkują działki w żadnym rodzinnym ogrodzie działkowym albo, tak jak W. Czaplicki, bronią swojego własnego prywatnego interesu. W Olsztynie, Bydgoszczy,

Swarzędzu założyciele stowarzyszeń mają domy mieszkalne na działce i to chcą usankcjonować, a nie bronić działkowców.

Szkoda również, że w bądź co bądź poważnej wkładce poważnej gazety cytuje się oczywiste bzdury. Chodzi o wypowiedź W. Czaplickiego „W każdej chwili może on (PZD) pozbawić członkostwa w nim i wyrzucić.” Każda organizacja może ze swych szeregów usunąć członka, który działa sprzecznie z celem tej organizacji, łamie prawo, działa na jej szkodę. Ze stowarzyszenia też można usunąć. Jednak żadna organizacja, także PZD nie może wyrzucić swego członka w każdej chwili. Statut PZD wyraźnie

określa za co można pozbawić członkostwa i prawa użytkowania działki, jaka jest procedura odwoławcza wewnątrz Związku – łącznie z trybem nadzwyczajnym są trzy instancje odwoławcze. Wreszcie zgodnie z ustawą o ROD po zakończeniu postępowania wewnątrz organizacyjnego sprawę może rozstrzygać sąd powszechny.

Konkluzja jest smutna, bo wychodzi na to, że właśnie na takich „autorytetach” ma się w Polsce budować praworządność i ważniejszy jest prywatny interes kilkudziesięciu osób łamiących prawo niż miliona polskich rodzin użytkujących działki w ROD zgodnie z obowiązującym prawem.

Kierownik Wydziału Prezydialnego  
Marek Pytka

## LISTY DZIAŁKOWCÓW

### **Grzegorz Oracz – Działkowiec w ROD „Czczotka” w Ostrołęce**

*Pani Redaktor!!!*

Po lekturze tekstu Pani autorstwa zamieszczonego w „Rzeczpospolitej” z 18 maja br. pragnę przekazać nie tyle pytania, co kilka osobistych refleksji. Od wczesnych lat 90. ubiegłego wieku Polski Związek Działkowców stał się celem bezpardonowych ataków ze strony rozmaitych środowisk. Pamiętam zbieranie podpisów pod listami kierowanymi do ówczesnego Marszałka Sejmu RP, śp. Macieja Płażyńskiego. I wtedy i kilkakrotnie potem emocje budziło istnienie organizacji działkowców, terenów przez nią użytkowanych, pomysły na prywatyzowanie i inne. Potężną „belką” w oku niektórych polityków jest rzekomy monopol PZD. Czy nie wzbudza Pani redaktorskiej czujności zmonopolizowanie łowienia ryb (Polski Związek Wędkarski), strzelanie do zwierzyny i ptactwa (Polski Związek Łowiecki) – one również nie mają konkurencji, a przynależność – jeśli się chce moczyć kija lub hasać po polach i ostępach leśnych – jest obowiązkowa. Kłusownictwo, stosownie do unormowań podlega srogim restrykcjom. W interesowaniu się działkowcami i działkami celem samym w sobie jest ziemia zagospodarowana przez

ponad 4900 rodzinnych ogrodów działkowych, ziemia często położona w atrakcyjnych dla inwestorów miejscach. To nie troska o „uciśnionych i zniewolonych” działkowców każe wytaczać armaty najpotężniejszych kalibrów. Grunt to grunt!!!! Zastanawiam się też nad tym, skąd Pani wydobyla albo kto Pani polecił osobę recenzenta postępowania PZD, dyżurny autorytet moralny? Rzućcie oskarżenia w usta p. W. Czaplickiego śmieszają mnie i irytują jednocześnie – wszakże był wiernym członkiem, by nie powiedzieć liczącą się postacią w PZD w okresie istnienia woj. ostrołęckiego. Takich jak on działaczy, z którymi Związek musiał się rozstać, znalazłaby Pani Redaktor w kilku miejscach Polski – pobudowali na działkach wystawne wille, naruszali swymi działaniami normy życia związkowego – teraz postroiwszy się w piórka przeciwników Związku, który nie mógł akceptować ich zachowań i postaw – udzielają dobrych rad, wskazują drogę na skróty – tacy Kuklinowscy spod Jasnej Góry. Jestem przekonany o tym, że Trybunał Konstytucyjny nie podzieli opinii wyrażonych prze I Prezesa Sądu Najwyższego. Pozdrawiam Panią.

/-/ Grzegorz Oracz

### **Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku**

*Szanowny Panie!*

W wydaniu dziennika „Rzeczpospolita” z dnia 18 maja 2012 roku ukazał się artykuł autorstwa Pani Renaty Kru-

Szanowny Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

py-Dąbrowskiej pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”.

Oprócz powielenia niektórych wywodów byłego I Pre-

zesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego zawartych we wniosku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego, dziennikarka dla podkreślenia niezwykłej, jej zdaniem, wagi problemu przywołała wypowiedzi Pana Wiesława Czaplńskiego z Ostrołęki, uznając go tym samym za niemalże wybitnego znawcę przedmiotu oraz autorytet.

Gdyby autorka artykułu doznała „ośnienia” i zwróciła się do Krajowej Rady PZD lub Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Warszawie, to by takich bzdur nie pisała. Dowiedziałyby się mianowicie:

- ktoś to jest ten Pan i jakie „zasługi” wniósł dla dobra działkowców w byłym Wojewódzkim, a później Okręgowym Zarządzie PZD w Ostrołęce,

- że prawomocnym wyrokiem sądu musiał zwrócić do kasy Związku nienależnie pobrane wynagrodzenie,

- że tracąc prezesowskie i dyrektorskie stanowisko w wyniku połączenia byłych pięciu okręgów w jeden obecny Mazowiecki utracił pobierane apanaże,

- że w czasie bycia prezesem nie wypełniał swych statutowych obowiązków i przyzwalał na łamanie prawa, nie reagując na występujące negatywne zjawiska,

- że p. W. Czaplński tak się zna na przepisach obowiązujących w PZD jak przysłowiowa kura na pieprzu lub kot na kwaśnym mleku twierdząc, że „W każdej chwili może on (PZD) pozbawić członkostwa w nim i wyrzucić”. Takie chociażby stwierdzenie właśnie świadczy o „wybitnej znajomości” prawa związkowego. Stwierdzamy, że nic bardziej mylnego, bowiem Statut PZD enumeratywnie określa, za co można zostać pozbawionym członkostwa i prawa użytkowania działki oraz, że w naszym Związku obowiązuje wielokrotna procedura odwoławcza włącznie z możliwością skierowania sprawy do sądu.

*Szanowny Panie!*

Sformułowanie użyte przez dziennikarkę, że „Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze ich organizacji” jest z gruntu nieprawdziwe, bowiem Trybunał będzie jedynie rozstrzygał zgodność zaskarżonych przepisów z Konstytucją RP. Takie sformułowanie oznacza, że autorka artykułu nawet nie zadała sobie trudu, by sprawdzić, jakie są kompetencje Trybunału i stanowi to jawne nadużycie oraz nieprawdę. Ponadto z posiadanej przez nas wiedzy wynika, że nigdy w okresie 30 lat istnienia PZD nie oskarżono Związku o łamanie praw swoich członków. Wielka szkoda, że dziennikarka nie zwróciła uwagi, że to właśnie wyłącznie Polski Związek Działkowców zawsze stał i nadal stoi na straży przestrzegania praw i uprawnień przysługujących nam działkowcom.

Być może umknęło autorce, że w obronie i nienaruszalności Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku sami działkowcy złożyli swoje podpisy w ilości ponad 620 tysięcy. Nie znamy drugiej takiej ustawy, która by cieszyła się tak znacznym społecznym poparciem.

*Szanowny Panie!*

Kolejną sprawą, nad którą nie możemy przejść obojętnie jest ciągle powtarzany tzw. monopol, tak przez byłego I Prezesa SN jak i innych naszych przeciwników.

O jakim to monopolu jest mowa?

Czyżby dobrowolne wstąpienie do takiej jak nasza społeczna organizacja, nie dla zaszczytów ani splendoru, było tym monopolu?

Czyżby obowiązek przynależności do każdej innej organizacji społecznej czy zawodowej tym monopolu nie był, a tylko przynależność do PZD nim jest? Odsyłały dziennikarkę do statutów innych społecznych organizacji takich jak chociażby Polskiego Związku Łowieckiego, do którego przynależność jest obowiązkowa, jeżeli nie chce się uchodzić za kłusownika.

Czyżby autorka artykułu zapomniała, a może po prostu nie wie, że w Polsce funkcjonuje ustawa o gospodarce nieruchomościami, która w art.68 ust. 1 pkt. 3 pozwala gminom na przekazywanie gruntów na preferencyjnych zasadach organizacjom zrzeszającym działkowców?

Dlaczego zatem ta wymieniona w artykule ilość stowarzyszeń nie chce skorzystać z tego przepisu tylko ciągle szermuje hasłem o monopolu PZD? Odpowiedź jest prozaicznie prosta – bo o wiele łatwiej jest zawłaszczać dobrok działkowców i Związku wypracowany przez kilkadziesiąt lat i bardzo łatwo sięgać po cudze ogrody niż od podstaw zakładać swoje.

Czyżby autorka artykułu mająca siebie za doświadczonego dziennikarza nie wiedziała, że społeczność działkowa bardzo sobie ceni naszą samodzielność, samorządność i niezależność oraz że swoją wolą powołała swój ogólnopolski samorząd działkowców – czy to też jest monopol?

Odsyłamy Panią Renatę Krupę-Dąbrowską do Słownika Języka Polskiego i wówczas okaże się, że ciągle szermowanie o jakimś monopolu w PZD jest głoszeniem wyłącznie chwytliwych medialnie haseł i do tego stricte populistycznym politycznym działaniem. Na stronie internetowej „Rzeczpospolitej” znajduje się taki oto cytat: „uważamy, że nikt nie ma monopolu na prawdę i rację, a do tego, co słuszne, dociera się przez spór i debatę”. Takiej debacie chcemy służyć. „Rzeczpospolita” to pismo dla ludzi, którzy lubią różnicę zdań, myślą samodzielnie i nie boją się iść pod prąd. Nie znoszą manipulacji i propagandy. Nie ulegają ideologicznym modom – wolą odwołać się do trwałych wartości, roztropności i zdrowego rozsądku. Potrafią patrzeć krytycznie na politykę, gospodarkę, kulturę, media. „Rzeczpospolita” to gazeta dla tych, którzy mają odwagę myśleć.” Stwierdzamy, że w dobrym tonie byłoby, gdyby autorzy artykułów prasowych od czasu do czasu przypominali sobie tą treść.

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania Zarządów ROD, Komisji Rewizyjnych ROD i Komisji Rozjemczych ROD funkcjonujących w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego, w których od dziesięcioleci nieodpłatnie użytkuje swoje



działki ponad 53 000 rodzin działkowych domagamy się zamieszczenia w Waszym tygodniku informacji prawdzi-

wych, niemanipulowanych i nieulegającym ideologicznym modom, to jest takich, o jakich sami piszecie wyżej.

Z działkowym pozdrowieniem  
Z upoważnienia członków statutowych organów  
Okręgu Gdańskiego

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Prezes Okręgowego Zarządu PZD  
/-/ Czesław Smoczyński

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD  
/-/ Józef Pisarski

Niniejsze stanowisko przekazujemy także do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej PZD Olgi Ochrymiuk.

Gdańsk, 21 maja 2012 r.

## **Piotr Walusiak – ROD „Warta” w Pajęcznie**

Bardzo cenię Państwa redakcję jako instytucję w upowszechnianiu wiedzy. Jestem Waszym wiernym czytelnikiem. Postanowiłem odnieść się do artykułu w dodatku „Prawo co dnia” z dnia 18 maja 2012 r. Pani Redaktor Renaty Krupy–Dąbrowskiej. Proszę o poważne potraktowanie mojego listu i opublikowanie go w najbliższym numerze „Rzeczpospolitej”.

*Panie Redaktorze,*

W nawiązaniu do Pani publikacji, chciałbym wypowiedzieć się jako działkowiec z 30-letnim stażem członkowskim w Polskim Związku Działkowców. Tytuł artykułu stanowi wizytówkę tekstu i ma ogromną siłę przebiecia. Nadając swojemu artykułowi tytuł „Czy skończy się monopol Związku Działkowców” i pisząc we wstępie „o monopolu”, od razu negatywnie oceniła Pani działalność Związku, a co za tym idzie nastawiła do niego w sposób negatywny wszystkich czytelników zainteresowanych sprawą. Nikt przecież po przeczytaniu takiego tytułu, nie będzie doszukiwał się dobrych stron funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych czy Związku, który skupia 1.143.256 członków. Po takim wstępie nikt nie będzie dostrzegał pozytywnych aspektów „działkowania” wymienię niektóre z nich:

– wymiar fizyczny, który daje możliwość utrzymania kondycji psychofizycznej, relaksu i uzyskania samodziel-

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

nego wyprodukowania płodów ogrodnich,

- wymiar osobisty, który pozwala na kreatywność, sprawdzenie się, posiadanie ziemi do uprawy,
- wymiar społeczny, który odnosi się do tworzenia więzi społecznych i łączności międzypokoleniowej.

Każdy skupi swoją uwagę nie na misji mojego stowarzyszenia, którą jest między innymi zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego, zdrowotnego i edukacyjnego. Działkowcy dostrzegają i wiedzą, że praca na działce przekłada się na nasze zdrowie i jakość życia. Rzeczpospolita jest gazetą opiniotwórczą, dlatego niezwykle ważne wydaje mi się, by przekazywane w niej informacje były merytorycznie rzetelne. Pisanie, że „Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze ich organizacji”, delikatnie mówiąc jest to mijanie się z prawdą. Według mojej wiedzy Trybunał Konstytucyjny ocenia zgodność przepisów z ustawą zasadniczą. Natomiast czy ktoś łamie prawo czy nie rozstrzygają sądy powszechne. Nie przypominam sobie, by Związek był oskarżany o łamanie swoich praw. Natomiast wiem, że Związek stoi na straży przestrzegania prawa. Właśnie za brak poszanowania prawa Związek wyklucza ze swoich szeregów członków. Nie chcemy mieć takich członków, którym Nadzór Budowlany daje nakaz rozbiórki altanki „bagatela” 80 m<sup>2</sup>, a prawo stanowi do 25 m<sup>2</sup> na terenie miast. Takich właśnie ludzi należy nazwać „szkodnika-

mi”, a te na działkach należy tępić. Nikt z nas nie polemizuje z możliwością zamieszczania subiektywnych opinii ekspertów, ale konieczne wydaje się obiektywne relacjonowanie opisywanych zjawisk, a w szczególności aktów prawnych przez samego dziennikarza. Pozwolę sobie przytoczyć art. 68 ust. 1 pkt. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, która pozwala gminom na preferencyjnych zasadach przekazać grunty organizacjom zrzeszającym działkowców. Niech osoby zainteresowane realizują swoje pasje zakładając stowarzyszenia działkowców, a nie próbują przejąć dorobek nasz i naszych pokoleń. Agencja Nieruchomości Rolnych ma w swych zasobach 2 miliony hektarów gruntów. Czy nie należałoby się zwrócić do PZD z pytaniem lub prośbą o pomoc w interpretacji chociażby art. 10 ust. 1 ustawy o ROD? Czy nie zależy Pani na rzetelnym informowaniu społeczeństwa? A może należałoby zapytać samych działkowców, którzy wypo-

wiedzieli się o utrzymaniu w niezmiennym kształcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych składając 620 tys. podpisów w jej obronie. Czyżby nie dostrzegła Pani tysięcy apeli, listów i protestów przeciwko inicjatywie I Prezesa Sądu Najwyższego, nie tylko działkowców, ale również Parlamentarzystów, Sejmików Wojewódzkich, prezydentów i burmistrzów miast, starostów, organizacji społecznych i politycznych. A na pewno głośno było w Polsce, gdzie na Warszawskim Torwarze uczestniczyła czterotysięczna rzesza działkowców wraz z gośćmi podczas II Kongresu PZD. Tytuł, jakim opatrzyła Pani swój tekst, niweczy nasze zaangażowanie i wprowadza w błąd czytelników gazety. Z punktu widzenia naszej działalności oraz rzetelności informowania czytelników, stosowanie tytułów, które wprowadzają w istotny błąd i sięgają wśród czytelników niepotrzebny niepokój jest niedopuszczalne.

Z wyrazami szacunku

/-/ Piotr Walusiak

## Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu składa protest w związku z treścią artykułu, który został zamieszczony na łamach Rzeczpospolitej w dniu 18 maja 2012 roku pt. „Czy kończy się monopol Związku Działkowców”.

Autorka tego artykułu Pani Renata Krupa-Dąbrowska bez wysiłku, bardzo pobieżnie przeszła do omówienia zarzutów, jakie wytoczył I Prezes Sądu Najwyższego ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, kierując swoje wnioski do Trybunału Konstytucyjnego. Pani redaktor zwróciła uwagę, tylko na niektóre zarzuty, być może brzmiące medialnie, takie jak monopol PZD czy tzw. „przymus” członkostwa PZD w powiązaniu z przydziałem działki, bez głębszego zastanowienia się o co w rzeczywistości chodzi I Prezesowi Sądu Najwyższego, który przecież złożył wniosek o uznanie za niezgodną z konstytucją RP całą ustawę o ROD, a przynajmniej 18 przepisów tej ustawy, co w rzeczywistości uniemożliwiłoby jej funkcjonowanie.

Jest to sprawa zbyt poważna by tak pobieżnie pod publiczkę potraktować ten temat, wsadzając przysłowiowy „kij w mrowisko”.

Sama Pani Redaktor stwierdza, że obowiązujące przepisy umożliwiają tworzenie ogrodów działkowych przez inne organizacje, stowarzyszenia. Dlaczego w związku z tym ogrody takie nie powstają? Warto by się głębiej za-

stanowić. Dlaczego tzw. „Stowarzyszenia” a jest ich po-  
noć ok. 30-ci, wyciągają ręce po tereny ogrodów zarzą-  
dane przez Polski Związek Działkowców?

Łatwo jest, bowiem wyciągnąć ręce po cudze, gotowe, łatwo czerpać korzyści z tego, co jest już wybudowane, zorganizowane, dobrze funkcjonuje. Tendencje takie należy określić, przynajmniej, jako nieprzyzwoite. Można to po prostu określić, jako kradzież, przywłaszczenie. Rodzinne ogrody działkowe przez ponad 30 lat wybudował, zmodernizował Polski Związek Działkowców i oczywiście dzięki środkom finansowym działkowców, ale też dzięki pomocy finansowej Związku, oraz dzięki zmysłowi organizacyjnemu i dobrej strukturze wewnętrznej. Działkowcy chcą dalej należeć do PZD, oni chcą by dalej funkcjonowała ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Co to są te tzw. „stowarzyszenia” można by rzec kanapowe, bo gromadzące od kilku do kilkunastu członków, rzadko więcej. Według naszej wiedzy, dzisiaj aktywnych jest ich około 10-ciu. Kto je tworzył i dlaczego? Wspomina Pani redaktor o Panu Wiesławie Czapllickim z Ostrołęki, bez poinformowania, że był on kiedyś znanym działaczem Związku, który za nieprawidłowe, sprzeczne z prawem działania musiał opuścić szeregi organów Związku. Warto by Pani redaktor bliżej zapoznała się z tą sylwetką. Tzw. „stowarzyszenia” założyli byli działkowcy, którzy łamiąc nie tylko prawo związkowe, ale przede wszystkim prawo państwowe, ustawę „prawo bu-

dowlane” wybudowali domy mieszkalne, wille na terenie ogrodów i musieli opuścić szeregi PZD, tak jest z członkami Stowarzyszeń w Olsztynie, Swarzędzu, czy w innych miastach.

Polski Związek Działkowców szanując prawo zgodnie z przepisami Statutu PZD wyciągnął jedynie słuszne wnioski, pozbawiając ich członkostwa PZD i prawa użytkownika działki. Każda z tych osób może jednakże prawomocne uchwały Związku zaskarżyć do sądu. W stosunku do takich osób prowadzone są również sprawy przez Inspektoraty Nadzoru Budowlanego i sądy. O wyciągnięcie konsekwencji statutowych w stosunku do takich osób apelowała w swoim raporcie Najwyższa Izba Kontroli.

Zastanawiając się nad tzw. „monopolem” – I Prezes Sądu Najwyższego nie potrudził się wielce, by zbadać sprawę funkcjonowania narodowych związków działkowców w innych państwach Unii Europejskiej. Najłatwiej, rozbić, rozwalić Związek, zdestabilizować sytuację w ogrodach, a ponieważ rodzinne ogrody działkowe bardzo dobrze funkcjonują i to właśnie pod rządami ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 r. to najlepiej doprowadzić do stwierdzenia, że jest ona niekonstytucyjna.

Co to znaczy, że państwo nie chroni interesów słabych w ocenie I Prezesa Sądu Najwyższego. Faktycznie ma to miejsce, ale inaczej rozumiane niż przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Państwo dąży, bowiem do likwidacji niewygodnych przepisów ustawy, by za bezcen zlikwidować ogrody i przeznaczyć pod budownictwo komercyjne, deweloperskie. A więc zamiast się temu sprzeciwiać chroniąc najslab-

Wrocław, 21 maja 2012 r.

## Działkowcy ze Szczecina

*Szanowna pani Redaktor,*

Nie po raz pierwszy zabiera Pani głos w sprawach działkowców i ustawy o ROD. Tak jest i tym razem w dzisiejszym artykule „Czy skończy się Monopol Związku działkowców”.

Dlaczego jednak w artykule ciągle powiela się frazesy o monopolu, o milionach obracanych przez PZD, o dowolności wyrzucania przez Związek działkowców i pozbawienia ich praw, o przymusie przynależenia do PZD, o nierównym traktowaniu innych organizacji, które prowadzą ogrody działkowe, o zakazie zrzeszania się itp., itd.

Może i dobrze, że wreszcie Trybunał Konstytucyjny zamknie ten rozdział ciągłego oskarżania Polskiego Związ-

skich przed pazernością deweloperów, przed pazernością niektórych władz dużych miast, które dążą w ten sposób do poprawy swojego budżetu, zgarniając ze sprzedaży terenów ROD ogromne pieniądze to próbuje obarczać winą i wskazywać na Związek, jako ten, który niby „dręczy” działkowców. Takiej polityce i takiemu rozumowaniu Związek zdecydowanie się przeciwstawia i będzie wraz z działkowcami bronić ogrodów i zapisów ustawy o ROD.

Tak, więc w rzeczywistości I Prezes Sądu Najwyższego w swoich złożonych wnioskach chce by wszelkie bariery chroniące tereny ogrodów działkowych zostały uchylone, by działkowcy utracili swoją własność, by Związkowi odebrano własność urządzeń i budowli w ogrodach, by działkowców, którzy ledwo wiążą koniec z końcem obarczyć podatkami, by nie mieli prawa do działki zastępczej w przypadku likwidacji ogrodów. Do tego zmierzają wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego. Czy może być na to przyzwolenie? Stanowczo nie. To NIE jest wyrażone w tysiącach pism, protestów działkowców, walnych zebrań i wszystkich tych, którym na sercu leży dobro działkowców. Wszyscy proszą, wręcz żądają – zostawcie ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym kształcie! Ustaw jest dobra i bardzo dobrze służy i zabezpiecza prawa działkowców. Tego chcą również setki samorządów terytorialnych Polski, również wiele władz miast i gmin okręgu wrocławskiego, które wysłały swoje stanowiska do Trybunału Konstytucyjnego. Nigdy nie będzie przyzwolenia na likwidację rodzinnych ogrodów działkowych i praw działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Prezes  
Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu  
/-/ mgr Janusz Moszkowski

Pani Renata Krupa -Dąbrowska  
„Rzeczpospolita”

ku Działkowców o wszystkie bezceństwa popełniane w stosunku do członków organizacji.

Odrzebała Pani gdzieś z historii Pana Czaplickiego z Ostrołki, który kłamię mówiąc, że w każdej chwili można działkowca wyrzucić, a w rzeczywistości nie jest to takie proste i może skończyć się w ostatecznym przypadku przed sądem powszechnym.

Te istniejące 30 „stowarzyszeń” a grupujące niewiele ponad tę liczbę członków, jest liczbą wydumaną. Bo cóż oznacza stowarzyszenie – istniejące poza Związkiem, którego członkowie są nadal w PZD a w sumie oznacza to wirtualne ogrody działkowe, nazywane przeróżnie, choć ładnie.

Przecież nikt nikogo w Polskim Związku Działkowców

nie trzyma siłą, nie musi tym samym płacić składek i żyć w uciemieniu. Z tym uprzywilejowaniem Polskiego Związku Działkowców i monopolem to też ogromna przesada. Ustawa o ROD dotyczy jednego rodzaju ogrodów, tj. rodzinnych. Kto komu zabrania wystąpienia do gminy, przejęcia gruntu w użytkowanie i organizowania sobie ogrodu na wzór naszych ogrodów.

Te wszystkie zarzuty, które postawił I Prezes SN ustawie o ROD, mają inny cel. Idzie o to ażeby rozparcelować organizację, pozbawić jej siły, skłócić jej użytkowników, otworzyć możliwości likwidacji ogrodu w każdym czasie i na każdy cel.

Szczecin, 18 maja 2012 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu

*Szanowny Panie Redaktorze,*

Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu po lekturze artykułu Pani red. Renaty Krupy-Dąbrowskiej pt. „Czy skończy się monopol Polskiego Związku Działkowców?” uznał, że nie możemy nie odnieść się do tego artykułu. Z pozoru autorce nie można zarzucić brak obiektywizmu, pisze ona przecież o wydarzeniu, które będzie miało miejsce 28 czerwca br., jakim będzie rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym, który orzeknie o zgodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Złożony przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego wniosek w tej sprawie przeleżał w Trybunale 2 lata. Okres oczekiwania na werdykt Trybunału był kolejnym trudnym okresem dla polskich działkowców targanych niekończącymi się atakami na ogrody, Związek i ustawę. Jest rzeczą zadziwiającą, że tak długo działkowcy walcząc o swoje prawa zapisane w ustawie zachowują siły i wykazują determinację w obronie swoich racji. Niestety nie służą dobrze tej walce media, które kreują fałszywy obraz rzekomego łamania praw działkowca przez ich Związek. Można dyskutować o monopolu PZD, ale dlaczego nie dyskutuje się o monopolu innych ogólnopolskich organizacji społecznych? Odpowiedź jawi się sama. Wędkarzom wody w której łowią ryby nie zabierze się na inne cele, myślowym nie zlikwiduje się lasów i nie wypłoszy się z nich zwierzyny, ale działkowcom można zabrać tereny na których uprawiają swoje działki, bo leżą w tak atrakcyjnych miejscach naszych miast. Monopol związku łowieckiego

Poznań, 21 maja 2012 r.

Czy to, że ustawa jest nie konstytucyjna oznacza, że Parlament, który ją uchwalił, po długotrwałych konsultacjach, zasięgnięciu opinii prawnej, nie wiedział co czyni? A jeżeli tak to dlaczego Wnioskodawca nie zrobił tego wcześniej, zaraz po jej uchwaleniu, a dopiero po 5 latach i w dodatku skarżył ją na raty. Czego to dowodzi, braku jasności czy decyzyjności?

Jeżeli ustawa zostanie uznana, jako niekonstytucyjna, to dolegliwości odczuwają wszyscy działkowcy, również wszyscy ci ze „stowarzyszeń”. Zaślepienie tych ludzi rzeczywiście nie ma granic.

Wierzymy jednak, że sprawiedliwości stanie się zadość.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy z Szczecina

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

i wędkarskiego nie przeszkadza, ale monopol PZD tak. A może dlatego, że ta organizacja stoi na straży praw polskich działkowców, broni od lat ogrody przed nieuzasadnionymi likwidacjami i próbuje bez wsparcia ze strony organów administracji walczyć z patologiami mającymi miejsce na niektórych ogrodach działkowych, do których zaliczają się w pierwszej kolejności samowole budowlane i zamieszkiwanie na ogrodach, w których nie ma ku temu warunków. Media kreują też wizerunek, że działkowcy są podzieleni i skłóceni. Dla uzasadnienia tej tezy posługują się postaciami, jak Pan Czaplicki, które są znane w środowisku jako osoby w konflikcie ze Związkiem i z którymi Związek musiał się rozstać z powodu rażących naruszeń przez nich obowiązującego prawa. Dzisiaj szermują oni hasłami, że Związek trzeba zlikwidować bo jest monopolistą, a oni nie mogą działać (czyt. nadal łamać prawa). Stowarzyszenia liczące po kilka, kilkanaście osób, a często nawet jednoosobowe, gotowe są położyć na szali prawa działkowców zapisane w ustawie, by załatwić swoje porachunki ze Związkiem i zalegalizować bezprawie.

Redakcja Rzeczypospolitej, nie po raz pierwszy zresztą, włącza się niestety w nurt tych enuncjacji prasowych, które widzą dość jednostronnie problem ogrodów działkowych. Mamy nadzieję, że TK nie podzieli większości zarzutów wobec ustawy i pozwoli polskim działkowcom nadal w spokoju cieszyć się radością z możliwości przebywania na swojej ukochanej działce.

Prezes

/-/ dr inż. Zdzisław Śliwa



## Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Lublinie po zapoznaniu się z treścią artykułu Renaty Krupy-Dąbrowskiej pt: „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”, który ukazał się w Rzeczpospolitej w dniu 18 maja 2012 r. stanowczo sprzeciwia się publikowaniu nieprawdziwych informacji nt. działkowców i Związku.

Artykuł wprowadza w błąd czytelnika poprzez zamieszczanie nierzetelnych i nieobiektywnych informacji dotyczących sytuacji jaka istnieje wokół zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Czytając artykuł odnosi się wrażenie, że jest napisany tylko po to, by odwrócić uwagę od spraw naprawdę istotnych dla ogrodnictwa działkowego w Polsce, a jego głównym celem jest skłócenie działkowców i pokazanie w negatywnym świetle Związku. Świadczy o tym chociażby sam tytuł artykułu wyzywający już na początku negatywne emocje. Natomiast zamieszczenie wypowiedzi Pana Wiesława Czaplińskiego Prezesa Stowarzysze-

Lublin, 21 maja 2012 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Pile

My uczestnicy obrad Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile po zapoznaniu się z treścią artykułu pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców” autorstwa Pani Renaty Krupy-Dąbrowskiej opublikowanego w dniu 18 maja 2012 r. w dodatku „Prawo co dnia” nie zgadzamy się z jego treścią. Stwierdzamy, że artykułem tym gazeta „Rzeczpospolita” wpisuje się w kampanię skierowaną przeciwko nam działkowcom i naszej organizacji PZD.

Autorka tekstu poprzez manipulowanie różnymi stwierdzeniami, nie zawsze zgodnymi z rzeczywistością, stwarza wrażenie, że PZD działa przeciwko swoim członkom działkowcom, nie chroni należycie ich interesów, działa niezgodnie z prawem itd.

Już sam tytuł artykułu wprowadza w błąd jego czytelników. Przecież w Polsce funkcjonuje ustawa o gospodarce

Redakcja „Rzeczpospolitej”  
Warszawa

nia Ogrodów Działkowych Regionu Ostrołęka reprezentanta grupy działkowców, która chce zadbać tylko o własne interesy jest krzywdząca dla ponad miliona członków PZD i samego Związku.

W środowisku działkowców powszechnie wiadomo, iż Stowarzyszenia Ogrodów Działkowych to najczęściej kilkadziesiąt osób z którymi Związek podjął walkę za łamanie przepisów Regulaminu ROD, Statutu PZD oraz przepisów prawa budowlanego.

Natomiast, głos wielu tysięcy działkowców zadowolonych z obecnego stanu prawnego nb. najlepszego na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci i broniących dobrze funkcjonującego systemu rodzinnych ogrodów działkowych został pominięty.

W związku z powyższym Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie oczekuje, iż w przyszłość w publikowanych na łamach Rzeczpospolitej artykuły podejmujące tematykę ogrodnictwa działkowego będą obiektywnie i rzetelnie przedstawiały sytuację działkowców i Związku.

Prezes PZD  
/-/ mgr Stanisław Chodak

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

### LIST

Uczestników obrad Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile  
w dniu 24 maja 2012 roku

nieruchomościami, która w art. 68 ust. 1 pkt. 3 pozwala gminom na przekazywanie gruntów na preferencyjnych zasadach organizacjom zrzeszającym działkowców z przeznaczeniem na ogrody działkowe. Przepis tej ustawy obala stwierdzenie Pani Redaktor, że uprawa działki jest nierozzerwalnie związana z przynależnością do PZD oraz, że godzi w wolność jednostki i wolność zrzeszania się. Przynależność do PZD jest dobrowolna. Chyba, że intencją artykułu jest zawłaszczenie dorobku działkowców i Związku wypracowanego przez kilkadziesiąt lat.

Czy pisząc artykuł o innych organizacjach pozarządowych można by go zatytułować „Czy skończy się monopol Polskiego Związku Łowieckiego” lub „Czy skończy się monopol Polskiego Związku Wędkarskiego”?

Podtytuł artykułu „Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze

ich organizacji” jest także nieprawdziwy. Trybunał Konstytucyjny ocenia tylko zgodność zaskarżonych przepisów z Konstytucją, ale o takiej jego kompetencji autorka artykułu „nie musi wiedzieć”.

Nie do przyjęcia jest także kwestionowanie uprawnień PZD wynikających z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych – uchwalonej w Polskim Sejmie - oraz statutu PZD. Ustawa funkcjonuje już prawie 7 lat i spełnia oczekiwania działkowców, o czym świadczy nasze poparcie wyrażone złożeniem ponad 620 tys. podpisami, stanowiskami wyrażonymi na I i II Kongresie PZD i przy innych okazjach, ale o tym również „nie musi wiedzieć” autorka artykułu.

Natomiast Pani Redaktor Renata Krupa-Dąbrowska wie, że istnieją stowarzyszenia ogrodów działkowych i jako przykład przywołuje w swoim artykule Pana i Wiesława Czaplickiego, jednego z prezesów stowarzyszenia i eksponuje jego wypowiedź z sensu, której wynika, że w PZD przepisy pozwalają na pozbawienie członkostwa w każdej chwili.

Jest to oczywiste kłamstwo. Pozbawienie członkostwa

w PZD i prawa dalszego użytkowania działki jest szczegółowo określone przepisami statutu PZD, istnieje procedura odwoławcza po wyczerpaniu, której można zwrócić się po ostateczne rozstrzygnięcie do sądu powszechnego, ale o tym również „nie musi wiedzieć” autorka artykułu.

Pani Redaktor „nie musi także wiedzieć”, kim był i kogo dzisiaj reprezentuje Pan Wiesław Czaplicki. Otóż Pan Wiesław Czaplicki był członkiem PZD i zajmował wysoką funkcję w samorządzie naszego Związku. Dzisiaj nie jest już członkiem, bowiem złamał nasze prawo związkowe i nie tylko, a w sprawach tych zapadły prawomocne rozstrzygnięcia. Dzisiaj podobnie jak inni podobni „przywódcy” mało znaczących stowarzyszeń, rzekomo w imię obrony działkowców, usiłuje realizować swoje partykularne interesy.

Opublikowany artykuł uważamy za niesprawiedliwy, skierowany na rozbicie PZD i poróżnienie z działkowcami. Nasuwa się pytanie - czy artykuł powstał na konkretne zamówienie czy też jego autorka nie zadała sobie trudu zgłębienia tematu i jego obiektywnego zaprezentowania.

Podpisy uczestników posiedzenia Prezydium

/-/ 14 podpisów

*Piła, 24 maja 2012 r.*

## **Okręgowy Zarząd Podkarpacki PZD w Rzeszowie**

Pani Renata Krupa-Dąbrowska  
„Rzeczpospolita”

Dniu 18 maja 2012 r. w dzienniku „Rzeczpospolita” ukazał się artykuł Pani autorstwa pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”. Już na samym wstępie usiłuje Pani stworzyć fałszywe wrażenie, jakoby Polski Związek Działkowców był wszechwładną organizacją, gnębiącą swoich członków i starającą się ich maksymalnie wykorzystać. Zarzuty skierowane pod adresem Związku są absurdalne. Polski Związek Działkowców jest organizacją skupiającą wyłącznie działkowców, którzy mogą wybierać i wchodzić w skład władz Związku na każdym jego szczeblu. Tym samym realizowana jest w pełni samorządność, samodzielność i niezależność działkowców, którzy sami decydują o swoich prawach i obowiązkach. Byłoby co najmniej dziwne, gdyby PZD jako organizacja niezależna i samorządna powierzała państwu ochronę interesów swoich członków, stojących rzekomo na pozycji słabszej względem monopolistycznej struktury. Powiązanie członkostwa w PZD z prawem użytkowa-

nia działki w konkretnym rodzinnym ogrodzie działkowym w żaden sposób nie ogranicza prawa jednostki do zrzeszania się. Żaden członek PZD nie ma przecież zakazu angażowania się w działalność innych organizacji społecznych czy pozarządowych. Ale też nie możemy pozwolić na to, by interes grupki niezadowolonych osób zniszczył dorobek kilku pokoleń, tym bardziej, że są to osoby nie przestrzegające przepisów prawa obowiązujących w PZD. Nikt nikogo nie zmusza do członkostwa w Związku, ale skoro już naprawdę chce się być członkiem danej organizacji, to wypada stosować się do przepisów obowiązującego w niej statutu.

Na zakończenie wypada tylko wyrazić ubolewanie, że w tak poczytnym i szanowanym dzienniku jak „Rzeczpospolita”, mogą się ukazywać artykuły zawierające wątpliwej jakości zarzuty, które mają zdyskredytować organizację zrzeszającą ponad milion polskich obywateli.

Działając w imieniu  
Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD

Prezes OZP

/-/ mgr inż. Agnieszka Sycz

*Rzeszów, 18 maja 2012 r.*

## Okręgowa Komisja Rewizyjna w Zielonej Górze

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

*Szanowny Panie Redaktorze,*

Członkowie naszej Okręgowej Komisji Rewizyjnej rekrutujący się z osób o wysokich kwalifikacjach zawodowych w zakresie rachunkowości a wśród nich Biegli Rewidenci posiadający licencje Ministra Finansów, w dniu dzisiejszym po zapoznaniu się z artykułem w Rzeczpospolitej z dnia 18 maja 2012 r. pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”, pełniący niekiedy z nas funkcje kontrolne przez ponad 2 kadencje (osiem lat) zostaliśmy sprowokowani do zajęcia stanowiska, ponieważ jego treść jest nieprawdziwa. W szczególności jesteśmy zbulwersowani, zniesmaczeni stanowiskiem i to nie ma dla nas znaczenia czy są to słowa Pani Redaktor czy wypowiedz Pana Wiesława Czaplickiego „Ta organizacja obraca milionami złotych bez żadnej kontroli”.

Takie stwierdzenie jest nieprawdziwe i bardzo krzywdzące. Polski Związek Działkowców posiada dobrze zorganizowaną działalność kontrolną na trzech szczeblach zarządzania począwszy od Rodzinnych Ogrodów Działkowych poprzez, Okręgowe Zarządy i Krajową Radę.

Członkowie Komisji Rewizyjnych wybierani w sposób demokratyczny mają obowiązek dokonania co najmniej dwa razy w roku kalendarzowym kontroli i oceny działalności zarządu w tym finansowej, badania rocznej sprawozdawczości finansowej (bilanse) i przedstawienie jej wyników np. na szczeblu Rodzinnego Ogrodu Działkowego członkom na Walnym Zebraniu. W każdym Ogrodzie pracuje księgowa i sporządzane są bilanse roczne. Walne Zebranie jako najwyższa władza w ogrodzie zatwierdza bądź nie merytoryczną i finansową działalność Zarządu tego Ogrodu. Zarząd ogrodu na tym zebraniu w sposób szczegółowy rozlicza się z wydatkowanymi spo-

łecznymi pieniędzmi wniesionych przez działkowców.

Okręgowa Komisja Rewizyjna oprócz podstawowego zadania dokonania w roku kalendarzowym dwukrotnej kontroli działalności statutowej i finansowej, badania rocznej sprawozdawczości finansowej Okręgowego Zarządu i przedłożenia jej wyników do zatwierdzenia na plenarnym zebraniu Okręgowego Zarządu, dokonuje kontroli wtórnej w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nasza Okręgowa Komisja Rewizyjna w ciągu roku przeprowadza średnio kontrole w 16 Ogrodach obejmując całość działalności statutowej i finansowej. W oparciu o niewydawane są zalecenia pokontrolne, uzyskiwane od Zarządów informacje z ich realizacji i sprawdzane wykonanie przy następnej kontroli lub re kontroli. Rezultatem przeprowadzanych kontroli przez naszą Komisję i Okręgowy Zarząd to kontrola każdego Rodzinnego Ogrodu działkowego w danej 4-letniej kadencji funkcjonowania organu statutowego.

Panie Redaktorze zapytujemy – gdzie jest to obracanie milionami bez kontroli? Na podkreślenie zasługuje również fakt, że nasza organizacja finansowana jest tylko i wyłącznie z wnoszonych opłat przez naszych działkowców, nie korzysta z żadnych dotacji państwowych a my jako komisje rewizyjne pracujemy na rzecz naszej organizacji społecznie.

Panie Redaktorze prosimy o sprostowanie krzywdzących informacji na łamach wydawnictwa „Rzeczpospolita”. Mamy nadzieję, że nie zabraknie miejsca i środków finansowych na to opublikowanie i sprostowanie, do tego, nieprawdziwych informacji zamieszczonych w artykule z 18.05.2012 r. pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”. Tego oczekujemy od Pana Redaktora.

/-/ 7 podpisów

*Zielona Góra, 24 maja 2012 r.*

## Rodziny Ogród Działkowy „Dębniaki” w Krakowie

Szanowna Pani  
Renata Krupa-Dąbrowska  
„Rzeczpospolita”

Jako działkowiec i społecznik chciałabym odnieść się do Pani artykułu, który ukazał się 18 maja br. w gazecie „Rzeczpospolita” pod wymownym tytułem „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”.

Co w tym złego, że ustawa nie precyzuje sposobu przydzielania działek, skoro precyzuje to statut PZD (inne usta-

wy otrzymują przepisy wykonawcze). Każdy chętny otrzymujący członkostwo PZD na własną prośbę, otrzymuje w użytkowanie działkę. Nie ma tu żadnego przymusu.

Pisze Pani, że powstało 30 niezależnych stowarzyszeń na terenie kraju oznacza to, że PZD nie jest monopolistą w tej kwestii, a wręcz istnieje alternatywa. Szkopuł w tym,

że stowarzyszenia powstają jakby wewnątrz na terenach użytkowanych przez PZD, a działkowcy Rodzinnych Ogrodów Działkowych PZD nie widzą możliwości działania wspólnie z inną organizacją w jednym obszarze - na tym samym gruncie i infrastrukturze.

Przeszło milion Polaków jest członkami PZD dobrowolnie i odpowiada im ta organizacja, ogólnie mówiąc porządek, uregulowania prawne, cele i zadania. Społeczności lokalne, duże skupiska ludzkie pożądamy wręcz uporządkowania, zasad i przejrzystych reguł. Pozbawienie członkostwa zdarza się niezmiernie rzadko i tylko za rażące naruszenie przepisów ustawy oraz innych przepisów związkowych. Opłaty roczne jakie wnosi działkowiec są przeznaczane głównie na utrzymanie infrastruktury ogrodu. Natomiast nieliczni buntownicy, łamiący prawo, nie umiejący się podporządkować, są inicjatorami i założycielami stowarzyszeń. Szkoda, że nie z dala od istniejących

Kraków, 22 maja 2012 r.

## Jerzy Przybytniak z Kożuchowa

*Szanowna pani Redaktor,*

Pisząc artykuł „Czy skończy się Monopol Związku działkowców” powołuje się Pani na I Prezesa Sądu Najwyższego oraz nielicznych w milionowej rzeszy działkowców „pseudodziałaczy”, którym nie odpowiadają przepisy dotyczące Rodzinnych Ogrodów Działkowych, szczególnie takich, którzy chcieliby przeznaczyć tanim kosztem działki na prywatny interes. Przecież mogą iść do gminy i kupić każdą ilość ziemi i tworzyć tam co tylko odpowiednie przepisy pozwalają. W PZD nie trzyma się siłą, każdy składa deklarację i przejmuje działkę po odbyciu szkolenia i zapoznaniu się ze wszystkimi prawami i obowiązkami.

Kogo Pani broni nie mając szerszego „experckiego” pojęcia o całości sprawy? Dlaczego powiela Pani frazesy o monopolu, o milionach obracanych przez PZD, o dowolności wyrzucania przez Związek działkowców i pozbawienia ich praw, o przymusie przynależenia do PZD, o zakazie zrzeszania bo przecież jesteśmy zrzeszeni. Jesteśmy jedną z niewielu Związków, które nie otrzymują żadnych dotacji, a tak wiele dobrego tworzą za własne pieniądze. Pani pieniądze nic tracimy, Pani pieniądze tracą Partie – darmozjady

Kożuchów, 25 maja 2012 r.

cych już ogrodów PZD.

Niezrozumiałe jest stwierdzenie, że „użytkownicy działek w rodzinnych ogrodach działkowych nie mogą otrzymać przydziału działki od innej organizacji, pytam – po co komu otrzymywać działkę od innej organizacji, skoro otrzymał od PZD. Może chodzi o to, że te inne organizacje nie posiadają działek, a chciałyby przydzielać. Po co więc powstają – żeby zabierać?

Co do statusu Polskiego Związku Działkowców, na ten status zapracowali miłośnicy ogrodów działkowych od ponad 110, a Związek od 30 lat. Jak widać stowarzyszenia muszą wykazać się cierpliwością.

Zamęt wywołany przez stowarzyszenia wokół ustawy z 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jest zjawiskiem niepokojącym, zagrażającym ruchowi ogrodnictwa działkowego a ci, którzy teraz tego nie rozumieją, oby nie przekonali się na własnej skórze.

Z poważaniem

/-/ Ewa Błachut

Pani Renata Krupa-Dąbrowska  
„Rzeczpospolita”

i o tym należy pisać, ale to niewygodne.

Podaje się Pani za experta. A czy czytała Pani Ustawę, Statut i Regulamin obowiązujące w PZD, czy była Pani kiedykolwiek w ROD, czy rozmawiała Pani kiedykolwiek z działkowcami tworzącymi działki po wojnie na gruzowiskach Wrocławia, Łodzi czy Warszawy, czy była Pani na działce w małym miasteczku gdzie członkami są emeryci, renciści i bezrobotni dla których działka jest dodatkiem do biednej emerytury, renty czy zasiłku?

Dla wielu to Hiszpania, Grecja czy Tajlandia, wielu z nich nie widziało Gdańska czy Zakopanego i tego im Pani zazdrości?

Ta nagonka na PZD jak i na Spółdzielczość to odwracanie uwagi społeczeństwa od prawdziwych problemów z jakimi boryka się nasza władza. Dziura w budżecie, to i może działkowcy ją uzupełnią, a i deweloperzy zrobią złoty interes na działkach w centrum wielkich miast, a przy tym i inni zarobią. Pani powinna bronić ludzi słabych, biednych, bezsilnych tymczasem gra Pani razem z ekspertem sejmowym Derą, który ma z ramienia Sejmu bronić Ustawy w TK najbardziej ją atakując.

Z poważaniem

Działkowiec z małego miasteczka z 40-letnim stażem  
-/ Jerzy Przybytniak



## Mirosław Kucharski z Pisz

*Szanowny Panie Redaktorze!*

Przeczytałem z zainteresowaniem i zarazem zdumieniem w piątkowej /18 maja 2012 r./ „Rzeczpospolitej” artykuł nt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”. Szanowałem Pańska Gazetę, ale teraz już nie. To Pańska, niedoinformowana Redaktor Renata Krupa-Dąbrowska w w/w artykule napisała, cytując: „Osoby użytkujące działki w rodzinnych ogrodach nie mogą otrzymać przydziału od innej organizacji. Nie mogą też zmienić swojej przynależności związkowej bez utraty statusu użytkownika działki”. Ta Pani, wypisuje bzdury i kłamstwa. Ja jestem od 27-iu lat członkiem Polskiego Związku Działkowców i jestem użytkownikiem działki w ogrodzie „Miejski” w Pisz. Kilka lat wstecz, na mój wniosek otrzymałem i dysponuję do dzisiaj działką ogro-

*Pisz, 26 maja 2012 r.*

## Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy

*Szanowny Panie Redaktorze,*

Odnosząc się do treści artykułu w Rzeczpospolitej z dnia 18 maja 2012 r. p.t. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców” autorstwa Pani Renaty Krupa-Dąbrowskiej, trudno pozostać obojętnym na tak tendencyjny tekst, a w szczególności, że autorka z góry wydała wyrok na Polski Związek Działkowców.

Sam tytuł artykułu jest prowokacyjny. Pani Redaktor bezpodstawnie i co jest oburzające, że nie znając treści zaskarżonych artykułów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego, z „entuzjazmem” formułuje swój punkt widzenia: „ważą się losy rodzinnych ogródków działkowych Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze ich organizacji”.

W naszej ocenie autorka artykułu prowadzi na własną rękę „śledztwo” wybierając sobie na świadków osoby, które zostały wyeliminowane ze społeczności działkowej za swoją działalność.

Należy postawić pytanie? Dlaczego nie zabiega się o informację na temat Polskiego Związku Działkowców u lu-

Pan Redaktor Naczelny  
Gazety „Rzeczpospolita”

dowo-rolnicza która otrzymałem od Gminy Pisz i nikt mnie nie zmuszał, a nawet nie proponował lub żądał abym odszedł z organizacji o nazwie Polski Związek Działkowców. Obie działki, położone daleko od siebie, użytkuję do chwili obecnej. A Pańska, niedoinformowana Redaktorka pisze tendencyjnie i kłamliwie, że prawda jest inna. To jest po prostu świństwo, ale można to też nazwać inaczej, w rozumieniu kodeksu karnego. Ja jestem użytkownikiem dwóch różnych działek ogrodowych otrzymanych od dwóch różnych organizacji społecznych i taki jest fakt czy się to Pani /za przeproszeniem/ Redaktor Renacie Krupa-Dąbrowskiej podoba, czy nie. Proszę też Panie Redaktorze Naczelny Gazety „Rzeczpospolita” o sprostowanie na łamach swojej Gazety, paszkwili oczerniających tendencyjnie PZD w artykule wcześniej opisanym.

Niestety, bez poważania

/-/ Mirosław Kucharski

Pan Tomasz Wróblewski  
Redaktor Naczelny „Rzeczpospolita”

## LIST

dzi, którzy całe swoje życie poświęcili i poświęcają organizacji, mają wiedzę a przede wszystkim obdarzeni są zaufaniem społecznym, szanują samorządność i samodzielność oraz niezależność i to „kole w oczy”? Odpowiedź jest prosta – bo to jest niewygodne i nie znajduje aplauzu u „adwersarzy”. Przykro jest postawić zarzut Pani redaktor, która za swój sukces i popularność uznała pisać krytycznie o Polskim Związku Działkowców, przyjmując zasadę: lepiej buntować, niech się bronią My odpowiadamy, że nie mamy z czego się tłumaczyć, ale nie będziemy pokorni i obojętni na paszkwile, zmyślane wydarzenia oraz podane fałszywe dane statystyczne i finansowe. Mówimy dość nękania działkowców i działaczy.

Kończąc proponujemy – w Polskę Panowie Redaktorzy, w Polskę idźcie – ogrody działkowe mają bramy otwarte a w każdym z nich jest odrębna historia, są żywi ludzie, którym prawa głosu nikt nie odbiera, szanuje się ich poglądy a wszelkie inicjatywy działkowców oraz prawo decydowania o swoim ogrodzie są bardzo wysoko oceniane i respektowane. Zwyczajni członkowie Związku, działacze społeczni, w granicach obowiązującego prawa nie tyl-

ko związkowego są „kowalami swojego losu” i występują w obronie swojej organizacji, o czym świadczą ostre w słowach, ale zasadne w treści protesty kierowane do najwyższych organów Rzeczypospolitej oraz do mediów, które nie potrafią odróżnić prawdy od fałszu, wyznając

*Legnica, 25 maja 2012 r.*

## **Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie**

*Szanowna Pani Redaktor,*

W artykule zamieszczonym pt. „Czy skończy się Monopol Związku Działkowców” z dnia 18.05.2012 roku przedstawiła Pani poglądy I Prezesa Sądu Najwyższego oraz przedstawiciela PZD, a także przytoczyła Pani wypowiedź przedstawiciela „stowarzyszenia” z Ostrołęki.

Dysproporcja argumentów w stosunku do ustawy na jej niekorzyść przytłacza argumenty PZD.

Nie pokusiła się Pani na głębszą analizę, a wręcz podpisuje się Pani pod tezami I Prezesa Sądu Najwyższego i oskarża Związek. Pytanie za co?

Polski Związek Działkowców realizuje ustawę – obowiązującą prawo państwowe, a z tego tytułu wysuwa się pod jego adresem zarzuty.

Nie zgłębiła Pani źródła powstawania tzw. stowarzyszeń. Nie dostrzegła Pani faktu, że tam prywatny interes jednostki góruje nad interesem społecznym miliona rodzin działkowców.

*Szczecin, 21 maja 2012 r.*

## **Prezes Zarządu ROD „Podzamcze” Janusz Paprocki z Wałbrzycha**

Jestem Prezesem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podzamcze” w Wałbrzychu posiadającego 2558 działek, które znajdują się w jednym kompleksie na powierzchni około 100 ha.

Po przeczytaniu artykułu z dnia 18 maja 2012 r. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców” uznałem, że należy w tej sprawie zabrać głos.

Pani Redaktor Renata Krupa Dąbrowska w tym artyku-

zasadę, że im gorzej tym lepiej.

Nie oczekujemy słowa – przepraszam, bo ono dziś straciło na wartości i trudno jest szczególnie dziennikarzom je wypowiedzieć, co ze smutkiem stwierdzany.

W imieniu i z upoważnienia Prezydium Okręgowego  
Zarządu PZD, Okręgowej Komisji Rewizyjnej,  
Okręgowej Komisji Rozjemczej

Dyrektor Biura  
/-/ inż. Elżbieta Dziedzic

Pani Redaktor Renata Krupa-Dąbrowska  
Gazeta Rzeczpospolita

Dlaczego naszym mediom tak bardzo brakuje obiektywizmu?. Dlaczego nie podnosi się dodatnich aspektów ustawy o ROD? To nieważne, że właśnie ta ustawa gwarantuje prawa ludziom słabszym. Taki był cel Sejmu, kiedy dokonywał debaty nad jej przyjęciem.

Tak jest na całym świecie. To właśnie organ ustawodawczy stanowi prawo zgodnie z polityką każdego Państwa.

PZD realizuje to, co postanowił Sejm.

Dążenie do zmiany ustawy o ROD ma wymiar polityczny a nie porządkowanie prawa.

Rodzi się pytanie, skąd pochodzi inicjatywa zmiany ustawy?

W swoim artykule powieliła Pani całą paletę nieprawdziwych twierdzeń, podparła Pani to wypowiedzią człowieka nieprawego po to tylko ażeby do społeczeństwa poszedł sygnał o konieczności zmiany ustawy. Jeżeli to nastąpi będzie to z wielką krzywdą dla wielu, wielu rodzin działkowców i Pani udział w tym też będzie.

Członkowie Prezydium OZ  
/-/ 12 podpisów

Redaktor Naczelny „Rzeczpospolitej”

le prawie, że przesądza o niekonstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, mocno eksponując ograniczenie prawa swobodnego zrzeszania się działkowców.

Nasz ogród przed 30-tu laty budowany i organizowany był od podstaw przez Polski Związek Działkowców i z ogrodu tego korzystają kolejne pokolenia działkowców. To dzięki Związkowi z działek może korzystać i wy-

poczywać kilka tysięcy mieszkańców osiedli Podzamcze i Piaskowa Góra w Wałbrzychu. Jakie moralne prawo do zarządzania i przejęcia majątku tego ogrodu miałyby stowarzyszenia? A tak, po niekorzystnym orzeczeniu Trybunału, może się stać.

Byłoby to niesprawiedliwe zważywszy, że obecnie każde stowarzyszenie chcące prowadzić ogród działkowy może wystąpić do gmin o przekazanie im na ten cel gruntu, na którym siłami swoich członków stworzy ogród działkowy. Jak do tej pory żadne z istniejących stowarzyszeń tego nie zrobiło.

Powszechne ze strony obecnych stowarzyszeń, a myślę, że i tych, jakie w przyszłości mogą powstawać, jest chęć przejęcia obecnie dobrze funkcjonujących ogrodów Polskiego Związku Działkowców, bo po co budować i trudzić się tym, kiedy można przejąć gotowy ogród. Innymi słowy: zagarnąć cudze i udawać dobroczyńcę w imię realizacji konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej, wg skarżącego ustawę – byłego I Prezesa Sądu Najwyższego.

Nie do wyobrażenia i nierealna jest taka sytuacja, aby naszym ogrodem zarządzało kilka stowarzyszeń, czy też część działkowców, która (w imię wolności zrzeszania) nie należałyby do żadnego z tych stowarzyszeń.

Ogród nasz jest zorganizowaną jednostką przestrzenną, posiadającą plan zagospodarowania, któremu podporządkowany jest układ komunikacyjny, ogrodzenia, urządzenia infrastruktury ogrodowej w postaci alei, sieci wodociągowej zasilanej z jednego ujęcia na potoku, świetlicy, biura i magazynów. Majątek ten stanowi niepodzielną wspólną własność wszystkich działkowców. Jak tym majątkiem można zarządzać i jak go utrzymywać, gdyby powstało kilka stowarzyszeń, a ponadto gdyby część działkowców

nie chciałaby należeć do żadnego?

Obecnie wszystkich na terenie ogrodu obowiązuje jeden statut, jeden regulamin ogrodu. Jak zmusić członków ogrodu, którzy w imię wolności zrzeszania się nie przystąpią do żadnego stowarzyszenia, do przyjęcia i przestrzegania takich dokumentów? W takiej sytuacji nasz ogród będący zbiorowiskiem kilku tysięcy użytkowników działek rychło stanie się miejscem powszechnej samowoli w zakresie zagospodarowania w tym nasadzeń i altan.

Wróć jeszcze do podtytułu artykułu „Ważą się losy rodzinnych ogrodów działkowych. Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie, czy prawa działkowców nie są łamane przez władze ich organizacji” i stwierdzam, że prawdziwa jest tylko pierwsza część podtytułu. Jeżeli Trybunał podzieli wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, to los ogrodów działkowych w Polsce będzie przesądzony, będziemy świadkami końca 130-letniej historii ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Druga część podtytułu jest fałszywa. To właśnie władze Związku przez okres ostatnich 30 lat skutecznie bronią praw działkowców takich jak: nieodpłatne użytkowania działki, zwolnienia podatkowe, prawa własności urządzeń i naniesień na działce oraz prawa do odszkodowań i działek zamiennych w przypadku likwidacji ogrodu. Natomiast ewentualne niekorzystne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, będzie uznane przez ponad milion działkowców w Polsce, jako wyrok skazujący ich na pozbawienie nabytych praw do działek oraz jako wyrok pozbawiający ich jedynego świadczenia socjalnego państwa dla niemających obywateli. Przed Trybunałem Konstytucyjnym ważą się losy tych właśnie ludzi, nie tylko działek. Szkoda, że redaktor – Pani Renata Krupa-Dąbrowska w swoim artykule zapomniała o tych ludziach.

Z poważaniem

/-/ Janusz Paprocki

Wałbrzych, 21 maja 2012 r.

## **Okręgowy Zarząd Świętokrzyski w Kielcach**

W odpowiedzi na artykuł zamieszczony w Rzeczpospolitej w dn. 18.05.2012 r. pt. „Czy skończy się monopol Związku Działkowców”, Polski Związek Działkowców Okręgowy Zarząd Świętokrzyski w Kielcach pragnie przedstawić swoje stanowisko w powyższym temacie.

W związku ze zbliżającym się terminem rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, który ma zbadać zgodność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 08.07.2005 r. z ustawą zasadniczą, rośnie zainteresowanie sprawami Rodzinnych Ogródów Działkowych, działkowców oraz Polskiego Związku Działkowców. Niestety, bardzo często artykuły i materiały w mediach mijają się z

obiektywizmem i prawdą. Tak też stało się w przypadku przywołanego artykułu w Rzeczpospolitej.

Już sam tytuł powyższego artykułu daleki jest od prawdy, stawia Związek w negatywnym świetle i jest nieobiektywny. O jaki monopol bowiem chodzi? Każdy, kto pragnie założyć stowarzyszenie zrzeszające działkowców ma prawo to zrobić. Żaden przepis powszechnie obowiązującego czy też wewnętrznego prawa tego nie zabrania ani nie wprowadza żadnych ku temu ograniczeń. Mało tego, prawo wręcz zachęca do tworzenia „ogrodowych stowarzyszeń” przyznając im możliwość zakupu nieruchomości pod urządzenie ogrodu po preferencyjnych ce-

nach i z udzieleniem bonifikaty (art. 68 ust. 3 Ustawy o gospodarce nieruchomościami). Polski Związek Działkowców nigdy się temu nie sprzeciwił, gdyż wszelkie działania, które mają na celu popularyzację i krzewienie idei ogrodnictwa działkowego są przez nas z całego serca aprobowane. Nie godzimy się wyłącznie na to, by nowo zakładane stowarzyszenia przywłaszczały sobie związkowy majątek, który gromadzony był przez jego członków latami i tereny ogrodów, które kilkadziesiąt lat temu zakładali członkowie PZD i do tej pory je pielęgnują. A niestety najczęściej jest tak, że wydzielone stowarzyszenia pragną zawłaszczyć i działać na bazie tego, co zostało od podstaw stworzone przez Związek.

W tym momencie dodać należy także, że zaskarżony art. 10 Ustawy o ROD również nie statuuje monopolu PZD na prowadzenie ogrodów działkowych, jak mówi m.in. były I Prezes Sądu Najwyższego. Otóż w żaden sposób z przepisu tego nie wynika, że Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego ma obowiązek przekazywać tereny pod rodzinne ogrody działkowe na rzecz Polskiego Związku Działkowców. Artykuł wyraźnie stanowi, że jest to możliwe dopiero wtedy, gdy wcześniej tereny te zostałyby dobrowolnie przeznaczone w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego pod rodzinne ogrody działkowe. W praktyce takie sytuacje mają miejsce sporadycznie. Można nawet stwierdzić, że znaczenie tego przepisu jest marginalne. Na pewno zaś nie można powiedzieć, że jego brzmienie ustanawia monopol na zakładanie ogrodów przez PZD.

Nie godzi się także, by redaktor poczytnego, ogólnopolskiego magazynu cytował wypowiedzi, które są oczywistą nieprawdą. Chodzi tu oczywiście o cytaty z Pana Wiesława Czaplickiego, prezesa Stowarzyszenia Ogrodów Działkowych Ostrołęka: „W każdej chwili może on (PZD) pozbawić członkostwa w nim i wyrzucić. Jednocześnie ta organizacja obraca milionami złotych bez żadnej kontroli”. Niezmiernie dziwi, a nawet oburza nas fakt, że dziennikarz „Rzeczpospolitej”, doświadczony w pisaniu tekstów o tematyce prawnej, mógł napisać coś tak absurdalnego. Polski Związek Działkowców, jak każda

organizacja posiada swój statut, do którego przestrzegania zobowiązani są wszyscy jego członkowie jak i osoby nim zarządzające. Statut enumeratywnie wylicza przesłanki, na podstawie których Zarząd ROD może pozbawić użytkownika działki członkostwa w Związku. Są to takie przesłanki, jak m.in. rażąco naruszanie przepisów ustawy lub statutu. W żadnych innych, oprócz wymienionych w Statucie przypadkach nie można pozbawić użytkownika działki członkostwa w PZD. Z pewnością więc nie może to nastąpić „w każdej chwili”.

Bardzo krzywdzące jest także opisywanie osób występujących z szeregów PZD i zakładających inne stowarzyszenia w sposób, który wyraźnie sugeruje, iż są oni przez Związek pokrzywdzeni i oszukani. Etyka, przyzwoitość, a także zwykły zdrowy rozsądek nakazuje w takich sytuacjach, przed opublikowaniem tekstu, poznać opinię drugiej strony, a także podłoże „konfliktu”. Często bowiem jest tak, że owi „pokrzywdzeni” to osoby, które zostały skreślone z listy członków PZD na skutek rażącego łamania przepisów prawa. Domy zamiast altan, zamieszkiwanie na działce, nieuiszczanie opłat za energię czy też nienależnie pobrane wynagrodzenia to sytuacje, których Związek nigdy nie akceptował i akceptować nie będzie. Przedstawianie osób jawnie łamiących prawo, nawołujących do legalizacji bezprawa i szykanujących PZD za to, że prawo egzekwuje, jako pokrzywdzonych przez Związek ofiar i wojowników o „wolność” to nie tylko nadużycie, to po prostu zupełne nieporozumienie.

Mamy nadzieję, że redaktorzy „Rzeczpospolitej” piszący w przyszłości o organizacji, która zrzesza ponad milion obywateli naszego kraju będą bardziej obiektywni. Przed publikacją materiału warto wybrać się do któregoś z ogrodów i zapytać o zdanie zwykłych działkowców, którzy w ogromnej liczbie 620 tysięcy podpisów stanęli w obronie Ustawy o ROD i Polskiego Związku Działkowców. Nie przystoi bowiem kształtować opinii publicznej na podstawie kłamliwych wypowiedzi kilku osób, które w imię prywatnego interesu skłonne są do oczerniania setek tysięcy innych ludzi, którzy od lat dbają o rozwój i krzewienie idei ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

/-/ Członkowie Prezydium OZŚ PZD

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu**

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców reprezentujący kilkadziesiąt tysięcy działkowców uprawiających działki w Wielkopolsce południowo-wschodniej z oburzeniem i zaniepokojeniem zapoznało się z artykułem Pani Renaty Krupy-Dąbrowskiej za-

Szanowny Pan Redaktor Naczelny  
Dziennika „Rzeczpospolita”

tytułowanym „Czy skończy się Monopol Związku Działkowców”, który ukazał się na łamach dziennika „Rzeczpospolita” w dniu 18 maja 2012 roku.

Pani Redaktor przedstawia w tym artykule aktualną sytuację Związku, który czeka na rozprawę przed Trybuna-



łem Konstytucyjnym (odbędzie się w dniu 28 czerwca 2012 roku). Trybunał Konstytucyjny na swym posiedzeniu rozpatrzy zgodność z Konstytucją RP naszej Ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Artykuł ten jest tendencyjny i przekazuje nieprawdziwe i kłamliwe informacje na temat funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce.

Pani redaktor nie posiada właściwego rozeznania na temat funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce i wprowadza w błąd opinię publiczną.

W swoim artykule Pani redaktor cytuje wypowiedzi byłego prezesa Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Ostrołęce Pana Wiesława Czaplickiego, usuniętego z szeregów PZD, obecnie prezesa Stowarzyszenia Ogrodów Działkowych Region Ostrołęka, który w swojej wypowiedzi szkaluje Związek i przekazuje opinii publicznej nieprawdziwe informacje na temat funkcjonowania ogrodów działkowych i PZD.

*Kalisz, 23 maja 2012 r.*

*Szanowny Panie Redaktorze!*

Członkowie Prezydium OZ PZD w Kaliszu w imieniu działkowców wielkopolskich proszą i domagają się od Pana Redaktora przeprowadzenia wywiadu z prostymi działkowcami uprawiającymi działki, a nie z byłymi działaczami usuniętymi z Polskiego Związku Działkowców i przedstawienie na łamach dziennika „Rzeczpospolita” prawdziwych i rzetelnych informacji na temat funkcjonowania Ogrodów Działkowych w Polsce, przekazując jednocześnie determinację i walkę działkowców w całej Polsce o pozostawienie dobrze funkcjonującej ustawy z 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie, w obronie której zebrano w kraju 620 tysięcy podpisów oraz poinformowania opinii publicznej o listach i stanowiskach kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego, do Marszałek Sejmu, do Premiera Rządu i Prezydenta RP przez struktury związkowe i indywidualnych działkowców.

Za Prezydium

Prezes  
/-/ Jerzy Wdowczyk

Sekretarz  
/-/ Jerzy Kubasiński

### **III. JESZCZE W SPRAWIE „NEWSWEEKĄ”**

W poprzednim numerze Biuletynu (05/2012) informowaliśmy, że Okręgowe Zarządy, Rodzinne Ogrody Działkowe oraz pojedynczy działkowcy aktywnie reagują na kłamliwy artykuł na temat PZD, który ukazał się na łamach tygodnika „Newsweek Polska”. Ponieważ działkowcy nadal zajmują stanowisko w sprawie, poniżej publikujemy pozostałe listy, które wysyłane zostały do autorki artykułu Małgorzaty Święchowicz oraz redaktora naczelnego tygodnika Tomasa Lisa. (mz)

**Jan Bardziński z Krosna Odrzańskiego**

„NEWSWEEK” POLSKA  
Redaktor Naczelny  
Tomasz Lis

*Szanowny Panie Redaktorze Naczelny,*

Oburza mnie treść artykułu „Ogródkowa Samowola” napisany przez panią Małgorzatę Święchowicz. Artykuł jest krzywdzący dla Polskiego Związku Działkowców oraz jego członków, ponieważ tworzy fałszywy obraz organizacji. NEWSWEEK POLSKA jest kolejnym wydaw-

nictwem, które szuka w Polskim Związku Działkowców wyjątków. Wyjątków, które umożliwią w majestacie prawa pozbawienia nas działkowców naszego dorobku.

Wcześniej zastosowano w stosunku do działkowców metodę – „na marchewkę” – obiecując uwłaszczenie i organizacyjną wolność. Jednak działkowcy nie pozwolili się omamić, w konsekwencji przyszedł czas na metodę – „kijka”.

Z wyrazami szacunku

*Krosno Odrzańskie, 21 maja 2012 r.*

/-/ Jan Bardziński

## Działkowcy z ROD „Pokoju” w Szczecinie

Pani  
Małgorzata Świąchowicz  
Redaktor „Newsweek”

*Szanowna Pani Redaktor,*

W artykule „Ogródkowa samowola” przedstawiła Pani w czarnych kolorach Rodzinne Ogrody Działkowe zarzucając im wiele nieprawidłowości, na które nie zasługują.

Posłużyła się Pani przykładami ludzi, którzy naszym zdaniem nie zasługują na Pani stawiennictwo w ich obronie, dlatego, że naruszają obowiązujące prawo.

Jako samorząd ogrodowy nie zawsze mamy wpływ na to, że w kraju nie przestrzega się prawa.

W pani artykule znalazł się również przykład z naszego podwórka, dotyczy on altany byłego prezydenta miasta.

Jest to jaskrawy przykład, z jakimi problemami często muszą się borykać zarządy ogrodów i mimo, że zapadły orzeczenia odpowiedzialnych organów administracji państwowej, to życie toczy się swoim torem. Trudno jednak stawiać tutaj zarzuty PZD, bo źródło nieprawidłowości jak sama dojdzie pani do wniosku leży nie tam, gdzie pani go wskazała dając rzeczywiście dużą paletę przykładów, które doskwierają uczciwym samorządom ogrodowym.

Swój list kierujemy do Redaktora Naczelnego oraz naszych organów nadrzędnych Okręgowego Zarządu i Krajowej Rady PZD.

/-/ 7 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Jedność” w Niekłonicach

Redakcja „Newsweek”  
Warszawa

### NIE UPOWSZECHNIAMY DESTRUKCJI

Pod koniec kwietnia br. odbyło się Walne Zebranie Członków ROD w Niekłonicach.

Podczas dyskusji jeden z działkowców zapoznał uczestników z treścią artykułu Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogródkowa samowola” zamieszczonego w numerze 16/2012, który wywołał niepokój zebranych, od ponad 30 lat gospodarujących na ziemi niegdyś leżącej odłogiem. Opisywane przykłady w niczym nie przypominają naszej sytuacji i odczuć. Mamy działki wielkości 300–400 m kwadratowych i na nich wybudowaliśmy trwałe altany. Na pozostałej części uprawiamy – warzywa, kwiaty oraz wydzieliliśmy obszar rekreacyjny. Z chwilą przyjęcia w poczet członków PZD i otrzymania działki kandydat zapoznawany jest ze Statutem i Regulaminem PZD. Działkowicz obejmując działkę nawiązuje kontakty z sąsiadami, nie tylko podczas uprawiania, ale w drodze do jej bram. Nie wyobrażalna byłaby sytuacja, gdyby nowicjusz – działkowicz próbował budować na działce altanę ponadnormatywną ze stałym zameldowaniem, czy warsztat bądź kurnik. Działkowcom na co dzień, przez cały rok służą radą i pomocą zarząd ogrodu, gospodarz, społeczny instruktor ogrodnictwa oraz wyróżniający się doświadczeniem działkowcy, co nie trudno zauważyć przechadzając się alejkami ogrodu.

Z treści artykułu domniemywać należy, że zbuntowane, samozwańcze i nie respektujące Statut PZD jednostki nie chcą podporządkować się wielkiej organizacji samorząd-

nej jaką jest PZD.

Regulamin ROD i Statut jednoznacznie określają prawa i obowiązki członka ogrodu. Dziwnym jest szukanie wśród znajomych posłów i polityków obrony sprawiedliwości. Uciekają się oni do zjednywania podobnych sobie buntowników i próbują tworzyć czy rejestrować stowarzyszenia bądź wspólnoty a nawet szukają pomocy u dziennikarzy /np. Newsweeka/. Treść cytowanego artykułu ma bardziej charakter zlecenia oddolnego ruchu przegranych działkowców, polityków jakimi są Stanisław Pięta i Andrzej Dera – posłowie Solidarnej Polski, których opracowany projekt ustawy o ogrodach w 2009 roku już w pierwszym czytaniu sejmowym RP został odrzucony. Nie udało się posłowi Andrzejowi Dera w sejmie to skupił swoją uwagę i autorytet na uruchomieniu innych mechanizmów, próbując wykazać niby – nieudolność PZD w zarządzaniu wielo milionową rzeszą członków. Do tych celów pośrednio wykorzystał NIK, Rzecznika Praw Obywatelskich, nadzór budowlany, instytucje nie podlegające ocenie wyborców. Milionową społeczność działkowców w tym nasz ROD w Niekłonicach zaskoczyło wystąpienie w 2010 r. prof. Lecha Gardockiego – I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie całej ustawy o ROD, czy jest ona zgodna z Konstytucją RP, w obronie której już ponad 620 000 miłośników działek złożyło podpisy, w tym ponad 550 z naszego ogrodu. Dziwi nas procedura w kraju mniemyjącym się demokratycznym, gdzie przed Trybunałem

Konstytucyjnym Ustawy o ROD nie będą bronić posłowie ani działkowcy zrzeszeni w PZD tylko wyznaczeni przez panią Marszałek Sejmu RP – Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Wyznaczeni posłowie nie reprezentują interesów działkowców jedynie głoszą swoje poglądy, dążenia, promujące partyjne programy Autorka zbyt lekko podszła do zainspirowanego paszkwilu o ogrodach i PZD, wyśmiewającego struktury PZD posiadającego swoje sztandary, hymn itp. Nie rozumiemy intencji autorki w ośmieszeniu przyznawanych odznak PZD, rzekomo nic nie znaczących, kpienia ze Statutu, którego my działkowcy podobno nie przestrzegamy... Z jednej strony autorka krytykuje PZD, głównie za samo wołki budowlane, ponad normatywnych altan a z drugiej – broni niby tych pokrzywdzonych, którzy nie przestrzegali Statutu czy Regulaminu ,gdy zarządy próbują egzekwować przepisy. Autorka swoją przypadkową oceną PZD chce się przypodobać śmiałkom, ryzykantom, łamiącym przepisy, tym stawiającym piętrowe altany, bogacącym się z ich najmu, niektórym wskazanym przez inspiratorów – burmistrzom i wójtom. Użytkownicy działek jak w przypadku naszego ROD w Niekłonicach to w 80% renciści, emeryci, bezrobotni i samotnie wychowujący dzieci. Czy tych najbiedniejszych i z średnimi dochodami stać będzie na wykup gruntów, pokrycie kosztów założenia księgi wieczystej, płacenia podatków od gruntów, nieruchomości?

Dla niektórych polityków próbujących reformować ruch działkowy zapewne celem jest „wyrwanie” tych dziesiątków tysięcy hektarów w miastach i sprzedaż deweloperom, spółkom czy indywidualnym kupcom.

„Projektodawcy zmian” co zaoferujecie ludowi z wydłużonymi latami życia – ścieżki rowerowe, aqua parki,

Przewodniczący Walnego  
/-/ inż. Grzegorz Rutkowski

*Koszalin, maj 2012 r.*

## **Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach**

*Szanowny Panie Redaktorze!*

W numerze 16/2012 W/pisma ukazał się artykuł autorstwa p. Małgorzaty Święchowicz, zatytułowany „Ogródkowa samowola”, którego treścią jesteście w najwyższym stopniu zbulwersowani. Bynajmniej nie chodzi o to, że autorka pokazała kilka negatywnych zdarzeń, które miały miejsce w ogrodach działkowych, ale o sposób w jaki to uczyniła. Otóż p. Święchowicz przeprowadziła kilka indywidualnych rozmów z osobami, które na dzień dzisiejszy

uniwersytety III wieku, opiekowanie się wnukami czy zajęcia terapeutyczne????????? Dzisiejsi młodzi, pewni siebie decydenci za kilka lat też staną przed problemem – w jaki sposób wypełnią czas w oczekiwaniu na ZEJŚCIE.

O wiele ciekawszych i pozytywnych przykładów można doszukiwać się w życiu wielomilionowej społeczności działkowej, które należałoby upowszechniać, wspierać, zmieniać, jak modernizacja przestrzeni, wykorzystywanie nowych technologii przy budowie altan. Ze stron Newsweeka moglibyśmy uczyć się nowoczesnych trendów zagranicznego ruchu działkowego, form jego wspierania przez administrację i osoby prywatne. Tymczasem w polskiej rzeczywistości szuka się i daje przykłady do naśladowania – DESTRUKCJE, WARCHOLSTWO, ANARCHIĘ.

Podpalanie altan /Puszczykowo/, używanie fizycznej i politycznej przemocy i wpływanie na podejmowanie różnych decyzji, rangi państwowej i społecznej upewnia nas, działkowców na środkowym Pomorzu, że honor działacza został poważnie ośmieszony. Tych negatywnych poczynań opisywanych, jako wzorce, nie chcemy przekazywać młodym następcom, których w naszym ogrodzie jest coraz więcej.

Z upoważnienia zebranych – 68 członków Walnego Zebrania Członków ROD w Niekłonicach niniejsze pismo kierujemy do redakcji „Newsweeka” w Warszawie, prezentując stanowisko mówiące, że w większości ogrodów opisywane sytuacje nie mają miejsca.

Odpis powyższego pisma, w odpowiedzi na artykuł „Ogródkowa samowola” przesyłamy do Krajowej Rady PZD w Warszawie i z urzędu do Okręgowego Zarządu PZD w Koszalinie.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ mgr Lidia Szewczyk

„Newsweek Polska”  
Redaktor Naczelny Pan Tomasz Lis

są poza Związkiem, najczęściej z powodów dyscyplinarnych, podała również kilka przykładów ogrodów z ponad normatywną zabudową lub innymi odstępstwami od obowiązujących regulaminów. Oczywiście zacytowała również p. pośła A. Derę, który od lat nie ukrywa swojej wręcz obsesyjnej niechęci do Polskiego Związku Działkowców. Generalny wniosek jest taki, że Związek to samo zło, działkowcy są ciemiężeni, a stowarzyszenia zakładane przez ludzi najczęściej usuniętych ze Związku to oddolny

ruch wyzwoleniowy. Oczywiście p. Świąchowicz „zadbała” o obiektywizm – z obszernej wypowiedzi Prezesa PZD p. E. Kondrackiego zacytowała wyrwane z kontekstu dwa zdania. Należy przyjąć, że p. Świąchowicz udowodniła zadaną tezę – za całe zło w ogrodach działkowych odpowiedzialny jest PZD, który jest wręcz organizacją szkodziwą. W tym miejscu pragniemy Pana zapytać, czy to jest rzetelne i uczciwe dziennikarstwo?

W Polsce funkcjonuje blisko 5000 ROD, uprawianych przez milion działkowców i ich rodziny. Czy na podstawie kilku, a nawet kilkudziesięciu incydentalnych spraw można formułować tak skrajne opinie? Oczywiście p. Świąchowicz nie pisze tego wprost, ale wymowa artykułu jest

Katowice, 24 maja 2012 r.

### Irena Pypno – Działkowiec ROD „Kolejarz” w Wałbrzychu

W drugiej połowie miesiąca kwietnia br. został zamieszczony w „Newsweeku” artykuł napisany Pani ręką pt. „Ogródkowa samowola”, w którym przedstawiła Pani Polski Związek Działkowców w bardzo złym świetle jako „Państwo w Państwie” biorąc jednocześnie w obronę nieliczną grupę „pazernych” i możnaby rzec „przedsiębiorczych” działkowców którzy na działkach złamali prawo nie tylko związkowe, jak Regulamin ROD, Statut PZD czy Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD ale również przepisy powszechnie obowiązujące jak Prawo Budowlane czy Ustawę o ewidencji ludności.

Z pewnością nie zadała Pani sobie trudu aby zainteresować się, sprawdzić, czy nawet „zasięgnąć języka” w temacie – dlaczego tak się stało? Przecież to nikt inny jak tylko Pan Andrzej Dera w 2009 r. poseł na Sejm RP ogłosił swój projekt ustawy o ogródkach działkowych w którym obiecywał działkowcom uwłaszczenie za przysługującą złotówkę.

Reszty dokonała przede wszystkim wyobraźnia działkowców i ludzka pazerność. Obecnie ujmuje się Pani za tymi „biednymi, pokrzywdzonymi” których tak dotkliwie skrzywdził Polski Związek Działkowców. Jakie to przejmujące!!!

Po raz kolejny nasuwa się również wniosek, że nie znajomość prawa szkodzi. Ci wszyscy ludzie jak Pan Roman Michałak z Olsztyna, czy Pan Józef Wojnarowski z Poznania, Pan Ireneusz Jarząbek ze Swarzędza, Pan Andrzej Stańczyk z Chojnic mieszkający na działkach zanim

Wałbrzych, 18 maja 2012 r.

jednoznaczna. Czy ta pani naprawdę nie rozumie, jaką krzywdę wyrządza rzeszy bezimiennych działaczy społecznych pracujących w ogrodach?

*Panie Redaktorze!*

Wielu spośród nas ogląda prowadzony przez Pana program w TVP i odbiera Pana osobę jako wzór profesjonalnego i obiektywnego dziennikarza - skąd zatem tego rodzaju publikacja w kierowanym przez Pana piśmie? W naszym wystąpieniu polemicznym świadomie odступujemy od stylu w którym napisany został artykuł licząc, że znajdzie Pan czas, aby jeszcze raz wrócić do tematu, ale jednak z naszym udziałem. Może warto?

Z poważaniem

/-/ 39 podpisów

Pani Małgorzata Świąchowicz  
Redaktor Gazety „Newsweek”

sprzedali swoje mieszkania w blokach mieszkalnych powinni się zastanowić – jak można mieszkać na działkach w ogrodach działkowych. Przecież to trzeba mieć „Kiełbie we łbie” żeby zdecydować się na taki drastyczny krok.

Gminy z kolei dając stałe zameldowanie na działkach takim osobom jak wyżej wymienione nie przestrzegają prawa.

Ja jestem działkowcem od 50 lat. I zapewniam Panią że nigdy nie byłam zainteresowana i nie jestem wykupem nawet za przysłowiową „złotówkę” gruntu na którym stoi moja altana, drzew owocowe i resztę. Jeżeli rzeczywiście byłaby taka możliwość wykupu zrezygnowałabym z uprawy działki. Bo jeśli chciałaby mieć grunt na własność i wybudować na nim dom jednorodzinny to kupiłabym grunt budowlany.

I zapewniam Panią, że jako emerytka działka dla mnie to samo zdrowie, ruch na świeżym powietrzu i kwiaty, zieleń dookoła sprawiają mi dużo radości. A moje dzieci i wnuki na działce odstresowują cały tydzień nauki i pracy zawodowej. Ponadto, mam swoje warzywa i owoce bez konserwantów i środków chemicznych których smak nie da się porównać z tymi kupionymi w Markecie.

PZD dobrze zawiaduje rodzinnymi ogrodami działkowymi. A zapisy Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych są najlepsze, jakie dotychczas wymyślono. Tylko zapisy te nie zawsze są przestrzegane przez takich „pokrzywdzonych” i „niezadowolonych”, którzy tworzą później Stowarzyszenia.

/-/ Irena Pypno



## Działkowcy szczecińscy

*Szanowna Pani Redaktor,*

W artykule „Ogródkowa samowola” przedstawiła Pani katastroficzny obraz rodzinnych ogrodów działkowych poruszając m.in. problemy:

– handlu działkami, który łatwo zalegalizować przez PZD,

– dysponowanie gruntem o wartości od 100 do kilku tys. za 1 m<sup>2</sup>,

– dysponowanie środkami finansowymi rządu kilkudziesięciu milionów złotych,

– przymuszeniem do pracy na rzecz ogrodu i egzekwowanie ekwiwalentu do 20 zł za godzinę,

– brak możliwości dysponowania działką nawet przez najbardziej zasłużonych i wyróżnionych działkowców.

Rodzi się pytanie komu ten artykuł miał służyć, czy tym „pokrzywdzonym” (Jarząbek, Michalak, Wojnarowski, Jurczyk, Stańczyk, Dera) i tym podobnym w Chojnicach, w Miłkowie, w Międzyzdrojach, Olsztynie, Białymstoku?

Czy miał to być materiał na PZD w celu podważenia jego autorytetu w społeczeństwie i pokazania: to zło z tej organizacji się sący.

Podparła Pani swoje dywagacje wypowiedziami wspomnianych wyżej „pokrzywdzonych”, ale również wypowiedziami Burmistrza Chojnic i Międzyzdrojów, którzy zamiast wspólnie ze Związkiem zaprowadzić porządek proponują formy umów, na razie pisanych na wodzie. O jakiej legalizacji mówi Burmistrz – samowola jest samowolą i nie podlega legalizacji, dla tych co złamali prawo świadomie i celowo. W jakim Państwie panują dziś takie zwyczaje?

Ci wszyscy pokrzywdzeni na własną prośbę stworzyli sobie problemy. Nie są to ludzie odrzuceni, nie mieszkają na działkach z biedy – mieli natomiast inne cele. Wstępując do PZD i opłacając należne składki i opłaty, zostali zapoznani ze Statutem i Ustawą o ROD. Jeżeli złamali prawo to za tym stoi sankcja. Nie są to ludzie o niskim poziomie intelektualnym, że nie potrafią zrozumieć treści zapisów Statutu i Regulaminu ROD. Więc do kogo kierują te pretensje?

Media zamiast potępiać takie postępowanie biorą naruszczeni prawa w obronę i robi się nagonką na PZD.

Szydzenie ze słów hymnu wywodzącego się z okresu przedwojennego oraz z idei, flagi czy godła budzi politowanie.

A która to organizacja świecka, czy wyznaniowa nie kieruje się takimi samymi zasadami? Czy PZD narusza w

Pani Małgorzata Świąchowicz  
Redaktor „Newsweek”

tym przypadku prawo i komu szkodzi? Szkodzi oczywiście przeciwnikom porządku społecznego a Media podsycają tzw. „wojnę na działkach”, której w istocie nie ma, a którą próbują wywołać tzw. „pokrzywdzeni” przy wsparciu niektórych dziennikarzy. Ci piszą za pieniądze, więc im wszystko jedno co napiszą byleby było zapłacone.

W artykule jest dużo świadomego podsycania nienawiści. Artykuł ma wyraźne zabarwienie tendencyjne – czy to przypadek?

Czynienie zarzutu, że ktoś jest długoletnim Prezesem jest nie na miejscu. Gdyby był złym nie utrzymałby się nawet jednej kadencji.

W artykule nie potępiła Pani:

– procedur handlu działkami, których nie starała się nawet Pani wyjaśnić bliżej, a tak w rzeczywistości nie jest,

– niespójności systemu prawnego dotyczącego zameldowania, a które nie jest tożsamy z zezwoleniem na zamieszkanie,

– naruszania prawa budowlanego przez tych działkowców,

– zamieszkania, którego podłoże jest różnorodne (bo na przykład były wojskowy miał mieszkanie z wojska, to co z nim zrobił?)

- procedur sprzedaży dwupokojowego mieszkania i urządzania się na działce tanim kosztem ze szkodą dla pozostałych. Często są to ludzie którzy realizują swoje małe cele przez naruszenie prawa, a Media stają w ich obronie – to gdzie jest sprawiedliwość?

– działania Posła Dery, który obiecywał „gruszki na wierzbie” dlatego jego pomysł przepadł. Tylko ile rozbudził w ludziach nadziei na to co było nierealne,

– postępowanie tego biednego elektronika który też nie grzeszy cnotą, a jego działalność koordynująca buntem mówi sama za siebie. Przecież to podpuszczanie i rozpalać niesnasek w ogrodach. Czy to jest prawidłowo?

Cytowanym Burmistrzom też przydałoby się więcej wiedzy a nie tylko chęci. Na bazie wybranym przykładów ukazała Pani obraz który praktycznie koresponduje z audycją TVN24, której cel był ten sam co Pani artykuł.

Pokazanie wykoślawionego obrazu ROD i PZD.

Dlaczego nie przytoczyła Pani choćby jednego przykładu pozytywnego?

Tak być nie powinno. Na to nie może być przyzwolenia!

Demokracja ma swoje prawa, ale posługiwanie się świadome przekłamania nie może mieć miejsca.

/-/ 11 podpisów

Szczecin, 23 kwietnia 2012 r.



kowców o kontynuowaniu 120-letniej tradycji ruchu działkowego i rozwoju wspaniałej formy spędzania wolnego czasu docenianej w innych krajach europejskich miały sens i dalszy ciąg, biorąc pod uwagę 620 tysięczną rzeszę działkowców, którzy swoim podpisem poparli usta-

wę o rodzinnych ogrodach działkowych prosimy Pana Prezydenta o podjęcie stosownych działań, aby nie zniszczyć tego, co się sprawdziło w dotychczasowej historii ruchu działkowego w Polsce. Zniszczyć jest łatwo odbudować trudniej.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Krosno Odrzańskie, 24 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. Owoc Naszej Pracy w Stargardzie Szczecińskim**

Pan Prezydent RP  
Bronisław Komorowski

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Owoc Naszej Pracy, jako członkowie Polskiego Związku Działkowców, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17 marca 2012 roku w Stargardzie Szczecińskim, apelujemy o pozostawienie ustawy o Rodzinnych Ogrodach działkowych z dnia 8-07-2005 r.

w dotychczasowym kształcie.

Ustawa ta dobrze służy PZD i działkowcom i prosimy nie wprowadzać żadnych zmian. Elektorat działkowy jest w Polsce bardzo liczny, a o pozostawienie w/w ustawy w dotychczasowym brzmieniu podpisało się już 620 tysięcy.

Prosimy o wsłuchanie się w głos narodu.

Z poważaniem

Prezes  
/-/ Edward Boguszewski

*Stargard Szcz., 17 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Karolin” w Koziegłowach**

Prezydent RP  
Pan Bronisław Komorowski

Zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 24 marca 2012 r. działkowcy, zwracają się z gorącą prośbą do Pana, jako Głowy Państwa o obronę istniejącej Ustawy o ROD, obowiązującej od 08.07.2005 r.

*Szanowny Panie Prezydencie!*

Tyle się mówi o zdrowiu i zdrowym odżywianiu, a to właśnie nasze działki są miejscem, gdzie dbamy o zdrowie, z których zbieramy zdrowe i dobre warzywa i owoce.

Uważamy, że istniejąca Ustawa jest bardzo dobra – dba o nasze prawa do działki, na której pracujemy i odpoczywamy z rodzinami. Działkę traktujemy nie tylko jako nasze miejsce odpoczynku ale również dodatek do naszych skromnych dochodów z uprawy warzyw i owoców.

Uważamy, że jest Pan dla nas ostatnią drogą, która obroni Rodzinne Ogrody Działkowe przed zakusami tych, którzy chcą odebrać nam prawo do tego skrawka ziemi.

W imieniu Walnego Zebrania

Prezes ROD „Karolin”  
/-/

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przew. Walnego Zebrania  
/-/

*Koziegłowy, 24 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Szarotka nad Strumykiem” w Tarnowie

Pan Prezydent RP  
Bronisław Komorowski

### PROTEST

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Szarotka Nad Strumykiem” w Tarnowie odbytego w dniu 24.03.2012 r.

#### *SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE!*

My działkowcy biorący udział w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Szarotka Nad Strumykiem” w Tarnowie w dniu 24 marca 2012 r. po zapoznaniu się z aktualną sytuacją prawną jaka została wytworzona wokół Polskiego Związku Działkowców oraz Rodzinnych Ogrodów Działkowych stanowczo **PROTESTUJEMY** przeciwko angażowaniu się ważnych autorytetów Rzeczypospolitej w demontowanie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Przemawia za tym fakt, iż były Prezes Sądu Najwyższego skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o uchylenie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jako niezgodnej z Konstytucją RP. Podobne negatywne opinie wobec ustawy skierowali do Trybunału Konstytucyjnego były Marszałek Sejmu i Prokurator Generalny. Dziwnym, a zarazem kompromitującym jest fakt, że ponad sześćoletni okres obowiązywania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych był zgodny z Konstytucją i dobrze regulował organizację i funkcjonowanie milionowej rzeszy działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Nasuwa

się pytanie, czyżby ówczesny Sejm RP w 2005 roku po uzyskaniu opinii Komisji Sejmowych, uzgodnień międzyresortowych i po przyjęciu oraz podpisaniu przez Prezydenta RP ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych – działali wbrew Konstytucji RP?

#### *SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE!*

Zwracamy się do PANA jako do **NAJWYŻSZEGO AUTORYTETU RZECZPOSPOLITEJ**, a zarazem **STRAŻNIKA PRAWA RP** do przerwania manipulacji wobec ustawy o **RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH** z 2005 roku jako aktu prawnego dobrze regulującego problematykę ogrodnictwa działkowego w Polsce. Dotychczasowe działania w tej sprawie wywołały niepokój wśród milionowej rzeszy działkowców, którzy ciężką pracą urządzili i zagospodarowali swoje działki. Działkowcy większości emeryci i renciści uzupełniają swe skromne budżety domowe z nasadzeń owoców i warzyw oraz korzystając z zasłużonego wypoczynku. Uprzejmie prosimy, aby PAN PREZYDENT wziął pod uwagę głosy w tej sprawie od 80-ciu działkowców i ich rodzin z Tarnowa.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Adam Kotyza

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Marian Sarkowicz

## Walne Zebranie ROD „Relaks” w Gorzowie Wlkp.

Szanowny Pan Bronisław Komorowski  
Prezydent RP

### LIST OTWARTY

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Gorzowie Wlkp. zgromadzeni w dniu 23 marca 2012 roku na walnym zebraniu zwracają się do Pana Prezydenta z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie istnienia ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Od wielu lat borykamy się z zagrożeniem pozbawienia nas tego, co wypracowaliśmy z tak wielkim trudem i nakładami finansowymi, na ziemi niechcianej leżącej ugorzem. Przekształciliśmy ją w piękny ogród, który niczym park stanowi zielone płuca miasta. Jest miejscem wypo-

czynku dla mniej zamożnej części społeczeństwa i nie wymaga nakładów finansowych dla jego utrzymania przez samorząd naszego miasta.

Jesteśmy zaniepokojeni ciągłymi atakami na nasze ogrody, Związek i ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. Ustawa ta przeszła drogę legislacyjną, została podpisana przez Prezydenta RP i nagle po 6 latach funkcjonowania ustawy o ROD najwyższe władze prawa w RP stwierdzają jej niezgodność w Konstytucją. Nie po raz pierwszy podważa się i kwestionuje zapisy tej Ustawy, cho-



ciaż właśnie ona chroni ruch ogrodnictwa działkowego, będąc formą wsparcia dla bardzo wielu niezamożnych rodzin.

*Panie Prezydencie,*

Ogród działkowy dla większości z nas jest swoistą zapomogą, by jakoś móc związać koniec z końcem przy miernym świadczeniu emerytalnym czy zarobkach znacznie poniżej średniej krajowej.

Dziś ogrody pełnią także ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i integracyjną dla szerokiej rzeszy działkowców i ich członków rodzin, a odpowiedzialność za jego utrzymanie spoczywa na organach PZD, które swoją pracę opierają na Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

*Gorzów Wlkp., 23 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Rezeda” we Wrocławiu**

Chcemy w spokoju i bez żadnych obaw o przyszłość korzystać z tych naszych małych skrawków ziemi. Nie potrzebujemy żadnych zmian w naszej ustawie z dnia 8 lipca 2005 r., a tym bardziej kwestionowania jej Konstytucyjności.

Przecież została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej!

*Panie Prezydencie,*

Mamy głęboką nadzieję, że zechce Pan przyjąć nasze argumenty za słuszne i rozważyć możliwość wpływu na rządzących, którzy będą tworzyli nową ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych by nie zabierali nam nabytych praw.

W imieniu 77 działkowców uczestników  
Walnego Zebrania Prezes ROD „Relaks”

*/-/ Irena Krzyżanowska*

Pan Bronisław Komorowski  
Prezydent RP

### **STANOWISKO**

Działkowcy zebrani na Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Rezeda” we Wrocławiu zwracają się do Pana o pomoc i wsparcie w obronie idei polskiego ogrodnictwa. Podjęte w ostatnim czasie przez naczelne organy Państwa ataki wobec ustawy, zagrażają działkowcom i Związkowi.

Ponad 620 tysięcy protestów działkowców do TK, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia takiego autorytetu jak Pan Prezydent.

*Wrocław, 31 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD „Polanka” w Łodzi**

Do przedstawienia działalności rodzinnych ogrodów działkowych skłonił Zarząd, List Otwarty Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych z siedzibą w Luksemburgu do naczelnych organów w Polsce i odpowiedź I Prezesa Sądu Najwyższego RP. Pan Prezes, który zaskarżył ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stwierdza „Polska ustawa nie przyznaje osobowości prawnej ogrodom działkowym i pozbawia członków Związku istotnego wpływu na zarządzanie całą organizacją”. Zgodnie z art. 27 ustawy

Zwracamy się zatem do Pana Prezydenta o wsparcie dla naszych starań, o poparcie naszych dążeń przeciwko zaskarżaniu tej ustawy w Trybunale i o nadzieję, że ruch ogrodnictwa w Polsce dalej będzie się rozwijał bez ingerencji osób niepożądanych. Prosimy zatem o to aby nie burzyć tego co już istnieje, co się sprawdza i co gwarantuje bezpieczeństwo i stabilizację ruchu ogrodniczego w Polsce. Na taki głos, na takie wsparcie liczymy.

Z poważaniem

Walne Zebranie  
60 podpisów

o ROD Polski Związek Działkowców posiada osobowość prawną i działa poprzez swoje organy ustanowione, swoją ustawą oraz statutem. Podstawową jednostką organizacyjną PZD jest rodzinny ogród działkowy, który na walnych zebraniach sprawozdawczo-wyborczych, wybiera swoje organy i delegatów do jednostki terenowej ta na swoim zjeździe wybiera delegatów do jednostki krajowej, która na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD w dniu 16-17 grudnia 2011 roku wybierze swoje władze. Rodzinne ogrody są stałymi elementami infrastruktury miast, podzielone

są na działki i wyposażone w niezbędną infrastrukturę. Nasz ogród powstał na porzuconych i zdegradowanych gruntach Państwowego Funduszu Ziemi w 1979 roku. W pierwszym okresie działka głównie użytkowana była do prowadzenia upraw ogrodniczych w miarę upływu lat, po wprowadzeniu wolnych sobót także do zaspokajania potrzeb użytkownika i jego rodziny w zakresie wypoczynku i rekreacji. W ROD „Polanka” w Łodzi sezon sytuacji działkowy rozpoczyna się w kwietniu walnym zebraniem sprawozdawczym, na którym zarząd przekłada sprawozdanie ze swej działalności, merytoryczne i finansowe, proponuje pod obrady plan pracy, preliminarze oraz wysokość opłat za media i potrzeby ogrodu. Działkowcy przygotowują swoje działki do sezonu a zarząd tereny wspólne. Pierwszą imprezą w ogrodzie jest Dzień Dziecka, dzieci wiele dni wcześniej sondują, jakie będą nowe atrakcje, czy znów będą konie. W dniu ich święta do ogrodu przebywają dzieci również mieszkające w okolicy. Jak wygląda Dzień Dziecka w ROD „Polanka” przedstawia poniższe zdjęcie. Działki uporządkowane, rozpoczynają się wakacje, w ogrodzie w 2011 roku wakacje spędzała rekordowa ilość dzieci, niespotykana od lat, co świadczy o pogorszeniu materialnej Łódzkich rodzin. Zarząd mimo posiadane go placu zabaw postanawia dokupić trampolinę dla dzieci jest to urządzenie bardzo atrakcyjne dla dzieci. Dzieci ko-

rzystają z boisk do siatkówki, koszykówki, badmintonu, stołu do pin ponga jak i gry w piłkarzyki. Podczas wakacji organizują wraz z opiekunami dyskotekę z grillem. Aby wypełnić czas organizujemy dla dzieci zajęcia plastyczne, dzieci są zachwycone, co widać na zdjęciu. Nasi działkowcy nie tylko uprawiają działki, lecz chętnie korzystają z ruchu na świeżym powietrzu. Gdy przychodzi sobota i niedziela do zespołu grającego w piłkę siatkową nie łatwo się załapać. Rozgrywane są mecze między ogrodami jak również mieszkańcami Nowosolnej. Sezon ogrodowy kończy się Dniem Działkowca. Jak naczelne organy państwa mogą być przeciwne ogrodom działkowym, które zaspakajają potrzeby społeczne ludzi odrzuconych? Działkowcy rodzinnych ogrodów działkowych, to ludzie niezamożni, kto ma pieniądze kupuje prywatną posiadłość, a nie uprawia działkę. Już od listopada 2004 roku, działkowcy żyją w niepewności, jest to data złożenia do łaski marszałkowskiej pierwszego projektu uwłaszczenia działkowców. Dlaczego w innych państwach działkowcy mogą liczyć na przychylność władz: Wielkiej Brytanii Księżę Karol objął patronatem Brytyjskie Stowarzyszenie Działkowców i Ogrodów, Kanclerz Angela Merkel stwierdza „Rząd federalny wspiera zaangażowanie na rzecz ogrodów działkowych zapewniając trwałe i pewne warunki ramowe”. A co w Polsce?

Zarząd ROD „Polanka”

List Zarząd ogrodu przesłał do:

- Prezydenta RP, Premiera,
- Marszałka Sejmu i Senatu,
- I Prezesa Sądu Najwyższego,
- oraz Trybunału Konstytucyjnego.

### **Zarząd ROD „Oaza” w Myślenicach**

W ślad za apelem II Kongresu PZD i IX Krajowego Zjazdu PZD działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Oaza” w Myślenicach zwracają się do Szanownego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wsparcie działań na rzecz obrony ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego. Ogrody działkowe to często jedyne miejsce wypoczynku dla całych rodzin, miejsce w którym można uciec od trudów życia

Szanowny Pan Prezydent RP  
Bronisław Komorowski

codziennego. Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych to prawo, które służy milionom Polaków. Obawiamy się, że zmiana ustawy spowoduje masową likwidację ogrodów, które powstawały w wyniku ciężkiej pracy tych którzy aktualnie je uprawiają.

Oczekujemy podjęcia dialogu w sprawie przyszłości ogrodów działkowych oraz ochrony naszych praw.

Z wyrazami szacunku

Członkowie ROD „Oaza” w Myślenicach  
Za Zarząd ROD „Oaza” w Myślenicach

Prezes

/-/ Kazimiera Panikowska

Myślenice, 22 marca 2012 r.

## Zarząd ROD im. 9-Maja w Warszawie

*Szanowny Panie Prezydencie,*

My działkowcy ogrodu im. 9-go Maja zwracamy się do Pana z prośbą, aby podjął Pan działania, które zahamują szkodliwą dla milionów polskich rodzin inicjatywę. A mianowicie zmiany naszej ustawy i pozbawienie nasz działkowców naszych ogrodów.

W naszym ogrodzie już dwukrotnie zabierano nam działki pod budowę dróg. My to rozumiemy. Przy obecnej ustawie działkowicze otrzymali odszkodowania, gdyby obecnej ustawy nie było, nie otrzymaliby nic.

Panie Prezydencie, nasze ogrody powstały na nieużytkach, zmieniliśmy je w oazy zieleni, w płuca miasta. Pan jako Prezydent wie, ile kosztuje miasto utrzymanie ziele-

*Warszawa, 25 marca 2012 r.*

## Zarząd ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zgoda” w Jelczu-Laskowicach reprezentujący 306 działkowców zwraca się z gorącą prośbą do Pana Prezydenta o czynne włączenie się w obronę Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gwarantującej i potwierdzającej prawa działkowców, ogrodów i Związku zapisanych w/w Ustawie.

Są to między innymi prawo do odszkodowań, obrony ogrodów przed nieuzasadnioną likwidacją, do zwolnienia z podatków, oraz zachowania ogrodu w Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

Nasz ogród powstał w 1981 r. i przez te wszystkie lata dzięki Polskiemu Związkowi Działkowców mógł się rozwijać i osiągnąć to, czym jest obecnie.

Działka to nie tylko uprawa warzyw i owoców, to rów-

Do Prezydenta RP  
Pana Bronisława Komorowskiego

ni, my nie kosztujemy nic, utrzymujemy się z własnych środków.

Panie Prezydencie obecna ustawa o ROD spełnia wszelkie oczekiwania emerytów i rencistów oraz ich rodzin. Czy narzucanie niekorzystnych rozwiązań milionom polskich rodzin ma służyć budowaniu zaufania społecznego?

Obecnie w Polsce prawie wszystko zostało sprzedane, zostały tylko te oazy zieleni pod nazwa ROD. Te oazy należą się emerytom i rencistom. Ich nie stać na wczasy, więc wypoczywają w swoich ogrodach. Polityką w sprawie nowej ustawy o ROD, które w konsekwencji prowadzą do likwidacji ogrodów, a na ich miejsce powstaną nowe markety, zdecydowanie się sprzeciwiamy.

Z wyrazami szacunku  
Prezes  
/-/ Marianna Turowiecka

Pan Bronisław Komorowski  
Prezydent Polski

Dotyczy: Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

niez miejsce gdzie spotyka się rodzina, znajomi. Jest to także kontakt z naturą i relaks po pracy. To również poprawa bytu dla wielu rodzin o skromnych dochodach. Pięknie zadbane i ukwiecone działki są też dobrą wizytówką miast.

Wierzimy, że działkowcy w całej Polsce mogą liczyć na przychylność i zrozumienie ich potrzeb u Pana Prezydenta. Pozwoli ona na obronę prawa i idei ogrodnictwa działkowego. Będzie też miłym akcentem w obchodach Jubileuszu 35-lecia. Nie pozwólmy zniknąć z mapy Jelcza-Laskowic i wielu innych miast Polski ogrodów działkowych w imię politycznych, partykularnych interesów.

Wyrażamy podziękowanie za poparcie ze strony Pana Prezydenta tak ważnych dla wielu ludzi sprawy.

Z poważaniem,  
Zarząd, Komisja Statutowa oraz członkowie  
Walnego Zebrania

Prezes  
/-/ Władysława Lech

Skarbnik  
/-/ Zdzisława Kozulak

Komisja Rewizyjna ROD  
/-/

*Jelcz-Laskowice, 10 marca 2012 r.*

## ROD „Piasz” w Poznaniu

Do Prezydenta RP  
Marszałka Sejmu RP  
Premiera RP

### STANOWISKO

Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Piasz” w Imielnie gm. Łubowo,  
z dnia 29.03.2012 r.

*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżającego ustawę  
o Rodzinnych Ogrodach Działkowych o niezgodność z Konstytucją RP*

Działkowcy ROD „Piasz” w Imielnie są bardzo zaniepokojeni faktem kolejnego ataku na działalność Polskiego Związku Działkowców i członków Rodzinnych Ogródów Działkowych, którzy nie dopatrują się żadnych nieprawidłowości w ustawie o ROD, wręcz przeciwnie wyrażają poparcie dla funkcjonujących przepisów prawnych.

Wniosek I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego godzi w interes każdego z działkowców i zagraża pozbawieniem go tytułu prawnego do działki oraz tytułu własności altany, urządzeń i nasadzeń, które zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy są jego własnością. Zagrożone stają się prawa do zwolnień podatkowych i coraz bardziej realna może stać się konieczność dzierżawy lub innej płatnej formy użytkowania działki.

Zagrożony staje się byt wielu grodów działkowych z powodu możliwej likwidacji przepisów prawa chroniących

te tereny przed nieuzasadnionymi likwidacjami, w tym na cele czysto komercyjne.

Wszystko, co znajduje się na działkach (altany, rośliny, krzewy i drzewka) jest wieloletnim dorobkiem działkowców i niemałym ich wkładem finansowym. I to ma się nam odebrać? Przecież właśnie takie działanie jest niezgodne z Konstytucją RP.

Działkowcy zdecydowanie przeciwstawiają się wszystkim próbom rozbicia naszego związku i wszelkim zakusom ograniczenia naszych praw, które mamy zagwarantowane przez Ustawę o ROD.

Zwracamy się z prośbą o partnerskie traktowanie działkowców, oraz zaprzestanie prac nad nową ustawą, która stawia pod znakiem zapytania istnienie ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Prezes  
/-/ Ryszard Bczyk

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Włodzimierz Pajnowski

*Poznań, 29 marca 2012 r.*

## ROD „U Bogumiła” w Uniejowie

Rodzinny Ogród Działkowy „U Bogumiła” w Uniejowie zwraca się do Pana Prezydenta z prośbą o poparcie w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Obecnie obowiązująca ustawa była efektem współpracy parlamentarzystów i przedstawicieli związku.

Ustawa ta, odpowiada wymogom nowoczesnego i demokratycznego państwa.

Ustawa broni też interesów działkowych rodzin, które przez lata starały się o estetyczny wizualny i ekologiczny wizerunek.

Pan Prezydent RP  
Bronisław Komorowski

Ponad milionowa rzesza obywateli uczyniła z niezagospodarowanych gruntów oazę zieleni.

Stając w obronie ustawy prosimy o wsparcie naszych dążeń o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmiennym kształcie, ponieważ ustawa ta dba o prawa i obowiązki naszych rodzin.

Uważamy, że zmiana ustawy to ingerencja w działanie samodzielnej i legalnej organizacji jakim jest Polski Związek Działkowców.

Z wyrazami szacunku

Członkowie ROD „U Bogumiła” Uniejowie

*Uniejów, 30 marca 2012 r.*



## Kolegium Prezesów ROD „Prądy” przy OZ PZD w Bydgoszczy

Prezydent RP

### Kolegium Prezesów Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Prądy” przy OZ PZD w Bydgoszczy

Reprezentujemy 15 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, zrzeszających ponad 2 tys. działkowiczów i prosimy Pana Prezydenta, aby wsparł Nasze starania w obronie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku.

Jesteśmy tylko częścią wielkiej Rodziny Działkowców, która liczy sobie ponad mln członków.

Podważenie Naszej Ustawy jest niemoralne, która sprawdza się od 7 lat. Każda zmiana stwarza niepewność i zagrożenie ludzi, którzy swą pracowitością upiększają Nasz kraj.

Wiemy, że praca i radość z działki nie jest obca Rodzinie Prezydenckiej, dlatego ośmielamy się prosić o wstawiennictwo w Trybunale Konstytucyjnym i wszystkich innych instytucjach o zatwierdzenie Naszej Ustawy z 8 lipca 2005 r.

Liczymy, że szerokie poparcie Pana Prezydenta pozwoli obronić Naszą jedynie słuszną Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Za Kolegium Prezesów ROD Rejon w Bydgoszczy

/-/ Konrad Szeffler

/-/ podpisało 15 ogrodów

Za Kolegium Prezesów  
Rodzinnych Ogrodów Działkowych  
Dzielnica Prądy

*Bydgoszcz, 20 marca 2012 r.*

## V. LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU RP

### Okręgowa Komisja Rozjemcza w Gorzowie Wielkopolskim

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

Komisja Rozjemcza Okręgowego Zarządu w Gorzowie Wlkp. po zapoznaniu się ze stenogramem z posiedzenia Komisji Ustawowej Sejmu z dnia 01.12.2010 roku Biuletyn nr 4437/N 1 jest głęboko zaniepokojona i zwraca się do Pani Marszałek o nie wyznaczanie na reprezentantów Sejmu posłów Andrzeja Dery i Stanisława Pięty. Nie zgadzamy się, aby pozbawiono nas polskich działkowców praw nabytych i łamano Konstytucyjną gwarancję. Kom-

isja Rozjemcza OZ w Gorzowie Wlkp. w dniach 4.02.2012 i 3.03.2012 r. przeprowadzała szkolenia przewodniczących Komisji rozjemczych ROD i wypracowała apel: zostawcie ogrody działkowe ich organizacji PZD, która sprawdziła się w swoich działaniach pozwólcie nam w spokoju gospodarować i pracować na naszych działkach, korzystając z praw nabytych i cieszyć się naszymi działkami.

*Gorzów Wlkp., 26 marca 2012 r.*

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/ Jan Leśniewski

## Okręgowa Komisja Rozjemcza we Wrocławiu

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu  
Warszawa

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej zgromadzeni na posiedzeniu w dniu 12.03.2012 r. wyrażają swój niepokój i zwracają się z uprzejmą prośbą do Pani Marszałek Sejmu RP o wycofanie opinii byłego Marszałka Sejmu RP skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej stwierdzenia nieważności z Konstytucją RP ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Obecna ustawa jest dobra, ponieważ chroni najuboższą część społeczeństwa (emerytów, rencistów) dając im możliwość uzupełnienia skromnych warunków egzystencji dzięki możliwości uprawy warzyw i owoców na swoich ogrodach działkowych. Zapewnia im również możliwość czynnego i spokojnego wypoczynku na łonie natury, ponieważ ich skromne emerytury i renty nie pozwalają im na inny bardziej atrakcyjny rodzaj wypoczynku.

Wniosek z dnia 22 lutego 2010 r. Pana Prezesa Sądu Najwyższego dotyczący stwierdzenia nieważności z konstytucją RP ustawy z dnia 8 lipca 2008 roku jest po prostu niemoralny. Nie taką władzę wybieraliśmy. Władza powinna pamiętać, że ludziom starym, spracowanym i schorowanym, żyjącym w skromnych warunkach ekonomicznych należy się szacunek i minimum zabezpieczenia ekonomicznego pozwalającego na spokojne dożycie ich ostatnich dni. Przecież w naszym przypadku zabezpieczenie to nic Państwa nie kosztuje.

Tym stanowiskiem wyrażamy swój protest przeciwko opinii byłego Marszałka Sejmu i apelujemy do Pani Marszałek o wycofanie jej z Trybunału konstytucyjnego i wzięcie w obronę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami najwyższego szacunku członkowie  
Okręgowej Komisji Rozjemczej we Wrocławiu

Podpisy sygnatariuszy protestu:

/-/ mgr Włodzimierz Kaucz  
/-/ mgr Eugeniusz Smereka  
/-/ mgr Zbigniew Winnicki  
/-/ mgr Eleonora Muchalska

/-/ mgr Halina Szyba  
/-/ inż. Jan Kaczmarek  
/-/ inż. Franciszek Skrzypiak  
/-/ Danuta Kasprzak

Wrocław, 25 marca 2012 r.

## Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku

*Szanowna Pani,*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej okręgu słupskiego zebrani na spotkaniu w dniu 11 kwietnia 2012 r. kierują do Pani Marszałek prośbę o dopuszczenie do dyskusji, na temat ustawy o ROD – głosy działkowców. Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce, którą nie dopuszcza się do dyskusji. Pragniemy zwrócić uwagę, że działkowcy własną pracą i zaangażowaniem stworzyli „zielone płuca miast” i zaplecze socjalne dla ludzi z niewielkimi dochodami. Mia-

Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

sta zyskują tereny zielone – utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych. Z kolei działkowcy uzyskują dostęp do przestrzeni, w której mogą realizować działania ogrodnicze, kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

*Szanowna Pani Marszałek*

Mamy nadzieję, że nasza prośba możliwa jest do spełnienia, wspólnie tworzymy Państwo demokratyczne, pracownicze i być może obywatelskie.

Przewodniczący OKR w Słupsku  
/-/ mgr Zdzisław Tokarek  
/-/ 5 podpisów

Słupsk, 11 kwietnia 2012 r.

## Okręgowa Komisja Rewizyjna w Poznaniu

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rewizyjnej w Poznaniu  
z dnia 19 marca 2012 r.

w sprawie nienaruszalności zapisów Ustawy o ROD z 2005 r.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego naszego Okręgu Poznańskiego biorący udział w posiedzeniu dnia 19.03.2012 roku protestują przeciwko walce prowadzonej od wielu lat przez organy państwowe z naszym Związkiem i nami jego członkami.

Od początku istnienia Polskiego Związku Działkowców różne siły polityczne chcą nas uszczęśliwić, zawsze wbrew naszej woli, proponując nam dziwaczne pomysły, których jedynym celem jest likwidacja naszego społecznego ruchu.

Nie chce się pamiętać, bo jest to bardzo wygodne, jakie tereny przed laty działkowcy otrzymali w użytkowanie. Nie chce się pamiętać się, że były to nieużytki, przez nikogo niechciane, które my i nasz Związek przekształciliśmy z zielone parki, dzisiaj dostępne dla członków lokalnych społeczności.

Do walki z nami, z naszą największą społeczną organizacją w Polsce prawie dwa lata temu przystąpił były I Prezes Sądu Najwyższego, który po 5 latach obowiązywania NASZEJ Ustawy o ROD doszedł do zadziwiającego, nie tyl-

ko dla nas, wniosku, że jest ona niezgodna z Konstytucją RP i zaskarżył ją do Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę nam udzielić odpowiedzi – gdzie był ten sędzia, gdy uchwalano tą ustawę? Czy wówczas nie widział żadnych niezgodności z Konstytucją RP czy też wówczas nie było takie politycznego zapotrzebowania? Działkowcy, nie tylko naszego Okręgu, wiedzą, że celem tych ataków jest uchylenie tej ustawy, która dzisiaj gwarantuje nam spokojne i bezpieczne użytkowanie naszych działek, w naszych ogrodach.

Wiedzą, że celem tych ataków jest wyłącznie pozbawienie dzisiaj użytkowanych terenów przez ogrody terenów, bo widocznie są one bardziej potrzebne potężnym deweloperom niż zwyczajnym członkom polskiego społeczeństwa.

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Poznaniu oczekują od Pani Marszałek udzielenia faktycznej, a nie iluzorycznej, pomocy w zachowaniu dotychczasowych zasad funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce, którego historia liczy już ponad 114 lat. Nasze stanowisko przesyłamy do wiadomości Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego i Prezesa OZ PZD w Poznaniu Zdzisława Śliwy.

Przewodnicząca

/-/

Sekretarz

/-/

Poznań, 23 kwietnia 2012 r.

## Okręgowa Komisja Rewizyjna w Łodzi

Pani  
Ewa Kopacz:  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Łodzi wybrani w demokratycznych wyborach, na kadencję 2011-2015, biorący udział w posiedzeniu, w dniu 8 maja 2012 roku, zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o dokonanie zmiany reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w rozpra-

wie dotyczącej wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego kwestionującego konstytucyjność naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Wcześniejsze, kandydatury posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery nie gwarantują bezstronności w przedstawieniu przed Trybunałem Konstytucyjnym dorobku Sejmu, w przedmiotowej sprawie.

Działkowcy doskonale znają nieprzychylny pogląd tych posłów do działania ruchu, ogrodnictwa działkowego realizowanych przez nasz Związek i mają wiedzę, że są one całkowicie sprzeczne z naszymi oczekiwaniami.

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD głęboko wierzą w Pani Marszałek bezstronność i obiektywizm, że dokona Pani zmiany składu posłów reprezentujących Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W liście skierowanym przez Panią Marszałek do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który odbył się w dniach 16-17 grudnia 2011 roku podkreśliła Pani wagę naszej społecznej organizacji, korzyści społeczne płynące z aktywności raniom rodzin działkowych, uza-

sadniają szczególną ochronę i wsparcie ze strony organów Państwa.

Obrona naszych praw nabytych w słusznej wierze jest dla nas działkowców – obywateli tego kraju obroną przed zamiarem pozbawienia nas bezpowrotnie praw ustanowionych przez nasze Państwo.

Nie oczekujemy przecież niemożliwego, a jedynie poszanowania prawa do tego, co dzięki pracy, wysiłkowi i społecznemu zaangażowaniu, udało nam się osiągnąć.

Liczymy, że nasz głos w kluczowej dla przyszłości ogrodnictwa działkowego sprawie nie zostanie zlekceważony.

Liczymy na merytoryczne wsparcie Pani Marszałek.

Przewodniczący  
/-/ Jadwiga Drzewiecka

Zastępca Przewodniczącego  
/-/ Halina Wróbel

Zastępca Przewodniczącego  
/-/ Grażyna Mielczarek

Członkowie:  
/-/ Mirosława Cichowska  
/-/ Grażyna Jasiak  
/-/ Włodzimierz Górczak  
/-/ Włodzimierz: Grzelak  
/-/ Jan-Łuczak

Sekretarz  
/-/ Sabina Matuszewska

Łódź, 8 maja 2012 r.

### **Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego**

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD zwraca się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jesteśmy zaniepokojeni brakiem reakcji na nasze wielokrotnie wystąpienia, które kierowaliśmy do Pani Marszałek. Czujemy się przez to zlekceważeni i rozgoryczeni tą sytuacją. Ustawa z 8 lipca 2005 r. sprawdziła się

w praktyce działalności ogrodów działkowych i gwarantuje nam działkowcom funkcjonowanie na ogrodach działkowych. Podkreślamy, że całe środowisko działkowe wraz ze swoimi rodzinami w pełni akceptuje ustawę o ROD.

W związku z powyższym prosimy Panią Marszałek o poważne potraktowanie naszego wystąpienia i udzielenie nam na nie odpowiedzi. Chcielibyśmy poznać Pani stanowisko odnośnie zaskarżonej ustawy o ROD.

/-/ 5 podpisów

Warszawa, 26 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „ZNTK” w Oleśnicy**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa KOPACZ

*Szanowna Pani Marszałek!*

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowców „ZNTK” w Oleśnicy zebrani na Walnym Zebraniu Statu-

towym PZD, oczekujemy od Pani Marszałek Sejmu RP odpowiedzi na wcześniejsze wystąpienia wybranych demokratycznie władz PZD w obronie naszej ustawy z dnia



8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Brak jakiegokolwiek odpowiedzi na apele i wystąpienia traktujemy jako lekceważenie ponad milionowej rzeszy działkowców. Mimo odbytego I i II Kongresu PZD oraz ponad 620 tys. zebranych podpisów działkowców w obronie naszej ustawy. Nasze obawy o dalsze losy istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych w dalszym ciągu nie ustają. Mamy prawo sądzić, że nie udzielanie odpowiedzi na liczne stanowiska organów, pisma i listy działkowców z całego kraju, jest spowodowane prowadzonymi pracami nad projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych z pominięciem najbardziej zainteresowanego – Polskiego Związku Działkowców. Jeżeli tak się dzieje, to znaczy, że chce się nas uszczęśliwić na siłę. Uwarzmy, że nie zmienia się dobrze funkcjonującego prawa, chyba że chce się nam zrobić krzywdę. Ustawa o rodzinnych ogrodach

działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. jest przykładem dobrze działającego prawa, w pełni akceptowanego przez milionową rzeszę działkowców. Majstrowanie przy zmianie tej ustawy odbieramy, jako chęć zrobienia nam krzywdy, czego dobitnym przykładem jest zapraszanie do konsultacji przy tworzeniu nowej ustawy przedstawiciele mało reprezentatywnych organizacji między innymi tzw. Stowarzyszeń a pomijanie Polskiego Związku Działkowców. Nie zgadzamy się, aby o nas rozmawiano bez naszych przedstawicieli wybranych na Zjeździe PZD. Domagamy się jawności prowadzonych konsultacji wg zasad ogólnie przyjętych i obowiązujących w demokratycznym państwie. Jesteśmy przekonani, że władze naszego kraju zdają sobie sprawę, jaką krzywdę mogą wyrządzić nam działkowcom uchwalając nową ustawę pozbawiając nas praw nabytych.

Sekretarz  
/-/ Marek Stefanek

Skarbnik  
/-/ Maria Wojtowicz

Wiceprezes  
/-/ Kazimierz Świątły

/-/ 94 podpisy

Prezes  
/-/ Tadeusz Arendarczuk

*Oleśnica, 12 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Kotwica” w Toruniu**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

### **STANOWISKO ROD „Kotwica” w Toruniu**

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kotwica” w Toruniu zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 29.04.2012 r. wyrażamy swoje poparcie dla obowiązującej od 2005 r. Ustawy o ROD i jej nienaruszalności.

Ustawa o ROD w pełni zabezpiecza zarówno interesy państwa jak i całej społeczności działkowej. Rozwiązania prawne zawarte w tej Ustawie po sześciu latach jej obowiązywania sprawdziły się w praktycznym funkcjonowaniu ogrodów działkowych.

Pod kątem tej Ustawy przygotowano i uchwalono Statut jak również Regulamin ROD gdzie określono prawny porządek, zasady gospodarowania i użytkowania działek. Przecież dzięki tej Ustawie mamy zielone ogrody, gwarancję stabilności, wypoczynek i przetrwanie w tych trud-

nych czasach. Rodzinne Ogrody Działkowe to w przeważającej mierze emeryci, renciści, osoby o niskich dochodach, dla których działka jest oazą dla spędzenia wolnego czasu i wypoczynku w gronie rodzinnym.

Nasze ogrody tworzone były rękami działkowców z niczego, to oni w pocie czoła, nakładami finansowymi i determinacją zamieniali hałdy, ugory i nieużytki w tereny zielone służące ludziom.

Apelujemy do Pani Marszałek o pozostawienie naszej Ustawy o ROD w aktualnym brzmieniu. Wyrażamy nadzieję, że Pani Marszałek weźmie pod uwagę głosy wszystkich działkowców z całej Polski i wesprze w dążeniu do utrzymania dotychczasowych praw.

W załączeniu lista z podpisami członków PZD uczestników Walnego Zebrania.

Z wyrazami szacunku

Członkowie PZD ROD „Kotwica” w Toruniu

Prezes

/-/

/-/ 29 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Pod Lasem” w Chrząstowie

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Lasem” w Chrząstowie po raz kolejny apelują do Pani o zainteresowanie i zajęcie stanowiska w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dokumentu regulującego prawa milionowej rzeszy działkowców – obywateli naszego kraju.

*Pani Marszałek!*

Z niepokojem obserwujemy, że nasze sprawy socjalne i kulturowe są w polityce kraju całkowicie pomijane. Bo czyż można nazwać zainteresowaniem deklaracje powyborcze, które w praktyce są tylko pustymi słowami? Z nich nic konstruktywnego nie wynika. Tymczasem setki tysięcy ludzi pozostawionych samym sobie korzysta jednak z zaplecza socjalnego, jakie daje im działka, relacji kulturowych i społecznych w ogrodach oraz prawdziwej szkoły samorządności. Czy te wartości nie mają dla społeczeństwa obywatelskiego żadnego znaczenia?

Liczymy na to, że otworzy się Pani na nasze oczekiwania tj. uznanie znaczenia największej organizacji pozarządowej Polskiego Związku Działkowców oraz ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Związek i ustawa daje nam ochronę prawną i poczucie bezpieczeństwa.

*Chrząstowo, 14 kwietnia 2012 r.*

O więcej nie wnosimy. Ogromna rzesza działkowców to ludzie starsi, dla których działka jest ich „miejscem na ziemi” – spiżarnią, stołówką, pasją. Nie bez znaczenia jest funkcja terapeutyczna – prozdrowotna, psychologiczna, społeczna, rehabilitacyjna. Dzięki aktywności czujemy się zdrowsi i potrzebni. Wśród nas jest wiele rodzin z dziećmi, dla których działka to zaplecze gospodarcze, socjalne i rekreacyjne.

To w ogrodach dzieci z rodzicami i dziadkami spędzają swój wolny czas, wakacje a rodziny wczasy. Istniejąca ustawa stwarza nam takie możliwości. Pani Marszałek!

Czas pochylić głowę nad naszą grupą społeczną. Popatrzyć na nas przez pryzmat człowieczeństwa, a nie tylko pieniądza i zysków, jakie mogą dać tereny ogrodów. Apelujemy o to, aby w polityce ważniejszy był człowiek nie biznes! Oczekujemy, że Pani, jako Marszałek wybrana przez obywateli naszego kraju – działkowcy to też obywatele – poprze nasze żądania i ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych pozostanie niezmienną. Nie ma ogrodów bez Polskiego Związku Działkowców i ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Liczymy na Pani obywatelską postawę i podjęcie określonych działań.

Z poważaniem  
Działkowcy ROD „Pod Lasem” w Chrząstowie

Za Zarząd  
Prezes  
/-/ Marek Rychlewski

## Walne Zebranie ROD „Chemik” w Grudziądzu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### STANOWISKO Walnego Zebrania Działkowców ROD „Chemik” w Grudziądzu z dnia 31 marca 2012 r.

Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie losów naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w TK. Liczyliśmy, że po II Kongresie Polskiego Związku Działkowców odbytym we wrześniu 2011 r. oraz IX Krajowym Zjeździe Delegatów obradują-

cym w grudniu 2011 r., głos z tych najwyższych forów naszego Związku dotrze do naczelnych organów państwa i spotka się z ich strony z odzewem.

Również po liście otwartym, skierowanym do Pani Marszałek przez Delegatów IX Zjazdu zapanowała cisza,

oczekujemy na stanowiska Pani Marszałek, jakie są zamierzenia władz państwa w stosunku do ruchu ogrodnic-

twą działkowego po zbadaniu ustawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Grudziądz, 31 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „Lotos-Besel” w Brzegu**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz  
Premier Rządu RP  
Pan Donald Tusk  
Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki  
Morskiej  
Pan Sławomir Nowak

#### **STANOWISKO**

członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Lotos-Besel” w Brzegu  
w dniu 14.04.2012 r.

My działkowcy ROD „Lotos-Besel” w Brzegu, wyrażamy zdecydowany sprzeciw próbom zmian w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Obecna ustawa gwarantuje nam porządek prawny w ogrodach działkowych. Obecnie istniejąca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

jest prawidłowa i nie ma potrzeby jej zmieniać.

Równocześnie sprzeciwiamy się świadomemu niszczeniu dorobku ogrodnictwa działkowego. W związku z powyższym, prosimy i apelujemy o pozostawienie bez zmian obowiązującej ustawy o ROD, która pozwala nam, na spokojne i bezpieczne uprawianie naszych działek.

Z wyrazami szacunku

Prezes

/-/ Kazimierz Pabian

### **Walne Zebranie ROD „Relaks” w Kędzierzynie-Koźlu**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz  
Warszawa

#### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Relaks” w Kędzierzynie Koźlu  
z dnia 21 kwietnia 2012 r.  
*w sprawie: obrony ustawy z dnia 08-07-2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych*

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zgromadzeni w dniu 21 kwietnia 2012 r. uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „RELAKS” w Kędzierzynie-Koźlu zwracają się do Pani z prośbą o wsparcie działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw zagwarantowanych Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. oraz ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uznajemy ustawę o ROD za fundamentalne osiągnięcie

polskiego ruchu działkowego. Jest ona gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego, strzeże praw z trudem osiągniętych przez samych działkowców w okresie od ponad 110 lat, oraz odpowiada naszym potrzebom i oczekiwaniom. Od samego początku cieszy się olbrzymim poparciem działkowców i większości samorządów lokalnych. Jej regulacje prawne zabezpieczają istnienie i rozwój ogrodów działkowych, samorządność struktur organizacyjnych Polskiego Związku Działkowców, a nam,

działkowcom, dobre warunki do właściwego użytkowania działek. Dobrym potwierdzeniem tego stanu rzeczy było zebranie 620 tys. podpisów złożonych pod protestem przeciwko próbie jej uchylenia w 2009 roku.

Zaskarżenie w 2010 r. całej naszej ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego już I Prezesa Sądu Najwyższego – jako rzekomo niezgodnej z konstytucją, stanowi poważne zagrożenie dla przyszłości ogrodów działkowych i PZD oraz dla miliona działkowców i ich rodzin – użytkowników działek. Uzasadnienie wniosków jednoznacznie wskazuje na wprzęgnięcie do walki z działkowcami i Związkiem najwyższego autorytetu władzy sądowniczej, a ich uzasadnienie świadczy o braku znajomości realiów panujących w ogrodach. Odczytujemy to, jako swoisty odwet na obywatelach, którzy ośmielili się mieć zdanie odmienne niż władza, a także jako kontynuację walki ze Związkiem.

Procedura rządząca postępowaniem przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawia, iż działkowcy, ani nasz Związek, nie mogą reprezentować w nim swych racji. W tej sytuacji istotnego znaczenia nabiera kwestia posła wyznaczonego do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych prerogatyw wskazała do niniejszego postępowania posłów, których poglądy są zbieżne z oczekiwaniami działkowców. Stanowczo pro-

testujemy przeciwko wcześniejszym kandydatom posłów Andrzeja Dery oraz Stanisława Pięty, wskazanych przez byłego Marszałka Grzegorza Schetynę. Ich dotychczasowe postępowanie jednoznacznie wskazuje, że są to osoby wyjątkowo negatywnie nastawione do ustawy o ROD i zamiast bronić dorobku Sejmu – czyli ustawy, będą ją podważali. Poglądy w/w posłów są sprzeczne z oczekiwaniami działkowców, a tym samym ponad milionowa społeczność obywateli najbardziej zainteresowanych decyzją TK zostanie pozbawiona możliwości przedstawienia swych zapatrywań na sprawę.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Podważanie wszystkich praw działkowców zagwarantowanych ustawą o ROD sprawia, iż przyszłość ogrodów działkowych. Związku i polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego jest realnie zagrożona. Dorobek pokoleń miliona rodzin działkowców może zostać bezpowrotnie utracony.

Dlatego też zwracamy się do Pani o wysłuchanie naszego głosu. Głosu, z którego jednoznacznie wynika wola zachowania ustawy o ROD oraz naszej samodzielnej i samorządnej organizacji w ramach Polskiego Związku Działkowców. Zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem starań o poszanowanie woli ponad miliona rodzin działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczej ROD  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Podpisy uczestników Walnego Zebrania  
/-/ 8 podpisów

*Kedzierzyn-Koźle, 21 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD im. Ks. Z. Masłowskiego w Poznaniu**

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Ks. Z. Masłowskiego w Poznaniu  
z dnia 22 kwietnia 2012 r.  
*w sprawie nienaruszalności zapisów Ustawy o ROD z 2005 roku*

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy uczestniczący w dniu 22 kwietnia 2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. ks. Z. Masłowskiego w Poznaniu zwracają się do Pani Marszałek z apelem, by używając swego niekwestionowanego autorytetu wsparła dzia-

łania nasze i naszego Związku w obronie i nienaruszalności Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku.

Każdy z nas uczestniczących w Walnym Zebraniu jest mieszkańcem, który dzięki istnieniu ogrodu i przynależności do naszego Związku może spędzać czas na użytkowanych przez nas działkach.



Nasza społeczność działkowa wraz z członkami naszych rodzin w pełni akceptuje zapisy obecnej ustawy, bowiem gwarantuje nam spokojne funkcjonowanie ogrodu, chroniąc prawnie nasze nakłady finansowe poniesione przy budowaniu i zagospodarowywaniu działek.

Społeczność działkowa naszego ogrodu nie zgadza się, aby traktować nas na równi z osobami wykluczonymi z naszych szeregów.

Osoby te nie mają żadnego prawa ani moralnego ani prawnego, by występować w naszym imieniu, bowiem

nas członków PZD jest jeden milion 250 tysięcy, a członków tzw. stowarzyszeń trudno się doliczyć.

Prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych działań o zachowanie naszego Związku godnie realizującego zapisy zawarte w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Stanowisko naszego Walnego Zebrania kierujemy także do parlamentarzystów ziemi wielkopolskiej oraz przekazujemy do wiadomości Krajowej Rady PZD i OZ PZD w Poznaniu.

Prezes Zarządu  
/-/ Małgorzata Sobczak

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Poznań, 22 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Głogowie**

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

#### **STANOWISKO**

Członków ogrodu „Jutrzenka” uczestniczących w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zorganizowanym w dniu 29.03.2012 r. w Głogowie

My działkowcy wyrażamy zdecydowany protest przeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD i likwidacji ogrodów w Polsce.

Zdecydowanie się sprzeciwiamy wszystkim próbom i atakom przeciw Ustawie z 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nad tą Ustawą o ROD pracował sztab mądrych ludzi. Służy wszystkim członkom Polskiego Związku Działkowców. Dzięki tej właśnie Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych mamy zielone ogrody, gwarancję stabilności, wypoczynek i przetrwanie w tych trudnych czasach.

Jesteśmy rozgoryczeni i rozżaleni. Uważamy, że jest to

czynny atak polityczny na nasze ogrody. A na te hektary czekają już developerzy, biznesmeni, przedsiębiorcy i lobbyści, jedna wielka szajka, która czeka tylko by za niewielkie pieniądze zabrać nasze mienie i cały dorobek wielu pokoleń nas Polaków w naszym własnym kraju.

Protestujemy przeciwko takiej nagonce na nas działkowców i oświadczamy, iż będziemy walczyć o istnienie naszych działek, o ten mały, zielony kawałek, który daje nam tyle szczęścia i radości oraz jest przystanią dla spędzenia czasu, integracji, wypoczynku i wzajemnego wspierania się w smutku i radości.

Z poważaniem

Członkowie ogrodu „Jutrzenka”

### **Walne Zebranie ROD im. Kosynierów Gdyńskich w Elblągu**

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Zgodnie z życzeniem Walnego Zgromadzenia Ogrodu, a także realizując oczekiwania uczestników licznych zebrań i komisji działających w ogrodzie pragniemy zapre-

zentować stanowisko członków i władz naszego ogrodu nt. czynionych prób zmiany ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Członkowie naszego ogrodu od kilku lat z wielkim niepokojem obserwują wrogie działania części klasy politycznej przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców. Nieustanną nagonką na Związek prowadzi głównie Prawo i Sprawiedliwość, ale i w innych partiach też nie brakuje zapędów zmierzających do upodlenia działkowców. Nasi działkowcy to przede wszystkim ludzie styрани wieloletnią pracą, inwalidzi i ludzie żyjący na granicy ubóstwa. Dla nich działka to miejsce aktywnego wypoczynku, dodatkowe przytulne miejsce do codziennego utrzymania, miejsce rehabilitacji przy licznych chorobach lub inwalidztwie. Dla młodych małżeństw działka to miejsce rodzinnego wypoczynku. Działka zastępuje im i ich potomstwu kolonie letnie i zimowe, oraz wczasy i należyty wypoczynek. Kapitalizm nie lubi takich form wypoczynku. Ubodzy mają radzić sobie sami i to najczęściej z pensji w ramach najniższej krajowej. Jeszcze gorzej jest z bezrobotnymi. Działkowcy nie mają pozamiejskich dachów, nie mają szans na wypoczynek w zagranicznych i krajowych kurortach. Tego wszystkiego nie mogą zrozumieć, a może wręcz lekceważą te problemy niektórzy ludzie piastujący wysokie stanowiska w partiach, ludzie zamożni, syci, posiadający liczne dobra uzyskane często kosztem ludzi takich jak nasi przeciętni działkowcy. Proszę wybaczyć te gorzkie refleksje wypowiediane przez działkowców. Są one wynikiem ciągle ponawianych wniosków o głębokie zmiany w ustawie z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Zmierzają one do likwidacji Związku, rozbicia jego struktur i ograniczenia tej odrobiny wolności, jaką mają działkowicze na użytkowanym kawałku ziemi. Wnioskodawcy w zaciętrzewieniu zapominają o człowieku i jego prawach do wypoczynku, opieki zdrowotnej i godnego życia, a także o minimum szacunku za wieloletnią pracę. Wnioskodawcy widzą tylko kolejne atrakcyjne tereny do spieniężenia i handlu wieloletnim dorobkiem działkowiczów. Wnioskodawcy na czele z PiS dla osiągnięcia swoich szaleńczych celów uruchomiły najwyższe władze w państwie w tym Sejm RP, Rzecznika Praw Obywatelskich, I Prezesa Sądu Najwyższego, Trybunał Konstytucyjny, niektóre ministerstwa i szereg innych.

My, działkowcy jesteśmy już tym stałym nękanie

zmęczeni i zniesmaczeni. Chcemy żyć w spokoju. Nie po to walczyliśmy o nową Polskę, aby dziś wyrzucano nas poza nawias normalnego życia.

W Europie mimo znacznie wyższego poziomu życia niż w Polsce, ogrody cieszą się popularnością i wsparciem władz. Ogrody w Polsce mają 110-letnią tradycję. Ogród nasz został zorganizowany w 1947 roku. Otrzymaliśmy do dyspozycji tereny bagienne i zachwaszczone ugory. Nasi rodzice i my wszystko budowaliśmy od podstaw: ogrodzenia, wodociągi, elektryfikacje, dom działkowca, magazyny, plac zabaw i wiele innych. Stworzyliśmy ogród otwarty. Tu przychodzi młodzież na lekcje przyrody, organizowane są zajęcia przez organizacje pozarządowe, z naszych urzędzeń korzystają mieszkańcy miasta. Cały obszar 10-hektarowy to piękna zieleń na ciągu turystycznym. Komu to przeszkadza? Kto chce zbić interes naszym kosztem?

Praktyka z naszego terenu wskazuje, że działkowcy zawsze, gdy przemawia za tym ważny interes społeczny godzą się z likwidacją części lub całości ogrodów. W miejscach ogrodów powstały w Elblągu całe osiedla (Zawada, Kamionka), liczne drogi, obiekty szkolne i inne. Związek, jako całość jest dobrze zorganizowany i dobrze funkcjonuje w sferach, do których został powołany. Zamiast na jego istnienie w obecnej postaci nosi znamiona natury politycznej i doktrynalnej. Tylko człowiek został na marginesie. Temat niepewności istnienia Związku przebiega się na wszystkich naszych zebraniach, szkoleniach, a w ostatnich latach także na kolejnych Walnych Zgromadzeniach. W ślad za tym narastają negatywne oceny władz i partii, rodzi też brak zaufania do konstytucyjnych władz. W tej sytuacji zwracamy się do Sejmu RP i innych władz Rzeczypospolitej Polskiej o spowodowanie zaprzestania prowadzenia szkodliwych dla ludzi, będących w najgorszej sytuacji materialnej i społecznej, działań zmierzających do zmian w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nasze stanowisko kierujemy do Pani Marszałek bowiem wierzymy, że Sejm RP skupiający wszystkie główne siły polityczne i posiadający ostateczny głos w sprawach dla nas żywotnie istotnych, weźmie pod uwagę nasze argumenty i prośby.

Z wyrazami szacunku  
w imieniu członków i organów statutowych ROD

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Józef Luber

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Tomasz Brejnak

Prezes  
/-/ Jadwiga Lange

Sekretarz Zarządu  
/-/ Michał Oliwiecki

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/ Edward Rudzki

Elbląg, 30 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Mamry” w Węgorzewie

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Mamry” w Węgorzewie w dniu 10 marca 2012 r. na Walnym Zebraniu podjęli Uchwałę Nr 13/2012 w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Mamry” w Węgorzewie obawiają się, że zmiany dotyczące Ustawy o ROD niekorzystnie wpłyną na poczucie bezpieczeństwa milionów działkowiczów w całej Polsce.

Działka dla wielu jest niejednokrotnie jedynym miejscem gdzie spędza się czas wolny od pracy. Dla emery-

tów i rencistów działka jest całym życiem. Kto broni tych ludzi przed ewentualną zmianą zagospodarowania tego terenu? Terenem, który wydarty został z zarośli, bagien, gruzowisk i innych nieużytków.

Prosimy o sprawiedliwe spojrzenie na dobrze dotychczas działającą organizację, która podparta Ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. przynosi milionom pracowitych ludzi, radość, korzyść i zdrowia.

Likwidacja Związku Działkowców przyniesie więcej społecznej szkody niż korzyści.

Z wyrazami szacunku

Prezes  
/-/ Andrzej Życki

Węgorzewo, 20 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. Jakuba Sobieskiego w Oławie

Szanowna Pani  
Marszałek Sejmu Ewa Kopacz  
Warszawa

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. J. Sobieskiego w Oławie oraz zebrani działkowcy na Walnym Zebraniu, zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o pozostawienie naszego Związku i naszej Ustawy, która została uchwalona przez Sejm RP w dniu 8 lipca 2005 r., co dobrze służy działkowcom. Prosimy Panią Marszałek o powstrzymanie jakichkolwiek prób likwidacji PZD i naszych ogrodów.

Działki uprawiają ludzie ubodzy, którzy na nich odpo-

czywają, gdyż nie stać ich na wyjazdy wypoczynkowe.

Należymy do Unii Europejskiej, która dba o swoich obywateli. Kraje Unii dopłacają do ogrodów działkowych, ponieważ dzięki nim jest więcej zieleni i czystego powietrza w miastach.

My nie żądamy żadnych pieniędzy od państwa, ani od rządu, utrzymujemy się sami ze swoich składek, dlatego prosimy o pozostawienie naszej ustawy, która jest dobra dla Polskiego Związku Działkowców i samych działkowców z całej Polski.

Z poważaniem

Prezes Zarządu  
/-/  
/-/ 18 podpisów

Oława, 24 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. Pod Słonecznikiem w Wyrzysku

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy z ROD im. Pod Słonecznikiem w Wyrzy-

sku uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 14 kwietnia 2012 roku zwracają się do Pani Mar-

szątek o wsparcie działań działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Zapisy naszej ustawy są zagrożone z powodu skierowanego w 2010 roku wniosku do TK przez I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy. Wniosek ten nie pozostał bez echa w ogrodach działkowych oraz wśród działkowców. Skierowaliśmy w obronie ustawy wiele protestów i apeli, w których jasno napisaliśmy, co o tym wniosku myślimy. Działkowcy uznali, że wniosek Prezesa Sądu za lekceważenie działkowców i wypowiedzieli się za nienaruszalnością zapisów ustawy i przeciwko likwidacji PZD.

Niestety stwierdzamy, że Rząd RP ani Sejm RP nie liczy się z opinią nas działkowców a jest nas milion 250 tysięcy. Liczą się z naszą opinią samorzady Gmin i Powiatów. Samorządowcy są zawsze z nami. Znają nasze problemy, znają naszą ustawę i wspierają nas w walce o jej zachowanie.

*Pani Marszałek!*

Działkowcy i samorzady ogrodowe są zawiedzione Pani milczeniem na Ust Otwarty, który skierowali w sprawie naszej ustawy i problemów ruchu ogrodnictwa działkowego – Delegaci Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w dniu 16 grudnia 2011 r. Nie rozumiemy dlaczego nie zajmuje Pani stanowiska w naszych sprawach. My chcemy mieć swoje działki. Chcemy w spokoju je uprawiać, ale dzisiaj takiej pewności nie mamy.

Informujemy Panią Marszałek, że ustawa została wprowadzona w życie i od 7 lat dobrze służy ogrodom i nam działkowcom.

Liczymy jednak, że odpowie Pani na List Otwarty Delegatów Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców i będzie to odpowiedź nas działkowców satysfakcjonująca.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Roman Łuka

*Wyrzysk, 14 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD im. Stanisława Staszica w Czarnkowie**

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### **STANOWISKO**

Walnego Zabrania Sprawozdawczego ROD im. Stanisława Staszica w Czarnkowie  
z dnia 13 kwietnia 2012 roku

Członkowie PZD, uczestnicy Walnego Zabrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Stanisława Staszica w Czarnkowie, obradując 3ego w dniu 13 kwietnia 2012 roku po zapoznaniu z aktualną sytuacją i materiałami z IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD jaki odbył się w dniach 16-17 grudnia 2011 roku zaniepokojeni są brakiem udzielenia odpowiedzi na List Otwarty skierowany do Pani Marszałek przez 430 delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD. Niezrozumiała jest dla nas ta zwłoka w odpowiedzi która trwa już blisko 4 miesiące.

Jako członkowie PZD wyrażamy swoją dezaprobatę do działań podejmowanych przez władze ustawodawczą oraz organy władzy państwowej, która w naszym odczuciu skierowane są przeciwko naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, przeciwko naszemu Związkowi oraz przeciwko nam działkowcom. Od ponad 20 lat walczymy o zachowanie naszej ustawy, która dobrze służy nam działkowcom, ale podejmowane wcześniejsze działania przez Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbą Kontroli, Rząd RP i ostat-

nio przez I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył naszą Ustawę z powodu ponoć jej niekonstytucyjności do Trybunału Konstytucyjnego, nie rokuje dla działkowców nic dobrego. Nową Ustawę o Rodzinnych Ogrodach działkowych uchwalono w 2005 r. i tutaj nasuwa się pytanie, czy w tym czasie Posłowie RP, którzy ją uchwalili nie wiedzieli co czynią i działali wręcz świadomie i niezgodnie z Konstytucją RP?

Na szczeblu lokalnym dalecy jesteśmy od wielkiej polityki, a zależy nam wyłącznie na spokojnym korzystaniu przez nasze rodziny z działek, które są „zielonymi płucami miast” i alternatywą dla blokowisk i asfaltowych ulic.

Jako część społeczności działkowej w Polsce opowiadamy się za nienaruszalnością naszej ustawy o ROD, oraz za istnieniem silnego Związku, który niejednokrotnie udowodnił nam, że potrafi bronić działkowców i odpierać wszelkie ataki polityków i ugrupowań politycznych nastawionych wrogo do ruchu ogrodnictwa w Polsce.

Nie zgadzamy się na próby rozbicia Związku i ogrodów, roztrwonienia jego dorobku oraz ograniczania naszych



praw zagwarantowanych Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku i Konstytucją RP.

Niniejszym apelujemy o możliwie odwrotną odpowiedź na List otwarty skierowany do Pani Marszałek Sejmu RP

przez delegatów IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców i prosimy – pomagajcie nam, nie przeszkadzajcie i nie uszczęśliwiajcie nas na siłę, nie zmieniajcie naszej ustawy.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Wojciech Urban

Prezes Zarządu  
/-/ Ryszard Kukawka

*Czarnków, 13 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Świdnicy**

Marszałek Sejmu  
Pani Ewa Kopacz

### **APEL**

Walnego Zebrania ROD „Stokrotka” w Świdnicy do Marszałka Sejmu uchwalony  
w dniu 25.03.2012 r.

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” w Świdnicy zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 25.03.2012 r., wyrażają stanowczy sprzeciw wobec opracowywanego nowego projektu ustawy, ponieważ nie zapewnia egzystencji Ogrodów, nie jest możliwy wykup ziemi, a obciążenie podatkami nie do udźwignięcia przez działkowców. Ponadto nacjonalizacja majątku Polskiego Związku Działkowców, a więc i naszego przez likwidację samorządnej, samo finansującej organizacji PZD jest niczym nieuzasadniona i nie konstytucyjna.

Czysto polityczne cele, narażają działkowców na groźbę utraty dotychczas nabytych praw, zagwarantowanych w ustawie, i mamy moralne prawo występowania w obronie Związku i ogrodnictwa działkowego w Polsce. Projekt tej ustawy nie jest konsultowany z PZD, co zakrawa na aro-

gancję jej autorów i popleczników.

Mamy dobrą Ustawę z 8 lipca 2005 r., która w sposób prawidłowy i zgodny z oczekiwaniem działkowców zapewnia funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych. Ustawa ta była konsultowana z całym społeczeństwem działkowców i jest dobra, a prawa nabyte są chronione przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Nie oczekujemy żadnych nowych projektów, ani rozwiązań prawnych służących drobnej garstce sfrustrowanych działaczy (w tym posłów) i osób chcących się dorobić na emerytach, rencistach i biedniejszej części społeczeństwa.

Dlatego domagamy się od Posłów i Klubów Parlamentarnych o wzięcie pod uwagę stanowiska działkowców.

Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próby zmian w przepisach istniejącej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Marian Kuc

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Tadeusz Ponichtera

*Świdnica, 25 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Przyjaźń” w Kowarach**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

### **STANOWISKO**

członków ROD „Przyjaźń” w Kowarach wyrażone na Walnym Zebraniu  
w dniu 24 marca 2012 r.

Projektowane zmiany mogą w konsekwencji doprowadzić do likwidacji ogrodów i zniweczenia dorobku dział-

kowców w 120-letniej historii ruchu działkowego w Polsce. Idea i tradycje ogrodnictwa działkowego, których po-

czątek na ziemiach polskich sięga XIX wieku realizują się obecnie w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, które na trwałe wzrosły w pejzaż polskich miast.

Ogrody dobrze służą społeczeństwu przez swoje funkcje ekonomiczne, ekologiczne i zdrowotne, służą krzewieniu ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Są one dobrodziejstwem dla ludzi, którym coraz trudniej odnaleźć się w skomplikowanej rzeczywistości.

Działka w okresach: przedwojennym, powojennym, stanu wojennego i kolejnych kryzysach była dla jej członków miejscem uprawy warzyw i owoców służących, jako uzupełnienie skromnego budżetu domowego, jak również miejscem aktywnego odpoczynku dla wielopokoleniowej rodziny.

Ogrody działkowe w naszym mieście funkcjonują od

przełomu lat 1946/47. Wówczas w trudnych warunkach ustrojowych i ekonomicznych ogrody się rozwijały i dobrze służyły naszej społeczności.

Uważamy, że obecny model ogrodnictwa działkowego jest dobry, dobrze służy wielkiej rzeszy działkowców. System tego ogrodnictwa, jako całość jest spójny i adekwatny do społecznych potrzeb. Nie ma więc żadnych uzasadnionych przesłanek do zmiany obecnie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przyjętej świadomie przez ustawodawcę zaledwie 5 lat temu.

Znając wrażliwość Pani Marszałek na losy polskich rodzin, uczestnicy Walnego Zebrania Działkowców w Kowarach liczą na to, że stanie Pani po stronie słusznej idei krzewienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce.

*Kowary, 24 marca 2012 r.*

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia  
/-/

### **Walne Zebranie ROD „Pod Gruszą” w Wambierzycach**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

Działkowcy rodzinnego ogrodu działkowego „Pod Gruszą” w Wambierzycach zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 14.03.2012 r., wnoszą o pozostawienie ustawy o ROD w spokoju i nie wprowadzanie żadnych zmian.

Wejście w życie proponowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego zmian lub uchylenie w całości ustawy o ROD doprowadziłyby w krótkim czasie do zniszczenia i nieuzasadnionej likwidacji ponad 100-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Działkowcy utracą prawa obecnie przysługujące im na podstawie obowiązującej obecnie ustawy o rodzinnych

ogrodach działkowych, a mianowicie utracą dotychczasowe zwolnienie z podatków i opłat administracyjnych z tytułu użytkowania działki, silną dobrze broniącą interesy swoich członków reprezentację, czyli Polski Związek Działkowców.

My, działkowcy ROD „Pod Gruszą” w Wambierzycach stanowczo protestujemy przeciw proponowanym zmianom w ustawie i wnosimy o nie wprowadzanie żadnych zmian w ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody.

*Wambierzyce, 14 marca 2012 r.*

/-/ 32 podpisy

### **Walne Zebranie ROD „Hańcza” w Suwałkach**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

**STANOWISKO**  
działkowców ROD „Hańcza” w Suwałkach  
w sprawie obrony Ustawy o ROD

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu ROD zwracają się do Pani Marszałek w imieniu członków na-

szego ogrodu o wsparcie naszych starań w zachowaniu i w walce o pozostawienie w niezmiennym kształcie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach dział-

kowych. Zaskarżenie całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego przez Rzecznika Praw Obywatelskich niezbitnie wskazuje, że dąży się do podważenia formalno-prawnych podstaw

funkcjonowania naszego związku. Takie działanie doprowadzi do likwidacji ogrodów działkowych w Polsce. Dlatego kategorycznie sprzeciwiamy się takiemu rozwiązaniu.

Prezes  
/-/ Mirosław Kulak

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Jan Hinc

*Suwałki, 31 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. Kusocińskiego w Pile**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy uczestniczący w dniu 14 kwietnia 2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD im. Kusocińskiego w Pile zwracają się do Pani Marszałek z apelem i prośbą, by używając swego niekwestionowanego autorytetu wsparła działania nasze i Polskiego Związku Działkowców w obronie i nienaruszalności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Zwracamy się do Pani z tą prośbą gdyż nasza społeczność działkowa wraz z członkami naszych rodzin w pełni akceptujemy zapisy obecnej ustawy, która gwarantuje nam

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

spokojne funkcjonowanie ogrodu, daje nam tytuł prawny do działki, prawo własności do wszystkiego co posiadamy na swoich działkach.

Prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych działań o zachowanie naszej ustawy i naszego Związku, który wypełnia swoje statutowe i ustawowe zadania wobec nas działkowców i ogrodów.

Stanowisko naszego Walnego Zebrania kierujemy także do; Prezydenta RP, Premiera Rządu RP, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, parlamentarzystów ziemi pilskiej oraz Prezesa PZD.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Piła, 14 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Zalesie” w Pile**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy użytkujący swoje działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Zalesie” w Pile biorący udział w dniu 14 kwietnia 2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu o poparcie naszych starań o zachowanie dotychczasowych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku gdyż ustawa gwarantuje nam:

- tytuł prawny do działki,
- własność do nasadzeń i pobudowanej altany na działce,
- prawo do obrony swoich praw przed sądem,
- ochronę przed skutkami roszczeń do gruntów byłych właścicieli,

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

– prawo do odszkodowania w przypadku likwidacji ogrodu.

Nasza ustawa z inicjatywy I Prezesa Sądu Najwyższego została w 2010 roku skierowana do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie jej w całości jako niezgodnej z naszą Konstytucją. Inicjatywa Prezesa Sądu Najwyższego stawia pod znakiem zapytania istnienie ogrodów działkowych, a działkowcom grozi to odebraniem prawa do swoich działek i majątku, który w nie zainwestowali.

W tych sprawach zwrócili się do Pani Marszałek Delegacji Krajowego Zjazdu PZD Listem Otwartym w dniu 16 grudnia 2011 roku prosząc o zajęcie stanowiska w sprawach ustawy i ruchu ogrodnictwa działkowego. Niestety odpowiedzi działkowców Pani Marszałek nie otrzymali.

*Pani Marszałek!*

Działkowcy chcą wiedzieć jakie jest stanowisko Marszałka Sejmu w sprawie ustawy, chcą również wiedzieć czy w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej prowadzone są prace nad zmianą naszej ustawy, bo takie informacje docierają do działkowców z różnych źródeł.

Nasz ogród został pobudowany naszą ciężką pracą z naszych środków finansowych oraz Związku. To miejsce wypoczynku dla wszystkich, których nie stać na drogie

wczasy.

Nie możemy się zgodzić, aby nieodpowiedzialnymi decyzjami ludzi bogatych nasze ogrody i nasz majątek został zmarnowany.

Wyrażamy przekonanie, że autorytet Pani Marszałek spowoduje zmianę nastawienia władzy publicznej do naszego Związku i tym samym stanie Pani po stronie ludzi niezbyt zamożnych, którzy pragną w spokoju użytkować swoje działki.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Krzysztof Stawikowski

Nasze stanowisko kierujemy również do:

- Prezydenta RP,
- Premiera Rządu RP,
- Marszałka Województwa Wielkopolskiego,
- Senatorów I Posłów naszego regionu,
- Prezesa Polskiego Związku.

*Piła, 14 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD im. XXX-Lecia PRL w Kępicach**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Jesteśmy w zdecydowanej większości ludźmi prostymi, ale myślącymi i potrafiącymi ocenić wielkość zagrożeń, jaka może nas dotknąć jako użytkowników działek. Nie stać nas na lekceważenie takich informacji tym bardziej, że środowisko, w którym żyjemy mocno dotknięte jest negatywnymi skutkami przemian ustrojowych. Z tego powodu nie oczekujemy jakiś przywilejów, ale musimy chronić to co wielu z nas jeszcze żyjących wybudowało własnymi rękami a tym jest dla nas rodzinny ogród działkowy w którym od blisko 40 lat użytkujemy działki. Nie stać nas na poniesienie skutków zmian statusu prawnego ogrodu. To co posiadamy w tej chwili w pełni nas satysfakcjonuje i zadowala. Oczekujemy, że ewentualne pro-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

ponowane zmiany w naszej ustawie będą konsultowane z naszymi prawnymi przedstawicielami, którzy to jako jedyni gwarantują nam reprezentowanie naszych interesów.

*Szanowna Pani Marszałek.*

Liczymy na to, że wykorzysta Pani swoje kompetencje do obrony naszych interesów. Chcielibyśmy niezależnie od wieku dożyć czasów, kiedy to wszystkie organy władzy samorządowej i państwowej zaczną wreszcie spełniać swój podstawowy obowiązek wynikający ze służebnej funkcji wobec społeczeństwa. Życzymy Pani Marszałek, aby mogła Pani zawsze wypełniać swoje obowiązki zgodnie ze swoim przekonaniem i w poczuciu dobrze wypełnionej misji na rzecz tych, którzy jej pełnienie powierzyli.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Kępice, 15 kwietnia 2012 r.*



## Walne Zebranie ROD „Gwarek” w Częstochowie

Marszałek Sejmu p. Ewa Kopacz  
Premier Rządu RP p. Donald Tusk

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Gwarek” w Częstochowie  
w sprawie obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Gwarek” protestujemy przeciwko zaskarżeniu całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Pana poprzednik prof. Lech Gardocki zaskarżając całą Ustawę kwestionuje przede wszystkim;

- przepis nadający działkowcowi tytuł prawny do działki,
- prawo własności działkowca do naniesień,
- prawo działkowca do odszkodowania w przypadku likwidacji ogrodu,
- prawo działkowca do działki zamiennej w przypadku likwidacji ogrodu,
- prawo chroniące ogrody przed dowolną likwidacją przez gminy lub Państwo,
- prawo gwarantujące odtworzenie likwidowanego ogrodu,
- prawo działkowca do obrony swych praw przed sądem,
- prawo chroniące działkowca i ogrody przed skutkami roszczeń byłych właścicieli.

Zadajemy pytanie, do czego mamy prawo???

Nic możemy oprzeć się wrażeniu, że zostaliśmy sprowadzeni do taniej siły roboczej, która to grunty zdegradowane i wysypiska, zachwaszczone i zakrzaczone doprowadziła do pięknego stanu. Smutne jest to, że ten grunt stał się oczkiem w głowie developerów i biznesmenów,

Jesteśmy emerytami, rencistami, młodymi małżeństwami z dziećmi.

To swoje skromne dochody inwestowaliśmy w nasze działki, dla naszych dzieci i wnuków.

Jak politycy wytłumaczają ludziom z niskimi dochodami, że altana, którą budowali, drzewa które zasadzili, nie są ich i nie mają prawa do odszkodowania?

Pewnie nie zamierzają tego robić bo po co? Cóż mogą zrobić anonimowi Kowalscy?

Możemy w przyszłych wyborach nie uwierzyć w wasze obietnice!

Zagwarantujcie nam prawa do działek!

Nie możemy oprzeć się wrażeniu, że pod medialnie dobrze brzmiącym płaszczykiem ponoć obrony naszych praw wnioski zmierzają w swej istocie do pozbawienia nas najważniejszych i najistotniejszych ustawowych i konstytucyjnych gwarancji.

Stanowczo sprzeciwiamy się, aby w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej funkcjonowały różne standardy ochrony własności.

Mamy nadzieję, że ponowna gruntowna analiza Ustawy, poselskiego uzasadnienia do niej przekona Pana Prezesa do wycofania krzywdzącego działkowców wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Zdzisław Pełka

Prezes  
/-/ Stanisława Stemplewska

Częstochowa, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Jedność” w Kozuchowie

### STANOWISKO

Zebrania Sprawozdawczego ROD „Jedność” w Kozuchowie

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jedność” w Kozuchowie woj Lubuskie z niepokojem oczekuje na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r.

Ustawa regulująca podstawy działania ruchu ogrodnic-

twą działkowego, jest w pełni akceptowana przez działkowców i ich rodziny. Z uwagi na skuteczność w obronie istnienia ogrodów działkowych i interesów działkowców, nasza ustawa jest nieustannie atakowana przez polityków. Ostatnia inicjatywa I Prezesa Sądu Najwyższego zmierza wprost do pozbawienia rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych i likwidacji ich jedy-

miejsc aktywnego wyciecznika. Na takie postępowanie nie możemy wyrazić zgody.

Szczególny niepokój wśród nas wzbudza brak odpowiedzi przez Panią Marszałek na list skierowany przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Mamy jednakże nadzieję, że brak reakcji spowodowany jest tylko wieloma obowiązkami związanymi z pełnieniem tak zaszczytnej funkcji, a nie brakiem szacunku dla społeczności działkowej.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działając w imieniu działkowców zrzeszonych w ROD „Jedność” w Kozuchowie zwracamy się o pomoc w obronie, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i PZD. Jesteśmy przekonani, że głos najwyższego przedstawiciela Sejmu, przesądzi o pozostawieniu ustawy o ROD w niezmienionej formie i pozwoli na rozwój ogrodnictwa działkowego w naszym kraju, a co się z tym wiąże aktywnego wyciecznika osób posiadających działki.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Eugeniusz Tojza

Prezes  
/-/ Henryk Getz

*Kozuchów, 12 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Lubsku**

Sz. P Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP w Warszawie

#### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Jutrzenka” w Lubsku  
z dnia 14 kwietnia 2012 r.,  
*w obronie Ustawy o ROD z 2005 r.*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu działkowego „Jutrzenka” w Lubsku, na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zapoznali się z projektem obalania ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Prosimy Panią Marszałek o podjęcie działań zmierzających do odrzucenia rozszczeń I Prezesa Sądu Najwyższego, mających na celu stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją w sześciu artykułach naszej Ustawy.

My członkowie Polskiego Związku Działkowców jesteśmy przeciwko jakimkolwiek zmianom naszej Ustawie z 8 lipca 2005 roku, gdyż jest ona ustawą, która gwarantuje nam spokojną egzystencję pracy i wyciecznika na naszych działkach.

Nie chcemy, aby ktokolwiek pozbawiał nas i nasze rodziny przyjemności, na którą w pełni zasłużyliśmy.

W tym roku nasz Ogród Działkowy „Jutrzenka” w Lubsku, obchodzi jubileusz 90-lecia powstania. Większość działkowców jest członkami naszego Związku od początku istnienia ogrodu.

Ogród spełnia ważną rolę społeczną i edukacyjną. Jest organizatorem Zielonej szkoły, Zielonych lekcji dla 290 uczniów lubskich szkół.

Szanowna Pani Marszałek, my nie chcemy nowej ustawy, ani likwidacji PZD, który szczyty się już 100-letnią tradycją. Uważamy, że Pani Marszałek postąpi z rozwagą i interesem nas zwykłych obywateli, działkowców i podejmą energiczne działania w obronie naszej Ustawy.

Z poważaniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/

Sekretarz  
/-/

*Lubsko, 14 kwietnia 2012 r.*

*/-/ 27 podpisów*

## Walne Zebranie ROD „Paprotka” we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Paprotka” we Wrocławiu  
z dnia 14 kwietnia 2012 r.  
w obronie Ustawy o ROD z 2005 roku

Po zapoznaniu się z aktualną sytuacją w Polskim Związku Działkowców my działkowcy z ROD „Paprotka” we Wrocławiu zwracamy się z apelem do Pani Marszałek o wycofanie wniosku byłego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny do Trybunału Konstytucyjnego RP o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych

zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

Ustawa o ogrodach ROD jest poprawnie skonstruowana i sprawdza się w funkcjonowaniu Ogrodu a Polski Związek Działkowców prawidłowo wypełnia czynności wobec swoich członków. Nie zgadzamy się z takim traktowaniem naszej Ustawy.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Podpisy członków ROD „Paprotka”  
/-/33 podpisy

Wrocław, 14 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Zdrowie” w Oleśnicy

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*  
My działkowcy, uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zdrowie” w Oleśnicy, które odbyło się w dniu 26 marca 2012 r. apelujemy do Pani Marszałek o wielką rozwagę w podejmowaniu decyzji, które w przyszłości mogą przyczynić się do likwidacji ROD w Polskim Związku Działkowców.

Ustawy z dnia 08.07.2005 r. mogą jedynie przyczynić się do upadku Ogrodów Działkowych. Wierzymy, że nie dopuści Pani Marszałek do tego, aby milionom rzeszy polskich działkowców w naszym kraju stała się krzywda.

Jesteśmy przekonani, że obecny model ogrodnictwa działkowego jest bardzo dobry. Wprowadzone zmiany do

Ogrody Rodzinne dobrze służą społeczeństwu poprzez swoje funkcje ekologiczne i zdrowotne. Są one azylem nie tylko dla emerytów i rencistów, ale również dla ludzi młodych, którzy coraz częściej zasilają szeregi Polskiego Związku Działkowców.

Zarząd ROD i uczestnicy Walnego Zebrania  
/-/ 32 podpisy

Oleśnica, 26 marca 2012 r.

Prezes  
/-/ Grażyna Siednienko

## Walne Zebranie Rod „Relaks” w Bełchatowie

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*  
W dniu 31 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Spra-

wozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Bełchatowie, obecni członkowie PZD znając trudną sy-

tuację prawną Związku i tym samym naszą po zaskarżeniu Ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, czują się głęboko zaniepokojeni, iż do dnia dzisiejszego nie zajęła Pani stanowiska do „Listu otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców” podpisanego w dniu 16 grudnia 2011 roku przez ponad 400 uczestników Zjazdu, który jest najwyższą władzą w PZD.

Czy prośba tak licznej grupy społeczeństwa o wsparcie w walce o nabyte od wielu lat prawa i o być albo nie być ich i Związku, jest dla Pani całkowicie obojętna nie warta uwagi, chwili zastanowienia o to, co się stanie z nimi i naszym dorobkiem na działce?

Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 roku Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych cieszyła się i cieszy nadal olbrzymim poparciem działkowców. Zapisy w niej zawarte w pełni zabezpieczają potrzeby działkowców, ich byt na ogrodach, trwałość Związku i tym samym spokojną przyszłość dla miłośników tego wypoczynku w gronie najbliższej rodziny i przyjaciół. Wykorzystując działki i tereny rekreacyjne ogrodów zabezpieczają wypoczynek swój i swoich rodzin przez całe lato. Tu odpoczywają i bawią się stare i nowe pokolenia Polaków, którym nie jest obojętne jakie będzie ich jutro.

*Bełchatów, 31 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie „Konwalia” w Sieradzu**

My, członkowie Polskiego Związku Działkowców – użytkownicy działek w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Konwalia” w Sieradzu, uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, ponownie wyrażamy zaniepokojenie wobec prób zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Rodzinne ogrody działkowe są terenami użyteczności publicznej i służą społeczności lokalnej, pełniąc także funkcje socjalne. Użytkownicy działek to przeważnie emeryci, renciści i sfera budżetowa, dla których działka jest często jedynym miejscem wypoczynku i uzupełnie-

Nasi przedstawiciele na IX Zjeździe PZD, których wybraliśmy na Zjazdach Okręgowych w całej Polsce, wyrazili czytelnie nasze stanowisko w wysłanym do Pani „Liście otwartym...” w sprawie naszych potrzeb i oczekiwań.

Czy Pani jest obojętne co myślą sobie o Pani wyborcy, dla których nie ma Pani chwili czasu aby odpowiedzieć nawet parę słów w tak ważnej dla nich sprawie. My chcemy znać Pani stanowisko w tej sprawie, wiedzieć, na kogo głosowaliśmy i na kogo mamy głosować w przyszłości. Chcemy wiedzieć czy nasza przyszłość pod obecnymi rządami jest bezpieczna.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Jako najwyższa samorządna władza w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Relaks” w Bełchatowie w imieniu wszystkich działkowców z ogrodu, czuje się zobowiązane do zadania Pani tych trudnych pytań które niestety dotyczą jutra naszego i naszych ogrodów.

Jesteśmy przekonani, że Pani nas jednak nie zawiedzie i w spokoju rozważy zgłaszane przez nas postulaty i swym autorytetem wesprze nasze starania o stabilizację życia na naszych ogrodach.

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Relaks”  
w Bełchatowie

/-/ 67 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

niem domowego budżetu.

Likwidacja Związku, a w ślad za tym ogrodów działkowych w obecnej postaci będzie niepowetowaną stratą.

My działkowcy jesteśmy już bardzo zmęczeni tą nieustanną walką o istnienie związku, ogrodów i działek.

Żądamy poszanowania naszego dorobku i utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. w niezmienionej treści, gdyż należycie normuje ona działalność społeczną ludzi zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców i zapewnia rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku  
W imieniu uczestników zebrania

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Maria Kiljanek

Prezes  
/-/ Janina Szewczyk

*Sieradz, 16 marca 2012 r.*



## Walne Zebranie ROD „Jarzębina” w Łodzi

My działkowcy ROD „Jarzębina” w Łodzi, obradujący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31 marca 2012 r., z niepokojem i zakłopotaniem obserwujemy działania o charakterze politycznym prowadzonym od kilku lat przez polityków, którzy z premedytacją atakują Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r., o ROD.

Ustawę tę uchwalili w 2005 roku po wnikliwym procesie legislacyjnym Sejm RP. Szanowna Pani Marszałek, zapewniamy Panią, że Ustawa o ROD z 2005 r., jest Ustawą, na którą środowisko polskich działkowców czekało wiele lat, z tą ustawą się utożsamiamy, świadczy o tym 620 tys. podpisów w obronie ustawy.

Ogrody działkowe to zielone płuca polskich miast i osiedli to oaza spokoju dla ludzi, fauny i flory to miejsce wypoczynku dla ludzi po skończonej aktywności zawodowej ich dzieci i wnuków, których nie stać na bogate kurorty,

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

czy egzotyczne morza.

Nasze ogrody niejednokrotnie konkurują z miejskimi parkami, które kosztują wielkie lokalne władze, natomiast my nic nie kosztujemy ,nam wielka polityka w naszych ogrodach jest nie potrzebna.

Liczymy na Pani wrażliwość i obiektywizm, któremu niejednokrotnie dała Pani wyraz w swej działalności na rzecz społeczeństwa, przedstawianie ustawy o ROD jako nie konstytucyjnej przez polityków którym marzy się chaos, to jest jawne występowanie przeciw Konstytucji, ufamy, że z trybuny sejmowej nie będziemy instruowani „gdzie i kiedy siać pietruszkę”, natomiast dowiemy się, że należy aktywizować i rozwijać bez szczególnych nakładów finansowych, środowiska lokalne, uczyć dzieci szacunku dla pracy i ojczystej przyrody tak jak to robimy w naszych ogrodach.

Z poważaniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Bronisław Iwaniak

Prezes Zarządu  
/-/ Lechosław Sroczyński

Łódź, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. Marii Konopnickiej w Szczepieszynie

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Marii Konopnickiej w Szczepieszynie, wyraża swoje zaniepokojenie sytuacją, jaka od lat istnieje wokół naszej organizacji Polskiego Związku Działkowców i prawa uchwalonego przez Sejm RP, a szczególnie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku.

Organizacja nasza, działkowcy, Zarządy Rodzinnych Ogrodów Działkowych bronią swojej Ustawy, zbierając podpisy /620 000/, pisząc listy, petycje, apele i stanowiska o pozostawienie naszej ustawy w dotychczas obowiązującym brzmieniu.

W tej sprawie odbył się I Kongres PZD, II Kongres PZD

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

i Zjazd Krajowy PZD, który skierował do Pani Marszałek list otwarty.

Jak dotychczas nie zajęła Pani Marszałek stanowiska w tej sprawie.

Oczekujemy na to stanowisko i wierzymy, że będzie ono dla nas tak samo przychylnie jak list Pani Marszałek skierowany do Zjazdu PZD.

Prosimy także Panią Marszałek o zmianę posła, który ma reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Nie może to być Pan poseł Andrzej Dera, który w naszej sprawie nie będzie bezstronny.

Z poważaniem

Organy Statutowe Ogrodu  
/-/ 2 podpisy

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Szczepieszyn, 17 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Natura” w Ostrowie Wielkopolskim

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Walne Zebranie ROD „Natura” w Ostrowie Wielkopolskim odbyte w dniu 25.03.2012 roku uchwaliło stanowisko w obronie Ustawy z 8 lipca 2005 roku.

Działkowcy z naszego ogrodu są oburzeni, że I Prezes Sądu Najwyższego złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją RP funkcjonującej obecnie Ustawy o ROD.

Jesteśmy zaniepokojeni brakiem reakcji ze strony Pani Marszałek na list otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców z dnia 16-17 grudnia 2011 roku z podpisem 413 uczestników.

Działkowcy ROD „Natura” w liczbie 267 działek zwracają się o zaangażowanie Pani Marszałek w sprawy rodzin działkowców ich praw nabytych w przeszłości, by

nada] funkcjonowała dotychczasowa Ustawa o ROD.

Walne Zebranie w imieniu działkowców naszego ogrodu uważa, że użytkownicy działek w Polsce nie powinni żyć w ciągłej niepewności funkcjonowania ROD. Ogrody działkowe winny spełniać swoją funkcją społeczną tj. specyficznego spędzania czasu wolnego. Grunty ROD nie należy przeznaczać na cele komercyjne.

Uważamy, że trwające prace w Ministerstwie Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej nad nową Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych powinny być kontynuowane w zespołach roboczych Ministerstwa i PZD celem wypracowania stosownych rozwiązań. Oczekujemy rzeczowego i poważnego traktowania tak dużej części społeczeństwa działkowców i ich praw nabytych.

Powyższe stanowisko na Walnym Zebraniu ROD „Natura” poparło sześćdziesiąt jeden działkowców

Przew. Walnego Zebrania  
/-/ Waldemar Ibron

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Bogdan Sierański

*Ostrów Wlkp., 4 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Huzar” w Kostrzynie nad Odrą

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz  
Warszawa

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Huzar” w Kostrzynie nad Odrą uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażają swoje oburzenie na poczynania parlamentarzystów w sprawie ustawy z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Panowie posłowie i senatorowie dajcie nam spokojnie uprawiać nasze działki. Jest tyle problemów w naszym pięknym kraju, którymi powinniście się zająć i to pilnie, między innymi: emeryturami, służbą zdrowia, czy też walką z bezrobociem.

Z waszych poczynań wnioskujemy, że Rodzinne Ogrody Działkowe to temat zastępczy. Działki w naszym kra-

ju istnieją już ponad stu lat, a działkowcy w ostatnich latach wielokrotnie wypowiadali się za obroną tradycji i dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w szeregach Polskiego Związku Działkowców.

Czy na pewno ma być tak w państwie demokratycznym, aby sprawy, które są niepodważalne, zapewnione konstytucją i ustawą poddawać próbom zamętu i niestabilności? Dlatego wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciwko próbom zmiany obowiązującego porządkowi prawnemu zagwarantowanemu ustawą i konstytucją dla całej społeczności działkowej w Polsce.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego

*Kostrzyn nad Odrą, 24 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Maciejka” w Ustroniu

### STANOWISKO

ROD „Maciejka” w Ustroniu  
w sprawie obrony Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Zgromadzeni na Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinne-  
go Ogrodu Działkowego „Maciejka” w Ustroniu-Hermanicach w dniu 31.03.2012 r., zostaliśmy zapoznani przez Prezesa Okręgowego Zarządu Śląskiego Polskiego Związku Działkowców – Pana Jerzego Leśniaka z aktualną sytuacją wokół Związku.

Uważamy, że Ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dobra i spełnia pozytywną rolę w zakresie funkcjonowania ogrodów. Przez cały, prawie siedmioletni okres jej obowiązywania, przyczyniała się do umocnienia ruchu działkowego oraz jego systematycznego rozwoju, dając jednocześnie działkowcom i ich rodzinom wiele radości z użytkowania działki rodzinnej.

Pragniemy jednocześnie podkreślić, że Ustawa o Ro-

dzinnych Ogrodach Działkowych została uchwalona przy zachowaniu całej procedury legislacyjnej. Każdy jej zapis został dogłębnie przeanalizowany przez odpowiednie komisje i Biuro Legislacyjne Sejmu RP, dlatego też dziwi fakt, iż obecnie jest kwestionowana, jako niezgodna z Konstytucją. Podpisy zebrane w obronie Ustawy o ROD (ponad 620 tys.) świadczą o ogromnym znaczeniu dla całego społeczeństwa oraz wyrażają wolę pozostawienia w dotychczasowej formie.

Wobec powyższego zwracamy się z uprzejmą prośbą do Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie wniosku z TK.

Ponadto prosimy Panią Marszałek Sejmu o zajęcie stanowiska wobec licznych wystąpień Polskiego Związku Działkowców oraz użytkowników działek rodzinnych.

/-/ 33 podpisy

Ustroń-Hermanice, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Nadzieja” w Bydgoszczy

*Szanowna Pani Marszałek!*

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nadzieja” w Bydgoszczy w obawie przed niekorzystnym dla wszystkich polskich działkowców rozwojem sytuacji, wynikającej z nie [od]jęcia rozmów z przedstawicielami organizacji użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych – z Polskim Związkiem Działkowców – w sprawie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce prosi o przychyłność i z zaufaniem zwracają się do Pani Marszałek o udzielenie nam wyjaśnienia w sprawie aktualnego stanu prac i projektów złożonych do Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie ogrodów działkowych.

Polscy działkowcy obdarzyli Panią Marszałek ogromnym zaufaniem, w związku z Listem przesłanym przez Panią do uczestników IX Krajowego Zjazdu PZD wyraża-

jącym słowa sympatii i uznania dla ruchu ogrodowego. Bardzo liczymy na wsparcie ze strony Pani Marszałek w naszej sprawie. Nadzieje na zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych pokładamy właśnie w przychyłności wobec idei ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju, która sprawdza się w ponad 100-letniej historii polskich ogrodów.

Oczekujemy jednocześnie reakcji na List Otwarty wystosowany pod adresem Pani Marszałek przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Oczekujemy na jasną i jednoznaczną odpowiedź, potwierdzającą, że za słowami, które stały się dla nas – działkowców, słowami nadziei na zainteresowanie się naszą sytuacją, nadejdą czyny świadczące, że nie były to słowa rzucane na wiatr.

Z pozdrowieniami i wyrazami szacunku

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego

/-/ 69 podpisów

Bydgoszcz, 26 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Wałczu

*Szanowna Pani Marszałek,*

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wypoczynek” w Wałczu wyraża zdecydowany protest przeciwko próbom zmian w zapisach ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Proponowane zmiany istniejących postanowień ustawy to naszym zdaniem próba manipulowania wieloletnim doświadczeniem, ludzi ciężkiej pracy, rencistów i emerytów, w interesie silniejszych grup nacisku.

Ustawa obecna jest dobra, znamy dokładnie jej postanowienia, znamy proponowane zmiany, NIBY nie zgodne z Konstytucją, nie chcemy tych zmian i ich nie akceptujemy.

Szanowna Pani Marszałek, ROD „Wypoczynek” w Wałczu liczy 1147 działkowców, prosimy rozciągnąć nad nami opiekę, nie pozwolić na odebranie, ograniczenie czy umniejszenie naszych możliwości gospodarowania na działkach, naszych małych ojczyznach. Proszę zwrócić uwagę, że działka w większości jest naszym drugim domem, radością i zdrowiem.

To przez pracę, zaangażowanie i emocje jakie wkładamy w kawałek naszej ziemi uprawianej, pieszczonej, chuchanie i dmuchanie na marchewkę, cebulkę nie ma nas w kolejce do lekarza czy w szpitalach.

Czy Wy, nasi wybrańcy Narodu, potraficie spojrzeć na ten problem z naszej perspektywy, z naszej grządki, rabat-

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

ki, krzewu i drzewka owocowego.

Co do zgodności prawa z Konstytucją to bez urazy, znamy z przeszłości tej dalekiej i tej najbliższej, że opinie prawne wielokrotnie są dostosowane do potrzeb albo ferrowane nie z tej perspektywy.

Stąd właśnie uważając, że ustawa z 8 lipca 2005 roku w wyniku wieloletnich prac legislacyjnych spełnia wszystkie standardy prawa i nasze oczekiwania, będziemy jej bronić jak niepodległości.

Pewnie nie jesteśmy w stanie, a może zbyt dumni, aby iść pod Sejm i palić opony albo miotać kamieniami, dlatego prosimy Panią Marszałek o pomoc, co mamy zrobić, co możemy zrobić, jakie są prawne możliwości utrzymania tej ustawy w niezmiennym stanie, bez pogorszenia statusu działkowców.

Dla przypomnienia, z szacunku nie kierujemy tego do Pani Marszałek, ale wielu decydentom się to przyda, Naród to my jesteśmy – 1147 członków, działkowiczów ROD „Wypoczynek” w Wałczu, ponad milion działkowiczów w kraju, z rodzinami naszymi to ...?

Wyrażając szacunek dla Pani Marszałek i jej pracy, pomagamy się szacunku dla nas, naszych potrzeb i oczekiwań. Chcemy tylko spokoju a nie ciągłej wojny podjazdowej wokół naszej Ustawy, którą tak wielu popiera, a tak niewielu pragnie ją zmienić dla swoich interesów gospodarczych lub politycznych.

Z uszanowaniem  
Za członków uczestników Walnego Zebrania

Prezes  
/-/ Marek Borowski

Wałcz, 30 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „ŚFUP” w Świdnicy

### UCHWAŁA

Walnego zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ŚFUP” w Świdnicy  
w obronie USTAWY PZD

Działkowcy ROD „ŚFUP” w Świdnicy, zwracają się z Apelem do Marszałka Sejmu RP oraz Pana Premiera Rządu RP o pozostawienie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych dotychczasowym brzmieniu. Ustawa ta w pełni sprawdziła się w życiu. Jest dobra i zgodna z oczekiwaniem działkowców Polski. Gwarantuje wolność zrzeszania się każdemu, kto chce uczestniczyć w życiu działkowym i nie godzimy się na ograniczanie samo-

rzędności i samodzielności.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, w postępowaniu wybiórczym prawa, po raz pierwszy w historii podważa prawo do własności działkowca do urządzeń i nasadzeń na działce, do wypoczynku, rekreacji i rehabilitacji oraz do rozwoju ogrodów działkowych. Nie godzimy się, aby władza sądownicza i ustawodawcza traktowała ludzi niezamożnych, emerytów i rencistów, bezrobotnych, młode



rodziny, którzy własnymi rękami i na własny koszt wytworzyli skromny dobytek, aby go przekazać innym za bezcen, którzy na własny koszt utrzymują tysiące hektarów terenów zielonych, dla których działka jest terenem rehabilitacji w podeszłym wieku, a władza nam jej nie zapewnia, bo działka jest motorem naszego życia. Nie wyciągamy ręki o pomoc i jałmużnę, do Państwa, ale ta pomoc w utrzymaniu ROD, należy się nam od państwa, za

Świdnica, 30 marca 2012 r.

naszą pracę na rzecz kraju. Podkreślamy dobitnie, że prawo i jego instytucje mają służyć społeczeństwu i każdemu obywatelowi. Na pewno my działkowcy, zasłużyliśmy sobie na to naszą pracą. Cwaniacy polityczni i inni niegodziwcy, ręce precz od Ogrodów działkowych. Działkowcy ROD w Świdnicy Apeluja – pozostawcie nasz Związek, nasze ogrody oraz naszą ustawę w dotychczasowym kształcie. To co dobre niech służy ludziom.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Józef Kubiak

## Walne Zebranie ROD „Dzika Róża” w Gostyniu

### APEL

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Dzika Róża” w Gostyniu  
z dnia 23.03.2012 r.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Działkowcy z ROD „Dzika Róża” w Gostyniu, biorący udział w dzisiejszym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zwracają się z prośbą o spotkanie z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców, w celu zapoznania się z aktualną sytuacją w największej organizacji poza rządowej. Najbardziej niepokoi nas moment, w którym mo-

głoby dojść do odebrania terenów, na których znajdują się nasze Ogrody, przeznaczając je pod inne cele, a w szczególności komercyjne.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek będzie współdecydować o losie działkowców i ich Związku i nada odpowiedni kierunek uwzględniając dalszy rozwój ogrodnictwa działkowego dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Z poważaniem  
W imieniu działkowców oraz własnym

Prezes  
/-/ Ireneusz Elieger

Przewodniczący Zebrania  
/-/

## Walne Zebranie ROD „Nad Nielbą” w Wągrowcu

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Nielbą” w Wągrowcu zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31 marca 2012 roku kierują do Pani Marszałek następujące pytania:

– dlaczego Pani Marszałek nie odpowiada nam działkowcom na skierowany do Pani w dniu 16 grudnia 2011 roku List przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, którzy w naszym imieniu prosili Panią o pomoc i wsparcie w sprawie naszych – działkowców praw do działki, do naszej własności znajdującej się na działce, które w wyniku działań różnych organów naszego Państwa a głównie I Prezesa Sądu Najwyższego są zagrożone;

– dlaczego Pani Marszałek nie wspiera nas w naszych

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

działaniach w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, która gwarantuje nam bezpieczne użytkowanie naszych działek. Delegaci prosili tylko o wsparcie gdyż ustawa o ogrodach z 2005 roku jest ciągle podważana bez podawania poważnych argumentów. My działkowcy wiemy, że chodzi o grunty, które zajmują ogrody. Stały się one w wielu miastach bardzo cenne i dlatego różnymi sposobami dąży się do zmiany naszej ustawy, aby szybko uzyskać do nich dostęp i zamienić je na centra handlowe. My takich metod pozbawiania nas naszych działek nie akceptujemy. To my doprowadziliśmy grunty pod ogrodami do pewnej kultury, my te tereny zieleni w miastach utrzymujemy własną pracą. Tereny te służą nie tylko nam i naszym rodzinom, ale społeczności lokalnej.

*Pani Marszałek!*

Dlatego działkowcy czekają na Pani stanowisko, gdyż nie należymy do grupy osób zamożnych. Dla nas działka jest ważna, na niej wypoczywamy i z niej uzupełniamy budżety domowe. Bez ustawy utracimy nasze działki

*Wągrowiec, 31 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. Jakuba Wagi w Łomży**

Działkowcy ROD im. Jakuba Wagi w Łomży, zebrani na swoim Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 24 marca 2014 r., wyrażają zaniepokojenie brakiem reakcji na list otwarty skierowany do Pani przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16-17 grudnia ubiegłego roku.

List ten wskazywał na istotny dla naszego środowiska problem bytu ogrodnictwa działkowego, zagrożonego przez zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy

*Łomża, 24 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Chemicz” w Darłowie**

*Szanowna Pani Marszałek,*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Chemicz” w Kościanie uczestniczący w dorocznym zebraniu społeczności ogrodowej zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o odpowiedź na nurtujące nas działkowców pytania związane z naszą troską o dalsze losy ogrodów działkowych w Polsce.

Wyrażamy przekonanie i zapewne Pani Marszałek podobnie myśli, że my działkowcy jesteśmy częścią społeczeństwa obywatelskiego i tak winniśmy być postrzegani przez reprezentantów naszego narodu. Dlatego też oczekujemy od tych, którzy z woli obywateli naszego kraju pełnią najwyższe funkcje w systemie władzy oraz inspirują do podejmowania i rozwiązywania spraw, które wycho-

i prawo do wszystko co na nich posiadamy. Ustawa dla nas działkowców jest najważniejszym aktem prawnym i będziemy ją bronić przed jakimikolwiek zmianami.

Czekamy cierpliwie na głos Pani Marszałek w naszych sprawach.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Zwracał też uwagę na łamanie praw obywatelskich, mówił o niepokoju działkowców, o zagrożeniu rozwoju ruchu działkowego, mającego już 115-letnią tradycję.

Pragniemy ufać, że Pani Marszałek podziela nasze racje i wesprze zgłaszane postulaty inicjując dialog z Krajową Radą PZD, reprezentującą cały nasz ruch, aby lepiej poznać nasze stanowisko, oczekiwania i wyobrażenia dotyczące rozwoju ogrodnictwa działkowego.

Z wyrazami szacunku

W imieniu 574 członków ogrodu uczestnik IX  
Krajowego Zjazdu  
/-/ Stanisław Sienicki

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

dzą naprzeciw oczekiwaniom ludzi zaspokajając ich potrzeby. Demokratyczny system funkcjonowania państwa jest tak zbudowany, aby ci, którzy stoją najwyżej w hierarchii rządzących mogli przekazywać informacje stojącym niżej, ale stanowiącym ważną część społeczeństwa obywatelskiego. My działkowcy jesteśmy niemile zaskoczeni tym, że pomimo ogromnej ilości listów, pism, apeli i stanowisk przesyłanych do Urzędu Marszałka Sejmu RP nie zauważyliśmy żadnej reakcji. Oczekiwaliśmy zaproszenia Polskiego Związku Działkowców i wysłuchania naszych racji. Uważamy, że przedłożenie zasadniczych problemów ogrodnictwa działkowego w Polsce przyczyniłoby się do poznania naszych racji, które winny posłużyć Wysokiemu Sejmowi RP do podjęcia istotnych

decyzji uwzględniających oczekiwania działkowców w kontekście pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dn. 8 lipca 2005 r. z konstytucją RP.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zdajemy sobie sprawę z tego, iż po wyroku TK sprawa ta znajdzie się w Wysokim Sejmie i to Pani, jako najważniejsza Osoba w tej kadencji Sejmu będzie współdecydować o ostatecznym kształcie Ustawy tak ważnej dla działkowców.

Z wyrazami szacunku i uznania Działkowców –  
uczestników zebrania

Prezes  
/-/ Krystyna Lulka

Przewodniczący Zebrania  
/-/ Stanisław Grześkowiak

*Kościan, 29 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie**

W imieniu zebranych na Walnym Zebraniu działkowców, Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie zwraca się do Pani Marszałek z usilną prośbą o podjęcie i uruchomienie takich działań naszego Sejmu, które na trwale pozwolą zapisać uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Swoje pełne poparcie dla naszej Ustawy działkowcy wyrazili zbierając 230 000 podpisów poparcia, a broniąc jej zapisów przed przeciwnikami – zebrali ponad 620 000 podpisów, co najlepiej dowodzi jej znaczenia dla ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Na wartość zapisów ustawy o ROD powołują się działkowcy w Europie, a tymczasem depozytariusze najwyższych polskich organów państwowych usiłują zniweczyć ten dobrze służący rodzinom działkowym dokument, wypracowany w Sejmie przy szerokim współudziale samorządu działkowców.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Tak dużo mówi się w naszym kraju o ekologii, a tak rzadko zauważa ekologiczną i prozdrowotną rolę ogrodów działkowych. Brak zrozumienia tej roli to brak przewidywania następstw, takich jak postępująca degradacja

Szanowna Pani Marszałek  
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

środowiska, czy zanik pięknych więzi międzyludzkich. Dotyczy to przede wszystkim ludzi starszych, samotnych, dla których ten mały skrawek ziemi – jakim jest działka – stanowi niekiedy jedyną możliwość wspólnego spędzenia czasu, czy podzielenia się życiowymi problemami. Nie jest to też obce młodym rodzinom na dorobku, zwłaszcza w dobie postępującego kryzysu ekonomicznego.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek, jako lekarz, dostrzeże w pełni wartości tkwiące w tych zielonych polatkach, zielonych płucach miast, że te wartości znajdują uznanie potrzebę ich utrzymania na teraz i na przyszłość.

Taki sposób postrzegania potrzeby utrzymania ogrodnictwa działkowego i jego wartości zawiera list Pani Kanclerz Angeli Merkel do działkowców niemieckich. Podobnie widzi sprawy ogrodnictwa działkowego Książę Karol, który jest oficjalnym patronem brytyjskich działkowców.

Żywimy nadzieję, że podobnym uznaniem i przyjaźnią Pani Marszałek mogą się cieszyć polscy działkowcy, co wyrazić się może pomocą i wsparciem dla działań wszystkich działkowców o zachowanie uchwalonej przez Sejm Ustawy o ROD, o zachowanie naszej organizacji samorządowej – Polskiego Związku Działkowców.

Prezes Zarządu  
/-/ Czesław Laskowski

Z-ca Prezesa  
/-/ Stanisław Walczak

*Olsztyn, 24 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Hiacynt” we Wrocławiu

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Hiacynt” we Wrocławiu zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Jesteśmy zaniepokojeni działaniami, jakie nieustannie są prowadzone przeciwko działkowcom, ogrodom i Związkowi. Nie potrafimy zrozumieć ludzi, którzy swoimi decyzjami dążą krok po kroku do likwidacji naszych działek, które od lat służą naszym wielopokoleniowym rodzinom, jako miejsce wypoczynku, są wsparciem dla uboższych, mają wpływ na zdrowie, pozwalają emerytom i rencistom na kontakt z ludźmi i przyrodą.

Nasz Ogród podobnie jak wiele innych w Polsce nie przeszkadza w rozwoju Naszego Miasta i wspiera inwestycje służące ogółowi mieszkańców godząc się na częścią likwidację. Dlatego też nie możemy się zgodzić na

całkowitą likwidację i odcięcie nas od świeżego powietrza i zieleni. Wielu z nas nie wyobraża sobie życia bez działki, a niejednych ruch jaki towarzyszy uprawie ziemi trzyma przy życiu. W/w ustawa jest gwarantem naszych praw, a przepisy w niej zawarte stoją na straży społecznie działającej i samofinansującej się organizacji społecznej. Nie chcemy żadnych zmian a w szczególności takich, które nas będą krzywdzić.

Przedstawiając powyższe pragniemy przekonać Panią Marszałek o wycofanie Opinii byłego Marszałka Sejmu RP przesłanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej wniosków I Prezesa SN. Oczekujemy wsparcia i zrozumienia dla tak wielkiej grupy osób jaką stanowią działkowcy. Jesteśmy przekonani, że usłyszysz Pani Marszałek głos człowieka, zwykłego obywatela i przeciwstawi się wszelkim próbom zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych prowadzonych na różnych frontach życia politycznego i elit rządzących.

Z poważaniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Urszula Piszcz

Uczestnicy Walnego Zebrania  
/-/ 28 podpisów

## Walne Zebranie ROD im. Zjednoczenie w Darłowie

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Konferencji Delegatów ROD im. Zjednoczenie w Darłowie  
z dnia 3.04.2012 r.

*w obronie Ustawy o ROD z 8 lipca 2012 r.*

Uczestnicy Walnego Zebrania /Konferencja Delegatów/ Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Zjednoczenie w Darłowie zwracamy się do Pani Marszałek o poszanowanie i obronę praw polskich działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych oraz wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w ustawie o ROD, wniesionych przez I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego RP. Obecna ustawa pod każdym względem gwarantuje rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce jest zgodna z Konstytucją RP. Zwracamy się do najwyższych organów nasze-

go państwa, aby głos polskich działkowców został wysłuchany, a przedmiotowy wniosek wycofany z Trybunału Konstytucyjnego RP.

Z całym szacunkiem chcielibyśmy poinformować Panią Marszałek, że jesteśmy zaniepokojeni tak długim zastojem w podejmowaniu decyzji w sprawie Polskiego Związku Działkowców na szczeblu władz centralnych i Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym, prosimy i apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej ustawy, która pozwala nam na spokojne i bezpieczne uprawianie naszych działek.

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Joanna Żak

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Teresa Bieniasz

*Darłowo, 3 kwietnia 2012 r.*



## Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Reja w Gdyni

### STANOWISKO

Walnego Zebrania członków ROD im. M. Reja w Gdyni  
w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego imienia Mikołaja Reja w Gdyni, zebrani na Walnym Zebraniu Członków, zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w sprawie zachowania naszych praw zawartych w obowiązującej Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Zaskarżenie naszej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod znakiem zapytania przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Uchwalona Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych od początku cieszy się wielkim uznaniem wśród działkowców. Zapisy zawarte w Ustawie pozwalają nam na spokojne uprawianie naszych działek. Podejmowane próby ograniczenia praw działkowców w kolejnych latach prowadzą do zniszczenia naszego ruchu związkowego. Nasze ogrody przynoszą wiele korzyści, nie tylko materialnych, są to tereny zielone oraz płuca dla miasta, miej-

sca integracji rodzin, dobry mechanizm pomocy socjalnej dla biednych i bezrobotnych, to czasem jedyny możliwy wypoczynek na łonie natury dla dzieci z biednych rodzin, jakimi są rodziny działkowców.

Nasza Ustawa „o Rodzinnych Ogrodach Działkowych” została oparta na takich wartościach jak: człowiek, rodzina, praca i miłość do ziemi.

Zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek, o wybór posłów skierowanych do prac nad naszą ustawą o bardziej zróżnicowanych poglądach, którzy obiektywnie będą reprezentować poglądy działkowców w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Jest nas 1386 członków zwyczajnych zrzeszonych w naszym ogrodzie i wraz z naszymi rodzinami zwracamy się z apelem o dołożenie starań i wsparcie swym autorytetem w sprawie ochrony naszych praw nabytych oraz wzięcie pod uwagę naszej woli – utrzymania ruchu związkowego na dotychczasowych zasadach.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Tadeusz Sakowski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Krystian Makowski

Gdynia, 17 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Miastku

*Szanowna Pani Marszałek!*

W imieniu działkowców rodzinnego ogrodu działkowego „Związkowiec” w Miastku zebranych na corocznym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o umożliwienie naszym prawnym reprezentantom udziału w dyskusji na temat naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Liczymy na to, że to działkowcy wieloletni użytkownicy działek w rodzinnym ogrodzie działkowym będą mieli głos wiodący w tej dyskusji. Swoim wystąpieniem nie chcemy osiągnąć jakiegokolwiek celu politycznego chcemy w spokoju uprawiać działki i wypoczywać na nich. Chcielibyśmy,

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

aby jak najrzadziej, a najlepiej wcale nie docierały do nas informacje o działaniach zmierzających do pogorszenia naszej sytuacji poprzez zmianę statusu prawnego ogrodów działkowych.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Liczymy na to, że tym razem Sejm pod Pani kierownictwem uwzględni głos zainteresowanych i ewentualne swoje decyzje będzie opierał o przewidywane skutki a nie tak jak to jest często do tej pory, że skutki przyjęcia ustaw są analizowane i oceniane po ich uchwaleniu.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Miastko, 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Chemik” w Bolesławcu

### PROTEST

Członkowie ROD „Chemik” w Bolesławcu zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym stanowczo protestują przeciwko uchynieniu ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ustawa ta jest jedną z najlepszych w Europie, która

chroni prawa Działkowców. Uchylenie tej ustawy prowadzi do likwidacji Krajowej Rady PZD i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla miliona rodzin.

Stanowczo sprzeciwiamy się wszelkim manipulacjom w sprawie uchynienia tej ustawy.

Prezes  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Bolesławiec, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Boguszowie Górcach

Sejm RP  
Warszawa

### APEL

*Szanowna Pani Marszałek!*

Walne zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jutrzenka” w Boguszowie Górcach zwraca się do Pani Marszałek w sprawie obrony polskich działkowców i pozostawienia w spokoju Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, którą I Prezes Sądu najwyższego skarżył do Trybunału Konstytucyjnego.

Żaden zwykły działkowiec nie widzi sensu i potrzeby wprowadzenia zmian i uchylenia Ustawy, która dostatecznie zapewnia prawa i zachowuje przywileje użytkowników działek. Naszym zdaniem wszelkie zmiany w przepisach prawa winny zmierzać do polepszenia istniejącego stanu rzeczy, a uchylenie Ustawy o ROD i funkcjonowanie ogrodów na podstawie ustaw o stowarzyszeniach lub gospodarce nieruchomościami spowoduje jedynie zamęt, nieopisany chaos w ogrodach i w dalszej kolejności nieuniknioną likwidację ogrodnictwa działkowego.

Wszelkie zmiany, w tym zniesienie tzw. „monopolu” Polskiego Związku Działkowców, to nic innego, jak doprowadzenie w efekcie do upadku naszych ogrodów.

My, działkowcy jesteśmy zadowoleni, że ogrody istnieją w takiej postaci i mamy możliwości gospodarowania na działkach i administrowania ogrodami, tak jak to jest obecnie.

A jeszcze każe się nam wierzyć – wmawiając nam – jak to będzie wspaniale, gdy działki będą zarządzane przez kilka organizacji – w jednym tylko ogrodzie!

Pragniemy poinformować Panią Marszałek, że w naszym krótkim piśmie wyrażamy zdanie wszystkich naszych działkowców i ich rodzin.

Licząc na dobrą wolę Pani Marszałek i Panów Posłów, Waszą przychylność dla działkowców i ogrodów, prosimy o nie dopuszczenie do wprowadzenia nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

/-/ 7 podpisów

*Boguszów Gorce, 24 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD im. Jana Kazimierza w Głogówku

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*  
Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Jana

Kazimierza w Głogówku uczestniczący w Walnym Zebraniu Członków w dniu 25 marca 2012 r. kierujemy naszą

serdeczną prośbę do Pani Marszałek by swoim autorytetem wsparła wielką rodzinę działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie o ROD. Nasza ustawa w obecnym kształcie obowiązuje od 2005 roku i jest pokłosiem i dorobkiem naszych doświadczeń z przeszłości. Na pierwszym w historii Kongresie PZD odbytym latem 2009 roku w ogromnej liczbie reprezentowanie członkowie ROD z członkami wszystkich opcji politycznych/poza PiS/ wszyscy poparli istnienie tej ustawy i trwały sens jej bytu. Zaowocowało to zdecydowanym odrzuceniem w pierwszym czytaniu projektu ustawy PiS przez Sejm RP zmierzającego w praktyce do likwidacji naszego milionowego związku, jego struktur i nacjonalizacji majątku bez odszkodowań. Wówczas mieliśmy nadzieję, że wreszcie nastąpi spokój i stabilizacja dla naszego związku i jego struktur. Niestety nasze nadzieje okazały się złudne, otóż I Prezes Sądu Najwyższego popierany przez Polityków /wiadomych opcji/ odrzucił wniosek, który my odczytujemy jako kolejny atak na nasz Związek i członków. Uzasadnienie tego wniosku jednoznacznie świadczy o tym, że sporządzono go nie znając realiów obowiązujących i panujących w ogrodach działkowych jak również prawdziwych bolączkach naszych działkowców. Znowu okazało się, że władza tym razem sędownicza wie lepiej niż jej obywatele co dla nich jest najlepsze i ważniejsze. Kolejna fala naszych apeli i protestów spowodowała, że nastąpił swoisty złośliwy odwet na działkowcach, którzy ośmielili się mieć swoje zdanie odmienne niż władza. Wszyscy działkowcy jesteśmy głęboko przekonani, że ten i wcześniejszy wniosek był całkowicie nieprzemyślany, tak jak sama inicjatywa jest bez-

myślna i w ogóle niezasadna.

Szanowna Pani Marszałek nasze ogrody to nie tylko działki na których użytkownicy uprawiają swoje poletka, to tereny zielone w miastach „miejsca integracji, spokoju rodzinnego i całych społeczności lokalnych. Ogrody są doskonałym mechanizmem pomocy socjalnej dla najuboższych. Działka to sposób na życie, a jej uprawa to jedna z nielicznych form aktywności fizycznej kilku milionów zwykle starszych wiekiem obywateli Polski.

Szanowna Pani Marszałek jako lekarz powszechnie szanowana Wie zaś najlepiej, że same korzyści społeczne płynące z aktywności tak dużej grupy osób stanowią wartość uzasadniającą wsparcie i szczególną ochronę ogrodnictwa działkowego ze strony Państwa. Szanowna Pani Marszałek prosimy o wysłuchanie głosów naszych działkowców, jako osamotnionych kowali swego losu w ogrodzie Powstałego z połączenia trzech małych ogródków działkowych jeden z terenu zalewowego /na odnodze rzeki Osobłogi/. Mamy liczne rodziny, Gmina nasza typowo rolnicza, zakładów pracy niewiele, a prywatne kilku osobowe rodzinne przedsiębiorstwa nie zatrudniają innych /starszych/. Naszym jedynym pewnym dobrem i źródłem egzystencji jest posiadanie działki na której ochoczo pracujemy i odpoczywamy całymi rodzinami. Dla naszych małych pociech pobyt na działce to miejsce zabawy, odpoczynku i miło spędzonego czasu. Utrzymując się z tego co sami wyprodukujemy na działkach nie korzystamy z pomocy MOPS. Nasz głos to jednoznaczne wołanie o zrozumienie i zachowanie ustawy o ROD i Ogólnopolskiego Samorządu Działkowego w ramach Polskiego Związku Działkowców.

SERDECZNIE POZDRAWIAMY

Zarząd ROD  
/-/ 5 podpisów

Uczestnicy Walnego Zebrania ROD  
/-/ 23 podpisów

Głogówek, 25 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Wapiennik” w Tarnowie Opolskim

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz  
Warszawa

### STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Wapiennik” w Tarnowie Opolskim

My uczestnicy Walnego Zebrania członków ROD wyrażamy głębokie zaniepokojenie z powodu prób wprowadzenia zmian do obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, bez konsultacji z przedstawicielami ruchu działkowego. Pozbawienie nas udziału w konsultacjach jest sprzeczne z polskim prawem.

Stanowczo stwierdzamy, iż walka o zachowanie ustawy jest obowiązkiem każdego działkowca. Zawarte w ustawie rozwiązania zapewniają działkowcom samodzielność i sankcjonuje prawa wypracowane na przestrzeni ponad 100-letniej działalności ruchu działkowego. Nasz wkład w rozwój lokalnych środowisk przyrodniczych jest bez-

cenny. Zaangażowaliśmy wiele własnych środków finansowych i własnej pracy, aby nasze ogrody stały się oazą zieleni – zielonymi płucami miast. Czy teraz mamy to wszystko oddać?

Jesteśmy zdecydowani do dalszej walki w obronie naszych praw, bo nie chcemy proponowanych rozwiązań

w projekcie nowej ustawy o ogrodach działkowych. Zwracamy się więc do Pani Marszałek o wysłuchanie głosu działkowców i oczekujemy od Pani wsparcia w tej sprawie, bo wierzymy, że bliska jest Pani idea ruchu działkowego i rozumie Pani nasze działania.

Z poważaniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/

Sekretarz  
/-/

*Tarnów Opolski, 20 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. B. Orlińskiego w Lęborku**

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego Orlińskiego w Lęborku zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 28 kwietnia 2012 r. kierujemy do Pani Marszałek prośbę o to, aby rozpocząć dialog z polskimi działkowcami zrzeszonymi w Polskim Związku Działkowców na temat konieczności istnienia ogrodów działkowych w niezmiennym charakterze. Polscy działkowcy to ludzie o niedużych dochodach, dla których ogród działkowy to ostatnia radość ich życia. Nie po raz pierwszy występujemy w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która dosko-

nale spełnia swoje zadania dla milionowej rzeszy działkowców. Nie chcemy, aby interes polskich działkowców był reprezentowany przez przed TK przez ludzi mało przyjaźnie nastawionych do ruchu ogrodnictwa działkowego, jakimi są pan Poseł Andrzej Dera i Poseł Stanisław Pięta obaj reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość. Dlatego prosimy Panią Marszałek o wskazanie innych posłów do reprezentowania Sejmu przez TK.

Pani Marszałek mamy nadzieję, że nasza prośba jest możliwa do spełnienia, wspólnie tworzymy państwo demokratyczne, praworządne i być może obywatelskie.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Waldemar Bliskowski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Kazimiera Jawnocka

*Słupsk, 28 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Jaśmin” w Nowej Rudzie**

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Działkowcy ROD „Jaśmin” w Nowej Rudzie zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17 marca 2012 r. zwracają się do Pani Marszałek z apelem o wsparcie środowiska polskich działkowców i pozostawienie bez zmian dotychczas obowiązującej ustawy o ROD z 2005 r.

Po dyskusji, jaka się wywiązała na walnym zebraniu w sprawie zagrożenia ustawy, w związku z zaskarżeniem

przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o ROD i pracami rządu nad, zmianami w ustawie – działkowcy ROD „Jaśmin” w Nowej Rudzie wyrażają swój stanowczy protest przeciwko ewentualnym zmianom, bowiem w ich efekcie działkowcy utracą prawa, przysługujące im na podstawie obowiązującej aktualnie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dodać na-

leży, że wszelkie zmiany w dobrze funkcjonującym prawie doprowadzą w krótkim czasie do zniszczenia i nieuzasadnionej likwidacji ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Chcemy, aby zostawiono w spokoju naszą ustawę o ROD z lipca 2005 r. Już przecież wyraziliśmy poparcie dla tej ustawy poprzez złożenie podpisów na listach poparcia.

Takich podpisów zebrano w skali kraju przeszło 620.000, a to chyba o czymś świadczy!

*Pani Marszałek, Panowie Posłowie!*

Nam, społeczeństwu, które wybierało Was do Sejmu za-

*Nowa Ruda, 17 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Biała Róża” w Rudzie Śląskiej**

leży na wprowadzaniu przez Sejm zmian konstruktywnych, zmierzających do poprawy życia, a taką nie jest z pewnością zmiana, bądź uchylenie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Mając powyższe na względzie – w imieniu i z upoważnienia rodzin działkowców z naszego ogrodu – wnosimy o nie wprowadzanie żadnych poprawek w naszej ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca ustawa o ROD z 2005 r. wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody, a jakiegokolwiek zmiany nie tylko zniszczą dorobek ogrodnictwa działkowego w Polsce, ale także pozbawią przyszłe pokolenia Polaków dostępu do działek.

/-/ 80 podpisów

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

#### **APEL**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Biała Róża” w Rudzie Śląskiej  
z dnia 12.04.2012 r.

Działkowcy Rodzinnych Ogrodów Działkowych im. Biała Róża w Rudzie Śląskiej w czasie Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 12.04.2012 roku wyrażamy stanowczy protest w sprawie likwidacji Ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 roku. Wiemy, że I Prezes Sądu Najwyższego w 2010 roku stwierdził, że jest ona niezgodna z Konstytucją RP i skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego, co może doprowadzić do likwidacji naszych ogrodów w kraju. Wszyscy wiedzą tylko nie politycy, że Ustawa od dnia jej uchwalenia działa bardzo dobrze i służy działkowcom, zapewnia im i zabezpiecza prawa do użytkowania działki oraz daje prawo do własności nasadzeń, gwarantuje prawo do odszkodowania za własność w przypadku likwidacji ogrodu a także chroni przed nie-

uzasadnioną likwidacją ogrodu.

W ROD „Biała Róża” w Rudzie Śląskiej jest nas 266 członków, a w kraju ponad milion i mówimy jednym głosem, że jesteśmy przeciwni jakimkolwiek zmianom w Ustawie z 8 lipca 2005 roku.

Przypominamy, że co cztery lata wybieramy w powszechnych wyborach ludzi do władz, tj. posłów, senatorów, radnych którzy nas reprezentują i mamy moralne prawo żądać od nich aby nie działali przeciwko milionowi działkowców.

Usilnie apelujemy za pośrednictwem Pani Ewy Kopacz Marszałek Sejmu RP aby Prezes Sądu Najwyższego wycofał z Trybunału Konstytucyjnego wnioski w sprawie naszej ustawy.

Przewodniczący komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Janusz Makieła

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Andrzej Mastalerz

*Ruda Śląska, 12 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Jedność” w Zebrzydowicach**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Jed-

ność” w Zebrzydowicach zgromadzonych na Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31.03.2012 r. zwracają się



z prośbą do Pani Marszałek o obronę Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku. Uważamy, że ustawa ta jest gwarantem istnienia i rozwoju ogrodów działkowych w Polsce. Ogród nasz powstał w 1954 r. Oburza sam fakt ciągłego nękania nas przez niektórych polityków.

Nie chcielibyśmy podejrzewać polityków PO o to, że przyczynią się do likwidacji naszej niezależnej i samorządnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców. Powtarzamy, że Ustawa o ROD z 2005 r. jest dobra i nie należy przy niej manipulować.

Chcieliśmy również zwrócić uwagę, że ponad milion zrzeszonych działkowców Polskiego Związku Działkowego pomnożony o członków ich rodzin oraz sympaty-

ków – to ogromny elektorat. Nie warto zatem zrażać go do siebie, za to warto o niego powalczyć wsłuchując się w jego głos.

Wzywamy Panią Marszałek do podjęcia stosownych działań oraz rozmów z przedstawicielami ponad milionowej rzeszy działkowców w tej niezmiernie ważnej dla nas sprawie. Działkowcy ROD „Jedność” to w większości emeryci i renciści, działka to miejsce wypoczynku. Nie stać nas na wczasy zagraniczne i krajowe. Dzięki to miejsce relaksu i wypoczynku dla działkowców i ich rodzin. Prosimy nie pozbawiajcie nas dorobku naszych dziadków, rodziców i nas samych. Czekamy na uczciwą i rzetelną odpowiedź Pani Marszałek w tej nurtującej nas sprawie.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy ROD „Jedność”

/-/

*Zebrzydowice, 31 marca 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Budowlani” w Gliwicach**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy z ROD „Budowlani” w Gliwicach, uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracają się do Pani z prośbą o objęcie szczególnym nadzorem wszelkich działań legislacyjnych związanych z Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jesteśmy głęboko zaniepokojeni sytuacją, która wytworzyła się po skierowaniu tej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Nie chcemy, aby ogrody działkowe stopniowo znikwały z naszego otoczenia, a nie mamy wątpliwości, że właśnie taki jest cel niektórych ugrupowań polityczno – biznesowych. Przypominamy, że ogrody działkowe na ziemiach polskich funkcjonują od ponad stu lat, utrzymują się z własnych środków i pełnią ważną rolę w życiu społeczności lokalnych. Na terenie naszego miasta jest kilkadziesiąt ogrodów z których na co dzień korzysta kilkanaście tysięcy rodzin. Te przysłowio-

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

we „zielone płuca” na ogół powstały na terenach zdegradowanych, kosztem wytężonej pracy działkowców. Dziwi nas, że kwestionuje się zapisy naszej ustawy, która w pełni zdała egzamin przez ostatnie lata, nie robiąc nic w kierunku uporządkowania obrotu złomem metali, przez co nieustannie narażeni jesteśmy na dewastacje i kradzieże naszego mienia. Prosimy, zatem o poświęcenie problematyce ogrodów działkowych więcej uwagi, ale raczej w kwestiach poprawy bezpieczeństwa i zwalczania pospolitego złodziejstwa niż kontestowania dobrych rozwiązań prawnych. Rolą Sejmu RP jest stanowienie prawa, które ma służyć obywatelom, dlatego oczekujemy, że Pani Marszałek nie tylko z racji zajmowanego stanowiska, ale również jako lekarz i społecznik z życzliwością odnie się do wystąpień, które na Pani ręce kierowane są z terenu całego kraju. Nie niszczy wieloletniego dorobku i dbajmy o ogrody, bo są one dobrem nas wszystkich.

Z wyrazami szacunku!

Działkowcy z ROD „Budowlani” w Gliwicach

/-/ 35 podpisów

*Gliwice, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Dojlidy” w Białymstoku

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Dojlidy” w Białymstoku  
z dn. 28.04.2012 r.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Dojlidy” w Białymstoku z niepokojem oczekują zakończenia ataków na Polski Związek Działkowy i Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. Ustawa powstała po szerokich konsultacjach ze społecznością działkową i w pełni zaspokaja nasze oczekiwania, aby w spokoju wypoczywać w naszych małych oazach zieleni. Od wielu lat jesteśmy informowani o kolejnych zagrożeniach, co do istnienia naszej Ustawy, a co za tym idzie i ogrodów. Wniosek I-go Prezesa Sądu Najwyższego o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności z Konstytucją już całej ustawy, a nie tylko

kilku jej zapisów – to krok milowy do pozbawienia Nas działkowców ochrony prawnej, a w dalszej kolejności rozgrabienia gruntów ogrodowych pod pozorem inwestycji.

Dlatego od wielu lat My działkowcy bronimy Naszych Ogrodów, Naszej Ustawy i Naszego Związku – 620 tys. podpisów.

Zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu RP o poparcie naszych oczekiwań zachowania ustawy o Ogrodach Rodzinnych w niezmienionej formie, aby wskazała do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym takiego Posła, który będzie godnie bronił praw Ogrodów Działkowych i ich użytkowników.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Białystok, 28 kwietnia 2012r.

## Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Legnickim Polu

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### OŚWIADCZENIE

Walnego Zebrania PZD ROD „Stokrotka” w Legnickim Polu

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zgromadzeni 20 kwietnia 2012 r. uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego PZD ROD „Stokrotka” w Legnickim Polu zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie nas w staraniach o zachowanie naszych praw wynikających z Ustawy ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Pragniemy, aby stanęła Pani w obronie działkowców, Ogrodów, Naszego Związku i wspomnianej wyżej Ustawy. Jak do tej pory nie docierają do nas żadne informacje w sprawie prowadzonych prac nad nową ustawą o ROD i wiemy, że prowadzone są one bez udziału reprezentantów PZD. Wynika z tego, że jesteśmy pozbawieni wpływu na

swoją przyszłość i decydowaniu o swojej samorządności. Nie wierzymy w dobre intencje autorów nowego projektu.

Prosimy Panią Marszałek o wyznaczenie nowego Posła do reprezentacji Sejmu przed TK. Liczymy, że będzie to osoba, której poglądy są zbieżne z oczekiwaniami działkowców. Stwierdzamy jednocześnie, że Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych cieszy się naszym poparciem i dlatego protestujemy przeciwko próbom jej uchylecia. Serdecznie prosimy panią Marszałek o wystuchanie głosu działkowców – członków ROD i zwracamy się o pomoc i wsparcie swym autorytetem, starań o przyszłość ogrodów działkowych.

Sekretarz Zebrania  
/-/ Ryszard Niewiński

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/ Witold Lalak

/-/ 24 podpisy

## Walne Zebranie ROD „Nad Dłubnią” w Krakowie

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*  
Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Nad Dłubnią” w Krakowie, widząc realne zagrożenie, jakie dla ogrodów działkowych niesie zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

o rodzinnych ogrodach działkowych, stają zdecydowanie w obronie obowiązującej obecnie ustawy o ROD.

Dlatego też zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie starań środowiska działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie o ROD.

Z działkowym pozdrowieniem

Podpisy uczestników Walnego Zebrania  
/-/ 117 podpisów

*Kraków, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Malinka” w Chełmży

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*  
My zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym członkowie ROD „Malinka” w Chełmży zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o przedstawienie stanowiska Sejmu dotyczącego ruchu ogrodnictwa działkowego w sytuacji, gdy ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym.

do takich zmian w obowiązującym prawie, które spowodują utrudnienie w dalszym funkcjonowaniu ogrodów działkowych w naszym kraju.

Nasz Ogród istnieje 77 lat. Wspólnym wysiłkiem naszych dziadków, ojców i nas przekształcony został nie-żytek w kwitnącą oazę zieleni. Nie chcemy, aby doszło

Apelujemy o oddelegowanie do Trybunału Konstytucyjnego reprezentanta Sejmu bez-stronnie nastawionego do ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Prosimy o uwzględnienie faktu, że ogrody działkowe to nie tylko atrakcyjne tereny, ale również ludzie, którzy te skrawki ziemi uprawiają z pożytkiem dla nas wszystkich.

Z wyrazami szacunku

Członkowie ROD „Malinka” w Chełmży  
/-/ 18 podpisów

*Chełmża, 14 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach

Sz. Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków ROD  
im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach  
z dnia 21 kwietnia 2012 r.  
w sprawie obrony ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Tadeusza Ko-

ściuszki w Krapkowicach odbytego w dniu 21 kwietnia 2012 r. są zaniepokojeni zagrożeniem, jakie dla ogrodów

działkowych niesie zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Przeświadczenie takie jest wśród nas powszechne.

Obecnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych spełnia nasze oczekiwania, gwarantuje nam spokój i stabilizację, zapewnia skuteczną ochronę przed pochopnymi likwidacjami ogrodów.

Zdajemy sobie sprawę, że były I Prezes Sądu Najwyższego kwestionując naszą ustawę, podjął walkę z milionową rzeszą działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Nie możemy w tej sprawie milczeć, gdyż powstało kolejne zagrożenie dla obecnego bytu i dalszego istnienia ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Tu nie chodzi o dobro działkowców, lecz o likwidację barier prawnych, które pozwoliłyby przejąć grunty i przeznaczyć je na cele komercyjne. Pytamy, czy istnieje potrzeba zmiany obowiązującego prawa, które dobrze służy działkowcom, ich rodzicom i społeczności lokalnej? Czy należy niszczyć to, co dobrze funkcjonuje, co sprawdza się od lat w praktyce?

Najbardziej przykre jest to, że do naszych władz państwowych nie trafiają rzeczowe argumenty przemawiają-

ce za pozostawieniem rodzinnych ogrodów działkowych w obecnych unormowaniach prawnych. Nie przemawia to, że w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych swoje podpisy złożyło 620 tys. działkowców z całego kraju, w tym również działkowcy naszego ogrodu.

Obecnie istniejące ogrody działkowe są godnymi kontynuatorami 115-letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego naszym kraju. Nasze ogrody powstały dzięki pracy i wysiłkowi finansowemu wielu pokoleń działkowców i ich rodzin, pełnią one funkcję rekreacyjną wypoczynkową i mają wymiar integracyjny dając działkowcom poczucie wspólnoty.

Działki w naszych ogrodach są świadczeniem socjalnym Państwa zapewniającym niezamożnym członkom społeczeństwa możliwość godnego wypoczynku i rekreacji oraz dostęp do tanich i zdrowych produktów będących wysiłkiem ich własnej pracy.

Nie chcemy zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., gdyż zapewnia ona gwarancję dalszego rozwoju ogrodów i gwarantuje dotychczasowe prawo działkowców. Nie można burzyć dobrze funkcjonującego organizmu, jakim są rodzinne ogrody działkowe służące ludziom.

Podpisy uczestników  
Walnego Zebrania Sprawozdawczego:  
/-/ 57 podpisów

*Krapkowice, 21 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Strzelinie**

Działkowcy ROD „Kolejarz” w Strzelinie – członkowie Polskiego Związku Działkowców uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zwracają się z apelem o zaprzestanie wszelkich działań zmierzających do zmiany fundamentalnych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gwarantujących nam – działkowcom prawo do swobodnego zrzeszania się oraz prawo do użytkowania i uprawy przydzielonej działki.

Oczekujemy też zaprzestania wszelkich ataków na Polski Związek Działkowców i jego struktury, zrzeszający tak wielu członków.

Obowiązująca obecnie ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, powstawała w wyniku długoletnich prac, uzgod-

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pani Ewa Kopacz  
Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Donald Tusk  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Pan Stanisław Dąbrowski  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego  
Pan Andrzej Rzepliński

nień i zawartego kompromisu, zapewniając nam działkowcom oraz naszym rodzinom – prawo do bezpiecznego użytkowania i uprawy działki. Jesteśmy obecnie drugim, a nawet w niektórych przypadkach już trzecim pokoleniem wychowywanym pracą na działce na ziemiach odzyskanych.

Nie możemy zrozumieć intencji działań osób sprawujących obecnie najwyższe władze państwowe w Polsce, prowadzących do likwidacji ogrodnictwa działkowego, mającego długoletnie pozytywne tradycje. Dziwią nas ciągle, bezzasadne ataki na ogrody działkowe pod pretekstem pozostałości i reliktu PRL, a także jako przeszkody w realizacji różnych działań inwestycyjnych.

Nie oczekujemy żadnej pomocy od Państwa Polskiego, jesteśmy i chcemy pozostać samorządni oraz niezależni – zgodnie z Konstytucją RP oraz z zagwarantowaną ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych – prawem do

swobodnego spędzania czasu, a także – zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Działkowców.

Nie zmieniamy, nie psujemy, nie likwidujemy czegoś, co jest dobre.

Z poważaniem

Strzelin, 15 kwietnia 2012 r.

/-/ 26 uczestników Walnego Zebrania

## Walne Zebranie ROD „Piast” we Wrocławiu

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zarząd ROD „Piast” we Wrocławiu stanowczo protestuje w związku z zagrożeniem Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wywołanym złożonymi do Trybunału Konstytucyjnego wnioskami I Prezesa Sądu Najwyższego w 2010 r. i opinii byłego Marszałka Sejmu RP.

Przyjęcie tego stanowiska i zarekomendowanie go Trybunałowi Konstytucyjnemu jest wysoce szkodliwe i nie ma żadnego prawnego, a przede wszystkim społecznego uzasadnienia. Jest to przygotowanie zamachu na dotychczasowe prawa działkowców, ogrodów i związku, tym bardziej, że nie ma żadnych uzasadnień i potrzeb by zmieniać ustawę i prawo, które dobrze funkcjonuje przez lata a jest akceptowane społecznie. Stanowisko czy też opinia wyrażana przez Marszałka Sejmu RP wychodzi naprzeciw tym grupom interesów i układom politycznym, które założyły wyraźnie osłabienie praw działkowców, ogrodów i Związku w celu uzyskania szybkiego i bezproblemowego dostępu do terenów zielonych, a następnie do ich likwidacji. Nie jest to absolutnie pomaganie najsłabszym

grupom społecznym emerytom i rencistom a także młodym rodzinom z dziećmi o najniższych dochodach. Jest jeszcze bardzo ważny aspekt ekologiczny.

Zarząd ROD „Piast” pragnie przypomnieć wszystkim decydentom, politykom że wśród bardzo licznych ogrodów zlokalizowanych w miastach jest wiele takich, które ze względu na swoją tradycję, historię, lokalizację i uwarunkowania przyrodnicze warto zachować jako cenną formę rekreacji dla mieszkańców oraz ze względu na zapotrzebowanie mieszkańców na tereny zieleni rekreacyjnej w bezpośrednim sąsiedztwie zamieszkania. Te tereny są wartościowymi, tworzonymi przez lata przez działkowców ekosystemami i wypełniają obszary, które choćby ze względu na zagrożenie terenów powodnią stanowią jedyną słuszną formę użytkowania.

Zarząd ROD „Piast” obradując na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Działkowców w 2012 roku zwraca się do Marszałek Sejmu RP – P. Ewy Kopacz o odrzucenie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego i odstąpienie od zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z poważaniem

Komisja Rewizyjna  
/-/ Elżbieta Wilczyńska

Prezes  
/-/ mgr Ewa Steller

Wiceprezes  
/-/ Stanisław Zatoka

Wrocław, 24 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Lotos” w Oleśnicy

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym naszego Ogrodu w dniu 20.04.2012 r. uprzejmie proszą Panią Marszałek o wycofanie opinii by-

łego Marszałka Sejmu RP Grzegorza Schetyny przesłanej do Trybunału Konstytucyjnego oraz zmiany posłów (Andrzej Dera i Stanisław Pięta) do występowania przed Try-



bunałem Konstytucyjnym, jako przedstawicieli Sejmu RP.

Sejm RP w dniu 08.07.2005 r. przyjął ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Opinia byłego Marszałka Sejmu oraz nazwiska i postawa wytypowanych przedstawicieli (głosowali przeciwko ustawie) sugeruje, że Sejm RP występuje przeciwko ustawie, którą przyjął.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Piszemy od dwóch lat prośby, wnioski, petycje do władz i instytucji RP bez widocznych skutków, bez jednego zda-

nia odpowiedzi. Czy tak postępuje władza w stosunku do milionowej społeczności działkowców? Dlaczego przegrywamy z nielicznymi krezusami finansowymi (deweloperami), którzy czyhają na tereny obecnie będące w użytkowaniu działkowców?. Wydaje się, że odpowiedź jest prosta – JESTEŚMY BIEDNI!

Prosimy Panią Marszałek aby nie utwierdzała nas w tym przekonaniu, aby pomogła nam utrzymać Związek, Ogrody i działki. Nas nie stać na wille z ogrodem. Dziękujemy za każdy gest wspierający nasze racje.

Prezes  
/-/ Jan Zięba

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Mirosław Kupnicki

*Oleśnica, 20 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Wisienka” we Wrocławiu**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Wisienka” we Wrocławiu  
odbytego w dniu 20.04.2012 r.

Członkowie PZD na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Wisienka”, wyrazili swoje ogromne oburzenie i sprzeciw przeciwko:

– wnioskowi I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r. z Konstytucją RP,

– raportowi z kontroli NIK,

– projektami ustaw likwidującymi ogrody i Polski Związek Działkowców wabiąc fikcyjnym uwłaszczeniem i nacjonalizacją majątku działkowców,

– opinią byłego Marszałka Sejmu RP Pana Grzegorza Schetyny do wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP.

Złożenie wniosku jest kolejnym elementem walki z ogrodami działkowymi, prowadzi do wywłaszczenia działkowców oraz nacjonalizacji majątku. Wypowiadamy się za uszanowaniem i pozostawieniem bez zmian wszystkich artykułów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która daje nam gwarancję istnienia i dalszego rozwoju ogrodów działkowych w istniejących strukturach PZD. Stanowczo protestujemy przeciwko wszelkim manipulacjom przy zmianie ustawy.

Zwracamy się do pani Marszałek Sejmu RP o wysłuchanie głosu działkowców i wsparcie nas w obronie słusznych praw. Czy ogrody działkowe są dla władzy „złem koniecznym” i trzeba je zniszczyć? Ogrody utrzymują się tylko ze składek działkowców. Nie otrzymujemy żadnych

dotacji ze strony Państwa. Pani Marszałek, jako lekarz najbardziej rozumie znaczenie działek dla styranych życiem i ciężką pracą emerytów i rencistów. Jest to jedyna forma czynnego wypoczynku dla ludzi o niskich dochodach, których nie stać na wyjazdy na wczasy. Działka służy również do czerpania korzyści z zebranych plonów. Dlatego liczymy na zrozumienie i wsparcie Pani w utrzymaniu istniejącej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. oraz wyznaczenie innych posłów do reprezentowania Sejmu przed TK. Obecnie wyznaczeni są posłowie PiS p. Stanisław Pięta i p. Andrzej Dera, którzy zdecydowanie są przeciwko utrzymaniu istniejącej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Panie Premierze obowiązujący akt prawny tworzony był w oparciu o szerokie konsultacje społeczne, dobrze służy działkowcom, dając nam poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Dla wielu z nas jest to dorobek całego życia. Nasuwa się zasadnicze pytanie, czy jeżeli coś dobrze służy ludziom, to znaczy, że jest wbrew Konstytucji RP, bo nie za dobrze służy ludziom bogatym? Czy w ten sposób mamy interpretować naszą Konstytucję? Bogaci jeszcze bogatsi, a biedni jeszcze bardziej biedniejsi?

Ogrody istnieją w całej Europie stanowiąc trwałe elementy miast, cieszą się poparciem i pomocą władz państwowych i samorządowych, które uznają, że SA one potrzebne i cenne. U nas natomiast w demokratycznej Polsce po raz kolejny atakuje się istniejące ogrody działkowe. Czy przypadkiem nie ma tu zastosowanie stare porzekadło „jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze”?

Apelujemy o pozostawienie w obecnym kształcie dobrze funkcjonującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, ponieważ stwarza możliwość rozwoju ogrodów,

broni praw działkowców poprzez wyspecjalizowane służby i kompetentne osoby z władz PZD, które stoją na straży naszych praw.

W imieniu 365 członków ROD „Wisienka”  
we Wrocławiu

Prezes  
/-/ mgr Ryszard Maślarz

Wiceprezes Zarządu  
/-/ Czesława Konieczna

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Wrocław, 28 kwietnia 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

#### **UCHWAŁA**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu  
w dniu 28.04.2012 r.

W sprawie Opinii byłego Marszałka Sejmu RP Pana Grzegorza Schetyny skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Złota Reneta” stanowczo ponownie protestują w związku z przyjęciem przez byłego Marszałka Sejmu RP stanowiska o niezgodności art. 17 ust. 2 Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działko-

wych z przepisami Konstytucji RP. Przyjęcie tego stanowiska i zarekomendowanie go Trybunałowi Konstytucyjnemu nie ma żadnego prawnego, a przede wszystkim społecznego uzasadnienia. Wyrażone przez byłego Marszałka Sejmu RP stanowisko prowadzi wprost do likwidacji terenów rodzinnych ogrodów działkowych. Dlatego w imieniu rodzin działkowców naszego ogrodu gorąco prosimy Panią Marszałek Sejmu RP do zmiany stanowiska w zakresie art. 17 ust. 2 Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

/-/ 18 podpisów

Wrocław, 28 kwietnia 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „Maciejka” we Wrocławiu**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

#### **APEL**

Walnego Zebrania ROD „Maciejka” we Wrocławiu

Działkowcy ROD „Maciejka” we Wrocławiu, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 21 kwietnia 2012 roku proszą o wycofanie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego RP o niezgodności z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy o ROD złożonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego RP.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku jest ustawą dobrą i w sposób kompleksowy zabezpiecza prawa działkowców. Większość działkowców to emeryci i renciści, dla których praca na działce jest motorem życia i dodatkowym źródłem dochodu domowego.

Wrocław, 21 kwietnia 2012 r.

Działkowcy ROD „Maciejka” we Wrocławiu  
/-/ 28 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Relaks” w Górze

My Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Górze woj. Dolnośląskie stawiamy sprzeciw przeciwko złożeniu wniosku przez I Prezesa Sądu Najwyższego RP do TK o uznanie za niezgodne z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy o ROD.

Działka dla nas /rencistów, emerytów i ludzi bezrobotnych/ jest miejscem wypoczynku, a uprawiane warzywa i owoce w znacznym stopniu zasilają budżety domowe.

Uchwalona Ustawa spełnia nasze oczekiwania zabezpieczając istnienie ogrodów działkowych, oraz dalszy ich rozwój, w tym prawo do odnowy własności składników majątkowych na działce, prawo do użytkowania działki, prawo do odszkodowania oraz do ogrodu i działki zastępczej.

Ustawa o ROD gwarantuje najlepsze rozwiązania dla ogrodów i działkowców, chroni najślabszych przed zakusami gmin i finansistów dążących do likwidacji ROD.

Obciążenie nas podatkami byłoby w naszym odczuciu bardzo krzywdzące.

*Góra, 19 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Kwitnąca Dolina” we Wrocławiu

Zarząd, członkowie Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej oraz działkowcy ROD „Kwitnąca Dolina” we Wrocławiu zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 14.04.2012 r. wyrażają swój niepokój i zwracają się z uprzejmą prośbą do Pani Marszałek Sejmu RP o wycofanie opinii byłego Marszałka Sejmu RP skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej stwierdzenia nieważności z Konstytucją RP ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Obecna ustawa jest dobra, ponieważ chroni najuboższą część społeczeństwa (emerytów, rencistów) dając im możliwość uzupełnienia skromnych warunków egzystencji dzięki możliwości uprawy warzyw i owoców na swoich ogrodach działkowych. Zapewnia im również możliwość czynnego i spokojnego wypoczynku na łonie natury, po-

*Wrocław, 14 kwietnia 2012 r.*

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Ogrody poprawiają nam, jakość życia i mieszkańcom Góry, są zielonymi płucami miasta. Wiele rodzin użytkujących działki zyskuje dzięki nim przestrzeń pozwalającą kultywować więzi społeczne – widywać się z przyjaciółmi, obchodzić uroczystości, takie jak urodziny, przyjęcia Komunijne. Dostęp do takiej przestrzeni uwalnia od frustracji i poczucia osaczenia, które towarzyszy wielu osobą mieszkających w ciasnych, niskich mieszkaniach w blokach.

Rodzinny Ogród Działkowy jest dla nas miejscem spotkań ludzi z różnych warstw społecznych, o różnych zawodach i zainteresowaniach. W dobie nasilającego się kryzysu gospodarczego obniżenie nam standardu życia jest nie do przyjęcia. Obciążenie ludzi ubogich przez odebranie im dostępu do żywności i rekreacji jest naszym zdaniem niedopuszczalne.

Działkowcy miasta Góra rejonu szczególnego bezrobocia – oczekują, że ustawa z dnia 08 lipca 2005 r. będzie nadal obowiązywać.

*/-/ 24 podpisy*

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

nieważ ich skromne emerytury i renty nie pozwalają im na inny bardziej atrakcyjny rodzaj wypoczynku.

Wniosek z dnia 22 lutego 2010 roku Pana Prezesa Sądu Najwyższego dotyczący stwierdzenia nieważności z konstytucją RP ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. jest po prostu niemoralny.

Nie taką władzę wybieraliśmy. Władza powinna pamiętać, że ludziom starym, spracowanym i schorowanym, żyjącym w skromnych warunkach ekonomicznych należy się szacunek i minimum zabezpieczenia ekonomicznego pozwalającego na spokojne dożycie ich ostatnich dni.

Tym stanowiskiem wyrażamy swój protest przeciwko opinii byłego Marszałka Sejmu i apelujemy do Pani Marszałek o wycofanie jej z TK i wzięcie w obronę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

*Z poważaniem*

Prezes  
*/-/ Danuta Kasprzak*  
*/-/ 61 podpisów*

## Walne Zebranie ROD „Kalina” w Bakalarzewie

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek!*

My działkowcy Polskiego Związku Działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Bakalarzewie, powiatu suwalskiego uczestniczący w dniu 26 kwietnia 2012 r., w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym uważamy, że wniosek złożony do Trybunału Konstytucyjnego

przez I Prezesa Sądu Najwyższego jest zagrożeniem dla ogrodnictwa działkowego i naszego Związku.

Wobec powyższego prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych działań w zakresie utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes Zarządu  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Marianna Jańczuk

*Bakalarzewo, 26 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Odmiana” w Słupsku

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Odmiana” w Słupsku zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 25 kwietnia 2012 r. kierują do Pani Marszałek prośbę o dopuszczenie do dyskusji, na temat ustawy o ROD – głosy działkowców zrzeszonych w PZD.

Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce, którą nie dopuszcza się do dyskusji, a wręcz ignoruje. Tylko na drodze konsultacji społecznych i przejrzystego dialogu będziemy wspólnie udoskonalać prawo, które służy milionowej rzeszy działkowców. Stworzono sytuację, kiedy w Państwie Demokra-

tycznym poważna grupa społeczna nie ma nic do powiedzenia, poprzez swoich przedstawicieli w dyskusji na temat rodzinnych ogrodów działkowych. Wykorzystywanie Konstytucji RP do osiągnięcia celów politycznych i komercyjnych jest rzeczą niedopuszczalną. Nie może być tak, że pod rządami tej samej Konstytucji zapisy ustawy o ROD są zgodne z Konstytucją, a po pięciu latach już zgodne nie są.

Szanowna Pani Marszałek mamy nadzieję, że nasza prośba o dialog między działkowcami zrzeszonymi w Polskim Związku Działkowców, a organami władzy państwowej znajdą swój konsensus.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## Walne Zebranie ROD im. Relaks w Dębnicy Kaszubskiej

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

W imieniu działkowców rodzinnego ogrodu działkowego im. Relaks w Dębnicy Kaszubskiej zebranych na co-

rocznym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o umożliwienie naszym prawnym reprezentantom udziału w dyskusji na temat na-

szej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jesteśmy mieszkańcami małej miejscowości i daleko nam do uprawiania wielkiej polityki. Naszym skromnym zdaniem każda decyzja powinna zmierzać nie do osiągnięcia celu politycznego, lecz powinna dobrze służyć tym, którzy powierzyli władarzom kompetencje do reprezentacji ich interesów. Liczymy na to, że to działkowcy wieloletni użytkownicy działek w rodzinnym ogrodzie działkowym będą mieli głos wiodący w tej dyskusji. Chcielibyśmy, aby jak najrzadziej a najlepiej wcale nie docierały do nas infor-

macje o działaniach zmierzających do pogorszenia naszej sytuacji poprzez zmianę statusu prawnego ogrodów działkowych.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Liczymy na to, że tym razem Sejm pod Pani kierownictwem uwzględni głos zainteresowanych i swoje działania będzie prowadził według starej zasady „nic o nas bez nas”. Jesteśmy przekonani, że nasze oczekiwania nie są wygórowane i są do spełnienia.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Dębica Kaszubska, 28 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Żwirek” w Gubinie**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

#### **STANOWISKO**

Zarządu oraz działkowców ROD „Żwirek” w Gubinie na Zebraniu Walnym  
w dniu 15 kwietnia 2012 r.

My działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 15 kwietnia 2012 roku, uchwałą Zebrania Walnego Nr 15/2012, stanowczo protestujemy, przeciwko kolejnym próbom, czynionym przez poszczególnych polityków i działaczy partyjnych, manipulowania przy ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Mają one na celu przede wszystkim, unicestwić dotychczasowy dorobek ludzi, którzy poprzez pracę, z nieużytków stworzyli enklawy zieleni, wśród której uprawiają warzywa i owoce a po pracy zasłużenie odpoczywają.

Nie jesteśmy ludźmi zamożnymi. Nie posiadamy ogródków willowych. Przez 27 lat pracy na przydzielonych nam

działkach, stworzyliśmy Ogród, na którym można z pożytkiem popracować, ale i też w gronie rodzinnym cieszyć się smakiem naszych plonów. Zdrowa żywność uzyskana z naszych działek, to też duża pomoc w naszym skromnym budżecie domowym, ale i też zdrowie naszych dzieci i wnucząt. Mamienie nas obietnicami bez pokrycia, takimi jak uwłaszczenie bez możliwości wykupu, to doprowadzi do likwidacji ogrodów i zawłaszczenie naszych działek, przez sprytnych bossów, aby powiększyć swój prywatny majątek.

Dlatego też zwracamy się do Pani Marszałek o wspieranie naszego stanowiska, abyśmy w dalszym ciągu, mogli uprawiać nasze działki.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Gubin, 15 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Nasza Wiosna” we Wrocławiu**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek,*  
Działkowcy ROD „Nasza Wiosna” we Wrocławiu

uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 24.04. 2012 r. wyrażają zdecydowany sprzeciw



wobec działań wokół ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 28 lipca 2005 roku. Ustawa nasza gwarantuje rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz reguluje prawa działkowców. Jest ona dla nas najistotniejszym aktem prawnym, a skierowanie wniosku przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego stanowi zagrożenie dla funkcjonowania ogrodów działkowych, które chcemy uprawiać w spokoju i w poczuciu bezpieczeństwa. Z niepokojem przyjmujemy też informację, że w Ministerstwie Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej prowadzone są prace nad nową ustawą o ogrodach działkowych. Nasze obawy spowodowane są faktem, iż w powołanym zespole nie uczestniczą przedstawiciele PZD, który zrzesza przeszło milionową

rzeszę działkowców. Zespół ten jest natomiast reprezentowany przez stowarzyszenia działkowców, które powstały w ogrodach, dlatego, że pozbawiono ich działek z powodu nieprzestrzegania przepisów Związku.

Uważamy, że wymienione działania są próbą pozbawienia działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych, godzą w podstawowe prawa działkowców i zmierzają do likwidacji ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o wsparcie nas w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i utrzymanie jej w dotychczasowej postaci, a także poparcie w sprawie wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący Walnego Zebrania      Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/      /-/

/-/ 55 podpisów uczestników Walnego Zebrania

## Walne Zebranie ROD „Górka” w Szypliszkach

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek,*

Obradujący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Górka” w Szypliszkach w dniu 28 kwietnia 2012 r. – sprzeciwiamy się jakimkolwiek zmianom w naszej Ustawie o ROD z 2005 r. podjętych przez I Prezesa SN.

W związku z tym zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o podjęcie stosownych konsultacji ze Związkiem w zakresie rozwoju i istnienia ogrodnictwa działkowego w ramach obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W imieniu obecnych uczestników Walnego Zebrania

Prezes      Przewodniczący Walnego Zebrania      Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/      /-/      /-/

## Walne Zebranie ROD „Energetyk” we Wrocławiu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Energetyk” we Wrocławiu zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Jesteśmy zaniepokojeni działaniami, jakie nieustannie są prowadzone przeciwko działkowcom, ogrodom i Związkowi. Nie potrafimy zrozumieć ludzi, którzy swo-

imi decyzjami dążą krok po kroku do likwidacji naszych działek, które od lat służą naszym wielopokoleniowym rodzinom, jako miejsce wypoczynku, są wsparciem dla uboższych, mają wpływ na zdrowie, pozwalają emerytom i rencistom na kontakt z ludźmi i przyrodą.

Nasz Ogród podobnie jak wiele innych w Polsce nie przeszkadza w rozwoju Naszego Miasta i wspiera inwestycje służące ogółowi mieszkańców godząc się na częściową likwidację. Dlatego też nie możemy się zgodzić na

całkowitą likwidację i odcięcie nas od świeżego powietrza i zieleni. Wielu z nas nie wyobraża sobie życia bez działki, a niejednych ruch, jaki towarzyszy uprawie ziemi trzyma przy życiu. W/w ustawa jest gwarantem naszych praw, a przepisy w niej zawarte stoją na straży społecznie działającej i samofinansującej się organizacji społecznej. Nie chcemy żadnych zmian a w szczególności takich, które nas będą krzywdzić.

Przedstawiając powyższe pragniemy przekonać Panią

*Wrocław, 16 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Rzeszowie**

Działkowcy z ROD „Szarotka” w Rzeszowie uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Jednoznaczne poparcie udzielone działkowcom przez najwyższego przedstawiciela Sejmu uspokoi niezwykle napiętą sytuację, jaka obecnie panuje w naszym środowisku.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. została uchwalona przez Sejm, zaakceptowana przez Senat i podpisana przez Prezydenta RP. Obowiązuje już od ponad pięciu lat i jest dobrze oceniana nie tylko przez działkowców, ale także wiele samorządów terytorialnych. Argumenty Prezesa Sądu Najwyższego

*Rzeszów, 21 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Prefabet” w Kolbuszowej**

Działkowcy z ROD „Prefabet” w Kolbuszowej zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, apelują do Marszałka Sejmu o podjęcie działań w celu obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Kwestionowanie przez I Prezesa Sądu Najwyższego rozwiązań prawnych zawartych w ustawie o rodzinnych

Marszałek o wycofanie Opinii byłego Marszałka Sejmu RP przesłanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej wniosków I Prezesa SN. Oczekujemy wsparcia i zrozumienia dla tak wielkiej grupy osób jaką stanowią działkowcy. Jesteśmy przekonani, że usłyszysz Pani Marszałek głos człowieka, zwykłego obywatela i przeciwstawi się wszelkim próbom zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych prowadzonych na różnych frontach życia politycznego i elit rządzących.

Z poważaniem

Uczestnicy Walnego Zebrania  
/-/ 12 podpisów

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

przedstawione we wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy, w swej istocie zmierzają do zlikwidowania ogrodów działkowych w naszym kraju. Od wielu już lat ogrody działkowe są postrzegane głównie pod kątem interesów, jakie na ich gruntach mogłyby zrealizować różnego rodzaju grupy prywatnego biznesu.

Mamy nadzieję, że zechce Pani usłyszeć głos ludzi, którzy chcą jedynie spokoju i możliwości realizowania swego hobby, jakim jest dbałość o naturalne środowisko i czynny wypoczynek w otoczeniu natury. Prosimy o udzielenie działkowcom pomocy w celu zachowania ogrodów działkowych, potrzebnych dla ich dalszej aktywności życiowej.

Z wyrazami poważania

Działkowcy z ROD „Szarotka”  
/-/ 22 podpisy

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

ogrodach działkowych z 2005 roku jest atakiem na polskich działkowców i ich Związki. Wystąpienie Prezesa SN podważa prawa działkowców, zagwarantowane w odpowiednich przepisach ustawy. Uważamy, że sformułowany przez I Prezesa Sądu Najwyższego zarzut niekonstytucyjności naszej ustawy należy traktować, jako grę po-

lityczną, w której nie ma miejsca na wzięcie pod uwagę losu społeczności działkowej.

Mamy nadzieję, iż działania wszystkich ogniw Polskie-

go Związku Działkowców, czynnie wspierane autorytetem Pani Marszałek, pozostawią ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych bez zmian.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy z ROD „Prefabet” w Kolbuszowej  
/-/ 24 podpisy

Kolbuszowa, 28 kwietnia 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „Kolejarz I” w Przeworsku**

Działkowcy z ROD „Kolejarz I” w Przeworsku zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec złożenia przez I Prezesa SN wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Działania Prezesa SN zmierzające do podważenia konstytucyjności naszej ustawy to bardzo czytelna próba stworzenia sytuacji dogodnej do rozbicia jedności działkowców, a następnie umożliwienia przejmowania atrakcyjnych terenów przez różnego rodzaju podmioty komer-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

cyjne. Udział Sądu Najwyższego w procedurze likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce należy nazwać wprost skandalem, którego jeszcze nigdy w przeszłości nie było.

Zaskarżenie do Trybunału całej ustawy o ROD to bezpardonowy atak na Polski Związek Działkowców, który skutecznie broni praw swoich członków.

Mamy nadzieję, że poparcie Pani Marszałek skutecznie obroni ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych i cały ruch ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Działkowcy z ROD „Kolejarz I” w Przeworsku  
/-/ 41 podpisów

Przeworsk, 27 kwietnia 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. St. Staszica w Śremie**

Marszałek Sejmu  
Pani Ewa Kopacz

#### **UCHWAŁA NR 9/2012**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. St. Staszica w Śremie  
z dn. 28.04.2012 r.

Zarząd i Komisje Rewizyjna oraz Rozjemcza ROD im. St. Staszica w Śremie zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie tradycji i praw zapisanych w ustawie. Uchwalona przez Sejm 8.07.2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych cieszy się olbrzymim poparciem działkowców i odpowiada ich potrzebom i oczekiwaniom.

Działka to sposób na aktywne życie wielu starszych wiekiem Polaków i nie tylko. W uprawianie swoich ogródków angażują się także ludzie młodzi.

Za naszym pośrednictwem 356 działkowców naszego ogrodu zwraca się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem starań o poszanowanie ich woli.

Prezes  
/-/ Marianna Zagłobińska

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/

Śrem, 2 maja 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. K. Świerczewskiego w Śremie

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD im. K. Świerczewskiego w Śremie z dnia 14 kwiecień 2012 r.

*Szanowna Pani Marszałek,*

My działkowcy z ROD im. K. Świerczewskiego w Śremie zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 14.04.2012 r. zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w naszych staraniach o zachowanie naszych praw.

Uważamy, że obecnie istniejąca Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest sprawiedliwa, niekrzywdząca nikogo i dlatego też nie ma najmniejszej potrzeby jej zmieniać. Zaskarżenie, całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod znakiem zapytania przyszłość ogrodów działkowych w Polsce.

Użytkownikami naszych ogrodów są w większości emeryci i renciści, ale coraz częściej w nasze szeregi wstępują młode małżeństwa z małymi dziećmi. Poziom życia

tych grup społecznych jest powszechnie znany. Praca na działce jest nie tylko formą aktywnego i zdrowego trybu życia, ale również źródłem wspomnienia skromnych budżetów rodzinnych. Funkcjonowanie ogrodów jest uregulowane zapisami Ustawy o ROD, Statutu PZD, Regulaminu ROD. W ogrodach funkcjonują ustawowe organy, które chronią interesy działkowców, kontrolują działalność zarządów, reprezentują ich. Ruch działkowy i jego Związek – Polski Związek Działkowców, to sprawnie działająca organizacja społeczna dysponująca majątkiem pochodzącym ze składek działkowców; nie dokłada do niego ani budżet Państwa, ani samorządu.

Liczymy na uwzględnienie przez Panią Marszałek naszych argumentów i zaniechanie zmiany przez Sejm RP dobrej ustawy.

Prezes Zarządu  
/-/ Barbara Drobińska

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Hieronim Remus

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Zbigniew Cheryba

## Walne Zebranie ROD im. Wł. Reymonta w Śremie

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

### APEL

#### Walnego Zebrania ROD im. Wł. Reymonta w Śremie

*Szanowna Pani Marszałek,*

My działkowcy obecni na corocznym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 27.04.2012 r. zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych starań o zachowanie swoich praw.

Mamy dobrą Ustawę z dn. 8 lipca 2005 r., która w sposób prawidłowy i zgodny z oczekiwaniem działkowców zapewnia funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych. Gwarantuje wolność zrzeszania każdemu, kto chce uczestniczyć w życiu działkowym. Ustawa ta była kon-

sultowana z całym społeczeństwem działkowców i jest poprawna, a prawa nabyte są chronione przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polski. Nie oczekujemy żadnych nowych projektów ani rozwiązań prawnych.

Apelujemy do Pani Marszałek o obronę naszych praw. Jesteśmy częścią społeczeństwa obywatelskiego. Mając własny samorząd chcemy być partnerem dla samorządów lokalnych i dlatego stajemy w obronie naszej ustawy, naszych nabytych praw.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/ Bolesław Woźkowiak

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Tadeusz Repeć

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Jerzy Pawlak

Śrem, 27 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. M. Kopernika w Opalenicy

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

My działkowcy, członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. M. Kopernika w Opalenicy obradujący w dniu 21 kwietnia 2012 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o pomoc w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. Ustawa ta po 5 latach dobrego funkcjonowania dająca działkowcom pewność i spokój użytkowania działek oraz zapewniająca prawa i obowiązki dla działkow-

ców została zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. Wiemy o tym, że nie tylko my ale i działkowcy z całej Polski pisząc do Pani wierzą w Pani mądrość, doświadczenie oraz stanowisko jakie Pani piastuje nie pozwoli zniszczyć obowiązującej Ustawy, a zarazem skrzywdzić działkowców w znacznej większości ludzi starszych i ubogich, dla których działka to cała radość ich jesieni życia.

Z wyrazami szacunku  
Z upoważnienia uczestników Walnego Zebrania

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Opalenica, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD im. A. Mickiewicza w Toruniu

Marszałek Sejmu  
Pani Ewa Kopacz

**STANOWISKO**  
Walnego Zebrania ROD im. A. Mickiewicza w Toruniu  
w dniu 21.04.2012 r.

Członkowie ROD im. A. Mickiewicza w Toruniu z głębokim niepokojem przyjęli wiadomość o zaskarżeniu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, jako niezgodnej z Konstytucją RP.

Obecnie funkcjonująca ustawa chroni działkowców i gwarantuje własność posiadanych naniesień. Jesteśmy organizacją niezależną, samofinansującą. Dla wielu pol-

skich rodzin jest miejscem wypoczynku, rekreacji, a niejednokrotnie miejscem rehabilitacji.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w obecnie funkcjonującej ustawie.

Prosimy o odrzucenie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego.

Nie zniszczmy ruchu o ponad 100-letniej tradycji.

Przewodniczący Zebrania  
/-/

Przewodniczący Uchwał i Wniosków  
/-/

*Toruń, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Chodzieży

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,  
Działkowcy ROD „Kolejarz” w Chodzieży uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu

26 kwietnia 2012 r. wnoszą o odrzucenie wniosku I Prezesa SN w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.



Zaskarżenie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. zagraża dalszemu istnieniu ogrodów działkowych w Polsce i w konsekwencji umożliwi przejmowanie atrakcyjnych terenów, na których znajdują się nasze ogrody. Zdajemy sobie sprawę, że do takich działań inspirują tereny położone w centrach dużych miast lub w ich niedalekim sąsiedztwie. Jednak po przejęciu tych terenów przyjdzie kolej na kolejne, w tym także położone w naszym mieście. Zagrabienie tych terenów to tylko kwestia czasu. Nasze ogrody działkowe są miejscem czynnego wypoczynku i relaksu dla wielu polskich rodzin,

*Chodzież, 26 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. gen J. Dąbrowskiego w Elblągu**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. gen. J. Dąbrowskiego w Elblągu zdecydowanie potępiają wszelkie ataki różnych ugrupowań politycznych i pojedynczych osób na Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Polski Związek Działkowców i na nasze ogrody uważamy, że aktualna ustawa w ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005r. jest bardzo dobra, korzystna dla nas i broni naszych praw działkowych, praw głównie ludzi starszych – emerytów i rencistów. Z całą mocą popieramy Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców i jej Prezesa Pana Eugeniusza Kondrackiego za nieugiętą postawę w zdecydowanej walce o utrzymanie Polskiego Związku Działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i ca-

w większości niezamożnych, których często nie stać na wczasy. Duża grupa działkowców to emeryci, dla których zbiory są znaczącym zastrzykiem wspomagającym domowy budżet. Pozbawienie ich niewielkich, pieczołowicie uprawianych działek jest nieludzkie i nieetyczne.

Złożonymi podpisami udzielamy pełnego poparcia ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny utrzyma dotychczasowy stan prawny i nie dopuści do zmian krzywdzących członków naszego Związku.

Uczestnicy Walnego Zebrania  
/-/ 49 podpisów

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

tego ruchu działkowego w naszym kraju. Nasze stanowisko jest jednym z 620 tysięcy głosów polskich działkowców, którzy złożyli swoje podpisy jako broniący ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Stąd zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o uwzględnienie naszego i pozostałych setek tysięcy głosów polskich działkowców w pracy polskiego Parlamentu. Apelujemy do Pani Marszałek i wszystkich Klubów Poselskich o odrzucenie wszelkich Projektów ustaw zmierzających do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i naszych ukochanych ogrodów działkowych. Liczymy, że Pani zdecydowana postawa w tym względzie i autorytet, sprawią że nie będziemy dręczeni nieustannymi atakami na nasze ogrody i nasz Związek, że będziemy mogli uprawiać w spokoju nasze działki.

Z działkowym pozdrowieniem i wyrazami szacunku

Przewodniczący Zebrania  
/-/ Romuald Filipiak

Prezes  
/-/ Leonard Bachorski

*Elbląg, 21 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD im. Inspektora Sowińskiego w Kościanie**

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Insp. Sowińskiego w Kościanie zgromadzeni na Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 20 kwietnia 2012 r. reprezentujący 214 użytkowników działek zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o odpowiedź na nurtujące nas py-

tania, przeszłość i dalsze losy naszego środowiska.

Wyrażamy przekonanie i sądzimy, że Pani Marszałek podobnie myśli, że jako działkowcy jesteśmy częścią społeczeństwa obywatelskiego i tak winniśmy być postrzegani przez reprezentantów naszego narodu. Dlatego też

oczekujemy od tych, którzy z woli obywateli naszego kraju pełnią najwyższe funkcje w systemie władzy oraz inspirowują do podejmowania i rozwiązywania spraw, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ludzi zaspokajając ich potrzeby. Demokratyczny system funkcjonowania państwa jest tak zbudowany, aby ci, którzy stoją najwyżej w hierarchii rządzących mogli przekazywać informację stojącym niżej, ale stanowiącym ważną część społeczeństwa obywatelskiego. My działkowcy jesteśmy niemile zaskoczeni tym, że pomimo ogromnej ilości listów, pism, apeli i stanowisk przesyłanych do Urzędu Marszałka Sejm RP nie zauważyliśmy żadnych reakcji. Oczekiwalibyśmy zaproszenia przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców i wysłuchania naszych racji. Uważamy, że

przedłożenie zasadniczych problemów ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce przyczyniłoby się do poznania naszych racji, które winny posłużyć Wysokiemu Sejmowi RP do podjęcia istotnych decyzji uwzględniających oczekiwania działkowców w odniesieniu do pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zdajemy sobie sprawę z tego, iż po wyroku Trybunału Konstytucyjnego sprawa ta znajdzie się w Wysokim Sejmie i to Pani, jako najważniejsza Osoba w tej kadencji Sejmu będzie współdecydować o ostatecznym kształcie Ustawy tak ważnej dla działkowców.

Z wyrazami szacunku i uznania działkowcy  
– uczestnicy zebrania

Przewodniczący Zebrania  
/-/ Jan Bączkowski

Sekretarz  
/-/ Irena Krychowska

Prezes  
/-/ Andrzej Ludwiczak

*Kościan, 20 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Grudziądzu**

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Uczestnicząc w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Przyszłość” w Grudziądzu po raz kolejny zapoznaliśmy się z zawirowaniami wobec Ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Wyrażamy wolę pozostawienia jej w niezmienionym kształcie. Jest to ustawowe, zgodne z Konstytucją RP umocowanie ogrodnictwa działkowego i Polskiego Związku Działkowców, jako samorządnej, demokratycznej organizacji działkowców w naszym kraju.

Jesteśmy przeciwni jakiegokolwiek ingerencji w jej postanowienia – szczególnie po prawie siedmiu latach funkcjonowania. Dlatego oczekujemy od Pani Marszałek

jednoznacznego stanowiska w tej bulwersującej działkowców sprawie. Upoważnia nas do tego wystąpienie Pani Marszałek skierowane do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, gdzie w ciepłych słowach podkreśliła Pani rolę i znaczenie zarówno ogrodów działkowych, jak i Polskiego Związku Działkowców, jak i brak reakcji Pani Marszałek na apel skierowany przez uczestników tego gremium.

Nie chcemy odbierać to, jako lekceważenie liczącej ponad milion członków organizacji, która naszym zdaniem jest jednym z fundamentów budowy społeczeństwa obywatelskiego, a taki cel przyświeca najwyższym organom naszego Państwa.

Prezes  
/-/ Przemysław Szatkowski

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Zenon Sławiński

*Grudziądz, 27 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Storczyk” w Grudziądzu

Sz. P. Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

Na zasadach ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku jako działkowcy – uczestnicy dorocznego Walnego Zebrania Sprawozdawczego w ROD „Storczyk” jesteśmy drobną częścią liczącą ponad milion członków Polskiego Związku Działkowców. Trwająca od ponad dwudziestu lat batalia w obronie ogrodów działkowych i praw działkowców upoważnia nas jednak do zabrania głosu w tych nurtujących nas sprawach.

Pani Marszałek w liście skierowanym do odbytego w grudniu 2011 roku IX Zjazdu Delegatów PZD wyraża-

ła się z uznaniem o znaczeniu ogrodów działkowych oraz o działalności naszej organizacji. Takie stwierdzenie upoważniały naszych przedstawicieli do skierowania do Pani Marszałek apelu o wsparcie działkowców w ich walce o swoje prawa. Niestety apel ten pozostał bez jakiegokolwiek reakcji. Nie chcemy, by milczenie Pani Marszałek było odbierane przez działkowców, jako lekceważenie naszej masowej organizacji. Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek o jednoznaczne, niebudzące wątpliwości stanowisko w sprawie naszego dalszego bytu na uprawianych działkach oraz co do dalszych losów PZD.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/ Piotr Polakowski

Prezes  
/-/ Leszek Głowacki

*Grudziądz, 28 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Wiśniewo” w Wagowie

Marszałek Sejmu Ewa Kopacz  
Prezes Trybunału Konstytucyjnego  
Pan Andrzej Rzepliński

W dniu 28 kwietnia 2012 r. jako uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Wiśniewo” w Wagowie po omówieniu spraw dotyczących przygotowań do zmiany Ustawy o ROD z 2005 r. mamy obawy, że organy ustawodawcze nie uwzględnią interesów i praw działkowców.

Odnosimy wrażenie, że ugrupowania przeciwne naszym

ogrodom chcą je zlikwidować wykorzystując organy kontrolne i ustawodawcze naszego kraju. Zwracamy się z apelem do Sejmu i TK o rzetelną ocenę naszej ustawy z 2005 r. i pozostawienie jej w dotychczasowym brzmieniu. Ustawa zabezpiecza nasze prawa i pozwala na spokojny odpoczynek na naszych działkach.

W imieniu zebranych działkowców

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/

*Wagowo, 28 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD im. A. Mickiewicza w Radomsku

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Rodzinny Ogród Działkowy im. Adama Mickiewicza w Radomsku z ponad 50-letnią tradycją jest jednym z wielu działających na terenie województwa łódzkiego. Nasi działkowcy, równocześnie członkowie Polskiego Związ-

ku Działkowców, wielokrotnie wypowiadali się na temat obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, między innymi składając podpisy w jej obronie. Pragniemy poszanowania naszych praw i pewności, że dorobek tysięcy rodzin działkowych pozostanie

w naszych rękach.

Obradujący we wrześniu 2011 roku w Warszawie II Kongres PZD jednoznacznie wyraził swoje poparcie w celu zachowania aktualnie obowiązujących praw działkowców.

My, radomszczańscy działkowcy, zebrani na Walnym Zebraniu Działkowców w dniu dzisiejszym, wyrażamy również jednogłośnie poparcie, ponieważ pragniemy zachować istniejące tereny zieleni w naszym mieście, gdzie

wiele rodzin nie tylko zajmuje się uprawą warzyw, ale także spędza tam wolny czas nie mając możliwości korzystania z kosztownych wczasów.

Mamy nadzieję, że Pani jako Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej podzieli nasze racje i kierując się dobrem wszystkich obywateli wesprze starania Polskiego Związku Działkowców o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym kształcie.

Z wyrazami szacunku i poważania

Prezes  
/-/ Marian Grabowski

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Elżbieta Garbiec

Radomsko, 24 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD „Konwalia” w Sieradzu**

*Szanowna Pani Marszałek,*

My, członkowie Polskiego Związku Działkowców – użytkownicy działek w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Konwalia” w Sieradzu, uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, ponownie wyrażamy zaniepokojenie wobec prób zmiany Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Rodzinne ogrody działkowe są terenami użyteczności publicznej i służą społeczności lokalnej, pełniąc także funkcje socjalne. Użytkownicy działek to przeważnie emeryci, renciści i sfera budżetowa, dla których działka

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

jest często jedynym miejscem wypoczynku i uzupełnieniem domowego budżetu.

Likwidacja Związku, a w ślad za tym ogrodów działkowych w obecnej postaci będzie niepowetowaną stratą.

My działkowcy jesteśmy już bardzo zmęczeni tą nieustanną walką o istnienie związku, ogrodów i działek.

Żądamy poszanowania naszego dorobku i utrzymania Ustawy o ROD z 2005 r. w niezmienionej treści, gdyż należyce normuje ona działalność społeczną ludzi zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców i zapewnia rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku w imieniu uczestników  
Walnego Zebrania ROD „Konwalia” w Sieradzu

Przewodnicząca Walnego Zebrania  
/-/ Maria Kiljanek

Prezes  
/-/ Janina Szewczyk

Sieradz, 16 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. Słonecznik w Kościanie**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Słonecznik” w Kościanie uczestniczący w dorocznym Zebraniu Sprawozdawczym zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o odpowiedź na nurtujące nas pytanie: „co dalej z rodzinnymi ogrodami działkowymi w kontekście pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyj-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

nego w sprawie niezgodności Ustawy z dnia 08.VII.2005 r. z Konstytucją RP?”

My działkowcy jesteśmy przekonani a Pani Marszałek zapewne to potwierdzi, że działkowcy stanowią znaczącą część społeczeństwa naszej Ojczyzny. Ponieważ nie otrzymujemy żadnej odpowiedzi na pisma kierowane do naszych władz, zwracamy się do Pierwszej Osoby w Sejmie

RP o danie odpowiedzi na nurtujące nas pytanie.

Dlatego też oczekujemy od tych, którzy z woli obywateli naszego kraju wypełniają najwyższe funkcje społeczne i inspirują do podejmowania i rozwiązywania spraw żywotnych dla znacznej części społeczeństwa. Demokratyczny system funkcjonowania państwa jest tak zbudowany, aby ci którzy stają najwyżej w hierarchii społecznej mogli otrzymywać informacje od tych stojących niżej, ale stanowiących niepodważalną część społeczeństwa obywatelskiego.

Jesteśmy niemile zaskoczeni tym, że pomimo znacznej ilości listów, pism, apeli i stanowisk przesyłanych do urzędu Marszałka Sejmu RP nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi ani reakcji, jak nas informuje Krajowa Rada

Polskiego Związku Działkowców. Sądziliśmy, że nastąpi zaproszenie przedstawicieli naszego Związku na spotkanie i wysłuchanie naszych racji. Uważamy, iż wysłuchanie naszych racji mogłoby w perspektywie posłużyć Wysokiemu Sejmowi do podjęcia istotnych decyzji uwzględniających oczekiwania działkowców co do dalszych losów ich działki, ogrodu a także Związku z którym jesteśmy związani od wielu lat.

Szanowna Pani Marszałek zdajemy sobie sprawę, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego ostateczne rozwiązanie będzie miało w Sejmie RP i to Pani jako najważniejsza osoba w Sejmie tej kadencji będzie współdecydować o ostatecznym kształcie tak ważnej ustawy dla Związku i działkowców.

Z wyrazami szacunku i uznania

Wiceprezes  
/-/ Sylwester Chęciński

Prezes  
/-/ Bożena Kościńska

Przewodniczący Zebrania  
/-/ Dorota Wróblewska

*Kościan, 20 kwietnia 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Świerszcza” w Pobiedziskach**

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### **STANOWISKO**

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Świerszcza”  
z dnia 28 kwietnia 2012 r.

*w sprawie nienaruszalności zapisów Ustawy o ROD z 2005 roku*

*Szanowna Pani Marszałek!*

My działkowcy użytkujący swoje działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Świerszcza” w Pobiedziskach biorący udział w dniu 28-04-2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu o poparcie naszych starań o zachowanie dotychczasowych praw Związku i nas członków tej społecznej organizacji.

My działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców wiemy, że Nasza Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalona w 2005 roku zabezpiecza nasze prawa nabyte i do tego nabyte w dobrej wierze.

Stwierdzamy, że Polska jest jedynym w Unii Europejskiej krajem, w którym od ponad 20 lat próbuje się wszelkimi metodami zniszczyć ponad milionową społeczną organizację, w praktyce wdrażającej zasady społeczeństwa obywatelskiego.

Ogrody działkowe trzeba utrzymać nie tylko dla nas, ale

przede wszystkim dla przyszłych pokoleń. Nasze ogrody istniejące w Polsce powstawały na zdegradowanych przez innych terenach, wówczas przez nikogo niechcianych.

Dzisiaj naszą własną, ciężką pracą oraz finansami naszymi i naszego Związku tereny te zostały przywrócone społeczeństwu i przyrodzie.

Nigdy nie zdarzyło się, aby nasz Związek stał na drodze rozwoju naszych miast i gmin, gdy organy państwowe czy samorządowe chciały realizować zadania celu publicznego. Należy wreszcie pamiętać, że nasze ogrody powstawały dla dobra ludzi, spełniając ważną funkcję społeczną służąc członkom lokalnych społeczności.

Nie zgadzamy się, aby dorobek wielu pokoleń działkowców został zmarnowany. Wyrażamy przekonanie, że autorytet Pani Marszałek spowoduje zmianę nastawienia władzy publicznej do naszego Związku i tym samym stanie Pani po stronie ludzi niezbyt zamożnych, którzy pragną w spokoju użytkować swoje skrawki ziemi.

*Pobiedziska, 28 kwietnia 2012 r.*

Prezes Zarządu  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/



## Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Bydgoszczy

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

*Szanowna Pani Marszałek Sejmu,*

Członkowie Walnego Zebrania, Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Rozjemczej ROD „Szarotka” w Bydgoszczy biorący udział w statutowym posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2012 roku zwracają się do Pani z prośbą o dokonanie zmian przedstawiciela Sejmu RP występującego w Trybunale Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów o ROD w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Wyznaczeni w poprzedniej kadencji Sejmu posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera są osobami wyjątkowo negatywnie nastawieni do naszej ustawy o ROD. Posłowie ci jako reprezentanci Sejmu i Pani Marszałek będą tę ustawę z całą mocą podważać i tym samym negować dorobek władzy ustawodawczej zamiast jej bronić. Poseł Andrzej Dera, członek kolejnego politycznego ugrupowania znany jest nam jako nieprzejednany wróg ogrodnictwa działkowego w Polsce realizowanego przez Polski Związek Działkowców. Zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek, aby korzystając ze swych prerogatyw wskazała do reprezentowania Sejmu RP takiego posła, którego poglądy będą zbieżne z oczekiwaniami polskich działkowców w przedmiocie praw nabytych.

Jak szkodliwe społecznie jest żądanie I Prezesa Sądu Najwyższego skierowane do Trybunału Konstytucyjnego stwarzające niebezpieczeństwo i realne zagrożenie dla istnienia oraz dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego ROD w Polsce realizowanego przez Polski Związek Działkowców.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Bardzo zaskoczył nas fakt podjęcia przez I Prezesa Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej i wystąpienia przeciwko członkom ogólnopolskiej, ponad milionowej, demokratycznej organizacji społecznej polskich działkowców. Z całą stanowczością stwierdzamy, że wskazane przez Pana Prezesa zarzuty wobec ustawy o ROD są bezzasadne. Trudno nam zrozumieć, że wystąpienie skiero-

wane przez osobę piastującą najwyższą funkcję w Państwie w zakresie orzecznictwa sądowego, jako urzędnika publicznego, który powinien liczyć się z głosem społeczeństwa. Działkowcy to ogromny elektorat, a zarazem kilkumilionowa rzesza polskiego społeczeństwa, którego interesy powinny być uwzględniane przez polski wymiar sprawiedliwości oraz Sejm RP.

Można by postawić w tym miejscu tezę o braku obiektywizmu przez osobę pełniącą bardzo ważną funkcję w zakresie orzecznictwa. Skierowane wnioski zmierzają wprost do wyłączenia ogrodów i naszej społecznej pozarządowej organizacji z konstytucyjnej ochrony praw nabytych, a także ochrony praw własności. Dla polskich działkowców obowiązująca ustawa jest najważniejszym aktem prawnym umożliwiającym spokojne i stabilne prawo do korzystania ze swoich działek w naszych ogrodach.

Członkowie Walnego Zebrania, Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Rozjemczej ROD „Szarotka” w Bydgoszczy krytycznie oceniają nie tylko podjętą przez Pana inicjatywę wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego, ale również jego merytoryczną stronę. Zarzuty zawarte we wniosku, kwestionujące unormowania prawne zawarte w treści art 10, art 14 ust 1 i 2, art 15 ust. 2, art. 30, art. 31 ust. 1-3 oraz art. 31 ust. 4 uważamy za absolutnie bezpodstawne, a nawet wręcz pozwalające przyjąć je za kolejny atak na Polski związek Działkowców. Akceptujemy w pełni treść Komunikatu Krajowej Rady PZD stanowiącego informację o złożonym wniosku przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów ustawy o ROD oraz zawarte w komunikacie wyjaśnienia bezzasadności i bezcelowości wniosku. Chyba, że takim celem ma być uchylene ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, zgodnie z wolą polityczną przeciwników Polskiego Związku Działkowców, a więc przeciwników nas – działkowców, użytkowników działek ogrodowych. Broniąc przez wiele lat naszych praw zawartych w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r., okazaliśmy naszą jedność składając ponad 619 tysięcy podpisów po apelem w obronie tejże ustawy.

Z poważaniem

Prezes  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Bydgoszcz, 20 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Zorza” w Gubinie

*Szanowna Pani Marszałek,*

Działkowcy obradujący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w ROD „Zorza” – jesteśmy zaniepokojeni próbami likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

W dobie kryzysów gospodarczych i wzrostów kosztów utrzymania, widzimy ogromną rolę naszych ogrodów w tych trudnych czasach. Dla 1800 (600 działek) mieszkańców miasta Gubina, ogrody są miejscem wypoczynku, uprawy warzyw i owoców – uzupełniających znacząco domowe budżety.

Ogrody pełnią funkcję wychowawczą dla dzieci z rodzin działkowców – nikt nie wynalazł lepszej metody wychowawczej jak praca wykonywana z radością i efektem.

*Gubin, 28 kwietnia 2012 r.*

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

Ogrody uczą uczciwości, współpracy sąsiedzkiej, dbania o wspólne dobro. Wiemy, że Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych pisali prawnicy. Zgodnie z Konstytucją RP, zatwierdził Sejm. Miejmy szacunek do siebie i do organów prawa. Niech wiara w mądrość i prawość; posłów, prawników społeczników będzie dla nas wzorem postępowania i świadomością życia w państwie demokratycznym. Zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych działań i pomoc w zachowaniu obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przez delegowanie przedstawiciela Sejmu, do wystąpienia przed Trybunałem Konstytucyjnym, który będzie osobą obiektywnie oceniającą aktualny stan prawny Związku.

Podpisy działkowców  
/-/ 21 podpisów

## Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu

*Szanowna Pani Marszałek,*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu apelują do Pani Marszałek o podjęcie skutecznych działań w sprawie utrzymania Ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmiennym kształcie. Jest to ustawowe, zgodne z Konstytucją RP umocowanie ogrodnictwa działkowego i Polskiego Związku Działkowców, jako samorządnej, demo-

Prezes  
/-/ Wiesław Sułkowski

*Grudziądz, 29 kwietnia 2012 r.*

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

kratycznej organizacji działkowców w naszym kraju.

Dlatego oczekujemy od Pani Marszałek jednoznaczniego stanowiska w tej bulwersującej działkowców sprawie. Jesteśmy zaniepokojeni brakiem reakcji Pani Marszałek na list otwarty podpisany przez 430 uczestników IX Zjazdu Delegatów PZD. Nie chcemy, by nas i naszą organizację traktowano jako gorszą, wręcz niepotrzebną część społeczeństwa. Przecież zgodnie z Konstytucją wszyscy jesteśmy równi.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/

## Walne Zebranie ROD „Szafirek” w Łęczycy

*Szanowna Pani Marszałek,*

My członkowie Polskiego Związku Działkowców obecni na Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 28.04.2012 r. Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Szafirek” w Łęczycy po wysłuchaniu informacji o przewidywanej trudnej sy-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

tuacji prawnej działkowców naszego Związku w wyniku wprowadzenia zmian w artykułach Ustawy zakwestionowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego, które godzą w najsłabszą grupę społeczną i nasze interesy jak i PZD oraz ogrodnictwo działkowe w Polsce jesteśmy głęboko

zaniepokojeni, że do chwili obecnej nie była Pani uprzejma zająć stanowiska w sprawie listu Otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD podpisanego 16 grudnia 2011 r. przez jego uczestników, który jest najwyższą władzą w PZD. Jesteśmy przekonani, że prośba wsparcia tak licznej grupy społecznej w walce o nabyte od wielu lat prawa oraz być albo nie być Związku nie powinno być dla Pani sprawą obojętną, nie wartą uwagi i zastanowienia się co może stać się z nami, naszym dobytkiem w przyszłości.

Pani Marszałek my na mocy tej ustawy o ROD uzyskaliśmy możliwość, że Zakłady pracy, zobligowane wówczas przez Państwo restrykcyjnymi przepisami nie mogły podnosić pracownikom wynagrodzeń, mogły natomiast zakupić ziemię pomóc przy organizacji ogrodów działkowych. Umożliwiło nam to poprawę materialną bytu. Zorganizowano w ten sposób ogrody pracownicze dla ogromnej grupy ludzi, ciągle ubożającej warstwy społecznej. Ogrody w istotny sposób zabezpieczają nasze potrzeby w zakresie części materialnej oraz możliwości wypoczynku dla nas i naszych rodzin. Ta grupa społeczna nie ma możliwości wypoczynku za granicą bądź w kraju poza terenami zamieszkania w związku z niskimi zarobkami lub emeryturami. IX Krajowy Zarząd PZD wyraził czytelną stanowisko w wysłanym do Pani „Liście otwartym” w sprawie naszych oczekiwań jak i potrzeb. Chcemy wiedzieć czy nasza przyszłość pod obecnymi rządami jest bezpieczna, czy jesteśmy tylko traktowani, jako masa wyborcza, aby głosować na Was bądź na Waszą partię. Po wyborach radzić musimy już sobie sami a nasze problemy

nie są już Waszymi. Nonsensem jest, że Sejmowa Komisja Ustawodawcza wyznaczyła ochotników PiS posła A. Derę i St. Pięte do obrony naszej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym. Ludzie Ci nie mogą reprezentować naszego Związku, gdyż reprezentują PiS, który domaga się likwidacji ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Takie działanie świadczy o tym, że PO nie chce nas bronić. My członkowie PZD w zaistniałej sytuacji zagrożeń naszego Związku Ogrodów i PZD, ośmielamy się zadać Pani Marszałek kilka trudnych dla Pani, a istotnych dla nas pytań:

– Czy Pani Marszałek i jej autorytet jest w stanie poprzeć n/dążenia do zachowania istnienia naszych ogrodów Związku PZD?

– Czy jest Pani w stanie wyjść naprzeciw naszym oczekiwaniom i poprzeć tak liczną grupę społeczeństwa w walce o nabyte od wielu lat prawa i być albo nie być Związku?

– Czy zdaje sobie Pani sprawę co się stanie z nami kiedy „wprowadzicie ewentualnie nową Ustawę”?

– Czy te zmiany nie spowodują wielkiego niezadowolenia społeczeństwa, członków Związku i ich rodzin, ludzi starych emerytów i rencistów ludzi niezamożnych, dla których działki są dużym wsparciem ekonomicznym?

Szanowna Pani Marszałek jesteśmy przekonani że dzięki tej korespondencji zwróci Pani większą uwagę na nasz problem. Pani jako tak wielki autorytet w naszym kraju wesprze nasze starania w nierównej walce o byt ogrodów związku PZD – DZIĘKUJEMY.

Działkowcy ROD „Szafirek” w Łęczycy

Przewodniczący Zebrania  
/-/ E. Sadkowski

Prezes ROD  
/-/ Zenon Kasierski

Łęczycza, 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Zacisze” w Grudziądzu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zacisze” w Grudziądzu obradującego  
w dniu 28.04.2012 r.  
w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

My działkowcy zgromadzeni na Walnym Zebraniu ROD „Zacisze” w Grudziądzu zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o obronę ruchu działkowego w Polsce.

Stoimy na stanowisku, że właśnie zaskarżane artykuły Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych są dla nas głównym gwarantem praw działkowców chroniących naszą własność, samorządność i prawa członków Polskiego Związku Działkowców.

Ustawa o ROD spełnia wszystkie warunki szeroko pojętej demokracji i sprawiedliwości społecznej, z jej dobrodziejstw korzysta setki tysięcy polskich rodzin, które dziś żyją w ciężkich warunkach materialnych.

Pani Marszałek, działki nasze powstawały najczęściej na nieużytkach, gruzowiskach, które po włożeniu naszej pracy i nakładów finansowych przybrały obecny wygląd. Uprawiamy nasze działki od dziesięcioleci i proszę nie od-

bierać nam tego co prawnie dostaliśmy od Polski. Utrzymane przez nas tereny są kuszącym kąsem dla wielu ludzi patrzących jak pomnożyć swoje majątki, nie bacząc na setki tysięcy rodzin użytkujących działki.

Działkowicze to najczęściej ludzie o niskich dochodach, dla których działka jest miejscem wypoczynku, ale także działki wspomagają ich budżety rodzinne wyhodowanymi

owocami i warzywami oraz są miejscem spotkań wielokoleniowych działkowców.

Setki tysięcy listów protestacyjnych wysłanych w tej sprawie przez działkowców też o czymś świadczy.

Prosimy Panią Marszałek o wsparcie w utrzymaniu idei ruchu działkowego w Polsce.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/

Grudziądz, 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Grobla” w Łomży

### UCHWAŁA NR 10/2012

Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków ROD „Grobla” w Łomży  
z dnia 21 kwietnia 2012 r.

w sprawie przyjęcia stanowiska w obronie Ustawy o ROD

#### § 1

Walne Zebranie Sprawozdawcze członków ROD „Grobla” w Łomży na podst. § 82 ust. 10 Statutu PZD przyjmuje „Stanowisko Walnego Zebrania Sprawozdawczego” w sprawie obrony Ustawy o ROD.

#### § 2

Stanowisko skierować do: i Marszałka Sejmu, Prezesa

Trybunału Konstytucyjnego, I Prezesa Sądu Najwyższego, Przewodniczących Klubów i Kół Poselskich informując, KR PZD i OZ PZD w Białymstoku.

#### § 3

Stanowisko stanowi integralną część niniejszej uchwały.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

## Walne Zebranie ROD „Na Skarpie” w Pile

W imieniu uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Na Skarpie” w Pile zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie i nie naruszalności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku. Z wielkim zatroskaniem i oburzeniem przyjęliśmy zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, jako niezgodnej z Konstytucją. Uważamy, że wszystkie zarzuty zawarte we wniosku są bezpodstawne i godzą w nasze prawa zagwarantowane Ustawą.

Większość naszych działkowców uprawia działki ogrodowe już od kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. W zagospodarowanie działek włożyli ogromny wysiłek, zaangażowanie, serce i środki finansowe. Wspólnym wysiłkiem i z dużą pomocą naszej organizacji Polskiego Związku Działkowców dopracowaliśmy się infrastruktury ogrodowej. Tereny ogrodu stały się dla nas miejscem wypoczynku, satysfakcji a często uzupełnieniem budżetów domowych. Dzisiaj cały ten dorobek staje pod znakiem zapytania. Powstaje frustracja i poczucie niesprawiedliwości.

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Domagamy się poszanowania naszych praw moralnych i materialnych. Chcemy pewności i spokoju, którą zapewnia nam funkcjonująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W pełni popieramy działania struktur Polskiego Związku Działkowców w obronie działkowców, ogrodów, Związku i Ustawy o ROD z 2005 r.

Za Zarząd  
/-/ Jerzy Krajniak

Piła, 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Metalowiec” w Grudziądzu

Marszałek Sejmu  
Pani Ewa Kopacz

### APEL

Walnego Zebrania ROD „Metalowiec” w Grudziądzu  
do Marszałka Sejmu, uchwalony na Walnym Zebraniu  
w dniu 21.04.2012 roku

Działkowcy ROD „Metalowiec” w Grudziądzu zgromadzeni na Walnym Zebraniu w dniu 21.04.2012 roku, wyrażają stanowczy sprzeciw wobec opracowywanego nowego projektu ustawy, ponieważ nie zapewnia dalszego funkcjonowania ogrodów, nie jest możliwy wykup ziemi, a obciążenie podatkami nie do udźwignięcia przez działkowców. Ponadto nacjonalizacja majątku Polskiego Związku działkowców, a więc i naszego przez likwidację samorządnej, samo finansującej organizacji PZD jest niczym nieuzasadniona i nie konstytucyjna.

Czysto polityczne cele, narażają działkowców na groźbę utraty dotychczas nabytych praw, zagwarantowanych w ustawie, i mamy moralne prawo występowania w obronie Związku i ogrodnictwa działkowego w Polsce. Projekt tej

ustawy nie jest konsultowany z PZD, co zakrawa na arogancję władzy. Mamy dobrą Ustawę z 8 lipca 2005 roku, która w sposób prawidłowy i zgodny z oczekiwaniem działkowców zapewnia funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych. Ustawa ta była konsultowana z całym społeczeństwem działkowców i jest dobra, a prawa nabyte są chronione przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Nie oczekujemy żadnych nowych projektów, ani rozwiązań prawnych służących drobnej garstce sfrustrowanych działaczy (w tym posłów) i osób chcących się dorobić na emerytach, rencistach i biedniejszej części społeczeństwa.

Dlatego domagamy się od Posłów i Klubów Parlamentarnych brania pod uwagę stanowiska działkowców.

W imieniu działkowców podpisali

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Elżbieta Zielińska  
/-/ Joanna Lewandowska

Grudziądz, 21 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Na Skarpie” we Włocławku

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Działkowców uczestniczących w Walnym Zebraniu ROD „Na Skarpie” we Włocławku

Działkowcy z ROD „Na Skarpie” zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o wsparcie polskich działkowców w obronie obecnie obowiązującej Ustawy z dn. 8.07.2005 r. Dlatego zwracamy się, aby korzystając ze swoich uprawnień, delegowała Pani Marszałek do Trybunału Konstytu-

cyjnego, reprezentanta Sejmu bezstronnie nastawionego wobec Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Będzie to gwarantem popierania Nas w obronie „Zielonych Płuc” i korzystania z dobrodziejstw działek przez milion rodzin działkowych.

Z wyrazami szacunku  
reprezentant działkowców

Prezes Zarządu  
/-/ Wiesław Mirzejewski  
/-/ 4 podpisy

Włocławek, 18 kwietnia 2012 r.



## Walne Zebranie ROD „Zofijka” we Włocławku

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

My działkowcy ROD „Zofijka” we Włocławku zgromadzeni na Walnym Zebraniu w dniu 28.04.2012 r. wyrażamy swoje niezadowolenie z próby uchylecia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r. która gwarantuje nasze prawa, dzięki którym nasza praca na ogrodzie działkowym nie jest pracą na marne. Ustawa broni naszych praw do działki i do godziwego odpoczynku po pracy.

Wniosek o stwierdzenie niezgodności Ustawy z Konstytucją RP jest według nas zamachem nie tylko na Związek ale również na nas działkowców i chęć „wydarcia” z rąk milionów użytkowników Ogrodów tego skrawka ziemi jakim jest działka.

Prosimy o pomoc w zachowaniu praw wynikających z Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, dzięki której mamy miejsce odpoczynku przyjazne nam i naszym rodzinom

/-/ 34 podpisy

## Walne Zebranie ROD „XXX-Lecia LWP”

### STANOWISKO

członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD im. XXX Lecia LWP w Toruniu w dniu 28 04 2012 r.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Działkowcy naszego ROD zebrani na Walnym Zebraniu stanowczo protestują przeciwko dalszemu „majstrowaniu” przy ustawie stanowiącej podstawy funkcjonowania Związku.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zmiana ustawy, lub jej podstawowych zapisów pozba-

wi działkowców ich dobra które wypracowali przez lata.

*Pani Marszałek!*

Niech Pani stosunek do nas, działkowców uwzględnia poszanowanie praw nabytych, a także był zgodny z zasadami współżycia społecznego. Przykro nam, ale w dzisiejszej rzeczywistości odczuwamy zagrożenie o naszą przyszłość, o byt naszych działek.

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Prezes

/-/ Witold Kuzebski

Toruń, 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Bratek” w Katowicach

Szanowna Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego zebrani w dniu 21.04.2012 r., członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bratek” w Katowicach, składamy na ręce Pani Marszałek list otwarty podyktowany troską jakie dla ogrodów działkowych na złożone zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych. Przeświadczenie o takim stanie rzeczy, które dla nas działkowców stanowi

realne zagrożenie, pozbawione możliwości, jakie do życia społecznego wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w Polskim Związku Działkowców.

Nadzieję na pozytywną reakcję rozbudził wśród nas list skierowany do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 roku przez Panią Marszałek, co odebraliśmy powszechnie jako przejaw sympatii i uznania z Pani stro-

ny dla ruchu ogrodnictwa działkowego oraz wartości jakie do życia społeczeństwa wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych.

*Katowice, 21 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Kempa” w Katowicach**

*Szanowna Pani Marszałek,*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego członkowie ROD „Kempa” w Katowicach zgromadzeni w dniu 21.04.2012 r., składamy na ręce Pani Marszałek list otwarty podyktowany troską jakie dla ogrodów działkowych ma złożone zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego naszej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Przeświadczenie o takim stanie rzeczy, które dla nas działkowców stanowi realne zagrożenie pozbawienia możliwości jakie do życia społecznego wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w Polskim Związku Działkowców.

Nadzieję na pozytywną reakcję rozbudził wśród nas list

- stanowisko o tej samej treści przesłane zostało przez uczestników Walnego Zebrania „Zakątek Kolejarza” oraz „Janowianka” w Katowicach

*Katowice, 21 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Nadzieja” w Katowicach**

*Szanowna Pani Marszałek,*

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego, członkowie ROD „Nadzieja” w Katowicach zgromadzeni w dniu 13.04.2012 r., składamy na ręce Pani Marszałek list otwarty podyktowany troską jaki dla ogrodów działkowych ma złożone zaskarżenie do TK naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Przeświadczenie o takim stanie rzeczy, które stanowi realne zagrożenie pozbawienia nas działkowców możliwości jakie do życia społecznego wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w PZD.

*Katowice, 13 kwietnia 2012 r.*

Z wyrazami szacunku w załączeniu przekazujemy wykaz podpisów uczestników Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Bratek” w Katowicach.

Prezes Zarządu  
/-/ Marian Ruman  
/-/ 51 podpisów

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

skierowany do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 r. przez Panią Marszałek co odebraliśmy powszechnie jako przejaw sympatii i uznania z Pani strony dla ruchu ogrodnictwa działkowego oraz wartości, jakie do życia społeczeństwa wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych.

Z wyrazami szacunku w załączeniu przekazujemy wykaz podpisów uczestników Walnego Zebrania – ROD „Kempa” w Katowicach.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek uwzględni również w swojej działalności głosy opinii publicznej i zechce obiektywnie rozważyć nasze racje.

/-/ 23 podpisy

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu R

Nadzieję na pozytywną reakcję rozbudził wśród, nas list skierowany do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców przez Panią Marszałek, co odebraliśmy powszechnie jako przejaw sympatii i uznania z Pani strony dla ruchu ogrodnictwa działkowego oraz wartości, jakie do życia wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek uwzględni również w swojej działalności głosy opinii publicznej i zechce obiektywnie rozważyć nasze racje.

Z wyrazami szacunku

/-/ 33 podpisy

## Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Chełmnie

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Członkowie Polskiego Związku Działkowców, z ROD „Kolejarz” w Chełmnie, zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 12 kwietnia 2012 r., zwracają się do Sejmu RP o utrzymanie w niezmienionej formie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciwko próbom jej podważenia wnoszone przez różne organy państwowe

oraz opcje polityczne. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest sprawdzona i niema potrzeby jej zmiany. Apelujemy i domagamy się o pozostawienie dotychczasowej ustawy, która jest gwarantem naszego funkcjonowania i spokojnego uprawiania naszych działek.

Polski Związek Działkowców i obecna ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia naszych dobrze zorganizowanych ogrodów w Polsce.

Prezes ROD „Kolejarz”  
/-/ Jan Prusak

- stanowisko o tej samej treści przesłane zostało przez uczestników Walnego Zebrania „Rydygiera” w Chełmnie

*Chełmno, 12 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Wodnik” w Chełmży

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

My zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym członkowie ROD „Wodnik” w Chełmży zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o przedstawienie stanowiska Sejmu dotyczącego ruchu ogrodnictwa działkowego w sytuacji, gdy ustawa o ROD znajduje się w TK.

Nasz Ogród istnieje 27 lat. Wspólnym wysiłkiem przekształciliśmy od kilkunastu lat nieużytkowany teren w ogród uznawany przez wielu za jeden z najpiękniejszych ROD w Polsce. Stanowi on znakomite miejsce do wypoczynku dla naszych rodzin. Jesteśmy przeciwni prze-

kształceniom prawnym, które zaburzają nasz spokój.

Nie chcemy, aby doszło do takich zmian w obowiązującym prawie, które spowodują utrudnienie w dalszym funkcjonowaniu ogrodów działkowych w naszym kraju. Apelujemy o oddelegowanie do Trybunału Konstytucyjnego reprezentanta Sejmu bezstronnie nastawionego do ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Prosimy o uwzględnienie faktu, że ogrody działkowe to nie tylko atrakcyjne tereny, ale również ludzie, którzy przez wiele lat pracy uprawiają te skrawki ziemi z pożytkiem dla swoich rodzin i także nas wszystkich.

Z wyrazami szacunku

Członkowie ROD  
/-/ 25 podpisów

*Chełmża, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Świt” w Grudziądzu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zgromadzenie na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym za rok 2011 Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Świt”

w Grudziądzu, które odbyło się w dniu 21 kwietnia 2012 r. rozpoczęli kolejny oczekiwany sezon działkowy w naszym ogrodzie, ale nie jesteśmy pewni czy dane nam bę-

dzie spędzić go w spokoju zgodnie z naszymi oczekiwaniami.

Obowiązująca Ustawa o ROD gwarantuje nam prawa i przywileje, w dalszym ciągu znajduje się i oczekuje ostatecznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny czy jest ona zgodna z obowiązującą Konstytucją RP.

Ustawa dobrze służy działkowcom, która obowiązuje od 2005 r., którą uchwalił parlament i podpisał Prezydent RP.

Wobec powyższego zapytujemy czy te organa w demokratycznym Państwie, tworząc prawo naruszają konstytucję?

W naszym kraju zaistniały grupy społeczne, które chcą odebrać nam nasze ogrody w większości należące do emerytów i rencistów, dla których ogród jest pasją życiową i zamienić je na wielkie centra handlowe lub inne obiekty komercyjne, a samorządy pragną kosztem wielkiej rzeszy działkowców zbić wielki kapitał finansowy.

Dlatego my musimy i jesteśmy zobowiązani bronić naszej Ustawy z determinacją, przekazać nasze racje właściwym organom, od których zależy byt naszej Ustawy i nas działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Jerzy Brzezicki

Prezes Zarządu  
/-/ Piotr Szulc

*Grudziądz, 21 kwietnia 2012 r.*

### **Walne Zebranie ROD „Malwa” w Grudziądzu**

Zgromadzeni na walnym zebraniu i konferencji delegatów ROD „Malwa” w Grudziądzu zwracamy się z prośbą o nie desygnowanie Pana Posła Andrzeja Dery do reprezentowania Pani Marszałek przed Trybunałem Konstytucyjnym podczas rozpatrywania zgodności z Konstytucją

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pan Poseł Andrzej Dera nie zachowa bezstronności, ponieważ prezentuje wrogość wobec Polskiego Związku Działkowców.

Z poważaniem

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Uczestnicy Walnego Zebrania i Konferencji Delegatów  
/-/

### **Walne Zebranie ROD „Elektrochem” w Grudziądzu**

Zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym ROD „Elektrochem” w Grudziądzu zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych działań w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego z domniemaniem jej niekonstytucyjności. Prosimy o przedstawienie

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Trybunałowi Konstytucyjnemu stanowiska Pani Marszałek w tej przedmiotowej sprawie. Prosimy również o delegowanie do reprezentowania w Trybunale Konstytucyjnym, posła bezstronnego i obiektywnego wobec ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ustawa jest gwarantem bezpieczeństwa i spokoju dla milionów rodzin działkowych w Polsce.

Z wyrazami szacunku  
Uczestnicy zebrania – członkowie

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

*Grudziądz, 22 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Sielanka” w Grudziądzu

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*  
Zgromadzeni na Walnym Zebraniu w dniu 21.04.2012 r. stanowczo sprzeciwiamy się jakimkolwiek ingerencjom w Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r., która ma być przedmiotem badania pod względem zgodności z konstytucją, do-

brze służy społeczności działkowej i gwarantuje ład organizacyjny w ogrodnictwie działkowym. Jej naruszenie spowoduje bezład w dobrze funkcjonującym organizmie, a milion rodzin działkowych pójdzie na przysłowiowy bruk. Prosimy o pozostawienie działkowców w spokoju.

Z poważaniem  
Uczestnicy Walnego Zebrania

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Grudziądz, 21 kwietnia 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Kalina” w Toruniu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Kalina” w Toruniu  
z dnia 14 kwietnia 2012 r.

*w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.*

My działkowcy zgromadzeni na Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina” w Toruniu zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie w obronie idei ogrodnictwa działkowego. Nasz ogród powstał na nieużytkach, systematycznie zagospodarowywany własnym staraniem przez działkowców. Stworzyliśmy tym samym sobie i swoim rodzinom jedyne możliwe w naszych warunkach finansowych zaplecze do godnego i czynnego odpoczynku umożliwiającego też przebywanie na świeżym powietrzu w nieskażonym cywilizacyjnie otoczeniu.

Obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. na której straży stoi Polski Związek Działkowców dobrze służy użytkownikom działek i ich rodzinom. Daje w zamian za włożony wkład pracy i finansowy w zagospodarowanie 300-metrowego poletka ulgę w postaci zwolnienia z opodatkowania gruntu, ale nakładająca też określone rygory przy zagospodarowywa-

niu działki jest od 3 czy 4 lat przedmiotem różnych „zabiegów” w celu jej unieważnienia lub znacznego okrojenia, jako reliktu i pozostałości po czasach niechlubnej „komuny”. Ogrodnictwo działkowe w Polsce istnieje już ponad 110 lat ogród w niedalekim Grudziądzu pod nazwą „Kąpiele Słoneczne” jest najstarszym ogrodem w Polsce.

Dlatego wnosimy do Pani Marszałek gorącą prośbę: nie zabierajcie nam tych własnymi rękami urządzonych kąpielii słonecznych, tak potrzebnych dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia, bowiem nie stać nas zarówno na kiedyś otrzymywane wczasy czy zagraniczne wyjazdy wypoczynkowe. Niech ta namiastka istniejących kiedyś uprawnień socjalnych pozostanie nadal w gestii najniższej sytuacji obywateli naszego kraju.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia Pani Marszałek, na które liczymy.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Toruń, 14 kwietnia 2012 r.*



## Walne Zebranie ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wielkopolskim

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Walnego Zebrania członków ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wlkp.  
*w sprawie obrony ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.*

Walne Zebranie członków ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wlkp. z wielkim niepokojem przyjęło wiadomość o tym, że I Prezes Sądu Najwyższego skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek zaskarżający całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. jako niezgodną z Konstytucją RP

Wniosek ten szkodzi społeczności działkowców zrzeszonej w Polskim Związku Działkowców. Podważanie ważności sześciu artykułów naszej ustawy i po dokonaniu modyfikacji swojego wniosku Pan I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył całą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dowodem lekceważenia naszej społeczności. Działania te są próbą pozbawienia nas działkowców praw nabytych, które dodatkowo mamy zagwarantowane w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Działania I Prezesa Sądu Najwyższego RP zmierzają do całkowitego zniszczenia ogrodnictwa dział-

kowego w Polsce. Zastanawiamy się w czyim interesie prowadzone są te działania, których efektem może być likwidacja ogrodów działkowych.

Protestujemy przeciwko przekształcaniu naszych ogrodów służących społeczności niezamożnej, emerytów i rencistów w bliżej nieokreślone stowarzyszenia. Działkowcy chcą przynależeć do Polskiego Związku Działkowców, który jest gwarantem istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Nie zgadzamy się na kolejną manipulację przy naszej ustawie, która spełnia oczekiwania działkowców i pod którą podpisało się 620 tys. działkowców.

W imieniu działkowców ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wlkp. zwracamy się do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Prezesa Sądu Najwyższego i pozostawienie naszej Ustawy w spokoju.

Pani Marszałek bardzo prosimy o pomoc w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Gorzów Wlkp., 28 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Transportowiec” w Grudziądzu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. „o rodzinnych ogrodach działkowych”. W liście skierowanym do IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, życzyła Pani Mar-

szątek działkowcom, członkom Polskiego Związku Działkowców spełnienia marzeń.

Nasze marzenia mogą być realizowane, pod warunkiem niewzruszenia naszej ustawy, co w dużej mierze zależy od Pani Marszałek.

Z wyrazami szacunku Działkowcy – Członkowie PZD  
Za zgodność

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Elżbieta Iwańska

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Grudziądz, 14 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Hiacynt” we Wrocławiu

*Szanowna Pani Marszałek!*

My działkowcy z ROD „Hiacynt”, uczestnicy Walnego Zebrania stanowczo protestujemy przeciwko zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jesteśmy zaniepokojeni faktem, że chce się zmieniać akt prawny, który sprawdził się przez wiele lat i strzeże interesów dużej grupy społecznej.

Zaistniała sytuacja zmusza nas podjęcia różnego typu działań protestacyjnych i walki nie tylko o nasze działki, ogrody i Związek, ale przede wszystkim o tereny zielone miast i gmin oraz o miejsca rekreacji i wypoczynku. Nie

Uczestnicy Walnego Zebrania  
/-/ 28 podpisów

Wrocław, 14 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Lublinie

Członkowie PZD Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Tulipan” w Lublinie, zgromadzeni na Walnym Zebraniu w dniu 20.04.2012 r. wyrażają protest przeciw wszelkim próbom zmian w ustawie ROD i likwidacji Ogrodów w Polsce. Apelujemy o utrzymanie dotychczasowej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku.

Lublin, 20 kwietnia 2012 r.

## Walne Zebranie „Wagowo II” w Wagowie

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Wagowo II” w Wagowie gm. Pobiedziska po zapoznaniu się z materiałami przekazanymi w prasie i literaturze Polskiego Związku Działkowców dotyczących przygotowań do zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Dział-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

pozwolimy, aby interes biznesowy deweloperów i inwestorów prywatnych pozbawił nas skrawka ziemi, gdzie możemy wyhodować zdrowe warzywa i owoce, aktywnie wypocząć, spotkać się ze znajomymi i rodziną.

Mając na uwadze powyższe prosimy Panią Marszałek o poparcie znacznej grupy społecznej i włączenie się do naszej akcji protestacyjnej poprzez wycofanie z Trybunału Opinii byłego Marszałka Sejmu RP z Trybunału Konstytucyjnego, a także niepodejmowanie działań dotyczących funkcjonującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Urszula Piszcz

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny podejmie korzystne decyzje dla Ogrodów.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Liczymy na poparcie naszego stanowiska.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/  
/-/ 24 podpisy

Marszałek Sejmu  
Ewa Kopacz  
Premier  
Donald Tusk

kowych z 2005 r. obawiamy się, że organy ustawodawcze nie uwzględnią interesów i praw działkowców. Jesteśmy przekonani, że różne ugrupowania przeciwne naszym ogrodom zamierzają je zlikwidować. Robią wszystko, aby w tym celu wykorzystać organy kontrolne i ustawodawcze

naszego kraju. Zwracamy się z apelem do Sejmu i rządu o uczciwą ocenę naszej ustawy z 2005 r. i pozostawienie jej w dotychczasowym brzmieniu.

Ustawa zabezpiecza nasze prawa i pozwala na spokojny odpoczynek na naszych działkach.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/

Wagowo, 28 kwietnia 2012 r.

### Walne Zebranie ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

My działkowcy z ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie w obronie praw działkowców i istnienia ogrodów.

Rozpoczynając kolejny sezon na działkach zamiast cieszyć się mamy w sercach wielką trwogę.

Nasze państwo, które winno zapewniać swoim obywatelom poczucie bezpieczeństwa sprawia, że żyjemy w ciągłym stresie od wielu już lat.

Ogrody działkowe w Polsce istnieją od przeszło stu lat. Ponad wszelką wątpliwość historia udowodniła konieczność ich tętnienia. Chcemy zwrócić uwagę na ich rolę terapeutyczną. Codzienna możliwość bliskiego kontaktu z przyrodą starszym działkowcom przynosi radość i chęć do życia, natomiast ich wnuków uwrażliwia na piękno

i największe wartości przyrody i natury. Ogrody działkowe nadal zapewniają rodzinom uprawę wielu roślin oraz wypoczynek i radość, są już niezbędnym elementem naszej przestrzeni społecznej miast i osiedli, a czas ich trwania wskazuje na wielką potrzebę ich istnienia.

Obecnie obowiązująca Ustawa o ROD daje wszystkim działkowcom możliwość korzystania z pozytywnych walorów uprawy działek, daje poczucie bezpieczeństwa.

Ogromną krzywdę wyrządziłoby państwo swoim obywatelom dopuszczając możliwość niekorzystnych, krzywdzących zmian Ustawy o ROD.

Wierzymy, że działania i decyzje Pani Marszałek uchronią kilkumilionową rzeszę od niepotrzebnych zmartwień i stresów.

Z poważaniem  
Członkowie ROD „Pod Lasem” – uczestnicy  
Walnego Zebrania Sprawozdawczego 2012

Biała Podlaska, 20 kwietnia 2012 r.

/-/ 22 podpisy

### Walne Zebranie ROD „Siła” w Gniewkowie

#### STANOWISKO

Członków PZD zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Siła” w Gniewkowie  
w dniu 31.03.2012 r.

w sprawie utrzymania kształtu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wypracowano wspólne stanowisko dotyczące wyrażenia sprzeciwu przeciw zmianom w w/w Ustawie

Sprzeciw zostaje skierowany do Urzędów:

- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz
- Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska
- Trybunału Konstytucyjnego
- Klubów Parlamentarnych: PO, PSL, SLD i PiS

Do wiadomości: Prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki

Teraz, gdy nasz ogród wypełnia rolę społeczną, tworzy bazę wypoczynku dla ludzi i działkowców stał się przedmiotem określonych stanowisk, które chętnie doprowadziłyby do upadku. Wyrazimy protest przeciw podważeniu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. Ustawa jest dobra i nie ma potrzeby jej zmieniać.

Ogród nasz został założony w 1937 r. W roku bieżącym przypada 75-lecie jego istnienia. Sprzeciwiamy się niszczeniu.

czeniu dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego. Apelujemy o pozostawienie bez zmian naszej Ustawy. Obecna pozwala nam na spokojne uprawianie działek, jest ostoją istnienia naszych działek.

W obronie Ustawy podpisali się wszyscy obecni na ze-

braniu działkowcy. Wyrażamy nadzieję, że prawa działkowców nie zostaną zniweczone decyzjami administracyjnymi. Liczymy, że Sejm RP tak pokieruje, jeśli zajdzie potrzeba, tak ustanowi prawo, by zadowolić wszystkich działkowców.

Z poważaniem

Prezes ROD „Siła”  
/-/ Jan Procyk

Sekretarz Zarządu  
/-/ mgr Kazimierz Niemiec

## Walne Zebranie ROD „Grudka” we Wrocławiu

*Pani Marszałek!*

Członkowie Rodzinnego Ogrodu „Grudka” we Wrocławiu ul. Przejazdowa proszą błagalnym głosem o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W związku ze złożonym wnioskiem I Prezesa Sądy Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych – pragniemy podjąć działania w celu obrony zakwestionowanych przepisów, ponieważ uważamy, że złożony wniosek ma znamiona działań politycznych.

My długoletni członkowie Polskiego Związku Działkowców mamy moralne prawo bronić swych praw przynależności do Związku.

Uważamy, że struktury związkowe to służebna rola wobec działkowców, tworząca spoiwo jednolitości idei ruchu działkowego. Związek to solidarność działkowa

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

wobec niemocy, nieporadności ogrodów, wobec zawiłości prawa, pomoc w rozwoju infrastruktury ogrodowej, szkolenia i nauka wprowadzająca do polskich ogrodów działkowych europejskie standardy upraw.

Zostawcie działkowców i nasze ogrody w spokoju! Uszanujcie naszą: wolę i wolę Waszych poprzedników.

To już przedwojenny Sejm wypełniając służebną wolę najuboższych rodzin w Polsce obdarzył działkowców przywilejem zamieniania ugorów, wyrobisk, i innych nieużytków w uprawne poletka dające zdrową żywność, ciszę i spokój wśród zieleni.

A wy chcecie nam odebrać tą jedyną radość u schyłku żywota.

Niech tak pozostanie.

Niech polskie ogrody pozostaną wolne od polityki, a Związek Działkowców niech pozostanie w niezmiętej formie.

Nam członkom tego związku to odpowiada.

Protest podjęto jednogłośnie na zebraniu sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Grudka” potwierdzając go własnoręcznym podpisem

/-/ 36 podpisów

## Konferencja Delegatów ROD im. Bohaterów Westerplatte w Słupsku

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Delegaci Konferencji Sprawozdawczej ROD im. Bohaterów Westerplatte, reprezentujący 1519 działkowców, są zaniepokojeni nieprzychylną sytuacją wytwarzaną wokół Rodzinnych Ogrodów Działkowych, których działalność usankcjonowana jest Ustawą o Rodzinnych Ogrodach

Działkowych, nowelizowaną w lipcu 2005 roku do wymogów obowiązującego prawa, zatwierdzoną przez Parlament i Prezydenta RP. Nie pierwszy raz próbuje się pozbawić nas prawa do dóbr wypracowanych własną pracą, kwestionując zapisy Ustawy o ROD mające funda-

mentalne znaczenie dla miliona polskich rodzin, dzięki którym mogą one czynnie odpoczywać na działkach. Dla wielu działkowców (ludzi starszych) jest to jedyna możliwość pełniejszego wypełniania wolnego czasu z pożytkiem dla zdrowia i skromnego budżetu. Mamy nadzieję, że żyjemy w tej samej Rzeczypospolitej i w myśl zasady o sprawiedliwości społecznej, na drodze konsultacji społecznej i przejrzystego dialogu będziemy wspólnie udoskonalać prawo działkowe w kierunku służącym ogółowi społeczeństwa, natomiast sprzeciwiamy się dyskredytowaniu PZD, cytowaniu wybiórczo artykułów obowiązującej Ustawy o ROD oraz dawaniu posłuchu przedstawicielom kanapowych stowarzyszeń, niemających mandatu do reprezentowania szerokiej rzeszy działkowców.

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Andrzej Dąbrowski

*Słupsk, 31 marca 2012 r.*

### **Konferencja Delegatów ROD „Zagórze” w Sosnowcu**

Ruch ogrodnictwa działkowego był i jest formą wsparcia dla mniej zamożnych rodzin, dla emerytów i rencistów i choćby dlatego zasługuje na pomoc i wsparcie państwa, a nie na ataki ze strony niektórych jego urzędników, dających wiarę wichrzycielom, naruszającym Regulamin i Statut PZD, mających za nic prawo budowlane – dopuszczając się samowoli budowlanych na ogrodach, próbujących wykorzystać nawet Konstytucję RP dla osiągnięcia politycznych i komercyjnych celów.

Oczekujemy od Pani Marszałek Sejmu zajęcia stanowiska w żywotnej dla prawdziwych działkowców sprawie – jaką jest przyszłość ogrodnictwa w Polsce – oraz rzetelnej dyskusji na temat ROD z udziałem przedstawicieli organów statutowych PZD.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Wiesław Tokarski

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### **STANOWISKO**

Członków Polskiego Związku Działkowców zebranych na Konferencji Delegatów ROD „Zagórze”  
w Sosnowcu odbytego  
w dniu 12 kwietnia 2012 roku

W imieniu wszystkich 950 rodzin użytkowników działek ROD „Zagórze” w Sosnowcu reprezentowanych na Konferencji Delegatów zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o poparcie działkowców w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Rodzinne Ogrody Działkowe powstały na terenach zdegradowanych, a dzięki ciężkiej pracy działkowców stały się ostoją zieleni i spokoju gdzie wypoczywają całe rodziny. Ogrody stanowią część naszego życia, a przebywanie

wśród zieleni czyni człowieka bardziej wrażliwym na dobro i piękno. Użytkownikami naszych działek są w większości ludzie starsi, często schorowani, których jedyną formą wypoczynku jest przebywanie na swojej działce.

Obecnie toczy się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD.

Wobec zaistniałej sytuacji zwracamy się do Pani Marszałek o poparcie i pozostawienie ustawy w obecnej formie, bez zmian przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Z poważaniem

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Jan Potera

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Tadeusz Bejm

Prezes  
/-/ Michała Krawczyk

*Sosnowiec, 12 kwietnia 2012 r.*



## Konferencja Delegatów ROD im. Staszica w Oławie

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zebrani Delegaci ROD im. Staszica na Konferencji Sprawozdawczej w dniu 21.04.2012 r. w Oławie w imieniu 1228 działkowiczów naszego ogrodu. Zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa ugruntowuje nabyte prawa dla rodzin działkowców zabezpiecza stabilność użytkowania działek. Reprezentujemy działkowców, którzy w większości nie należą do osób finansowo zasobnych, a przez użytkowanie działki wzbogacamy swój ubogi portfel. Większość z nas to emeryci, renciści, bezrobotni, ludzie o małych zarobkach. Niepokoją nas wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za nie-

*Oława, 21 kwietnia 2012 r.*

zgodną z konstytucją ustawy o ROD.

Wniosek wsparty w imieniu Sejmu RP przez byłego marszałka Sejmu – Grzegorza Schetynę, jest zagrożeniem dla istnienia Ogrodów i naszej egzystencji. Zwracamy się do Pani Marszałek o przyjscie nam z pomocą, o uznanie wszelkich prawnych możliwości, by odstąpiono od zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i wycofania poparcia, jaki złożył do Trybunału Konstytucyjnego były Marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna. Jako działkowcy czujemy się zagrożeni i oczekujemy od Pani Marszałek poparcia, by odstąpiono od zmian w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przyjęto Uchwałą Konferencji Delegatów

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Józef Szczupał

## Konferencja Delegatów ROD „Kuźniczka” w Kędzierzynie-Koźlu

Szanowna Pani Marszałek  
Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

W związku z pojawiającymi się od dłuższego czasu informacjami dotyczącymi zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wrażamy swoje głębokie zaniepokojenie rozwojem sytuacji związanej z funkcjonowaniem Ogrodów działkowych w Polsce.

Zdecydowana większość działkowców są to ludzie niezamożni, starsi, często emeryci i renciści. Oczekują oni

pełnego szacunku i poważania ze strony instytucji i organów państwowych. Ogrody działkowe spełniają wiele pozytywnych funkcji m.in. są to funkcje środowiskowe wychowawcze, wypoczynkowe rekreacyjne i oświatowe.

Aktualnie obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych służy interesom ogrodów działkowych i Działkowcom.

Z poważaniem  
Członkowie Konferencji Sprawozdawczej Delegatów  
w ilości 50 członków PZD obecnych na konferencji w  
Ogrodzie ROD „Kuźniczka” w Kędzierzynie Koźlu  
/-/ 72 podpisy

## Konferencja Delegatów ROD „Elana” w Toruniu

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

W imieniu członków ROD „Elana” w Toruniu prosimy o stosowną obronę przed Trybunałem Konstytucyjnym zapisów ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r.

Działania byłego Pana Prezesa Sądu Najwyższego są dla nas niezrozumiałe, bowiem idą w kierunku rozbicia jedności Związku zmierzając do zabrania nam podstawow-

wych gwarancji ustawowych i pozbawi praw nabytych wielu pokoleń działkowców w swej większości emerytów i rencistów.

Jako ludzie starsi trudno jest się pogodzić z niepewnością losu naszych działek i uprawnień, jakie gwarantuje nam ustawa w Państwie prawa. Należy podkreślić, że PZD sprawdził się w dotychczasowej działalności.

Nadmieniamy, że działki powstawały często na nieużytkach i przez wiele lat, niejednokrotnie kosztem wielu wyrzeczeń budowaliśmy swoje małe gospodarstwa – które stały się wysepkami zieleni z których korzystają wszystkie pokolenia.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Prosimy wziąć pod uwagę, że działkowcy nie należą do ludzi zamożnych i dla nich działka jest dobrem socjalnym, uzupełnieniem domowego utrzymania. Ponadto uważamy, że ludziom spracowanym emerytom, rencistą należy się zasłużony wypoczynek na swych małych gospodarstwach – natomiast ciągłe nękanie, niepewność jest zjawiskiem nie mającym nic wspólnego z prawami człowieka na którego bezpieczeństwem mają mieć pieczę instytucje Państwa.

Prosimy o podjęcie działań, które pozwolą zachować ogrody w dotychczasowym stanie.

Z poważaniem

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Janusz Dagow  
/-/ 52 podpisy

Prezes ROD  
/-/ Roman Jędrzejewski

*Toruń, 14 kwietnia 2012 r.*

## **Konferencja Delegatów ROD „Zgoda” w Sycowie**

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### **STANOWISKO**

Konferencji Sprawozdawczej Delegatów ROD „Zgoda” w Sycowie  
z dnia 28 kwietnia 2012 roku

My, delegaci ponad 1.500-osobowej rzeszy sycowskich działkowców po zapoznaniu się z informacjami na temat aktualnej sytuacji naszego Związku, a także, biorąc pod uwagę formy i sposób kontynuowania przez przedstawicieli władzy publicznej ataków na ustawę o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, wyrażamy swoje ogromne zaniepokojenie w związku z tą sprawą oraz zdecydowany sprzeciw przeciwko próbom „majstrowania” przy wspomnianej wyżej ustawie przez wszelkiej maści uzdrawiaczy polskiego systemu prawnego.

W dalszym ciągu wyrażamy swoje nieustające poparcie dla przyjętych w tym historycznym dla działkowców akcie prawnym rozwiązaniach dotyczących funkcjonowania i działalności rodzinnych ogrodów działkowych oraz struktur PZD, które dobrze służą kilku milionom polskich działkowców.

Rodzinne ogrody działkowe mają ponad 100-letnią historię. Powstawały dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu wielu pokoleń społecznych działaczy, kosztem częstokroć ogromnych wyrzeczeń i zmuśnionej pracy najczęściej na nieużytkach lub terenach niechcianych przez ówczesne władze.

Obecnie rodzinne ogrody działkowe to tereny zielone, o bogatej infrastrukturze, gdzie nie tylko działkowcy, ale

i okoliczni mieszkańcy mogą spędzać wolne chwile w łączności z nieskażoną przez zanieczyszczenia przemysłowe naturą.

Dlatego też, jako działkowcy, wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciwko wszelkim próbom zmian w Ustawie o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku. Żądamy utrzymania jej w niezmienionym kształcie, ponieważ tylko ona jest gwarantem „przeżycia” rodzinnych ogrodów działkowych. Tym samym sprzeciwiamy się niszczeniu dorobku ogrodnictwa działkowego wielu pokoleń, albowiem złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niezgodności z Konstytucją RP niektórych zapisów wspomnianej wyżej ustawy, jak również analiza stanowiska poprzedniego Marszałka Sejmu (p. Schetyny) oraz Prokuratora Generalnego, a także wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i kontrola NIK wykazały, że dąży się do podważenia podstaw funkcjonowania naszego Związku i systematycznej likwidacji ogrodów działkowych w naszym kraju.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Mimo licznych wystąpień w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, mimo 620.000 podpisów

działkowców w tej sprawie, mimo stanowiska I i II Kongresu PZD oraz IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD poświęconych temu samemu zagadnieniu, w dalszym ciągu nie mamy dotychczas odpowiedzi ani od Pani, ani od żadnych innych władz państwowych na temat dalszych losów tak ważnej dla nas ustawy.

Wierzimy jednak, a nawet wręcz jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek weźmie pod uwagę głosy działkowców, broniących swoich praw, i nie pozwoli na zniszczenie wieloletniego dorobku polskiego ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Franciszek Harbacewicz  
/-/ 42 podpisy

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Dariusz Maciaszek

Syców, 28 kwietnia 2012 r.

### **Konferencja Delegatów ROD „Związkowiec” we Wschowie**

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

#### **STANOWISKO**

Delegatów podjęte na Konferencji Sprawozdawczej ROD „Związkowiec” we Wschowie  
w dniu 25.04.2012 r.

My Delegaci zebrani na Konferencji Delegatów ROD „Związkowiec” we Wschowie – po wysłuchaniu informacji o sytuacji w Związku – jesteśmy zmuszeni zająć stanowisko w obronie Ustawy z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Ustawa ta jest gwarantem rozwoju ogrodnictwa działkowego. Jest strażnikiem z trudem osiągniętych praw i stabilizacji działkowców. Pewnym grupom to przeszkadza, świadczy o tym wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżający Ustawę.

Reprezentujemy 856 działkowców.

Ogrody nasze powstały na nieużytkach po wysypiskach śmieci, terenach podmokłych, rekultywowanych wielkim wysiłkiem pracy rąk oraz niemałych środków finansowych.

Nigdy nie traktowaliśmy ogrodów działkowych, jako dobra inwestycyjnego, lecz za tereny, za które jesteśmy odpowiedzialni i winniśmy utrzymywać w odpowiedniej kulturze.

Atak na Ustawę zastanawia, czy aby nie chodzi o powolną likwidację PZD.

Czy elity władzy zawsze muszą reprezentować interesy bogatych?

*Pani Marszałek,*

Wierzimy, że przesyłając życzenia na ręce prezesa Eugeniusza Kondrackiego do Delegatów IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców – nie pozwoli Pani Marszałek, ażeby zmieniono Ustawę z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych!

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Wschowa, 25 kwietnia 2012 r.

### **Konfederacja Delegatów ROD „Zgoda” w Kietrze**

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Wielce Szanowna Pani Marszałek,*  
Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego uczest-

nicy Konfederacji Delegatów w Głubczycach Województwo Opolskie, kierujemy naszą serdeczną prośbą do Pani

Marszałek by swoim autorytetem wsparła wielką rodzinę działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie ROD. Nasza Ustawa w obecnym kształcie o rodzinnych ogrodach działkowych obowiązuje od roku 2005. Ustawa ta jest dorobkiem i pokłosiem naszych doświadczeń z przeszłości. Na pierwszym w historii Kongresie Polskiego Związku Działkowców odbytym latem 2009 roku w ogromnej liczbie reprezentowani członkowie ROD z członkami wszystkich opcji politycznych – poza PiS – wszyscy poparli istnienie tej ustawy i trwały sens jej bytu. Zaowocowało to z zdecydowanym odrzuceniem w pierwszym czytaniu projektu ustawy PiS przez Sejm RP zmierzającego w praktyce do likwidacji naszego milionowego związku, jego struktur i nacjonalizacji majątku bez odszkodowań. Wówczas mieliśmy nadzieję, że wreszcie nastąpi spokój i stabilizacja dla naszego związku i jego struktur. Niestety nasze nadzieje okazały się złudne, otóż I Prezes Sądu Najwyższego popierany przez polityków – wiadomej opcji odczytujemy jako kolejny atak na nasz Związek i jego członków.

Uzasadnienie tego wniosku jednoznacznie świadczy o tym, że sporządzono go nie znając realiów obowiązujących i panujących w ogródkach i prawdziwych bolączek naszych działkowców.

Znowu okazało się, że władza tym razem sądownicza wie lepiej niż jej obywatele, co dla nich najlepsze i ważniejsze. Kolejna fala naszych apeli i protestów spowodowała, że nastąpił swoisty złośliwy odwet na działkowcach, którzy

ośmieli się mieć swoje zdanie – odmienne niż władza.

Wszyscy działkowcy jesteśmy głęboko przekonani, że ten i wcześniejszy wniosek był całkowicie nieprzemyślny, tak jak sama inicjatywa jest bezmyślna i w ogóle niezasadna.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Nasze ogrody to nie tylko działki, na których użytkownicy uprawiają swoje poletka. To tereny zielone w miastach, miejsca integracji, spokoju rodzin i całych społeczności lokalnych, doskonałym mechanizmem pomocy społecznej dla najuboższych. Działka to sposób na życie, a jej uprawa to jedna z nielicznych form aktywności fizycznej kilku milionów, zwykle starszych wiekiem obywateli Polski.

Szanowna Pani Marszałek, jako lekarz powszechnie szanowana wie zaś najlepiej, że same korzyści społeczne płynące z aktywności tak dużej grupy osób stanowią wartość uzasadniającą wsparcie i szczególną ochronę ogrodnictwa działkowego ze strony państwa.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Ponad półtora (1.500) tysięcy rodzina naszego ogrodu działkowego zwraca się do Pani Marszałek o wysłuchanie głosu działkowców.

Nasz głos to jednoznaczne wołanie o zachowanie naszej ustawy o ROD i ogólnopolskiego samorządu działkowców w ramach PZD.

Z serdecznymi pozdrowieniami  
Walne zebranie

Prezes  
/-/ Wacław Zajdel

Sekretarz  
/-/ Jerzy Busłowicz

*Kietrz, 21 kwietnia 2012 r.*

## **Zarząd ROD „Polam” w Pile**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zarząd ROD „Polam” w Pile w imieniu 324 rodzin działkowych użytkujących działki w naszym ogrodzie, przedstawia stanowisko w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Od 2010 roku działkowcy żyją w ciągłym niepokoju o losy ustawy i naszego Związku. Stało to się z powodu zakwestionowania konstytucyjności naszej ustawy przez I Prezesa Sądu Najwyższego i skierowanie w tej sprawie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie całej ustawy, jako niezgodnej z konstytucją.

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Nie zgadzamy się, na zmianę naszej ustawy gdyż ona zapewnia nam działkowcom:

- prawo do bezpłatnego używania gruntów publicznych pod ogrody działkowe,
- prawo do użytkowania działek na zasadzie konkretnego tytułu prawnego, podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej,
- prawo własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce,
- prawo do zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki,

- prawo od odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu,
- prawo do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu,
- prawo do zachowania działki i pozostania w ogrodzie w razie zasadnego żądania zwrotu terenu ogrodu przez byłych właścicieli,
- prawo przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez Jego osoby bliskie.

Wszystkie te najważniejsze uprawnienia mają zostać zlikwidowane. Wnioskodawca zapomniał, że nasze ogrody posiadają status urządzeń użyteczności publicznej, dzięki czemu stanowią istotny element infrastruktury dostępnej dla społeczności lokalnej.

Zaskarżenie ustawy i brak realnego wsparcia ze strony

*Piła, 5 kwietnia 2012 r.*

### **Zarząd ROD „Kolo Kani” w Toruniu**

*Szanowna Pani Marszałek,*

Zamieszanie wywołane przez skargę I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego budzi wiele niepokoju wśród działkowców. Działkowcy nie wgłębiają się w tajniki prawa. Natomiast interesuje ich przyszłość ogrodów działkowych. Ogrody mają różną historię i różne drogi przeszły w budowie i dostosowaniu terenów pod ogrody działkowe.

Aktualnie obowiązujące przepisy prawne są korzystne dla rodzin działkowców i ustawę o rodzinnych ogrodach

Skarbnik Zarządu  
/-/ Halina Inczewska

Wiceprezes Zarządu  
/-/ Teresa Podlas-Kozłowska

Prezes Zarządu  
/-/ Henryk Kasprzycki

*Toruń, 29 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD „Wypoczynek” w Czerninie**

My niżej podpisani użytkownicy działek ROD „Wypoczynek” w Czerninie zwracamy się z prośbą o wsparcie

organów państwa jest dla działkowców bulwersujące. Takie działania są w naszym przekonaniu pretekstem do zniesienia przepisów zabezpieczających misze słuszne prawa.

Takie działania odbieramy jako jawny zamach na nasze prawa zawarte w Konstytucji RP.

Zwracamy się do Pani Marszałek, a za Pani pośrednictwem, także do parlamentarzystów o zaprzestanie walki z ponad milionową działkową społecznością i udzielenie nam aktywnej pomocy w zachowaniu przysługujących nam praw zagwarantowanych w dobrej i akceptowanej przez nas Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes  
/-/ Kazimierz Kosmatka

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

działkowych z 2005 roku, którą popieramy w całej rozciągłości. Ustawa ta gwarantuje nam stabilny rozwój ogrodów i ich przyszłość.

Niepewność, co do przyszłości tych ogrodów powoduje różnego rodzaju rozważania a nikt na dzień dzisiejszy nie jest w stanie powiedzieć co dalej?

Zwracamy się więc do Pani Marszałek z pytaniem czy możemy być bezpieczni na swoich działkach oraz czy są jakieś zagrożenia co do dalszego ich funkcjonowania?

Z wyrazami szacunku

Członkowie Zarządu:  
/-/ Teresa Łakoma  
/-/ Stanisław Rączka

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

działek w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem,  
Zarząd ROD „Wypoczynek”



## Zarząd ROD „Relaks” w Choroszczy

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Choroszczy, protestujemy próbom zmian w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ziemię pod działki otrzymaliśmy od zakładu pracy, którego byliśmy pracownikami. Obecnie większość z użytkowników działek jest na zasłużonej emeryturze. Działka to nasze całe życie, praca, wypoczynek i spotkania z przyjaciółmi.

Zadajemy pytanie: Komu ma służyć zmiana w ustawie

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.?

Obawiamy się, że ci co dążą do zmiany ustawy chcą przejąć nasze Ogrody na inne cele.

Pani Marszałek, w imieniu użytkowników 73 działek w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Relaks” w Choroszczy apelujemy o ponowne rozważenie stanowiska w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.

W imieniu działkowców  
Zarząd

Sekretarz  
/-/ Lilia Łempicka

V-ce Prezes  
/-/ Stanisław Łempicki

Prezes  
/-/ Wojciech Fugiel

Choroszcz, 23 kwietnia 2012 r.

## Zarząd ROD im. Mieszka I w Szczecinie

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Zarządu ROD im. Mieszka I w Szczecinie  
w dniu 03.04.2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Mieszka I w Szczecinie są bardzo niezadowoleni, a wręcz zbulwersowani z powodu dalszych ataków na naszą ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych zaskarżoną do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Dotychczasowa ustawa całkowicie zabezpiecza potrzeby działkowców, określa zasady funkcjonowania ogrodów. Jesteśmy z tych rozwiązań prawnych zadowoleni, gdyż gwarantuje nam stabilizację i możliwość godnego wypoczynku. My swoje stanowisko określiliśmy nie raz, złożyliśmy podpisy w obronie tej ustawy, która jest optymalnym godzeniem interesów działkowców i ogrodów. Dla nas działkowców

ogród działkowy jest sensem życia, wymierną formą pomocy materialnej w domowych budżetach, oczekujemy tylko jednego dajcie nam Panie i Panowie posłowie poczucia spokoju i bezpieczeństwa oraz nie czynić nic, co by podważało nasze zaufanie do porządku prawnego w Ojczyźnie.

Zwracamy się do Pani Marszałek i inicjatorów zmian prawnych prowadzenia do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, samorządnej organizacji społecznej broniącej Polskie ogrodnictwo działek i działkowców.

Zarząd ROD im. Mieszka I w Szczecinie apeluje: pozostawcie nasz Związek i nasze ogrody oraz Ustawę bez zmian.

Z poważaniem

Zarząd ROD im. Mieszka I w Szczecinie  
/-/ 7 podpisów

## Zarząd ROD „Komprachcice” w Komprachcicach

Pani Ewa  
Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek,*

W imieniu wszystkich działkowiczów ROD „Komprachcice” w Komprachcicach zwracamy się do Pani z prośbą, aby Pani stanęła po stronie działkowiczów, bo przecież nie należy rujnować tego co dobrze funkcjonuje, co służy pozytywnie ludziom i nie występuje przeciw poszanowaniu praw innych. Ogrody działkowe mają swoją jeszcze przedwojenną tradycję, którą można nazwać spuścizną narodową. To wszystko chce zniszczyć WŁADZA, dla której nie mają znaczenia argumenty działkowiczów w obronie porządku prawnego funkcjonującego na terenach rodzinnych ogrodów działkowych. Dlaczego właśnie szuka się zarobku na ogrodach? I jak można na czyjejs krzywdzie budować przyszłość?

Ruch ogrodnictwa działkowego jest solidną formą wsparcia dla mniej zamożnych, rodzin. Działki w ogrodach są przekazywane z pokolenia na pokolenie, korzystają z nich całe rodziny: dziadkowie, dzieci, wnuki i prawdą jest, że dla nich wszystkich jest to czynny kontakt z przyrodą poprzez spędzanie tam każdego wolnego czasu, urlopów itp. W krajach Unii Europejskiej funkcjonują również takie ogrody, pod które nieodpłatnie są przekazywane tereny. To nie tylko działki uprawowo – sadownicze, to dobrze zorganizowana społeczność, w której funkcjonuje świetnie rekreacja, integracja i realizowane są zadania zdrowotne i ekologiczne. Ogrody mają rów-

*Opole, 12 kwietnia 2012 r.*

## Zarząd ROD „Słonecznik” w Jastrzębiu-Zdroju

niez istotny wpływ na naturalne środowisko, w którym żyje człowiek, a przede wszystkim na rewitalizację zdegradowanych terenów, które nam przekazano w użytkowanie. Tu, gdzie znajduje się nasz rodzinny ogród działkowy były nieużytki, porośnięte chaszczami i pokrzywą o glebie piaszczystej. Teraz, po trzydziestu dwóch latach to ostoja zieleni, kwiatów, drzew owocowych i ozdobnych. Tu lubią miejscowi mieszkańcy przychodzić na spacer, podziwiają pracę działkowiczów i twierdzą, że trudno im było uwierzyć, że na tych ugorach cokolwiek urośnie.

Czy teraz mamy to wszystko oddać? Czy można tak bezdusznie zniszczyć tyloletnią pracę? Jesteśmy zdumieni faktem, że właśnie zakusy idą w kierunku ogrodów działkowych. To niszczenie ponad 100-letniej tradycji ruchu działkowego, który jest organizacją sprawdzoną, a jego struktury są demokratyczne.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Istniejemy na listach, na których podpisało się ponad 620 tysięcy działkowiczów i jesteśmy zdecydowani do dalszej walki w obronie naszych historycznych praw, bo nie chcemy proponowanych rozwiązań w projekcie nowej ustawy o ogrodach działkowych. Oczekujemy od Pani wsparcia w tej sprawie, bo wierzymy, że bliska jest Pani idea ruchu działkowego i rozumie Pani nasze działania.

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Jerzy Świstun

Zarząd ROD „Słonecznik” w Jastrzębiu-Zdroju zwraca się z prośbą do Pani Marszałek o zajęcie pozytywnego

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

zdania popierając ustawę o Polskim Związku Działkowca za co z góry dziękujemy.

Za Zarząd  
/-/ Zenon Mączka

*Jastrzębie-Zdrój, 24 kwietnia 2012 r.*

## Zarząd ROD „Polanka” we Wrocławiu

### STANOWISKO

Zarządu i Działkowców ROD „Polanka” we Wrocławiu  
w sprawie zagrożenia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

W imieniu członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Polanka” we Wrocławiu zwracamy się z prośbą o ochronę przed Trybunałem Konstytucyjnym zapisów ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 roku.

Zaskarżenie przepisów ustawy o ROD zmierza niechybnie do pozbawienia nas ustawowych gwarancji i doprowadzenia nas do utraty ogrodów, będących dorobkiem wielu pokoleń działkowców, w szczególności emerytów i rencistów. Ogrody działkowe stanowią tradycyjną formę życia społecznego naszym kraju, niezależną od politycznych teorii, stanowią miejsce kontaktu z przyrodą, miejsce rekreacji i czynnego wypoczynku dla całych rodzin. Przy

szybko ubożającym społeczeństwie polskim zadaniem ogrodów jest także wsparcie ekonomiczne polskich rodzin.

W imieniu Zarządu i członków ROD „Polanka” we Wrocławiu apelujemy o takie rozwiązania prawne aby zmiana ustawy o ROD nie doprowadziła do likwidacji wielu ogrodów działkowych w miastach (jak to planuje się np. we Wrocławiu) oraz do pozbawienia działek ich dotychczasowych użytkowników zwłaszcza emerytów, rencistów, rodzin z małymi dziećmi.

Jeszcze raz prosimy o wyrażenie przychylności do naszego stanowiska.

Z wyrazami szacunku  
Zarząd i członkowie ROD „Polanka”

Prezes ROD  
/-/

Sekretarz ROD  
/-/

## Zarząd ROD im. Pstrowskiego w Elblągu

*Szanowna Pani Marszałek,*

W imieniu działkowców ROD im. Pstrowskiego w Elblągu zwracamy się do Pani z apelem o zajęcie pozytywnego stanowiska w sprawie utrzymania dotychczasowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmiennym kształcie. Wyrażamy sprzeciw wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Dlatego też zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie działkowców

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

w zachowaniu aktualnie obowiązujących regulacji prawnych. Podważanie praw działkowców zagwarantowanych Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, sprawia że przyszłość ogrodów i ich użytkowników jest zagrożona pomimo wieloletniej tradycji i dorobku wielu pokoleń. Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek, jako przedstawiciela narodu i lekarza o wsparcie swoim autorytetem naszej prośby i utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego Ogrodów Działkowych, który zapewnia istnienie w Polsce ruchu działkowego, funkcjonowanie i rozwój ogrodów działkowych dla działkowców i ich rodzin.

Z wyrazami szacunku  
Zarząd ROD

Prezes  
/-/

## Zarząd ROD „Tulipan” w Trzebnicy

Zarząd ROD „Tulipan” w Trzebnicy będący reprezentantem dwustu działkowców wyraża stanowczy protest

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

przeciwko Wnioskowi Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego przeciwko

Ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. Uważamy, że ustawa która przeszła przez wszystkie szczeble legislacji jest ustawą, która w sposób rzetelny zabezpiecza prawa społeczności działkowców. Wszelkie ataki na niekonstytucyjność tej ustawy uważamy za atak na PZD. Z wielkim ubolewaniem przyjmujemy fakt, iż Marszałek Sejmu RP będąca reprezentantem także i działkowców – jako reprezentanta Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym wyznaczył Pana Po-

śla Andrzeja Derę, znanego przeciwnika Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wszystkie podjęte do tej pory działania służą ewidentnie do pozbawienia Członków ROD ich praw. Dla takich poczynań jesteśmy zmuszeni stanowczo zaprotestować i prosić Pana Marszałka o zrewidowanie swojego stanowiska względem Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wiceprezes ROD  
/-/ Zygmunt Raczyk

Skarbnik ROD  
/-/ Grażyna Spalińska

Sekretarz ROD  
Halina Żyłka

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/ Stanisław Spaliński  
/-/ 33 podpisy

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Zdzisława Stępkowska

Trzebnica, 23 marca 2012 r.

### Zarząd ROD „Kolejarz” w Strzelinie

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej – Pan Donald Tusk  
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego – Pan Stanisław Dąbrowski

Zarząd ROD „Kolejarz” w Strzelinie, zwraca się z apelem o zaprzestanie wszelkich działań zmierzających do zmiany fundamentalnych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gwarantujących nam – działkowcom prawo do swobodnego zrzeszania się oraz prawo do użytkowania i uprawy przydzielonej działki.

*Szanowni Państwo,*

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, powstawała w wyniku długoletnich prac, uzgodnień i zawartego kompromisu, zapewniając działkowcom oraz ich rodzinom prawo do bezpiecznego użytkowania działki w celu spędzania wolnego czasu w miejscu, które jest nam bliskie i przyjazne.

Jesteśmy drugim, a nawet w niektórych przypadkach – trzecim pokoleniem wychowywanym pracą na działce, gdzie spędzali wolny czas nasi rodzice i dziadkowie. Nie możemy zrozumieć intencji oraz sensu w podejmowanych działaniach osób sprawujących obecnie najwyższe władze państwowe w Polsce, działań, które prowadzą do likwidacji ogrodnictwa działkowego, mającego długoletnie pozytywne tradycje.

Co złego jest w tym, że zamiast spędzać wolny czas w parkach, w ogródkach piwnych, lokalach gastronomicz-

nych lub w mieszkaniu przed telewizorem, wolimy aktywnie przebywać na działce wraz z najbliższą rodziną. Czy ucząc młode pokolenie zasad uprawy działki, wykorzystania tego skrawka ziemi dla własnych – rekreacyjnych lub konsumpcyjnych potrzeb, czynimy coś złego. Działka i praca na niej jest dla nas – działkowców pasją radością, miejscem odpoczynku i „drugim domem”, a dla obszarów miejskich ogrody są „zielonymi płucami”.

Dziwią nas ciągłe, bezzasadne ataki na ogrody działkowe, podsycane wypowiedziami osób bez wiedzy o ruchu działkowym oraz tendencyjne, często kłamliwe, artykuły prasowe i reportaże telewizyjne. Ogrody działkowe nie są przeszkodą w realizacji przemyślanych i dobrych projektów poprawiających poziom życia oraz bezpieczeństwo obywateli.

Nie oczekujemy żadnej pomocy od Państwa Polskiego, jesteśmy i chcemy pozostać samorządni oraz niezależni – zgodnie z Konstytucją RP oraz z zagwarantowanym ustawą o ROD – prawem do swobodnego spędzania czasu, a także – zgodnie z naszym oczekiwaniem i naszymi potrzebami.

Mamy nadzieję, że zgłaszane przez nas, przez organy PZD, a przede wszystkim przez wielu a działkowców w Polsce apele i prośby o inne, obiektywne spojrzenie,

o szukanie dobra w tym, czym zajmujemy się, spowodują zmianę Waszego stanowiska w sprawie ustawy o ogrodnictwie działkowym.

Nie zmieniamy, nie psujemy, nie likwidujemy czegoś, co jest dobre.

Z poważaniem,  
Za Zarząd

Prezes Zarządu ROD „Kolejarz” w Strzelinie,  
członek Okręg. Zarządu PZD we Wrocławiu  
/-/ Franciszek Szmał

Strzelin, 15 kwietnia 2012 r.

## Zarząd ROD „Transportowiec” w Wieniecu-Zalesie

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### STANOWISKO

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Transportowiec”  
w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Rodziny Ogród Działkowy „Transportowiec” powstał w 1975 r. z inicjatywy Kierownictwa Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział we Włocławku, który do 1981 r. zorganizował się w działalności Polskiego Związku Działkowców, aby po rozpadzie Centralnej Rady Związków Zawodowych kontynuować swoją działalność w Związku, który pozwalał sądzić, że każdego roku zarówno nasz ogród jak i cały Związek będzie się rozwijał.

Nie pomyliliśmy się ani trochę – Rodziny Ogród Działkowy „Transportowiec” funkcjonuje do dzisiejszego dnia pomimo, że zakład patronacki już dawno o nas zapomniał w wyniku przekształceń własnościowych.

Zmieniło się też wielu użytkowników, szczególnie z powodu naturalnego odejścia, jakim jest śmierć a także w wyniku różnych uwarunkowań społecznych, zmiany warunków rodzinnych i innych. Natomiast Ogród pozostał w ilości 126 działek, takim organizacyjnie, jakim był na początku. Wzbogacił się w infrastrukturę, nasze działki wypiękniały, pozwalają odpocząć i nabrać sił całym rodzinom od wczesnej wiosny do późnej jesieni – każdego roku.

Właśnie podkreślając tę rolę społeczną, integrującą naszych użytkowników, tworzących swoistą „rodzinę ogrodową” zwracamy się do Pani Marszałek o wzięcie pod uwagę wszystkie zasady tworzenia naszego ogrodu i pozostałych ogrodów funkcjonujących we Włocławku, a także w Polsce w utrzymaniu istniejącego prawa to jest ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która jest gwarantem dobrze zorganizowanej społeczności lokalnej.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Działkowcy z ROD „Transportowiec” złożonymi podpisami pod tym naszym stanowiskiem – bronią swoich praw już ustanowionych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a także zwracają się do Pani Marszałek o dokonanie wyboru reprezentantów Sejmu RP w naszej sprawie do Trybunału Konstytucyjnego, który będą nas właściwie reprezentować, bo czują ducha prawdziwego działkowca i jego powołanie.

Z poważaniem

Skarbnik  
/-/ Regina Chylewska

Wiceprezes Zarządu ROD  
/-/ Wacław Skórzyński

Prezes Zarządu  
/-/ Leszek Wiśniewski

Członkowie Zarządu  
/-/ Janusz Makowski  
/-/ Marian Grzybowski  
/-/ Leszek Szopa

Sekretarz  
/-/ Jadwiga Gawrysiak

Wieniec-Zalesie, 30 kwietnia 2012 r.



## Zarząd ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### UCHWAŁA

Przyjęta na posiedzeniu Zarządu ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu  
w dniu 12.04.2012 r.

W sprawie opinii byłego Marszałka Sejmu RP Pana Grzegorza Schetyny skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych Zarząd ROD „Złota Reneta”. W imieniu wszystkich działkowców naszego ogrodu ponownie stanowczo protestuje w związku z przyjęciem przez byłego Marszałka Sejmu RP stanowiska o niezgodności art. 17 ust. 2 Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z przepisami Konstytu-

cji RP. Przyjęcie tego stanowiska i zarekomendowanie go Trybunałowi Konstytucyjnemu nie ma żadnego prawnego, a przede wszystkim społecznego uzasadnienia. Wyrażone przez byłego Marszałka Sejmu RP stanowisko prowadzi wprost do likwidacji terenów rodzinnych ogrodów działkowych. Dlatego w imieniu rodzin działkowców naszego ogrodu, gorąco prosimy Panią Marszałek Sejmu RP do zmiany stanowiska w zakresie art. 17 ust. 2 Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Prezes Zarządu  
/-/ Jan Boryczka

Wrocław, 12 kwietnia 2012 r.

/-/ 6 podpisów

## Zarząd ROD „Zjednoczenie” w Szczecinie

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

W związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego o zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zjednoczenie” w Szczecinie uznaje, że jest to inicjatywa wymierzona w fundamentalne podstawy ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i wyjątkowo szkodliwa dla niezwykle zasłużonego ponad 100-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Trwałość i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce skutecznie zapewnia tylko ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych i nie ma potrzeby jej zmieniać ani poprawiać. Nie ulega wątpliwości, że wniosek I Prezesa SN powinien być oddalony w całości.

Opowiadamy się jednoznacznie za nienaruszalnością ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, dzięki której ogrody w Polsce istnieją i służą prawie milionowi najbardziej potrzebujących polskich rodzin. Chcemy silnego, umocowanego w ramach prawa Polskiego Związku Działkowców, który skutecznie broni, praw wszystkich działkowców i każdego działkowca z osobna.

Od dłuższego czasu obserwujemy niepokojące zjawisko, które z każdym rokiem przybiera coraz bardziej skrajne formy. Podejmowane są rozmaite działania, które

zawsze zmiernają do jednego celu – usunięcia najważniejszych przeszkód prawnych i organizacyjnych stojących na drodze do przejęcia tysięcy hektarów gruntów, często zlokalizowanych na terenach o znacznej wartości komercyjnej. Mamy jednak nadzieję, iż są to tylko zakusy ludzi nieodpowiedzialnych, nie wierzymy, że Rząd Polski mógłby nam działkowcom odebrać dokument, którego zgodności z prawem w Polsce nie podważył ani Sejm ani Prezydent RP podpisując Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dnia 8 lipca 2005 roku (Dziennik Ustaw z dnia 6 wrzesień 2005 roku).

Domagamy się od Rządu kierowanego przez partię, która w swojej nazwie odwołuje się do społeczeństwa obywatelskiego, wyjaśnień, jakie zmiany prawa dotyczącego naszych Ogrodów są planowane, nasze dotychczasowe zapytania i pisma pozostają bez odpowiedzi. Bez odpowiedzi pozostał również list otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD do Pani Marszałek. Jako kobieta i lekarz powinna Pani być wyczulona na krzywdę ludzi i wspierać nas tak jak to robią rządy w całej Europie. Brak odpowiedzi z Pani strony jasno pokazuje, jak w naszym Kraju traktuje się największą grupę społeczną – milion działkowców. Mamy jednak nadzieję, że czasy, gdy władza wiedziała wszystko lepiej minęły już bezpowrotnie i jaw-

ność działania organów Państwa jest faktycznie realizowaną zasadą, a nie pustym frazesem.

My, działkowcy nie możemy być narażeni na odpieranie ciągłych ataków, zamachów na nasze prawa. Chcemy żyć godnie i w spokoju korzystać z naszych ogrodów. Chcemy, żeby hasło „Aby żyło się lepiej...” miało pokrycie w rzeczywistości i mamy nadzieję, że Rząd Polski się opamięta, a Trybunał Konstytucyjny stanie po naszej stronie.

My, działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zjednoczenie” w Szczecinie wszelkimi metodami bę-

dziemy bronić Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, dzięki której istnieją Ogrody zapewniające byt i wypoczynek milionom polskich rodzin. Chcemy zachować nasze ogrody, dla dobra przyszłych pokoleń. Żądamy spokoju i zaprzestania manipulacji przy naszej Ustawie.

Pani Marszałek – my skromni działkowcy nie zajmujemy się polityką, ale myślimy, że Sejm ma co naprawiać w naszej Ojczyźnie i nie powinien zajmować się likwidacją „oaz zieleni” powstałych z nieużytków i pracy rąk działkowców.

Z wyrazami szacunku

Członek Zarządu  
/-/ Bogdan Bloma  
Członek Zarządu  
/-/ Stanisław Kiedos

Prezes  
/-/ Helena Liszaj

Skarbnik  
/-/ Stefania Wojtkowiak

Sekretarz  
/-/ Danuta Chwarściasnek

Szczecin, 24 marca 2012 r.

### Zarząd ROD „Transportowiec” w Solcu Kujawskim

Zarząd ROD „Transportowiec” w Solcu Kujawskim, reprezentujący 157 rodzin działkowych naszego ogrodu zwraca się do Pani Marszałek z zapytaniem dlaczego nie udzieliła Pani odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 r.

W liście uczestnicy Zjazdu w imieniu miliona rodzin działkowych prosili Panią Marszałek o pomoc i wsparcie w sprawach:

- zachowania praw działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r.,
- przyszłości ogrodów działkowych w Polsce w związku z zaskarżeniem ustawy do Trybunału Konstytucyjnego

Solec Kujawski, 27 marca 2012 r.

### Zarząd ROD „Sasanka” w Bogatyni

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

przez Prezesa Sądu Najwyższego,

– w sprawie braku możliwości zaprezentowania w Trybunale Konstytucyjnym przez działkowców oraz Związek swoich racji wskazanie przez Panią Marszałek obiektywnych reprezentantów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie naszej ustawy.

Niestety odpowiedzi z Pani strony brak a na Walnym Zebraniu, które odbyło się 17.03.2012 r. nasi działkowcy pytali co z naszą ustawą? Czy mogą bezpiecznie inwestować w swoje działki a przede wszystkim czy ich nie utracą! Nie mogliśmy odpowiedzieć na te pytania gdyż Pani Marszałek milczy.

Serdecznie pozdrawiamy i oczekujemy odpowiedzi.

Zarząd ROD „Transportowiec”  
/-/ 2 podpisy

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

### LIST OTWARTY

Szanowna Pani,

W imieniu zarządu i działkowiczów Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sasanka” w Bogatyni apeluję do Pani o

rozsądek i rozwagę w podejmowaniu tak ważnej decyzji jak zmiana Ustawy o ROD.

Doskonale zdajemy sobie sprawę, że nie chodzi o ogro-

dy w małych miejscowościach, ale o te atrakcyjne – w dużych aglomeracjach. Każdy ogród działkowy to tzw. „płuca miasta” i ekologiczne uprawy.

Jeśli tego się pozbedziemy, to czym będziemy oddychać i czym odżywiać? Pozostaną nam tylko produkty (niezdrowe) z supermarketów.

Dotyczy to wszystkich – nas szaraczków i Was rządzących.

W naszym Kraju jest wiele innych związków, które mają atrakcyjne tereny i nikt nimi nie jest zainteresowany

*Bogatynia, 22 marca 2012 r.*

i nie podważa ich istnienia. Dlaczego nasz – ponad 100-letni Związek Działkowców jest celem ataków ze strony władz?

My, działkowicze cieszymy się naszą ustawą o PZD, bo broni Ona nasze ogrody i każdego indywidualnego działkowicza.

Prosimy Panią o włączenie się do naszej obrony i mam nadzieję że ten krótki apel przekona Panią o pozostawieniu Ustawy o Polskim Związku Działkowców w całości.

Prezes ROD „Sasanka”

/-/ Lucyna Podbiegłowska

## **Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Mazowieckim**

Marszałek Sejmu

Ewa Kopacz

### **STANOWISKO**

*obrona Ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r.*

Z ogromnym zażenowaniem dowiaduję się, że znowu chce się zmienić projekty Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 roku, a szczególnie art.10, art. 17, art. 18, art. 24, art. 31. Przecież za obroną ustawy o ROD odbyły się dwa Kongresy PZD i podpisało się 620 tysięcy działkowców. Żaden znaczący problem społeczny nie omija ruchu ogrodów działkowych. Dziwi mnie powtarzająca się próba narzucenia działkowcom, wbrew ich woli, rozstrzygnięć przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Uchylenie artykułów 10,17,18, 24 ustawy o ROD, wobec których uważa się, że są niezgodne z Konstytucją, spowoduje zmianę Ustawy, a nawet jej zniesienie.

Ustawa o ROD z dnia 08.07.2005 roku dobrze reguluje funkcjonowanie ogrodu, dobrze chroni interesy działkowca, zapewnia nietykalność praw do działki. Wyprodukowane na działce warzywa i owoce są uzupełnieniem skromnego budżetu działkowców.

O istnieniu naszego Związku decydujemy my, jego członkowie i bez naszej woli nie można go rozwiązać i zmienić Ustawy. Ogrody działkowe posiadają wiele walorów i dlatego należy je zachować, służą ponad miliono-

wej społeczności działkowców. W ogrodach zyskuje się zdrowie i spokój. Wielu działkowców nie stać na żadne wakacje i wczasy. Nie wolno dopuścić do zniszczenia tego, co cała społeczność działkowa stworzyła i ustanowiła. Działkowcy decydując się na uprawę działki, decydują się być działkowcem i przestrzegać Regulamin ROD, który opiera się o Ustawę o ROD. Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych odpowiada działkowcom i ich rodzinom. Zapisy, które są w niej zawarte uwzględniają dotychczasowe tradycje i osiągnięcia ogrodów oraz uzasadniają ich istnienie na rzecz społeczności lokalnych. Nie wolno ze względów moralnych pozbawić nas, działkowców, satysfakcji z uprawy działki, radości płynącej z pracy i dającej siły do życia oraz jedynej możliwości rekreacji.

Liczę na to, że nastąpi uczciwe i rzetelne przeanalizowanie tej sprawy i zostaną zaniechane dalsze działania, które wyrządzają szkodę działkowcom i PZD. Pragniemy spokojnie uprawiać swoje działki w ramach praw członkowskich zagwarantowanych Ustawą o ROD z dnia 08.07.2005 roku.

Prezes Zarządu

/-/ Marek Damas

## **Zarząd ROD „Tulipan” w Bolesławcu**

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Minęły trzy miesiące od IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Delegaci z całej Polski obec-

ni na Zjeździe wystosowali do Pani Marszałek list otwarty w którym zwracali się z apelem o wsparcie działań

w walce o zachowanie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, o utrzymanie nabytych praw działkowców, o utrzymanie działalności Polskiego Związku Działkowców.

Obrady Zjazdu były udane i konstruktywne, tak jak Pani życzyła delegatom w swoim liście skierowanym do uczestników Zjazdu. Rozjechaliśmy się do domów, wierząc, że mamy w Pani Marszałek sprzymierzeńca w trwającej walce. Takie zdanie przekazaliśmy w swoich ogrodach.

Dzisiaj działkowcy z ROD „Tulipan” w Bolesławcu są zaniepokojeni upływem czasu i brakiem jakiegokolwiek stanowiska oraz działań ze strony Sejmu RP. Spodziewa-

*Bolesławiec, 16 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD „Przedświt” we Wrocławiu**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przedświt” we Wrocławiu zwraca się do Pani z prośbą o wsparcie działań milionów polskich działkowców w obronie uchwalonej 8 lipca 2005 r. Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zastanawiającym dla nas jest fakt skierowania przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niegodności z Konstytucją tej ustawy. Przedstawiony wniosek jest zaprzeczeniem wolności zrzeszania się, funkcjonowania organizacji społecznych. Polski Związek Działkowców jako organizacja utworzona i działająca w ramach prawa w pełni ma możliwości swobodnego działania i dbania o interesy swoich członków. Nam działkowcom próbuje się odebrać, prawo własności, neguje się zasadę wypłacania odszkodowania za odbieranie majątek.

Polski Związek Działkowców, a szczególnie Rodzinny Ogród Działkowy jest organizacją zrzeszającą ludzi od pokoleń, gotowych bronić swoich praw i wolności, mając na względzie ich ogromne i długoletnie doświadczenie życiowe.

Działkowcy w naszym ogrodzie to w zdecydowanej większości ludzie starsi, emeryci, renciści, którzy po cięż-

*Wrocław, 24 marca 2012 r.*

liśmy się zaproszenia do debaty o dalszym kształcie, istnieniu ogrodów w Polsce, możliwości przedstawienia swoich stanowisk w tej nader interesującej nas kwestii.

Jesteśmy przedstawicielami największej pozarządowej samorządnej, niezależnej, samofinansującej się organizacji w Polsce.

Dalsze lekceważenie milionowej organizacji może w przyszłości doprowadzić do protestów na skalę podobną do działań związanych z próbami ratyfikacji umowy ACTA.

Spodziewamy się, że Pani Marszałek zaprosi polskich działkowców do rozmów o aktualnych problemach i ewentualnych sposobach ich rozwiązania.

Zarząd

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

kim i długoletnim okresie zatrudnienia w chwili starości i podeszłego wieku chcą mieć spokój, odrobinę radości, zapewnioną rekreację i wypoczynek. Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego własnymi rękami zakładali i zagospodarowywali działki, kosztem własnych niekiedy dużych wyrzeczeń. Przez szereg lat uprawiali działki pokoleniowo wraz z dziećmi, włożyli ogrom wysiłku, pracy, i co najważniejsze pieniędzy. Obecna ustawa gwarantuje nam bezpieczeństwo i prawa w użytkowaniu działek, a toczące się postępowanie zmierza do pozbawienia praw nabytych.

Mając na uwadze obecną gwarancję praw polskich działkowców, a w szczególności działkowców ROD „Przedświt”, sądzę, że Pani Marszałek poprze nasze działania w obronie obecnej Ustawy.

*Szanowna Pani Marszałek,*

Mamy nadzieję, że wpływ Pani Marszałek na proces stanowienia prawa w Polsce będzie zbieżny z interesem społecznym i oczekiwaniem milionów działkowców.

Zabiegamy o wysłuchanie naszych argumentów i zrozumienie.

Z wyrazami szacunku

Prezes  
/-/ Antoni Fyda

Szanowna Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Kancelaria Sejmu RP

Dotyczy: stanowiska Polskiego Związku Działkowców  
z dn. 24 lutego 2012 r.

*w sprawie wystąpienia do Pani Marszałek Sejmu o zajęcie stanowiska wobec wystąpienia rzeszy polskich działkowców i ich rodzin o wzięcie w obronę ich interesów, czujących się zagrożonymi ciągłymi próbami zanegowania postanowień ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Jako Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Fiołek” na Księżu Małym we Wrocławiu wyrażamy nadzieję, iż postawa oraz podjęte przez Panią Marszałek kroki pozwolą zapewnić poczucie bezpieczeństwa tej ogromnej części polskiego społeczeństwa, którzy są działkowcami.

Wszelkie działania czynione od kilku lat przeciwko założeniom przedmiotowej ustawy stanowią prostą drogę do likwidacji na terenie państwa polskiego ogrodów działkowych i to w sposób zasługujący na szczególne potępienie oraz niezgodny z zasadami obowiązującymi w państwie demokratycznym.

Próby tego rodzaju, czynione już od pewnego czasu, nawiązywały się zwłaszcza w ostatnim czasie i mają znamiona dążeń nacechowanych niechęcią, a wręcz wrogością wobec całej rzeszy, działkowców polskich, jest to ewenement w skali Europy, jak władze państwa oraz jak władze samorządowe w poszczególnych miastach odnoszą się i traktują tę grupę naszego społeczeństwa, częstokroć ludzi starszych, niezamożnych i schorowanych albo ubogich oraz ich rodzin wychowujących wiele dzieci. Ponadto celowo wprowadzają prowadzoną polityką oraz specyficzną propagandą dla zamydlenia oczu i odwrócenia uwagi opinii publicznej od rzeczywistego podłoża tej prowadzonej polityki. A jest nim bardzo niski cel, a mianowicie chęć zysku kosztem grupy słabszej ekonomicznie, pozyskania dużych i często bardzo drogich dla deweloperów terenów miejskich pod zabudowę mieszkaniową.

„Zabrać biednym, dać bogatym” – to jest hasło tych wszystkich, którzy chcą oszukać polskie społeczeństwo,

atakując bez umiaru działkowców od dziesięcioleci zrzeszonych w PZD.

Naszym zaś hasłem jest „W jedności siła” – i jak wielokrotnie dowiodły tego poczynania Polskiego Związku Działkowców – rodzinne ogrody działkowe, istniejące w strukturach PZD, są od pokoleń sprawdzonym, a czasem jedynym sposobem na rekreację, ruch na świeżym powietrzu oraz ubogacenie życia rodzinnego, towarzyskiego i społecznego na danym terenie.

Władza chyba już zapomniała, że pochodzi z wyboru ludzi i powinna reprezentować interesy wyborców, którzy przyczynili się do tego, że obecnie wybrani politycy mogą tworzyć mogą prawo. Ale prawo, aby spełniało swoją rolę, musi być po pierwsze – dobre, a po drugie – służyć interesom obywateli. Zamiast tego mamy ciągłe próby osłabienia lub likwidacji struktur Polskiego Związku Działkowców i odebrania dotychczasowym użytkownikom działek, oraz próby oddania ich – ku ogromnej aprobacie struktur urzędniczych poszczególnych miast – na cele budownictwa mieszkalnego lub inwestycji miejskich, częstokroć zupełnie nietrafionych na danym obszarze. Jest to polityka krótkowzroczna i szkodliwa dla obywateli, którzy na tym jedynie tracą.

Do chwili obecnej sprawne działanie Polskiego Związku Działkowców skutecznie broni interesów działkowców oraz zespołów Rodzinnych Ogrodów Działkowych i dlatego wyrażany swój zdecydowany sprzeciw wobec takich prób oraz liczymy na zajęcie przez Panią Marszałek zdecydowanego stanowiska, korzystnego dla polskich działkowców, a tym samym – dla obywateli naszego kraju.

Z poważaniem

Prezes Zarządu  
/-/ Stanisław Dutkowiak  
/-/ 38 podpisów

Sekretarz Zarządu  
/-/ Tomasz Koc

Wrocław, 24 marca 2012 r.



## Zarząd ROD „Jubilat” w Jelcz-Laskowicach

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zarząd i członkowie ROD „Jubilat” w Jelczu-Laskowicach zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nasze ogrody istnieją od ponad 40 lat, jego użytkownikami są w większości emeryci i renciści. Dla wielu z nich to nie tylko wsparcie dla budżetów domowych, ale także jedyne miejsce spokojnego wypoczynku na łonie przyrody, gdyż wielu z nich nie stać na inne formy wypoczynku. Każdy z działkowców wniósł wiele pracy i wysiłku, aby jego ogród stanowił miejsce, gdzie można zapomnieć o trudach codziennych, wypocząć wraz z rodziną. W naszym małym mieście nie ma kina, teatru, ani innych miejsc, gdzie po pracy można byłoby wraz z dziećmi spędzić miło i zdrowo czas na świeżym powietrzu.

Nasze środowisko działkowców zostało mocno zbulwersowane i czuje się zagrożone informacją o możliwości

*Jelcz-Laskowice, 24 marca 2012 r.*

## Zarząd ROD „Pokój” w Luboniu

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

utrąty swoich ogrodów w związku z wnioskiem złożonym w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez ówczesnego I Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP nawet całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Przedstawiając nasz problem, zwracamy się do Pani o pomoc w zachowaniu dotychczasowych przepisów o ogrodach działkowych, bowiem ustawa ta gwarantuje nam działkowcom rozwijanie naszego hobby oraz odpoczynek po ciężkiej pracy, a osobom mniej zamożnym poprawienie bytu ich rodzin.

Liczymy na to, że Posłowie RP oraz Trybunał Konstytucyjny podejmą mądre decyzje gwarantujące poszanowanie praw nabytych przez działkowców przez ponad 100 lat w szeroko pojętym interesie społecznym.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/ Grażyna Wysocka

Do Pani Marszałek  
Ewy Kopacz

### STANOWISKO

Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Pokój” w Luboniu

*w sprawie: znaczenia i obrony ustaw Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla społeczeństwa*

Czas, w jakim żyjemy jest trudny. Trudna jest też sytuacja Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla milionów polskich działkowców.

Od lat borykamy się z obroną naszych ustaw wypracowanych i sprawdzonych, no i z tym wiecznym udowadnianiem, jak ważne dla polskiego społeczeństwa jest być członkiem ROD.

Niepewnością stabilności naszych ustaw jesteśmy wszyscy zmęczeni.

Odbywające się Zjazdy Delegatów PZD jak również dwa Kongresy – udowodniły naszą integrację wokół wspólnych celów, jednomyślności w obronie najcenniejszych ustaw i praw dla ruchu ogrodnictwa działkowego.

Przecież to my działkowcy od lat wzbogacamy wizerunek miast. To my często na terenach biologicznie zdewa-

stowanych i tak zwanych nieużytkach stworzyliśmy skrawek zieleni. Miasta zyskały pracą naszych rąk tereny zielone utrzymywane i wciąż modernizowane na koszt działkowców.

Rodzinne Ogrody Działkowe to już znana nazwa „zielone płuca miasta”.

Ogrodzeni płotami od wyrastających blokowisk, marketów oraz autostrad, stworzyliśmy dla wielu rodzin azyl, który odciąża nas od wielu napięć codziennego życia.

Możliwość przebywania na swoim uporządkowanym, zadbanym, wciąż pielęgnowanym kawałku ziemi pozwala odzyskać siły, motywuje do dalszej pracy, a kontakt z przyrodą i świeże powietrze dostarcza energii.

Wspomnieć też należy o młodym pokoleniu, które wraz z rodzicami, dziadkami w sobotnie i niedzielne popołu-

dnia nie spaceruje po ulicach miast, a spędza go w miłym gronie ucząc się dbałości o roślinność, cieszenia się z jego wyglądu, zapachu i smaku.

Tu odbywają się liczne spotkania rodzinne, koleżeńskie, sąsiedzkie.

Przy grillu, uśmiech szczęśliwych ludzi góruje nad troskami i kłopotami codzienności.

Wiele Ogrodów nie zamyka swoich bram, one pozostają otwarte dla tych, którzy nie są szczęśliwcami posiadania działki, uczestniczą wówczas we wspólnych festynach, które w swojej oprawie są tak ciekawe i wspaniałe jak festyny prowadzone przez gminy.

Są to festyny z okazji rocznic, Dni Działkowca, Dnia Pyry itp. Organizowane są spotkania integrujące kilka Ogrodów: są to wycieczki połączone z zabawami dla naj-

starszych i najmłodszych uczestników działek. Coraz więcej osób udziela się społecznie w przygotowaniach urozmaicenia życia współtowarzyszom działek.

Mówiąc, więc o przyszłości Rodzinnych Ogrodów Działkowych istnieje wiele, wiele czynników wskazujących na ich potrzebę.

Nie nam teraz bać się o zabranie wypracowanych praw i ustaw. A wręcz odwrotnie dbanie o ich rozwój, budowanie na stabilnych trwałych fundamentach o silnym samorządzie, który skutecznie bronić będzie praw swoich członków.

Tym skrótowym opisem ważności i przydatności Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Zwracamy się do Pani Marszałek o wspieranie szlachetnej idei naszego ruchu.

Zarząd i członkowie ROD  
/-/ 6 podpisów

*Luboń, 3 kwietnia 2012 r.*

## **Zarząd ROD im. Sikorskiego w Pile**

*Szanowna Pani Marszałek!*

Zarząd ROD im. Sikorskiego w Pile w imieniu naszych członków wyraża niezadowolenie z powodu braku odpowiedzi na List Otwarty z dnia 16 grudnia 2011 roku 430 Delegatów Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, w którym to nasi delegaci wyrazili wielki niepokój o przyszłość naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku, o nasze ogrody, o nasze działkowców prawa do działki oraz o przyszłość naszego Związku.

Dzisiaj po 3 miesiącach milczenia Pani Marszałek w tak dla nas ważnych sprawach dochodzą do nas informacje, że Minister Sławomir Nowak wraz z urzędnikami pisze nową ustawę o ogrodach działkowych. Niestety nowe prawo dotyczące miliona 250 tysięcy działkowców konsultowane jest z przedstawicielami Stowarzyszeń czyli z ludźmi, którzy za nie przestrzeganie prawa ustawy Prawo budowlane zostali pozbawieni swoich działek. Dla przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców brak miejsca

*Piła, 4 kwietnia 2012 r.*

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

w zespole ekspertów.

Jesteśmy tym faktem oburzeni i zbulwersowanie, że osoby nieprzestrzegające prawa powszechnie obowiązującego uczestniczą w tworzeniu nowej ustawy. Poza tym nie znajdujemy uzasadnienia i potrzeby zmiany naszej ustawy oraz likwidacji Związku.

Obowiązująca ustawa o ROD z 2005 roku zapewnia nam działkowcom tytuł prawny do działki i prawo własności do wszystkiego co na niej posiadamy a nasz Związek działa zawsze w naszej obronie. Bez Związku nie było by już dawno naszych ogrodów.

Zapewniamy Panią Marszałek, że będziemy bronić ustawy o ROD z 2005 roku oraz naszego Związku.

*Szanowna Pani Marszałek!*

Społeczność naszego ogrodu oczekuje z niecierpliwością odpowiedzi na przedstawione problemy dotyczące nas działkowców i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce w Liście Otwartym z 16 grudnia 2011 roku.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes Zarząd  
/-/ Tadeusz Truty

## Zarząd im. Gen. Sikorskiego w Śremie

Zarząd ROD im. Gen. Sikorskiego w Śremie, zwraca się z prośbą, o podjęcie stanowczych działań o niezmiennie obecnie istniejącej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, która gwarantuje działkowcom prawo użytkowania działek.

Wielu z nas od pokoleń, własnym nakładem pracy i środków dokonuje nasadzeń, wyposaża działki w niezbędne urządzenia, sieć wodociągową i elektryczną oraz buduje domy działkowca. Tworząc w ten sposób enklawy zieleni, także w centrach dużych miast.

Dla Działkowców, często emerytów i rencistów, dział-

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

ka jest miejscem aktywnego i taniego wypoczynku. Pragniemy, aby działki pozostały też oazą spokoju niezmaczonego zagrożeniem wynikającym z wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Oczekujemy, że nasz głos w tej sprawie będzie usłyszany i otrzymamy od Pani Marszałek poparcie, zgodnie z zapewnieniami zawartym w liście skierowanym do delegatów II Kongresu Działkowców.

Śrem, 2 maja 2012 r.

Prezes  
/-/ Iwona Fogt

Wiceprezes  
/-/ Czesław Śniedziwski

## ROD „Słoneczko” w Sokołowie Podlaskim

*Szanowna Pani Marszałek,*

W nawiązaniu do pisma z dnia 24.04.2010 r. Polskiego Związku Działkowców, Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Słoneczko” w Sokołowie Podlaskim wystosowanego do Trybunału Konstytucyjnego oraz w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r. skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie i podjęcie działań popierających działkowców w obronie ich praw.

W Naszej ocenie wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego jest bezzasadny i powinien zostać wycofany z Trybunału Konstytucyjnego. Uważamy, że ustawa w kształcie przy-

Pani  
Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

jętym w 2005 r. jest dobra bowiem zapewnia funkcjonowanie i rozwój ogrodów działkowych w Polsce, a ponadto chroni naszych praw jako działkowców.

Wierzymy, że docenia Pani zaangażowanie działkowców w ich zagospodarowanie, w przekształcanie nieużytków w tereny zielone i tym samym poprze Pani nasze zdeterminowane działania, które zasługują na szczególną troskę i ochronę.

W związku z powyższym zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań dążących do zachowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, w kształcie przyjętym przez Parlament w 2005 r.

Z uwagi na uzasadnione obawy w stosunku do przyszłości Naszych ogrodów, oczekujemy Pani Marszałek na odpowiedź w niniejszej sprawie.

Z poważaniem

Prezes  
/-/ Jadwiga Świstak

Sokołów Podlaski, 4 maja 2012 r.

## **ROD „U Bogumiła” w Uniejowie**

Rodzinny Ogród Działkowy „U Bogumiła” w Uniejowie zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o poparcie, w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Obecnie obowiązująca Ustawa była efektem współpracy parlamentarzystów i przedstawicieli związku.

Ustawa ta, odpowiada wymogom nowoczesnego i demokratycznego państwa. Ustawa broni też interesów działkowych rodzin, które przez lata starały się o estetyczny wizualny i ekologiczny wizerunek.

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Ponad milionowa rzesza obywateli uczyniła z niezagospodarowanych gruntów oazę zieleni.

Stając w obronie ustawy prosimy o wsparcie naszych dążeń o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie, ponieważ ustawa ta dba o prawa i obowiązki naszych rodzin.

Uważamy, że zmiana ustawy to ingerencja w działanie samodzielnej i legalnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

Z wyrazami szacunku

Członkowie ROD „U Bogumiła”

## **ROD „Politechnika” we Wrocławiu**

W imieniu Działkowców uprawiających Rodzinny Ogród Działkowy „Politechnika” we Wrocławiu, Zarząd tego Ogrodu zdecydowanie występuje przeciwko projektowi zmian w dotychczasowym statusie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Po zapoznaniu się z treścią listów przesłanych do Pani Marszałek Sejmu: Listu Otwartego przyjętego na IX Krajowym Zjeździe PZD w dniu 16 grudnia 2011 r. i Listu z IV Plenarnego Posiedzenia Okręgowego Zarządu Pol-

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

skiego Związku Działkowców we Wrocławiu z dnia 25 lutego 2012 r. – Działkowcy ROD „Politechnika” całkowicie popierają treści zawarte w tych listach.

Dotychczasowe uregulowania prawne, zawarte w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze służą działkowiczom i sprawdziły się w blisko stuletniej praktyce.

Razem z tysiącami działkowców z całego Kraju oczekujemy od Najwyższych Władz naszej Ojczyzny zrozumienia i pomocy w naszej ważnej życiowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/ 4 podpisy

Wrocław, kwiecień 2012 r.

## **ROD „Nad Strumykiem” w Szamotułach**

**SZANOWNA PANI MARSZAŁEK „CZY NAS DZIAŁKOWCÓW W POLSCE NIKT NIE SŁYSZY???”**

Dlaczego nasze prośby, pytania pozostają bez odpowiedzi? Czy my działkowcy byliśmy potrzebni po to, aby głośować na Was posłów, a potem już nikt o nas nie pamięta? Nasze ogrody to płuca zieleni, to miejsca gdzie kwitną kwiaty, gdzie odpoczywamy, gdzie nasz spokój i przyszłość ogrodów? Dlatego panią marszałek prosimy nie za-

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP  
Kancelaria Sejmu

bierajcie nam tego!!!

**RĘCE PRECZ OD NASZYCH OGRODÓW...**

Komu przeszkadza nasza Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r?. Czy Pierwsza pielgrzymka do Częstochowy w dniu 8.09.2007 czy I Kongres w Warszawie w dniu 14.07.2009 czy II Kongres w Warszawie 22.09.2011 gdzie szacunek do naszych Ogrodów i Sztandarów powiewających w ca-

łej Polsce, czy to dla posłów nie ma znaczenia? 62 ogrody ROD „Nad Strumykiem” w Szamotułach wyrażają

sprzeciw wobec takiego obrotu sprawy. Wszelkimi metodami będziemy bronić NASZYCH OGRODÓW.

Prezes Ogrodu

Prezes  
/-/ Wanda Jędruch

### **Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Zagaje” w Elblągu**

Pani Marszałek Sejmu RP  
Warszawa

#### **STANOWISKO**

Członków PZD zebranych na wspólnym posiedzeniu Zarządu ROD, Komisji Rewizyjnej,  
Komisji Rozjemczej ROD „Zagaje” w Elblągu zebranych  
w dniu 24.03.2012 r.

*w sprawie utrzymania w niezmienionym kształcie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych  
z dnia 08 lipca 2005 r.*

My zebrani wyrażamy zdecydowany sprzeciw wszelkim próbom zmian w Ustawie o ROD wnoszonych przez różne opcje polityczne i nie tylko.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych, przecież tę ustawę przyjął Sejm RP.

Uważamy, że obecna Ustawa z dnia 08 lipca 2005 r. jest dobra i nie ma potrzeby jej zmieniać.

Sprzeciwiamy się niszczeniu wielu pokoleń dorobku

ogrodnictwa działkowego. Polski Związek Działkowców nie korzysta z dotacji państwa, jesteśmy organizacją niezależną i dobrze funkcjonującą, utrzymującą się z własnych składek.

Apelujemy do Pani Marszałek Sejmu RP o pozostawienie bez zmian naszej dobrej Ustawy.

Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia naszych ogrodów.

Z poważaniem

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej  
/-/ Bogusława Czyżewska

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej  
/-/ Danuta Kulszewicz

Prezes  
/-/ Stanisław Ocalewicz

### **Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Przodownik” we Wrocławiu**

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek!*

Działkowcy ROD „Przodownik” we Wrocławiu zwracają się z apelem o poparcie nas w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, której los rozstrzygnie się wkrótce przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Ustawa o ROD do tej pory spełniała nasze oczekiwania. Wiele ich nie mamy, bo działkowcy to dzisiaj grupa społeczna w podeszłym wieku, o niskich dochodach, przeważnie emeryci i renciści i ich rodziny. Na działkach

odpoczywamy, warzywa, owoce i kwiaty uzupełniają skromne budżety domowe. Uregulowania prawne zawarte w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze służą działkowcom, nie powodują konfliktów z władzami samorządowymi Wrocławia. Przepisy ustawy pozwalają na realizację wszystkich zadań o charakterze publicznym, szczególnie komunikacyjnym.

Nie chcemy utracić naszych ogrodów, prosimy o wsparcie i pomoc.

Zarząd ROD „Przodownik”, Komisja Rewizyjna, Komisja Rozjemcza i działkowcy ogrodu  
/-/ 7 podpisów

Wrocław, kwiecień 2012 r.



## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Pierwiosnek” w Oławie

Marszałek Sejmu RP  
Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Warszawa

### APEL

Jako uczestnicy zabrania Zarządu ROD, Komisji Rozjemczej i Rewizyjnej w ROD „Pierwiosnek” w Oławie zebraniu w dniu 10.03.2012 r. apelujemy do Pani Marszałek o zmianę reprezentantów Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym. Poseł Andrzej Dera i Stanisław Pięta reprezentując Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w 2009 roku w sprawie niezgodności z Konstytucją RP artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia

08.07.2005 r. dali się poznać nie jako obrońcy, a oskarżyciele. Poseł Andrzej Dera dowiódł w swoich wystąpieniach, że jest przeciwny obowiązującej Ustawie o ogrodach działkowych. Zwracamy się więc z prośbą i apelujemy do Pani Marszałek o delegowanie innych Posłów, którzy zapewnią bezstronność i obiektywizm w obronie dobrej Ustawy o ROD.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/ Roman Grabczyk

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Marian Koprowski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Mieczysław Kapała

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Polana Popowicka” we Wrocławiu

Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

*Szanowna Pani Marszałek!*

W imieniu działkowców zebranych na walnym zebraniu w dniu 21 kwietnia 2012 r. – Zarząd oraz Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Polana Popowicka” we Wrocławiu zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie działań Polskiego Związku Działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Obecnie obowiązująca ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych, może w skuteczny sposób bronić interesów działkowców i dobrze służyć ru-

chowi działkowemu w Polsce. Jednocześnie zabezpiecza interesy ogólne społeczności lokalnej i daje możliwość przeprowadzenia inwestycji publicznych, sprzyja rozwojowi miast i gmin. Uregulowania prawne zawarte w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych sprawdziły się w wieloletniej praktyce i nie powodują konfliktów z władzami samorządowymi.

Liczymy na Pani Marszałek pomoc i wsparcie działań blisko milionowej rzeszy działkowców w Polsce w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Komisja Rozjemcza  
/-/

Komisja Rewizyjna  
/-/

Zarząd ROD  
/-/

Wrocław, 21 kwietnia 2012 r.

## Komisja Rozjemcza ROD „Radość” w Bielawie

Marszałek Sejmu RP  
Pani Ewa Kopacz

Po zapoznaniu się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie nieważności Ustawy o rodzinnych ogo-

dach działkowych z 2005 roku z Konstytucją, Komisja Rozjemcza ROD „Radość” w Bielawie przedstawia swoje stanowisko.

Jesteśmy przedstawicielami organów wybranych głosami działkowców i naszym obowiązkiem jest wyrażenie sprzeciwu przeciw skierowanemu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku.

Wnioskodawca nie ma zamiaru liczyć się z nami – ponad milionową i samorządną organizacją. Członkami Polskiego Związku Działkowców i użytkownikami działek w naszych ogrodach jesteśmy z własnej woli i nikt nas do

tego nie zmuszał. Jak wielu innych działkowców składaliśmy swoje podpisy w obronie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w dalszym ciągu będziemy wspierać działania podejmowane przez Polski Związek Działkowców w obronie naszej ustawy. Nasze stanowisko przesyłamy do organów państwowych stanowiących prawo w naszym kraju.

Podpisy Członków Komisji Rozjemczej  
/-/ 36 podpisów

*Bielawa, 31 marca 2012 r.*

## **Komisja Rozjemcza ROD im. G. Narutowicza w Częstochowie**

### **STANOWISKO**

Komisji Rozjemczej ROD im. G. Narutowicza w Częstochowie  
do pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz

Komisja Rozjemcza ROD im. G. Narutowicza w Częstochowie stoi na stanowisku, że cała ustawa o ROD jest zgodna z Konstytucją zaś argumenty prawne i społeczne dowodzą bezzasadność kwestionowania jakichkolwiek przepisów ustawy. Nie zgadzamy się z Panią Marszałek, że musi nastąpić radykalna zmiana, sytuacji prawnej działkowców i ogrodów. Zaproponowane przez panią Marszałek podporządkowanie ogrodu regulacjami ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. jednocześnie zakwestionowanie przez niego zapisów ustawy organizacji, likwidacji. ROD ogrody i działkowcy pozbawieni są ochrony prawnej gwarantowanej ustawą o ROD. Oznaczałoby to

przekreślenie całego dorobku wypracowanego przez kilka pokoleń polskich działkowców. Te ogrody działkowe to często jedyny dorobek działkowców, którzy należą do najuboższych grup społecznych. Taka pani Marszałek postawa naszym zdaniem jest celowym zamierzeniem skierowanym strukturą PZD mającym do doprowadzenia do likwidacji ruchu ogrodnictwa w naszym kraju. Ruch ogrodnictwa działkowego funkcjonuje nie tylko w Polsce, ale w większości krajów. Pytanie: Gdzie mamy szukać swojego miejsca jak nie we własnym kraju? Skrawek ziemi jakim jest ogródek działkowy tworzony własnymi rękami jest przecież takim miejscem odpoczynku.

Komisja Rozjemcza ROD im. G. Narutowicza

*Częstochowa, 24 kwietnia 2012 r.*

## **VI. LISTY DO PREMIERA**

### **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu**

Premier RP  
Pan Donald Tusk

### **STANOWISKO**

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu przy udziale komisji statutowych i prezesów ROD  
*w sprawie: obecnej sytuacji Związku i rodzinnych ogrodów działkowych*

*Panie Premierze,*  
Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Elblągu obradujące wraz z prezesami ROD i członkami komi-

sji statutowych w dniu 21 marca 2012 r. są zaniepokojeni sytuacją jaka się wytworzyła w ostatnim okresie a dotycząca Związku, ROD i ustawy, która wciąż jest atakowana na

przeprzeni kilku lat, a w obecnym okresie szczególnie.

W ostatniej kadencji takich prób było bardzo dużo. W ten sposób chce się zdyskredytować ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych i PZD.

Ustawa z dnia 8 lipca z 2005 r. jest dobra i sprawdziła się na przestrzeni lat, dobrze służy działkowcom i ogrodom.

Myśleliśmy, że po ukazaniu się ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. działkowcy byli zadowoleni, że nareszcie będą mogli w spokoju pracować na swoich działkach. Okazuje się, że nie!!! Po kilku miesiącach PiS wystąpił z projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych, a tych ustaw było kilka. Żadna jednak nie była zgodna z konstytucją RP wobec tego nie znalazła zastosowania.

Później proponowano wprowadzenie specustawy drogowej, która byłaby szkodliwa dla działkowców i Związku. Podobnie było z prawem budowlanym.

Najgorsze i niezrozumiałe jest przez nas to, że I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego niektóre artykuły ustawy, które rzekomo są niezgodne z Konstytucją RP, a później zaskarżył całą ustawę.

Dla nas działkowców jest to niezrozumiałe i nie do przyjęcia, że Sejm i Senat przyjął ustawę o ROD, którą Prezydent RP podpisał, a I Prezes Sądu Najwyższego podważa ją. Czyżby władza ustawodawcza nie analizowała tej ustawy.

Wszelkie protesty, 620 tys. podpisów w sprawie obrony ustawy i 2300 stanowisk z terenu całego kraju kierowane do Sejmu, Senatu, Marszałka Sejmu itp. do tej pory nie odnoszą spodziewanego skutku.

Trybunał Konstytucyjny nie spieszy się z rozpatrzeniem powyższej sprawy, która to ciągnie się już drugi rok. Niezrozumiałe jest również dla nas stanowisko władz parlamentarnych w sprawie wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego do TK. Należy wspomnieć również, że władze Sej-

mu podjęły niezrozumiałą decyzję wyznaczając dwóch posłów PiS jako reprezentantów Sejmu przed TK. Zadziewające jest to, że obrońcami praw działkowców mają zajmować się posłowie którzy od lat usilnie zwalczają ustawę i żądają jej uchylecia. Działkowcy w tej sprawie pisali wiele stanowisk do Marszałka Sejmu, żeby wyznaczyć innych posłów, niezależnych, którzy będą brali udział w sprawie przed TK, jednak do tej pory bez echa.

Taka sytuacja jest niespotykana w dziejach ogrodnictwa działkowego. Wynika z tego, że niektóre gremia polityczne i gospodarcze są przeciwko ustawie, działkowcom i ogrodom. Dlatego też jesteśmy coraz bardziej zaniepokojeni tą sytuacją. Związek jest atakowany jak nigdy dotychczas. W obecnej sytuacji jedyną alternatywą dla działkowców, ogrodów i Związku jest ustawa o ROD. Nie możemy pozwolić, aby dorobek miliona rodzin działkowych zniweczyć przez mylne decyzje. Szczególnie w okresie kryzysu, ogromnego bezrobocia, w kraju gdzie nie ma perspektyw dla młodych i wykształconych ludzi, do podreperowania budżetu rodzinnego działka jest nieodzowny elementem poprawy bytu wielu rodzin.

*Panie Premierze,*

Wierzmy, że ma Pan wiele spraw do załatwienia trudnych w naszym kraju, ale prosimy, aby znalazł Pan również czas, który poświęci Pan na sprawy miliona rodzin działkowych.

Należy zaznaczyć, że Prezydium OZ PZD, członkowie komisji i prezesi ROD nie walczą o stołki i o pensje, bo takich nie otrzymują, jednak walczą o prawa ludzi starszych i biednych – bezinteresownie. Działka to dla wielu ludzi rekreacja, wypoczynek, praca i zadowolenie i prosimy im tego nie odbierać.

W imieniu Prezydium i uczestników posiedzenia

Prezes

/-/ inż. Bolesław Mikołajczyk

*Elbląg, 23 marca 2012 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu**

*Szanowny Panie Premierze,*

W imieniu 25 tysięcznej rzeszy działkowców Okręgu Toruńsko-Włocławskiego zwracamy się do Pana Premiera o obronę praw działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych spełniających zielone płuca w panoramie miast.

*Toruń, 23 marca 2012 r.*

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

Wzruszenie bądź uchylecie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych spowoduje totalny chaos w ogrodach działkowych, a dla działkowców będzie to koniec przygody z działką.

Prosimy Pana Premiera o nie burzenie tego sprawnie funkcjonującego organizmu samorządowego.

Z wyrazami szacunku

Podpisani członkowie Prezydium OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD

/-/ 15 podpisów

## Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie

Pan Donald Tusk  
Premier RP

*Szanowny Panie Premierze,*

Od dłuższego czasu działkowcy kierują do Pana listy i wystąpienia w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, bez odzewu. Jak długo mamy udowadniać, że ustawa spełnia oczekiwania milionowej rzeszy obywateli. Mamy świadomość, że problemem nie są sami działkowcy, ale zajmowane przez nich tereny, które można sprzedać deweloperom i innym inwestorom. Kością niezgody są również odszkodowania dla działkowców za majątek na działkach, który tworzyli nie oszczędzając sił i środków przez dziesięciolecia, oraz tereny zamienne, na których powstają nowe ogrody. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że zapisy te gwarantują zachowanie rodzinnych ogrodów działkowych dla przyszłych pokoleń. Dokąd będziemy patrzyli na tereny ogrodów przez pryzmat „kasy”. Brak głębokiej analizy demograficznej spowodował, że przez szereg lat sprzedawano budynki przedszkoli i żłobów. Bo aktualnie były niepotrzebne. Rządzącym nie przyszło do głowy, że w krótkim czasie brak tej infrastruktury wywoła tak ogromne komplikacje. Dzisiaj w zawrotnym tempie tworzy się prowizoryczne rozwiązania, z krzywdą dla młodego pokolenia.

*Panie Premierze,*

Bum mieszkaniowy spowodował, że deweloperzy zabudowywali wszystko co było możliwe. Tereny zalewowe zabezpieczające przez wiele lat miasta i wsie, zabetonowano i zabudowano, naruszając stosunki wodne. Brak stref ekologicznie czynnych spowodował podtopienia i powodzie z powodu uniemożliwienia odprowadzenia wód opadowych. Również w tym przypadku, brak wyobraźni i racjonalnych wyborów, przynosi wymierne straty finansowe dla Państwa i obywateli. Zalane domy i piwnice zniszczone drogi i ulice, to odpowiedź natury na pogwałcenie równowagi ekologicznej. Działkowcy i ogrody odczuwają to bezpośrednio. Na terenie Mazowsza znaczna część ogrodów dotknięta została podtopieniami i zalania-

mi. Jednak z wiarą i samozaparciem odtwarzaliśmy infrastrukturę i nasadzenia. Mamy bowiem świadomość, że dla wielu osób to jedyna możliwość czynnego wypoczynku i rekreacji, kontaktu z innymi i szansą na integrację rodzin.

*Panie Premierze,*

Spełniane przez ogrody funkcje i sposób demokratycznego zarządzania ogrodami powodują, że działkowcy w pełni akceptują uchwalone w 2005 r. regulacje prawne i walczą w sposób pokojowy o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Przyjęte w ustawie rozwiązania gwarantują nam spokój bezpieczeństwa, bez obawy, że jutro przyjdzie były właściciel i wyrzuci nas z terenu zagospodarowywanego przez działkowców w majestacie prawa. Dlatego oczekujemy, że władze państwowe i parlamentarzyści przestaną „poprawiać” prawo w zależności od opcji politycznej i przekonań. Co to za państwo, w którym obywatel nie może wierzyć w stabilność prawa? Przez ponad sto lat ogrody były potrzebne i traktowane z należytą powagą. Dzisiaj są balastem bo nie przynoszą wymiernych korzyści ze sprzedaży gruntów. To nieprawda przynoszą wymierne korzyści, w postaci troski o: naturę, zdrowie fizyczne i psychiczne całych pokoleń, wychowanie w poszanowaniu środowiska, i otoczenia. To wartości bezcenne, których nie da się kupić ani sprzedać.

Nie jesteśmy garstką wichrzycieli, którzy dla własnych interesów zniszczą wszystko. Chcemy być traktowani w sposób odpowiadający wielkości organizacji jaka nas reprezentuje – Polskiego Związku Działkowców – stanowiącego głos miliona polskich rodzin. Dlatego zwracamy się do Pana Premiera o jednoznaczną odpowiedź jakie prezentuje Pan stanowisko w naszej sprawie. Wiele rzeczy można odtworzyć, ale zniszczonych i zabetonowanych ogrodów się nie da. Wiedzą o tym rządy i społeczeństwa, które popełniły ten błąd i dzisiaj próbują go naprawić.

Dlatego w imieniu działkowców i ogrodów mazowieckich liczymy na rozsądek rządzących.

Z poważaniem

Prezes  
/-/ mgr Grażyna Franke

Wiceprezes  
/-/ mgr Stanisław Zawadka

Warszawa, 6 kwietnia 2012 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy

*Szanowny Panie Premierze!*

„Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu”. Piękne i szczerne w swojej treści powyższe hasło widnieje na głównej stronie internetowej Sejmu Rzeczypospolitej. Jakżeż chciałoby się polskim działkowcom, aby móc w ten ideał zawierzyć przyszłość polskich rodzinnych ogrodów działkowych, których użytkownikami jest prawie milion działkowców, a łącznie z członkami naszych rodzin – około 4 miliony obywateli.

Wolą polskich działkowców, będących członkami Polskiego Związku Działkowców, jedynej organizacji prawnie reprezentującej polskich działkowców, jest zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, wraz z pakietem praw wynikających z zapisów ustawy, które zostały wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat i które dobrze służą działkowcom i ogrodom działkowym.

Oczekujemy także współpracy we wszystkich sprawach na całym etapie procesu legislacyjnego, dotyczących rodzinnych ogrodów działkowych, zasad ich funkcjonowania oraz działalności Polskiego Związku Działkowców.

*Panie Premierze!*

Docierają do nas głosy, że w Ministerstwie Budownictwa, Transportu i Gospodarki Morskiej kierowanego przez Pana Premiera gabinetu, od dłuższego czasu prowadzone są „konsultacje” w naszej sprawie, tzn. w sprawie nowych rozwiązań dla rodzinnych ogrodów działkowych, z osobami niereprezentującymi środowiska polskich działkow-

Premier Rządu RP  
Prezes Rady Ministrów  
Pan Donald Tusk

ców. Prowadzi się rozmowy z ludźmi „samozwańczych towarzystw ogrodowych”, z ludźmi wywodzącymi się z nielicznego grona osób będących w konflikcie z Polskim Związkiem Działkowców, dążącymi do rozbicia naszej organizacji, w imię wyłącznie swoich prymitywnych interesów, dla zalegalizowania oczywistych przypadków łamania obowiązującego prawa.

Polscy działkowcy ślą w obronie swoich praw pisma i wystąpienia adresowane między innymi do Pana Premiera, organy statutowe PZD przesyłają apele i oficjalne stanowiska w celu uzyskania odpowiedzi na nurtujące cały Polski Związek Działkowców pytania w sprawie propozycji dla przyszłości polskich ogrodów działkowych. Nie otrzymujemy żadnych odpowiedzi.

Czy tak wyglądać ma realizowanie hasła zacytowanego w naszym wystąpieniu, zaczerpniętego ze strony Sejmu Rzeczypospolitej? Obawy nasze wynikają z szeregu działań podejmowanych przez organy i instytucje państwowe, atakujące ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Dlatego oczekujemy na poznanie stanowiska Premiera Rządu RP w najbardziej istotnej dla nas kwestii – jaką jest przyszłość polskich ogrodów działkowych i przyszłość użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych w wizji kierowanego przez Pana Rządu Rzeczypospolitej.

Uczestnicy plenarnego posiedzenia  
w dniu 2 kwietnia 2012 r. OZ PZD w Bydgoszczy

/-/ 26 podpisów

## Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim

*Szanowny Panie Premierze!*

Zgromadzeni na naradzie w dniu 2 kwietnia 2012 r. członkowie Okręgowego Zarządu PZD w Gorzowie Wlkp. oraz Prezesi ROD działając w imieniu ponad 15 tys. rodzin działkowych z udziałem wicewojewody lubuskiego, posłów RP oraz przedstawicieli samorządu lokalnego wyrażamy nasze wątpliwości i zastrzeżenia co do zaskarżenia w całości naszej ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. do TK o jej niezgodności z Konstytucją.

Sz. P.  
Donald Tusk Premier RP

Wątpliwości te nie są podyktowane złą wolą, ale troską o przyszłość ogrodnictwa działkowego w Polsce. W wielu krajach Unii Europejskiej ogrody działkowe funkcjonują, a ich działalność jest popierana przez najwyższe władze tych państw. W naszej rzeczywistości od dwudziestu lat ogrody są pod ciągłym atakiem. Uważamy, że wielu środowiskom politycznym, a także ekonomicznym istnienie ich wyraźnie przeszkadza.

Obecna ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych



służy utrzymaniu i rozwojowi ogrodnictwa działkowego w kraju. Została wypracowana na podstawie doświadczeń kilku pokoleń i służy słabszej grupie społecznej zasługującej na szacunek, choćby ze względu na przywracanie społecznościom zdegradowanych terenów i ochronę środowiska naturalnego, nie otrzymując na ten cel żadnych środków finansowych od państwa czy samorządów lokalnych.

Działkowcy chcą działek i ogrodów funkcjonujących na podstawie dotychczasowej ustawy. Dla nich te małe skrawki ziemi są wszystkim. To spokojne miejsce wypoczynku i regeneracji organizmu, to możliwość podreperowania domowego budżetu.

*Panie Premierze!*

Nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie jest zgodna z Konstytucją. Opracowana była przez grono wybitnych

Prezes  
/-/ Piotr Wilms

*Gorzów Wlkp., 2 kwietnia 2012 r.*

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna w Elblągu**

*Szanowna Panie Premierze,*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej w Elblągu pełniący społecznie swoje funkcje z wyboru zwracają się z gorącym apelem o uzyskanie jednoznacznej odpowiedzi jakie są intencje i zamiary ze strony Rządu RP w odniesieniu do istniejącego jeszcze ruchu ogrodnictwa działkowego. Ostatnie szereg lat to ustawiczna walka o zapewnienie istnienia ruchu działkowego, o zachowanie praw nabytych przez działkowców, o zachowanie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ciągle docierają do nas liczne informacje o przygotowaniach do działań radykalnie ograniczających prawa działkowców z możliwością likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych włącznie. Są to informacje ze źródeł dla nas godnych zaufania. Niektóre z nich twierdzą, że to nie są przygotowania lecz zaawansowane już działania.

Obecnie obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych funkcjonuje od 7 lat, dokładnie od dnia 8 lipca 2005 roku. Jak na 120-letnie tradycje ruchu działkowego to okres bardzo krótki. Decyzje o przyznaniu terenów pod lokalizację ogrodów nigdy nie zależały od związkowców. Zawsze decydował o tym właściciel – najczęściej skarb państwa. Przejęcie gruntów następowało z przekonaniem o dokonaniu pełnej regulacji prawnej. Lo-

prawników, przeszła ścieżkę legislacyjną, została uchwalona przez Sejm i Senat RP oraz złożył pod nią podpis Prezydent RP.

Należy pamiętać, że żadna ustawa nie powinna patrzeć wstecz, a wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka. Nie można pod szczytnymi hasłami „praworządności” wyrządzać krzywdy prostemu obywatelowi.

Dlatego oczekujemy od Państwa takich działań, które obronią naszą ustawę, bowiem jej utrzymanie zagwarantuje poszanowanie praw działkowców, umożliwi dalsze funkcjonowanie i rozwój ogrodów w Polsce.

Wierzymy, że roztropność i rozważa Polskiego Sejmu i jego Posłów zachowa to co dobre dla obecnych i przyszłych pokoleń działkowców.

Mamy nadzieję, że w tej walce możemy liczyć na przyjazne nam partie, kluby parlamentarne oraz posłów ze wszystkich ugrupowań.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Irena Krzyżanowska

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

kalizacja przyznanych gruntów to obrzeża miast, tereny nieuzbrojone często wymagające rekultywacji i wielkich nakładów pracy w przystosowaniu ich dla potrzeb ogrodów działkowych. W przeszłości obszary te były nikomu i do niczego potrzebne. Dopiero po wielu latach stały się atrakcyjne pod względem jakościowym, a jeszcze później pod względem lokalizacyjnym. Pamiętajmy jednak, że wszystko to zostało dokonane siłami i środkami działkowców. Jest tam nie tylko wylany pot ale też i wiele wydanych naszych działkowiczów pieniędzy na doprowadzenie do odpowiedniego stanu uprawianych działek.

Ostatnie lata to bezprecedensowe działania, które można nazwać zamachem na niezależną organizację społeczną w kraju. Nie rozumiemy podejmowanie przez ważne organa Państwa tak wielu działań mających na celu zmianę, a nawet likwidację obowiązującej ustawy, której poparcie udzieliło 620 tysięcy obywateli. Jest to jednoznaczna informacją, że zapisy zawarte w ustawie nie są obojętne dla nas działkowców. Traktujemy je jako zagrożenie prawidłowego funkcjonowania naszego Związku, zabezpieczenie podstawowych praw przynależnych działkowcom, a także praw powszechnie obowiązujących, co daje gwarancje przestrzegania prawa względem Państwa i jego obywateli.

Art. 1. Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych stwierdza jednoznacznie: Istnienie i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

Co więc się stało w okresie zaledwie siedmiu lat, co dla aktu prawnego rangi Ustawy jest krótkim okresem. Czyżby tak bardzo zmieniły się potrzeby społeczeństwa, czy też zaginęła świadoma polityka Państwa, a w to miejsce weszły nieskoordynowane doraźne działania różnych organów Państwa.

*Szanowny Panie Premierze,*

Na dzień dzisiejszy w Polskim Związku Działkowców zarejestrowanych jest 4.941 rodzinnych ogrodów działkowych. Związek zrzesza prawie milion 250 tysięcy członków połączonych wspólną pasją, wspólnym hobby. Chcąc dokonać charakterystyki tej wielkiej społeczności można przyjąć założenie, że nie odbiega ona od struktury obywateli zamieszkujących nasz kraj biorąc pod uwagę takie kryteria jak poziom wykształcenia, poziom wieku, miejsca pracy, posiadana wiedza i umiejętności, miejsca zamie-

*Elbląg, 30 marca 2012 r.*

### **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku**

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej okręgu słupskiego zebrani na spotkaniu w dniu 11 kwietnia 2012 r. kierują do Pana Premiera prośbę o dopuszczenie do dyskusji, na temat ustawy o ROD – głosy działkowców. Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce, którą nie dopuszcza się do dyskusji. Pragniemy zwrócić uwagę, że działkowcy własną pracą i zaangażowaniem stworzyli zielone płuca miast i zaplecze socjalne dla ludzi z niewielkimi dochodami. Miasta

*Słupsk, 11 kwietnia 2012 r.*

### **Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD**

*Szanowny Panie Premierze,*  
Komisja Polityki Społecznej Okręgowego Zarządu Ma-

szania czy też posiadanych warunków materialnych. Nie należy dopuścić do traktowania idei ruchu działkowego jako spełnienia zachcianek dla grupy zbędnych hobbyistów. Działkowcy to tacy sami obywatele naszego Państwa jak wszyscy inni posiadający to samo obywatelstwo. Uważamy, że na pewno zasługujemy na traktowanie Związku jako pełnoprawnego uczestnika dialogu społecznego opartego na wzajemnym poszanowaniu jego uczestników. Jest tylko jeden warunek, należy zacząć prowadzić ten dialog.

*Szanowny Panie Premierze,*

Zwracamy się do Pana Premiera z apelem o poświęcenie należytej uwagi problemom, jakie nawarstwiły się w ciągu ostatnich lat wokół Polskiego Związku Działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych. Jesteśmy również przekonani, że w nawale licznych obowiązków znajdzie Pan Premier chwilę czasu aby za pośrednictwem Polskiego Związku Działkowców przekazać społeczności działkowców informacje o planowanych działaniach ze strony Rządu RP w odniesieniu do nurtujących nas zagadnień.

Z działkowym pozdrowieniem  
Za Okręgową Komisję Rewizyjną PZD w Elblągu

Przewodniczący  
/-/ Jerzy Snopek

Pan  
Premier RP Donald Tusk

zyskują tereny zielone – utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych. Z kolei działkowcy uzyskują dostęp do przestrzeni, w której mogą realizować działania ogrodnicze kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

Szanowny Panie Premierze mamy nadzieję, że nasza prośba możliwa jest do spełnienia, wspólnie tworzymy Państwo demokratyczne, praworządne i być może obywatelskie.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
/-/ mgr Zdzisław Tokarek

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier RP

zowieckiego PZD zwraca się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach

działkowych, która znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym. Ustawa ta wciąż czeka na rozstrzygnięcie o jej zgodności z Konstytucją RP.

My jako przedstawiciele działkowców występując w obronie ustawy o ROD wielokrotnie pisaliśmy listy otwarte m.in. do Pani Marszałek Sejmu czy Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Do tej pory jednak nie uzyskaliśmy na nie żadnej odpowiedzi. Czujemy się przez to rozgoryczeni i zlekceważeni.

Warszawa, 26 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. Bolesława Chrobrego w Stargardzie Szczecińskim**

Ustawa z 8 lipca 2005 r. sprawdziła się w praktyce działalności ogrodów działkowych i gwarantuje nam działkowcom funkcjonowanie na ogrodach działkowych. Podkreślamy, że całe środowisko działkowe wraz ze swoimi rodzinami w pełni akceptuje ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W związku z powyższym prosimy Pana Premiera o wsparcie naszych działań w obronie ustawy i udzielenie odpowiedzi jakie jest Pana stanowisko odnośnie tej sprawy.

/-/ 5 podpisów

Pan Prezes Rady Ministrów  
Donald Tusk

#### **STANOWISKO**

W obronie Ustawy o ROD uczestników Walnego Zebrania w Stargardzie Szczecińskim  
w dniu 15 marca 2012 r.

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. B. Chrobrego protestujemy przeciw zmianie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Większość z nas to działkowcy o niskich dochodach. Uprawa ogrodu jest niejednokrotnie podstawą utrzymania

naszych rodzin. Jest to też dla Nas jedyne miejsce wypoczynku.

Takie działanie doprowadzi do pogłębiania zubożenia naszych rodzin.

W załączeniu podpisy członków  
/-/ 67 podpisów

Stargard Szczeciński, 15 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki we Wrocławiu**

Premier Rządu RP  
Pan Donald Tusk

#### **STANOWISKO**

uczestników Walnego Zebrania ROD im. T. Kościuszki we Wrocławiu

*Panie Premierze!*

Rodziny Ogród Działkowy we Wrocławiu, zwraca się do Pana Premiera z prośbą, o pomoc w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 5 lipca 2005 roku. Chodzi o wniosek, jaki złożył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego, I Prezes Sądu Najwyższego. Wniosek dotyczył uznania przez TK za niezgodne z konstytucją niektórych artykułów w/w ustawy. Środowisko działkowców jest mocno zaniepokojone poparciem tego wniosku, przez byłego marszałka sejmu Pana Grzegorza

Schetynę jakie zostało skierowane do TK.

Wyrok Trybunału doprowadzi do likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Nasz ogród jest miejscem spokojnego, w zgodzie z naturą, spędzania wolnego czasu przez emerytów i rencistów, a także miejscem wypoczynku coraz młodszych rodziców z dziećmi.

W związku z powyższym, prosimy Pana Premiera, o zaniechanie tych działań, niekorzystnych dla naszej rodziny działkowców.

Wrocław, 17 marca 2012 r.

Z poważaniem  
Uczestniczący w Walnym Zebraniu działkowcy

## Walne Zebranie ROD „Sobótka” w Wieluniu

Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów RP

### STANOWISKO

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Sobótka” w Wieluniu  
w dniu 23 marca 2012 r.

*w sprawie obrony rodzinnych ogrodów działkowych*

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sobótka” w Wieluniu zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 23 marca 2012 roku, wyrażają sprzeciw i zaniepokojenie próbami zmian i podważania racji bytu ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. 2005 nr poz. 1419 ze zm.).

Od 2008 roku, czyli w 3 lata od uchwalenia ustawy rozpoczęły się próby odebrania nam podstaw prawnych. Stan ten trwa nadal. Nasza ustawa w obecny kształcie jest dobra, jej zapisy dotyczą ogrodów działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Dążenie do jej zmiany spowodowałoby pozbawienie nas praw na które pracowaliśmy latami, pozbawiłoby nas naszego miejsca, gdzie wypoczywamy w otoczeniu kwiatów, warzyw i drzew. Miejsca, które dla emerytów jest

dotatkowo ważnym elementem codziennego życia. Działkowcy w liczbie ponad miliona osób zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców i członkowie ich rodzin to ogromny elektorat.

Działka dla naszego środowiska które stanowią w większości emeryci, renciści, ludzie biedni i bezrobotni oraz ludzie o niskich zarobkach, to dla nich zdrowie, ekologiczne warzywa i owoce oraz przeważnie tylko jedyne miejsce wypoczynku dla nich i ich rodzin. Pełnią ważną funkcję „zielonych płuc” w aglomeracjach miejskich.

Uchwałę kierujemy do Marszałka Sejmu i Prezesa Rady Ministrów z prośbą o wielką rozważę w podejmowaniu decyzji niezgodnych z tak wielką miłością osób uprawiających działki. Sądzymy, że nasz apel zostanie wysłuchany i nie pozwolicie na zniszczenie nas jako działkowców.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Marian Boruń

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Józef Wójcik

## Walne Zebranie ROD „27 lipca” w Białymstoku

*Szanowny Panie Premierze!*

Zwracamy się do Pana Premiera, a jednocześnie szefa Platformy Obywatelskiej – partii wiodącej w państwie i Sejmie RP, w budzącej zaniepokojenie i niepewność sprawie przyszłości masowej, pozarządowej organizacji społecznej, jaką jest Polski Związek Działkowców, którego jesteśmy członkami. Nasza działalność oparta jest o ustawę z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Jest ona dobra, choć w ostatnich latach byliśmy świadkami prób jej zmian lub uchylecia w całości. Ostatnio wiodącą w tym rolę odgrywa ugrupowanie, któremu Pan Premier przewodzi.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w Ogrodach Działkowych. Ustawę tę przyjął Sejm RP dla obywateli swojego kraju. My, działkowcy uważamy, iż obecna ustawa z 8 lipca 2005 roku w sposób właściwy zabezpiecza interesy nas, działkowców i nie ma potrzeby jej zmieniać. Stanowczo sprzeciwiamy się niszczeniu ogrodów działkowych, które stanowią dorobek wielu pokoleń

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

nas Polaków w naszym własnym kraju. W Polsce nie korzystamy z dotacji Państwa, jesteśmy organizacją niezależną i samofinansującą się.

### APELUJEMY

o pozostawienie w obecnym kształcie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, gdyż pozwala ona nam działkowcom na spokojne uprawianie naszych ogrodów, rozwijania naszego hobby, odpoczynku po ciężkiej pracy dla naszego kraju.

Polski Związek Działkowców i obecna Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest gwarantem istnienia naszych Ogrodów.

*Szanowny Panie Premierze!*

Docierają jednak do nas co raz bardziej niepokojące informacje o poczynaniach polityków, a nawet Pana Rządu RP, w stosunku do naszych ogrodów i ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, które budzą nasz niepokój i konieczność reakcji. Dotychczas

we działania prowadzone metodami parlamentarnymi – ponad 630 tysięcy podpisów i wiele setek petycji – nie znajdują uznania u rządzących. Czy oczekuje Pan, aby członkowie naszego Związku pokazali siłę, jaką naprawdę jesteśmy. W myśl hasła „pokazali nam górnicy jak zwyciężać mamy”.

*Białystok, 24 marca 2012 r.*

Znając Pana zaangażowanie w rozwiązywaniu wielu problemów nurtujących polskie społeczeństwo, wierzymy, że nie dopuści Pan do tego oraz wierzymy w pozytywny efekt rozwiązania i naszych problemów – korzystnych dla środowiska działkowców, którego jesteśmy członkami z własnego i świadomego wyboru.

Z wyrazami szacunku  
członkowie PZD, działkowcy z ROD „27 lipca”

/-/ 105 podpisów

## **Walne Zebranie ROD „Pod Kominem” w Dobrzenu Wielkim**

Szanowny Pan  
Donald Tusk Premier Rządu RP

### **STANOWISKO**

#### **Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków ROD „Pod Kominem” w Dobrzenu Wielkim**

Zgromadzeni na corocznym Zebraniu Sprawozdawczym, my członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Kominem” w Dobrzenu Wielkim, jednocząc się z ponad milionową rzeszą działkowców wyrażamy swoje ubolewanie i niepokój z powodu prób wprowadzenia zmian do obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, bez konsultacji z przedstawicielami PZD.

Zdajemy sobie sprawę, że uchylenie ważnych dla ROD zapisów w ustawie, które stanowią podwaliny samorządowej organizacji jaką jest PZD, to zagrożenie dla rozwoju ogrodnictwa działkowego i znieważenie dorobku kilkudziesięcioletniej pracy działkowców.

Niezrozumiałe jest dla nas sposób, w jaki jesteśmy traktowani na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Nasz

wkład w rozwój lokalnych środowisk przyrodniczych jest bezcenny. Zaangażowaliśmy własne środki finansowe, niezmierzoną ilość własnej pracy by uczynić nasz ogród oazą zieleni, tak bezcenną wśród betonowej zabudowy.

Wierzymy, że nadejdzie wreszcie czas, kiedy będziemy mogli spokojnie uprawiać nasze działki, a ogrody już na stałe wpiszą się w krajobraz naszych miast i gmin, aby zapewnić naszym dzieciom i wnukom miejsca do wypoczynku, rekreacji i wychowania kolejnych pokoleń w zgodzie i poszanowaniu naturalnego środowiska.

W związku z powyższym działkowcy naszego ogrodu apelują o pozostawienie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie prawnym.

Z upoważnienia  
członków Walnego Zebrania

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Marek Piątek

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

*Dobrzeń Wielki, 30 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Natura” w Ostrowie Wlkp.**

Premier Rządu RP  
Pan Donald Tusk

Z upoważnienia Walnego Zebrania ROD „Natura” w Ostrowie Wielkopolskim odbytego w dniu 25.03.2012 r. przedstawiamy Stanowisko w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wypowiadamy się stanowczo za nienaruszalnością Ustawy o ROD. Trwające prace nad zmianami w/w Ustawy w Ministerstwie Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej mogą doprowadzić do rozbicia Polskiego



Związku Działkowców, likwidacji ogrodów działkowych. Ogrody działkowe to tereny zielone, to płuca dla miast i osiedli. Stanowią one miejsce wypoczynku spędzania wolnego czasu dla wielu rodzin pracowników, emerytów, rencistów. Nie należy doprowadzić do niszczenia ogrodów, one prawidłowo funkcjonowały od dziesiątków lat.

*Ostrów Wielkopolski, 4 kwietnia 2012 r.*

## **Zebranie Sprawozdawcze ROD „Transportowiec” w Trzciance**

Uważamy, że w tej materii konieczny jest rozsądek i zrozumienie, nie należy pochopnie podejmować decyzji. Silna organizacja związkowa PZD jest działkowcom potrzebna.

Powyższe stanowisko na Walnym Zebraniu poparło sześćdziesiąt jeden działkowców.

Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP

### **LIST OTWARTY**

Uczestników Zebrania Sprawozdawczego w ROD „Transportowiec” w Trzciance  
w dniu 27 marca 2012 r.

My, uczestnicy Zebrania Sprawozdawczego ze swej działalności za 2011 r. w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Transportowiec” w Trzciance wyrażamy swoje niezadowolenie z działań podejmowanych przez naczelne organy władzy państwowej skierowane przeciwko Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., przeciwko naszemu związkowi oraz przeciwko nam działkowcom.

Od ponad 20 lat walczymy o nasze Ogrody, o zachowanie ustawy i istnienie naszego Związku. W ostatnim okresie próbuje się rozbić nasz Związek przez najwyższe organy władzy państwowej - Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli, czy I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył ustawę do Trybunału Konstytucyjnego.

Niepokoją na również działania podjęte w Ministerstwie Infrastruktury, w którym to rozpoczęto prace nad zmianą naszej ustawy, ale bez udziału przedstawicieli milionowego związku. Na takie traktowanie nas działkowców i naszego związku nie wyrażamy zgody.

22 września 2011 roku odbył się II Kongres Polskiego Związku Działkowców. Kongres potwierdził wolę milionowej rzeszy działkowców o pozostawienie nam prawa do istnienia. Mimo zaproszenia Pana na ten Kongres, mimo siania wielu listów przez nas działkowców, wszystko to pozostaje bez echa.

Nasuwa się konkretne pytanie. Panie Premierze, „jak mamy żyć”, czy pozwoli nam Pan na uprawianie tego skrawka ziemi, który daje wszystkim zieleń, świeże powietrze i wypoczynek dla nas, w większości emerytów? Panie Premierze, prosimy niech Pan weźmie przykład z Pani dr Angeli Merkel, kanclerz Federalnych Niemiec, która to w pełni popiera istnienie ogrodów w jej kraju. Zapewnia im trwałe i prawne warunki do istnienia.

Niniejszym listem apelujemy do Pana Premiera o pozostawienie nas działkowców w spokoju, o pomaganie nam w naszej działalności i pozostawienie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w kształcie zatwierdzonej przez Sejm ustawy z 28 lipca 2005 r.

Członkowie

Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. „Transportowiec” obecni na zebraniu sprawozdawczym  
w dniu 27 marca 2012 r.

Prezes  
/-/ Jan Radka

Przewodniczący Zebrania  
/-/ Jerzy Dąbrowski

List kierujemy do wiadomości:

- Prezydent RP Pan Bronisław Komorowski,
- Marszałek Sejmu Pani Ewa Kopacz,
- Wicepremier RP Pan Waldemar Pawlak,
- Minister Infrastruktury Pan Sławomir Nowak,

- Parlamentarzyści ziemi pilskiej,
- Marszałek Województwa Wielkopolskiego,
- Prezes Krajowej Rady PZD.

Trzcianka, 27 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Biały Kamień” w Wałbrzychu

Premier Rządu RP  
Pan Donald Tusk

### APEL

#### Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Biały Kamień” w Wałbrzychu w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

My działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Biały Kamień” w Wałbrzychu, niniejszym prosimy Pana Premiera o wsparcie naszych starań w utrzymaniu w niezmiennym zapisie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Istnienie naszej ustawy jest zagrożone w związku z jej zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego a wraz z nią zagrożone jest istnienie naszych ogrodów działkowych.

Wiemy też, że w podległym Panu Premierowi Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej jest przygotowany projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych, który zakłada:

- utratę naszych praw do nieodpłatnego korzystania z działki,
- obowiązek płacenia podatków za działki i grunty wspólne w ogrodach,
- utratę praw a do działek zamiennych w razie likwidacji ogrodów,
- pozbawienie nas prawa własności do naszych altan i nasadzeń na działkach,
- pozbawienie nas ochrony prawnej przed likwidacją ogrodów.

Wiemy też skąd się wzięła ta inicjatywa rządowa, wyprzedzająca ewentualne rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego. Jest oczywiste, że jeśli taki projekt uchwali Sejm RP, to straci moc nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. i Trybunał Konstytucyjny nie będzie musiał zajmować się sprawą zaskarżenia naszej ustawy.

Ten projekt niechybnie doprowadzi do likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Jedynym gwarantem przetrwania ogrodów i naszej ponad 110-letniej polskiej tradycji jest ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Rządowy projekt ustawy o ogrodach działkowych jest wymierzony przeciwko nam zrzeszonym w Polskim

Związku Działkowców. Teraz rozumiemy dlaczego tenże projekt powstawał bez udziału naszego reprezentanta – Polskiego Związku Działkowców. Wiemy też, że do prac nad projektem zostały dopuszczone osoby postronne, nic mający od nas 1.200 000 działkowców w Polsce żadnego upoważnienia. Jest to precedens nic do przyjęcia.

Jeszcze nigdy nie zostaliśmy tak potraktowani przez nasze władze.

Czy my działkowcy nie jesteśmy godni dialogu z nami w naszej sprawie?

Czy w celu wysłuchania nas mamy zorganizować manifestację działkowców z całej Polski przed gmachem Rządu, względnie Sejmu RP, tak jak to czynią inne środowiska naszego społeczeństwa nie godzące się z decyzjami rządowymi lub z projektami ustaw?

Sądźmy, że na ten dialog nie jest za późno, zważywszy że domagają się tego działkowcy z całej Polski.

Mamy jednak jeszcze nadzieję, że Pan Premier zechce rozpoznać temat ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych i ocenić nasze oczekiwania, a także rozważyć, czy należy dopuścić do likwidacji ogrodnictwa działkowego kosztem 1 200 000 polskich rodzin stanowiących ubogą część społeczeństwa.

*Panie Premierze,*

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Biały Kamień” w Wałbrzychu apelują, aby udzielił nam Pan swego wsparcia w utrzymaniu naszych dotychczasowych praw do korzystania z działek, wsparcia w pozostawieniu naszej dobrej ustawy. Prosimy też, aby Pan Premier zechciał uwzględnić, że my działkowcy nie chcemy żadnych zmian, chcemy trwać w naszej jedności i w naszym Polskim Związku Działkowców.

Apelujemy i prosimy – niech nam władza nie zabiera tego co nam działkowcom dobrze służy, a także wszystkim mieszkańcom polskich miast.

Niniejszy apel przekazujemy do wiadomości: Marszałkowi Sejmu RP, Ministrowi Transportu, Budownictwa

i Gospodarki Morskiej, Krajowej Radzie PZD Okręgowemu Zarządowi Sudeckiemu PZD.

Podpisy działkowców  
/-/ 42 podpisy

Wałbrzych, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Zdrowie” w Kamiennej Górze

### UCHWAŁA

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zdrowie” w Kamiennej Górze  
z dnia 24.03.2012 r.  
w sprawie obrony Ustawy o PZD z dnia 08.07.2005 r.

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zdrowie” w Kamiennej Górze obradujący w dniu 24.03.2012 r. zwracają się do Premiera RP Donalda Tuska o całkowite zaniechanie wszelkich prac zmierzających do

zmiany naszej ustawy (milion rodzin działkowców). Zebrani nie zgadzają się na zmianę ustawy oraz jakichkolwiek zmian pozbawiających wcześniej nabytych praw bez udziału reprezentacji działkowców tj. Krajowej Rady PZD.

Przewodniczący Zebrania  
/-/

Prezes  
/-/ Zbigniew Marczał

## Walne Zebranie ROD „Zacisze Leśne” w Zielonej Górze

*Szanowny Panie Premierze,*

My działkowcy ROD „Zacisze Leśne” w Wilkanowie uczestnicy dzisiejszego Walnego Zebrania Sprawozdawczego pragniemy podzielić się z Panem Premierem naszymi spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców, a w nim naszego Ogrodu oraz ciągłej walki w obronie naszych działek i ustawy.

Ogród w którym mamy swoje działki powstał w 1984 r. czyli istnieje prawie 30 lat. Zakładaliśmy go na terenie podmokłym, porośniętym trawą i krzewami. Przez ten okres czasu wyposażyliśmy go w infrastrukturę w postaci energii elektrycznej, własnego ujęcia wody, ładnego ogrodzenia zewnętrznego. Doprowadziliśmy ciężką własną pracą do zagospodarowania 138 działek, modernizacji do potrzeb indywidualnych i ich ciągłe upiększanie. Staramy się nie dopuszczać do degradacji majątku poprzez remonty i nowe inwestycje, finansując wydatki z własnych działkowych pieniędzy przy wsparciu jedynie Okręgowego Zarządu czy KR PZD. Nie korzystamy z żadnej formy pomocy ze strony Państwa.

Nie dane jest nam jednak cieszyć się naszymi działkami, wypoczywać wśród zieleni, spotykać towarzysko z rodzinami zaprzyjaźnionymi, przez ludzi w większości o ni-

Pan Donald Tusk  
Premier RP

skich dochodach, nie mających środków na wyjazdy do kurortów czy wczasy zagraniczne.

Od kilkunastu lat z ogromnym niepokojem oglądamy ciągłe zamieszanie wokół ogrodów działkowych, a w ostatnim okresie włączenie się władz organów państwa jak Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższej Izby Kontroli, a ostatnio I Prezes Sądu Najwyższego, rzekomo „dla dobra nas działkowców”. Jesteśmy zwykłymi prostymi obywatelami naszego Państwa ale doskonale rozumiemy że głównym celem jest zawładnięcie gruntami i pozbawienie nas praw pozyskanych poprzez kilkudziesięcioletnie użytkowanie ogrodów.

Z ogromnym zadowoleniem w 2005 r. przyjęliśmy ustawę o ROD, bo jest ona naszą ochroną i gwarancją praw, dzięki której możemy dalej bez obaw podejmować zadania inwestycyjne i dbać o infrastrukturę, wypoczywać na działce i wspomagać niezasobne budżety domowe uzyskanymi plonami przez siebie wyhodowanymi.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do TK, o uznanie za nie konstytucyjną, ustawę o ROD po prawie siedmioletnim jej funkcjonowaniu, budzi sprzeciw i nasze największe obawy. Jeśli zostanie nam odebrana to może zostać zniszczone to co z takim trudem zdobyliśmy wieloletnią pracą.

Wprowadzenie zmian w artykułach Ustawy, zakwestionowane przez I Prezesa Sądu Najwyższego przyniesie szkodę nieodwracalną:

- działkowców będącymi najsłabszą grupą społeczną,
- środowiska w których funkcjonują ogrody, które mają wkład w rozwój społeczno kulturalny miast, gmin i ochronę środowiska są terenami zielonymi w wysoko zurbanizowanych miastach,

*Zielona Góra, 30 marca 2012 r.*

– zniszczone zostałyby zasady samorządności, wypracowane i stosowane w Polskim Związku Działkowców.

Kierujemy do Pana Premiera prośbę o wsparcie naszych starań w utrzymaniu ustawy o ROD z 2005 r. w niezmiennym kształcie. Powoduje nami troska aby nieprzemysłanymi działaniami, do których zaliczamy zniesienie praw działkowców, nie została zniszczona praca wielu pokoleń odbierając szansę na zwyczajne, spokojnie życie.

Z poważaniem

Działkowcy z ROD „Zacisze Leśne” w Wilkanowie

## **Walne Zebranie ROD im. A. Paszkowiaka w Poznaniu**

*Szanowny Panie Premierze,*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Antoniego Paszkowiaka Poznań-Wilda zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31 marca 2012 r., kierujemy do Pana Premiera pytanie nurtujące nasze środowisko, z nieoficjalnych źródeł dowiadujemy się, że trwają w Ministerstwie Transportu i Budownictwa prace nad nowym projektem ustawy o rodzinnych ogrodach.

Zapytujemy, dlaczego do opracowania nowego projektu ustawy nie zaproszono przedstawicieli ponad milionowej organizacji Polskiego Związku Działkowców.

Dla nas, Wielkopolan jest to ważne, bo nasze ogrody mają tradycję ponad stuletnią. Również w Poznaniu w 1927 roku powstało pierwsze w Polsce Towarzystwo Ogrodów Działkowych i Przydomowych, a już w 1935 r. miało swój hymn działkowców „Zielona Rzeczpospolita”, który z okazji 30-lecia powstania Polskiego Związku

Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

Działkowców w roku 2011 został przyjęty jako hymn Działkowców Polskich.

Nasz ogród również obchodził swoje 65-lecie, założony przez Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu po II wojnie światowej. Jest u nas w ogrodzie wielu seniorów, tych z HCP i innych zakładów Poznania. Działka dla nich to cel i życie, to przebywanie od wczesnej wiosny do późnej jesieni na świeżym powietrzu, to miejsce spotkań rodziny i bliskich, są często wielopokoleniowe.

Panie Premierze, nękanie nas ciągłymi nowymi wiadomościami o likwidacji działek i ogrodów nie sprzyja atmosferze w rządzących, dlatego prosimy by lobby developerskie i inne zatrzymać likwidację działek, bo to jedyna ostoja życiowa ludzi i niższej zamożności w kraju. Chcemy żyć i pracować na działkach i by one służyły nie tylko nam, ale naszym dzieciom i wnukom.

Z poważaniem

Podpisy Walnego Zgromadzenia  
/-/ 59 podpisów

Prezes ROD  
/-/ Jarosław Wawrzyniak

*Poznań, 31 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „1000-lecia PP” w Szczecinie**

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „1000-lecia PP” w Szczecinie zwracamy się do Pana o pomoc w utrzymaniu Rodzinnych Ogrodów Działkowych w oparciu o obo-

Premier RP  
Donald Tusk

wiążującą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08 lipca 2005 roku.

Większość z nas jest w podeszłym wieku, a nasze działki są jedną z form rekreacji i wypoczynku dla nas. Włoży-

liśmy dużo pracy i wysiłku, aby nieużytki zagospodarować.

Zmiana Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, pozbawi nas i naszych bliskich miejsca wypoczynku oraz radości z naszych działek.

Ufamy, że Pan Premier nie zechce nas skrzywdzić i obroni w starciu z machiną biurokracji i interesów niektórych grup politycznych i biznesowych.

Z wyrazami szacunku i nadzieją na pozostawienie praw nabytych jako użytkowników działek w ROD

/-/ 71 podpisów

## Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Związkowiec” w Zielonej Górze zwraca się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, której zgodność z Ustawą Zasadniczą jest kwestionowana. Mamy nadzieję, że jako reprezentant Narodu pełniąc jedną z najważniejszych funkcji w państwie i mając realny wpływ na inicjatywy polityczne w Polsce, zabierze Pan głos w sprawie nurtującej ogromne rzesze obywateli naszego Państwa.

Ustawa o ROD daje stabilizację i bezpieczeństwo działkowcom w użytkowanych przez nich ogrodach. Daje gwarancję praw i obowiązków wobec Państwa i społeczności lokalnej. Rodzinne Ogrody Działkowe zapewniają wypoczynek ludziom, których nie stać na wczasy, ruch dla zdrowia osobom starszym poprawiając ich samopoczucie, osobom o niskich dochodach uzupełnienie domowego budżetu w postaci warzyw i owoców, integrują rodziny i społeczność lokalną, budują świadomość ekologiczną, zapewniają zielone płuca miastom, dają schronienie ptactwu, pomagają zachować bioróżnorodność, dają wsparcie osobom samotnym.

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

Czy dla partykularnych Interesów lobby zainteresowanego przejęciem terenów atrakcyjnych lokalizacyjnie, zagospodarowanych w dużej części przy udziale dziesiątek lat ciężkiej pracy działkowców, powinno się pozwalać na zmiany w dobrze funkcjonującym przez lata prawie? Czy własność, prawa socjalne, wolności osobiste gwarantowane Konstytucją RP można dowolnie interpretować?

*Szanowny Panie Premierze!*

Jeżeli głos działkowców nie jest dla Pana zauważalny prosimy zwrócić uwagę na głos przedstawicieli administracji samorządowej, Prezydentów, Burmistrzów Miast, My bronimy swoich interesów, chcemy zachowania status quo, ale samorząd terytorialny mimo ewidentnych korzyści finansowych płynących z przejęcia terenów ROD uważa, iż zyski te są znikome w obliczu funkcji jakie spełniają Rodzinne Ogrody Działkowe w społeczeństwie.

Może ten fakt spowoduje, że interes społeczny przeważy i stanie Pan po stronie osób, których nie interesuje wielka polityka, a jedynie utrzymanie prawa do spokojnej egzystencji i gwarancji nienaruszalności nabytych praw.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Longin Luściora

Prezes  
/-/ Przemysław Byłło

Zielona Góra, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Zacisze” we Wrocławiu

*Szanowny Panie Premierze,*

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zacisze” we Wrocławiu odbywające się w dniu 24.03.2012 r. zwraca się do Pana Premiera o zajęcie stanowiska w sprawie przyszłości Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Oczekujemy

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier RP

jednoznacznego poparcia Pana Premiera dla utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej obecnym kształcie.

Rodzinnne Ogrody Działkowe są przede wszystkim miejscem rodzinnego wypoczynku ogromnej rzeszy obywateli



li naszego kraju, a dla emerytów i rencistów także źródłem tanich warzyw i owoców. Są one miejscem odpoczynku po pracy, stanowią enklawy zieleni i czystego powietrza.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dla działkowców najistotniejszym aktem prawnym, zawierającym prawa działkowców. Skierowanie przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności tej ustawy z Konstytucją stanowi zagrożenie dla istnienia naszych rodzinnych ogrodów, które my chcemy uprawiać w spokoju i poczuciu bezpieczeństwa. Rolą oraz obowiązkiem Państwa jest

zapewnienie tego bezpieczeństwa nam, jako jego Obywatelom.

Wiemy, że Rząd prowadzi prace nad ustawą o ogrodach działkowych. Niedopuszczalny jest brak udziału w tych pracach naszych przedstawicieli. Taka postawa powoduje brak zaufania środowiska działkowców co do intencji Rządu i nie służy budowaniu właściwych relacji pomiędzy Obywatelami a Pańskim Rządem.

Oczekujemy zatem od Pana Premiera wyjaśnienia stanowiska Rządu w sprawie Ustawy o ROD oraz przedstawienia zamierzeń co do przyszłości naszych ogrodów.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/

Wrocław, 24 marca 2012 r.

/-/ 43 podpisy

## Walne Zebranie ROD „Relaks” w Gorzowie Wlkp.

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier RP

### LIST OTWARTY

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Gorzowie Wlkp. zgromadzeni w dniu 23 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu zwracają się do Pana Premiera z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie istnienia ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Od wielu lat borykamy się z zagrożeniem pozbawienia nas tego, co wypracowaliśmy z tak wielkim trudem i nakładami finansowymi, na ziemi niechcianej leżącej ugorzem. Przekształciliśmy ją w piękny ogród, który niczym park stanowi zielone płuca miasta. Jest miejscem wypoczynku dla mniej zamożnej części społeczeństwa i nie wymaga nakładów finansowych dla jego utrzymania przez samorząd naszego miasta.

Jesteśmy zaniepokojeni ciągłymi atakami na nasze ogrody. Związek i ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. Ustawa ta przeszła drogę legislacyjną, została podpisana przez Prezydenta RP i nagle po 6 latach funkcjonowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych najwyższe władze prawa w RP stwierdzają jej niezgodność w Konstytucję. Nie po raz pierwszy podważa się i kwestionuje zapisy tej Ustawy, chociaż właśnie ona chroni ruch ogrodnictwa działkowego, będąc formą wsparcia dla bardzo wielu niezamożnych rodzin.

*Panie Premierze,*

Ogród działkowy dla większości z nas jest swoistą zapomogą, by jakoś móc związać koniec z końcem przy miernym świadczeniu emerytalnym czy zarobkach znacznie poniżej średniej krajowej.

Dziś ogrody pełnią także ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i integracyjną dla szerokiej rzeszy działkowców i ich członków rodzin, a odpowiedzialność za jego utrzymanie spoczywa na organach PZD, które swoją pracę opierają na Ustawie o ROD.

Chcemy w spokoju i bez żadnych obaw o przyszłość korzystać z tych naszych małych skrawków ziemi. Nie potrzebujemy żadnych zmian w naszej ustawie z dnia 8 lipca 2005 r., a tym bardziej kwestionowania jej Konstytucyjności.

Przecież została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej!

*Panie Premierze!*

Mamy głęboką nadzieję, że zechce Pan przyjąć nasze argumenty za słuszne i rozważyć możliwość wpływu na rządzących, którzy będą tworzyli nową ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych by nie zabierali nam nabytych praw.

W imieniu 77 działkowców  
uczestników Walnego Zebrania  
Prezes ROD „Relaks”

Gorzów Wlkp., 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Drogowiec” w Chodzieży

*Szanowny Panie Premierze*

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Drogowiec” w Chodzieży biorący udział w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31 marca 2012 roku z niepokojem przyjmują informację przekazywane z różnych źródeł, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej prowadzone są prace nad nową ustawą o ogrodach działkowych. Do opracowania ustawy powołano zespół, w którym miejsca zabrakło dla przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców – reprezentanta miliona 250 tysięcy działkowców. Zaproszono natomiast przedstawicieli Stowarzyszeń działkowych, które powstały w ogrodach, dlatego że pozbawiono ich działek z powodu nieprzestrzegania przepisów Związku, a przede wszystkim ustawy Prawo budowlane.

Pytamy więc Pana Premiera dlaczego przy tworzeniu prawa działkowego brak jest naszych przedstawicieli a znalazły się tam osoby nie przestrzegające prawa polskiego. Czy takie osoby powinny opiniować ustawy? Naszym zdaniem jest to niedopuszczalne. Pan Premier wypowiadając się ostatnio w mediach powiedział, że „Polska jest krajem gdzie przestrzegane jest polskie prawo i prawo międzynarodowe”. Prosimy więc podjąć działania aby

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Jarosław Górski

Otrzymują nasz list do wiadomości:

- Marszałek Sejmu RP,
- Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki morskiej,
- Marszałek Województwa Wielkopolskiego,
- Senatorowie i Posłowie Ziemi Pińskiej,
- Prezes Polskiego Związku Działkowców.

*Chodzież, 31 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Piast” we Wrocławiu

### STANOWISKO

*w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych ROD „Piast” we Wrocławiu*

Z działkowym pozdrowieniem

Zarząd ROD „Piast” we Wrocławiu ul. Bujwida 46 stanowczo protestuje w związku z zagrożeniem Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wywołanym złożonymi do Trybunału Konstytucyjnego wnioskami I Pre-

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

w Ministerstwie kierowanym przez Pana Ministra Sławomira Nowaka przestrzegano prawa.

*Panie Premierze!*

Chcemy tym listem Pana poinformować, że nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku została wprowadzona w życie. Funkcjonuje dobrze i gwarantuje nam działkowcom – bezpłatne użytkowanie działek, prawo do własności nasadzeń i do obiektów pozbudowanych na działkach, prawo do odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu oraz prawo do działki zamiennej w przypadku likwidacji ogrodu.

Ta ustawa nam odpowiada, w niej nie trzeba nic zmieniać. Działkowcy to osoby mniej zamożne, które właśnie realizują się na swoich działkach, aktywnie wypoczywając ze swoimi dziećmi i wnukami i wzbogacając swoje skromne budżety domowe o wyhodowane przez siebie owoce i warzywa.

*Panie Premierze!*

Działkowcy potrzebują pomocy od Państwa a nie zmiany obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. Apelujemy do Pana o zatrzymanie prac nad zmianą ustawy.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Maria Kruszyna

machu na dotychczasowe prawa działkowców, ogrodów i związku, tym bardziej, że nie ma żadnych uzasadnień i potrzeb by zmieniać ustawę i prawo, które dobrze funkcjonuje przez lata, a jest akceptowane społecznie. Stanowisko czy też opinia wyrażana przez Marszałka Sejmiku RP wychodzi naprzeciw tym grupom interesów i układom politycznym, które założyły wyraźnie osłabienie praw działkowców, ogrodów i Związku w celu uzyskania szybkiego i bezproblemowego dostępu do terenów zielonych, a następnie do ich likwidacji. Nie jest to absolutnie pomaganie najsłabszym grupom społecznym emerytom i rencistom a także młodym rodzinom z dziećmi o najniższych dochodach. Jest jeszcze bardzo ważny aspekt ekologiczny.

Zarząd ROD Piast pragnie przypomnieć wszystkim decydom, politykom, że wśród bardzo licznych ogrodów zlokalizowanych w miastach jest wiele takich, które ze

względu na swoją tradycję, historię, lokalizację i uwarunkowania przyrodnicze warto zachować, jako cenną formę rekreacji dla mieszkańców oraz ze względu na zapotrzebowanie mieszkańców na tereny zieleni rekreacyjnej w bezpośrednim sąsiedztwie zamieszkania. Te tereny są wartościowymi, tworzonymi przez lata przez działkowców ekosystemami i wypełniają obszary, które choćby ze względu na zagrożenie terenów powodzią stanowią jedyną słuszną formę użytkowania.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Piast” obradując na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Działkowców w 2012 roku zwraca się do Premiera Rządu RP – P. Donalda Tuska i Marszałka Sejmiku RP – P. Ewy Kopacz oraz Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego i odstąpienie od zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

## **Walne Zebranie ROD im. Tadeusza Kościuszki w Wałbrzychu**

### **UCHWAŁA NR 3/2012**

z dnia 25 marca 2012 r.

Walnego Zebrania ROD im. Tadeusza Kościuszki w Wałbrzychu

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Tadeusza Kościuszki w Wałbrzychu zwracają do Pana Premiera Donalda Tuska o pozostawienie obecnie obowiązującej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie.

Ustawa ta stanowi dobrą podstawę funkcjonowania ogrodów działkowych w toku wielu lat sprawdziła się, stanowi dobry fundament ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Zapisy ustawy dają stabilne prawa działkowcom gwarantując trwałość ogrodów, własność skromnego mienia

działkowcom.

Przepisy obecnej ustawy pozwalają na korzystanie z działek nawet najuboższym członkom naszego społeczeństwa.

Działkowcy wyrażają uzasadnione obawy, że zmiana ustawy uniemożliwi posiadania działek większości ich obecnym użytkownikom, oraz doprowadzi większość obecnych ogrodów do likwidacji.

Panie Premierze działkowcy tą uchwałą proszą Pana o pozostawienie obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w jej obecnych zapisach.

Przewodniczący Zebrania  
/-/

Prezes ROD  
/-/ Anna Begier

## **Walne Zebranie ROD „Nad Rzeczką” w Łabiszynie**

*Szanowny Panie Premierze,*

My, działkowcy zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Rzeczką” w Łabiszynie apelujemy do Pana o zaangażowanie się w obronę nabytych przez nas praw, zawartych w Ustawie o ROD z dnia 8.07.2005 r., ośmielamy się prosić Pana o pomoc, gdyż doszły do nas informacje, że

Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów RP

w Pana Rządzie tj. w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej trwają prace nad zmianą wspomnianej wyżej Ustawy, a prace te toczą się bez udziału naszych przedstawicieli tj. Polskiego Związku Działkowców. Jako wielomilionowa organizacja mamy chyba prawo do uczestnictwa w pracach nad sprawami nas dotyczącymi.

*Szanowny Panie Premierze,*  
Oczekujemy, że zajmie się Pan tą sprawą osobiście i wpłynie na Ministra Nowaka aby informował naszą or-

*Łabiszyn, 23 marca 2012 r.*

### **Konferencja Delegatów ROD „35-lecia” w Zielonej Górze**

*Szanowny Panie Premierze!*

Jako delegaci na sprawozdawczą Konferencję Delegatów Ogrodu, działając z upoważnienia działkowców ROD „35-lecia” w Zielonej Górze, kierujemy do Pana kolejny list w sprawie przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych. W dalszym ciągu z niepokojem śledzimy działania, jakie wbrew naszej woli i mimo naszych prośb i interwencji podejmowane są przeciwko działkowcom i PZD.

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjęliśmy informację o pracach nad nową ustawą o ogrodach działkowych toczących się w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i gospodarki Morskiej. Informacja ta wywołała wielkie wzburzenie i oburzenie działkowców

Po pierwsze – dlatego, że wprowadzenie tego projektu zburzy ruch ogrodnictwa działkowego i zaprzepaści dobroć wielu pokoleń działkowców.

Po drugie – dlatego, że opracowanie tego projektu toczy się z pominięciem działkowców i ich reprezentanta – Polskiego Związku Działkowców, co przeczy składanym przez resort deklaracjom i jest przejawem lekceważenia obywateli.

*Szanowny Panie Premierze!*

Niniejszym pismem chcemy zdecydowanie stwierdzić,

*Zielona Góra, 31 marca 2012 r.*

organizację o postępie prac nad nową ustawą, gdyż dotyczy ona wielomilionowej rzeszy polskich działkowców w tym w przeważającej liczbie emerytów i rencistów.

Z poważaniem

Prezes Zarządu

/-/

/-/ 12 podpisów

Pan Donald Tusk  
Premier RP

że nie chcemy i nie będziemy się godzić na to, aby zostały nam odebrane prawa nabyte, a umocnione ustawą o ROD z 2005 roku, między innymi uwzględnienie istnienia ogrodów w planowaniu rozwoju miast, poszanowanie praw majątkowych działkowców, nadanie ogrodom statusu urządzeń użyteczności publicznej, nieodpłatne, zwolnione od podatków korzystanie z działek, prawo do posiadania ogólnopolskiego samorządu działkowców.

*Szanowny Panie Premierze!*

Zwracamy się do Pana z prośbą, by przeciwstawił się Pan dążeniom do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce, do zniszczenia rodzinnych ogrodów działkowych i PZD.

Oczekujemy, że w imię zwyczajnej przyzwoitości dobroć niezasobnej, ale dużej części społeczeństwa nie zostanie zniszczony po to, by zaspokoić żądania wąskiej grupy zainteresowanych ziemią.

Mamy nadzieję, że nie dopuści Pan do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bo byłaby to likwidacja rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców, a to mogłoby spowodować wielkie niezadowolenie społeczne oraz pogorszenie i tak już niełatwego życia bardzo wielu ludzi.

Z poważaniem

/-/ 31 podpisów działkowców

Komisja Uchwał i Wniosków

/-/

## Konferencja Delegatów ROD „Zagórze” w Sosnowcu

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Premier rządu RP

### STANOWISKO

Członków Polskiego Związku Działkowców zebranych na Konferencji Delegatów ROD „Zagórze”  
w Sosnowcu odbytego  
w dniu 12 kwietnia 2012 roku

W imieniu wszystkich 950 rodzin użytkowników działek ROD „Zagórze” w Sosnowcu reprezentowanych na Konferencji Delegatów zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o poparcie działkowców w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Rodzinne Ogrody Działkowe powstały na terenach zdegradowanych, a dzięki ciężkiej pracy działkowców stały się ostoją zieleni i spokoju gdzie wypoczywają całe rodziny. Ogrody stanowią część naszego życia, a przebywanie

wśród zieleni czyni człowieka bardziej wrażliwym na dobro i piękno. Użytkownikami naszych działek są w większości ludzie starsi, często schorowani, których jedyną formą wypoczynku jest przebywanie na swojej działce.

Obecnie toczy się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD.

Wobec zaistniałej sytuacji zwracamy się do Pana Premiera o poparcie i pozostawienie ustawy w obecnej formie, bez zmian przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Z poważaniem

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Jan Potera

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Tadeusz Bejm

Prezes  
/-/ Michał Krawczyk

Sosnowiec, 12 kwietnia 2012 r.

## Zarząd ROD „Koksiarz” w Zdzeszowicach

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Koksiarz” w Zdzeszowicach jest zaniepokojony aktualną sytuacją ogrodów działkowych, zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców z siedzibą w Warszawie.

Obowiązująca aktualnie Ustawa z lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w swoim kształcie pozwala na dzień dzisiejszy na użytkowanie działek nawet przez ubogie grupy społeczne czy konkretne rodziny.

Natomiast wprowadzenie jakichkolwiek zmian powodujących z różnych powodów wzrost opłat za użytkowanie działek, czy choćby tylko przeniesienie ich położenia w inne, odległe miejsce, spowoduje rezygnację z przynależności do PZD wielu użytkowników. Na pewno nie będą mogły sobie pozwolić na użytkowanie droższej działki, szczególnie osoby i tak już bardzo ubogie, w tym również młode rodziny z małymi dziećmi.

My, jako Zarząd najlepiej widzimy tych wszystkich, dla których posiadanie ogródka działkowego jest całym światem. Miejscem gdzie można wyhodować świeże, a przy tym wartościowe, warzywa i owoce. Miejscem niedzielnych tanich wypadów na łono natury, tak z małymi dziećmi jak i z ludźmi schorowanymi, miejscem zabaw dla maluczkich, a dla dorosłych, przypadkowych spotkań ze znajomymi.

Chyba nie trzeba dodawać, że dla ludzi żyjących z jednej emerytury, często jeszcze tej ze „starego portfela”, czy młodego małżeństwa zatrudnionego na najniższej krajowej, co na naszym terenie jest bardzo popularne – te wyżej wspomniane korzyści płynące z tytułu posiadania działki mają wartość podwójną.

Reasumując powyższe nasz Zarząd zwraca się z prośbą o ochronę, aktualnie obowiązującej ustawy w niezmienio-



nym kształcie, a w związku z tym o nie pozwolenie kosztem najbiedniejszych, budowania tanim kosztem kolejnych wielkich inwestycji dostępnych tylko dla bogatych.

*Zdzieszowice, 3 kwietnia 2012 r.*

### **Zarząd ROD im. 9-go Maja w Warszawie**

Szanowny Panie Premierze, my działkowcy z ROD im. 9-go Maja pytamy pana dlaczego od tylu lat różne siły polityczne, a w ostatnim roku najważniejsze Organy naszego Państwa dążą do zmiany naszej ustawy i pozbawienia nas działkowców naszych ogrodów.

Jak długo będziemy walczyć o nasze ogrody i nasz Związek, co musimy jeszcze zrobić, aby dano nam wreszcie spokój?

Sami się finansujemy. Od 21 lat ogrody i Związek pozbawione zostały pomocy materialnej. Na utrzymanie zieleni miejskiej urząd miasta przeznacza duże pieniądze, a my utrzymujemy się sami. My wiemy, że dla władzy miasta nasze; ogrody są potrzebne, aby pobudować kolej-

*Warszawa, 23 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD „Metalowiec” w Jasieniu**

Obradujący na posiedzeniu w dniu 12 marca 2012 r. członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Metalowiec” w Jasieniu woj. Lubuskie stanowczo domagamy się pozostawienia Ustawy o ROD z 2005 r., która w sposób wystarczający zabezpiecza nasze prawa i majątek.

Naszą siłą jest to, że łączy nas pasja, pracowitość i szacunek do organizacji, której jesteśmy członkami, ta jedność daje nam poczucie siły i pewności, że nasz Związek

*Jasień, 12 marca 2012 r.*

Szanujmy tych uboższych. NIE WYMIENIAMY DOBREGO NA GORSZE!!!

Z poważaniem  
Zarząd ROD

Prezes  
/-/ Sylwester Zając  
/-/ 4 podpisy

Do Premiera RP  
Pana Donalda Tuska

ne markety.

Panie Premierze obecna ustawa o ROD spełnia wszelkie oczekiwania emerytów i rencistów oraz ich rodzin. Czy narzucanie niekorzystnych rozwiązań milionom polskich rodzin ma służyć budowaniu zaufania społecznego, które zapełniał Pan w swoim expose? Liczymy, że zechce Pan podjąć działania, które zahamują tę szkodliwą dla miliona polskich rodzin inicjatywę.

Obecnie w Polsce wszystko prawie zostało sprzedane, zostały tylko oazy zieleni pod nazwą ROD. Te oazy należą się emerytom i rencistom, a politykom w sprawie nowej ustawy o ROD, które w konsekwencji prowadzą do likwidacji ogrodów, mówimy zdecydowane NIE!

Z wyrazami szacunku

Prezes  
/-/ Marianna Turowiecka

Pan Donald Tusk  
Premier  
Warszawa

będzie trwał z pożytkiem dla jego członków.

Zwracamy się do Pana Premiera, aby w swoim działaniu kierował się poszanowaniem prawa, rozumu i sercem. Apelujemy i mamy nadzieję, że nie pozwoli Pan na zmianę Ustawy o ROD z 2005 r., która w pełni nas zaspokaja i nasze oczekiwania w użytkowaniu działek, zapewnia ochronę prawną i gwarantuje spokojny wypoczynek rodzinom działkowym.

Z poważaniem

/-/ 7 podpisów

## Zarząd ROD „Jedynka” z Nowej Soli

Zarząd ROD „Jedynka” w Nowej Soli na swym posiedzeniu w dniu 14.02.2012 r. zapoznał się i omówił aktualną sytuację w PZD.

Wydarzenia ostatnich miesięcy sprawiły, że PZD po raz kolejny jest zmuszony walczyć o istnienie ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Zaskarżenie całej ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego, jak również stanowisko Sejmu przesłane w tej sprawie do Trybunału nie pozostawiają nam złudzeń. Fundamentalne prawa działkowców są zagrożone.

Odebranie ustawowych gwarancji chroniących ogrody przed dowolną likwidacją, zanegowanie praw działkowców do działek, czy wreszcie postulat likwidacji ogólnopolskiego samorządu działkowców stawiają pod znakiem

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

zapytania istnienie większości ogrodów. Dlatego też w imieniu działkowców Nowej Soli zwracamy się do Pana Premiera o wsparcie naszych starań w obronie zaskarżonej Ustawy.

Doświadczenia minionych lat wskazują, że Ustawa ta zabezpiecza prawa oraz dobrze służy działkowcom.

Przekonaliśmy się o tym po powodzi, jaka nawiedziła nasze ogrody w 1997 r. niszcząc całkowicie infrastrukturę ogrodową oraz cały dobytek działkowców. Wsparcie, jakie otrzymaliśmy od PZD pozwoliło nam odbudować nasze ogrody. Dzisiaj możemy cieszyć się pięknymi ogrodami, które same nigdy byśmy nie odbudowali.

Dlatego w imieniu wszystkich działkowców prosimy o zachowanie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie.

Prezes  
/-/ Stanisław Trziszka

Sekretarz  
/-/ Zenon Dembski

– list o tej samej treści przesłany został do Pani Ewy Kopacz, Marszałek Sejmu RP

*Nowa Sól, 17 lutego 2012 r.*

## Zarząd ROD „Relaks II” w Koluszkach

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

### STANOWISKO

ROD „Relaks II” w Koluszkach

*w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

*Szanowny Panie Premierze,*

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks II” Polskiego Związku Działkowców kierujemy naszą prośbę do Pana, Panie Premierze, licząc na to, że nie jest Panu obojętny los miliona rodzin działkowych.

Zwracamy się do Pana z apelem, aby przeciwstawił się Pan dążeniom do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce, do likwidacji Rodzinnych Ogródów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce, zorganizowany w Polskim Związku Działkowym jest samorządną organizacją, założoną w 1981 roku.

Rodzinne ogrody działkowe i działający w nich samo-

ząd ogrodowy mogą być dla wielu przykładem społeczeństwa obywatelskiego. Taka forma pracy sprawdziła się i jest akceptowana. Dlaczego chce się zniszczyć to, co dobrze działa.

Polski Związek Działkowców i jego struktury nigdy nie blokowały planów rozwoju miast, przeciwnie – dzięki dobrej współpracy z samorządami lokalnymi część terenów Rodzinnych Ogródów Działkowych przekazywana, jest na realizowanie koniecznych społecznie zadań.

*Szanowny Panie Premierze,*

Kierując do Pana, Panie Premierze, nasze stanowisko mamy nadzieję, że użyje Pan swego autorytetu do prze-

konania tych, którzy zajmują się problemem ogrodnictwa działkowego, aby zrezygnowali z ataków na Polski Związek Działkowców i aby zachowane zostały prawa dział-

*Koluszki, 30 marca 2012 r.*

### **ROD „Wypoczynek” w Czerninie**

My niżej podpisani użytkownicy działek ROD „Wypoczynek” w Czerninie zwracamy się z prośbą o wsparcie

kowców zapisane w obecnie obowiązującej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Podpisy członków Związku ROD „Relaks II”  
w Koluszkach  
/-/ 13 podpisów

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

działań w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

Zarząd ROD  
/-/ 16 podpisów

### **Komisja Rewizyjna ROD „Rezeda” we Wrocławiu**

Premier Rządu  
Donald Tusk

#### **STANOWISKO**

#### **Komisji Rewizyjnej ROD „Rezeda” we Wrocławiu**

*Szanowny Panie Premierze,*

Komisja Rewizyjna zgromadzona na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Rezeda” we Wrocławiu przy ul. gen. Hallera 98 zwraca się do Pana Premiera z apelem o najwyższe wsparcie działań zmierzających do dalszego utrzymania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmiennym kształcie.

Zaznaczamy, że akt prawny jakim jest nasza ustawa z 2005 r. została poważnie zagrożona poprzez jej zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego, co w konsekwencji spowoduje, iż działkowcy bezpowrotnie utracą nie tylko nabyte prawa do użytkowanych działek, ale przede wszystkim same działki rodzinne. Podkreślamy, że nasza ustawa jest bardzo dobrym aktem prawnym, ponieważ pozwala wszystkim działkowiczom w Polsce służyć na istnienie i rozwój ogro-

dów działkowych oraz gwarantuje spokojne korzystanie z naszych działek.

*Szanowny Panie Premierze,*

Podkreślamy z pełną świadomością, że wszyscy działkowcy z całej Polski nie dostrzegają potrzeby dokonywania jakichkolwiek zmian w ustawie o ROD, dlatego też jesteśmy wielce zaniepokojeni przyszłością wszystkich ogrodów w Polsce i naszego Związku. Uważamy, że nasza ustawa funkcjonuje bardzo dobrze z korzyścią dla samych zainteresowanych i dlatego powinna nadal działać bez jakiegokolwiek pomocy rządu. Biorąc pod uwagę nasze obawy prosimy Pana aby wziął Pan pod uwagę głosy działkowców broniących swoich praw i nie pozwolił na zniszczenie wieloletniego dorobku polskiego ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Członkowie Komisji Rewizyjnej:  
Mieczysław Murawski  
Irena Horodniczy  
Kazimierz Woźny

*Wrocław, 31 marca 2012 r.*

## Komisja Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie

### STANOWISKO

Komisji Rozjemczej ROD „Żywioł” w Wołowie do Premiera, Pana Donalda Tuska

Komisja Rozjemcza Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wnioskowi Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Komisja Rozjemcza w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie

nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Prezes

/-/ mgr Witold Stankiewicz

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP  
Warszawa

*Panie Premierze,*

Zarząd ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu oraz Komisja Rewizyjna i Rozjemcza zebrała się na Zebraniu Zarządu w dniu 6.03.2012 r. i postanowiła zwrócić się do Pana Premiera z prośbą o zajęcie stanowiska i pomoc w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Pisaliśmy już wielokrotnie w 2011 r., ale nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Piszemy więc ponownie do pana Premiera z powodu prowadzenia od dłuższego czasu akcji przeciwko działkowcom i naszym ogrodom przez podległe Panu Ministerstwo Infrastruktury, jak również złożonym wnioskiem w 2010 r. do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP naszej całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Taka akcja przeciwko całej naszej ustawie zbulwersowała i nadal bulwersuje nasz Zarząd i wszystkich działkowców naszego ogrodu, działkowcy boją się o swoje ogrody, które po wojnie zostały doprowadzone właśnie przez nich do użytku, teraz chce im się to wszystko odebrać.

Jak inaczej można zrozumieć wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego, który żąda przeznaczenia ogrodów na cele komercyjne i deweloperskie wnosząc o uchylenie art. 17 ust. 2 i jak inaczej można zrozumieć opinię byłego Marszałka Sejmu – Pana Grzegorza Schetyny skierowaną do

Trybunału Konstytucyjnego, który poparł wnioski I Prezesa Sądu najwyższego, uważamy że nie należy lekceważyć działkowców emerytów, rencistów i osób nieposiadających dużych zasobów pieniędzy.

Mamy takie przykłady ze strony władz miasta Wrocławia gdzie obecnie 1000 ha ogrodów przeznaczonych jest do likwidacji, a takie działania popierają inwestorzy komercyjni.

Zarząd ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu nadmienia, że działkowcy nie są przeciwko rozwojowi miasta Wrocławia, a nawet wspierają takie działania w tym kierunku na budowę autostrad, dróg czy innych inwestycji o charakterze komunalnym, lecz nie mogą pogodzić się z chęcią totalnej likwidacji ogrodów, do czego zmierzają w/w osoby i partii. Działki dla działkowców dają bezpieczeństwo życia i wypoczynku.

*Szanowny Panie Premierze,*

Zarząd ROD „Przyjaźń” jak i komisje przy nim działające przedstawił problem działkowców obawiających się o swoje działki i prosi o spowodowanie zaniechania tych działań niekorzystnych dla działkowców, o użycie wszelkich wpływów, jako Premier Rzeczypospolitej Polskiej i Przewodniczący najwyższego ugrupowania politycznego, prosimy by odstąpiono od zmian w ustawie o rodzin-

nych ogrodach działkowych. Zarząd nasz uważa, że ustawa jest bardzo dobra i służy działkowcom, zatem oczekujemy na pozytywne stanowisko Pana Premiera w tej

sprawie.

Zarząd jak i działkowcy oraz Komisje Rewizyjna i Rozjemcza życzy Panu Premierowi zdrowia i pomyślności.

Skarbnik  
/-/ Alina Roszak

Księgowa  
/-/ Teresa Sokołowska

Wiceprezes  
Wojciech Boczula

Prezes  
/-/ Stefan Wojciechowski

Wrocław, 6 marca 2012 r.

## Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Kolejarz” w Sulechowie

Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów RP

### *SZANOWNY PANIE PREMIERZE!*

Atmosfera jaka wokół ogrodów się toczy bardzo nas męczy, nie możemy czuć się bezpiecznie. Ponad 20 lat toczyliśmy walkę o utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

A dziś rodzinne ogrody działkowe są miejscem odpoczynku i oazą spokoju dla emerytów, rencistów, ludzi steranych ciężką pracą. Są gwarantem bezpiecznej i zdrowej zabawy dla dzieci. Mamy kontakt z innymi działkowcami, szansę uczestniczyć w imprezach kulturalnych w ogrodach, które nie obciążają naszego skromnego budżetu domowego.

Ogrody działkowe w pełni wypełniają funkcje społeczne, w tym socjalne, rekreacyjne, integracyjne i ekologiczne.

Naszą ciężką pracą stworzyliśmy miejsca, w których ca-

łe pokolenia rodzin znajdują wytchnienie i wypoczynek.

Doświadczenie życiowe mówi nam, iż w trudnych czasach zawsze najbardziej narażeni są najsłabsi, a my jako środowisko dość liczne nie dysponujemy wielkimi środkami nacisku by bronić swych słusznych praw.

Za nami nie stoi wielki kapitał, nie reprezentują naszych interesów rzesze lobbystów. Efektem naszego istnienia są zadowoleni zdrowi ludzie, kwitnące ogrody, czyste powietrze, śpiewające ptaki.

Składając wyrazy najwyższego szacunku, pozostajemy w nadziei, że Pan Premier pozostanie orędownikiem i opiekunem działkowców, poczyni wszelkie starania by nie dopuścić do zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08 lipca 2005 roku uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej.

Przewodniczący Komisji Rozjemczej  
/-/ Grażyna Zuśka

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Bernard Kierul

Prezes ROD „Kolejarz”  
/-/ Janina Nowak

## Kolegium Prezesów ROD rejonu Konina

### *Szanowny Panie Premierze!*

Uczestnicy posiedzenia Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogródów Działkowych z Rejonu Konina zebrani w dniu 11 kwietnia 2012 roku reprezentujący kilka tysięcy działkowców Konina i okolic wyrażają swoje zaniepokojenie i zniecierpliwienie brakiem reakcji ze strony władz państwowych na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Zgromadzeni na IX Zjeździe PZD Delegaci w trosce o działkowców i ogrodnictwo działkowe w Polsce zwró-

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

cili się do władz państwowych o pomoc w obronie działkowców, ich praw nabytych oraz w obronie dobrze funkcjonującej ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, która sprawdziła się w życiu i prawnie zabezpiecza interesy działkowców polskich i ogrodów działkowych w Polsce.

Szczególnie nasze zaniepokojenie budzą informacje, że w Ministerstwie Transportu i Budownictwa jest przygotowywana nowa ustawa o ogrodnictwie działkowym, która burzy dotychczasowe rozwiązania prawne i zabiera przywileje i prawa działkowców zagwarantowane w usta-



wie z 8 lipca 2005 r. Działkowcy konińscy opowiadają się zdecydowanie za dalszym funkcjonowaniem tej dobrej ustawy, która sprawdziła się w praktyce.

*Szanowny Panie Premierze!*

Uczestnicy posiedzenia Kolegium Prezesów ROD

*Konin, 11 kwietnia 2012 r.*

### **Mieczysław Bohonos ze Świebodzina**

Panie Premierze zauważam że za pańskich rządów kraj zmienia się w stosunku do lat ubiegłych.

W naszym społeczeństwie jest taka grupa obywateli która nie bacząc na wszelkie trudności ekonomiczne i polityczne robi wielką pracę dla integracji społeczeństwa, a są nimi działkowcy.

Są to ludzie którzy po ciężkiej pracy zaznają spokoju w uprawie swych działek nabierają sił i aktywności do dalszej pracy lub odpoczywają na doczekanej emeryturze. W ogrodach spotykają się rodziny z dziećmi z kilku pokoleń co świadczy o prorodzinnym działaniu ogrodów w obecnym kształcie, (brak takiego programu w Polsce na

*Świebodzin, 27 marca 2012 r.*

### **Bogusław Dąbrowski z Gdyni**

*Szanowny Panie Premierze!*

W „Ratuszu” nr 1045 Informatorze Rady i Prezydenta Miasta Gdynia z dnia 30 marca 2012 roku zamieszczono informację o odbytych w dniach 22-23 marca br. w Kopenhadze Europejskim Szczyt Regionów i Miast z udziałem Przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso i Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schultza.

W tej informacji zawarto takie oto stwierdzenia: „Uczestnicy Europejskiego Szczytu Regionów i Miast

zwracają się do Pana Premiera o wsparcie naszych działań oraz jasne i stanowcze określenie stanowiska w sprawie dalszego funkcjonowania ogrodnictwa działkowego i pozostawienie dotychczasowych rozwiązań prawnych dotyczących funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku  
w imieniu uczestników posiedzenia

Przewodniczący Kolegium Prezesów ROD

*/-/ Mirosław Bartkowiak*

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

dzień dzisiejszy).

Ogrody w Polsce działają od ponad 100 lat i przeszły wiele transformacji ustrojowych wypracowując ustawę z dnia 8 lipca 2005 r., która to działkowcom w zupełności odpowiada.

Zwracam się w swoim imieniu jak i 295 działkowców i ich rodzin z ROD „Jedność” w Świebodzinie nie majstrujcie przy czymś co jest dobre dla około miliona obywateli Rzeczypospolitej Polski.

Obecna ustawa w zupełności zapewnia prawidłowe funkcjonowanie ogrodów, a Polski Związek Działkowców dba aby w/w ustawa właściwie funkcjonowała w naszym kraju.

Z poważaniem

działkowicz ROD „Jedność” w Świebodzinie

*/-/ Mieczysław Bohonos*

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP

dyskutowali nad możliwościami i kierunkami zrównoważonego rozwoju miast, który uwzględniałby dbałość o przestrzeń miejską, ale także potrzeby mieszkańców – stymulując ich kreatywność i rozwijając talenty. Zgodnie z deklaracją, podpisaną na zakończenie spotkania, władze lokalne i regionalne powinny dążyć do stworzenia miast ekologicznych, w których zagospodarowanie przestrzenne gwarantuje zachowanie i promowanie dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego oraz architektonicznego. Miasta powinny inwestować w kapitał ludzki, roz-

wijać nowe technologie, sprzyjać kreatywności swoich mieszkańców, a wszystko po to, by zagwarantować harmonijny rozwój i poprawę warunków życia.”

Przytoczyłem te stwierdzenia, bo mówi się w nich niezwykle dużo o potrzebach mieszkańców, a przecież nie zaprzeczy Pan, że działkowcy są przede wszystkim mieszkańcami naszych miast i gmin. I jeżeli wiedzą to uczestnicy tego szczytu, to dlaczego ta „oczywista oczywistość” nie dotarła jeszcze do świadomości i umysłów przedstawicieli władzy publicznej, szczebla centralnego.

Dlaczego wciąż i wciąż chcecie państwo uszczęśliwiać nas działkowców na siłę i do tego wbrew naszej woli?

Dlaczego w tajemnicy, w zaciszu swych gabinetów przygotowujecie zmiany nas dotyczące bez zasięgnięcia opinii naszego ogólnopolskiego samorządu działkowców Krajowej Rady PZD?

Dlaczego zapominacie, że to my działkowcy dobrowolnie zrzeszeni w naszym narodowym Związku na co dzień

realizujemy zasady społeczeństwa obywatelskiego, o którym tak często Pan Premier mówi?

*Szanowny Panie Premierze!*

Od 22 września 2011 roku, dnia zakończenia II Kongresu Polskiego Związku Działkowców członkowie Związku i ich statutowe organy kierują do Pana setki listów zwracając się w nich z prośbą i apelem o wspieranie naszych działań celem zachowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku w niezmiennym kształcie.

Działkowcy, pełnoprawni Obywatele RP piszą, a Pan Premier milczy!

Czy tak godzi się czynić?

Ja, jeden z miliona 250 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców w dniu 11 lutego 2012 roku skierowałem także do Pana swój osobisty List Otwarty do polityków RP, na który także nie doczekałem się odpowiedzi.

Przesyłając działkowe pozdrowienie pozostaję  
z wyrazami poważania

/-/ Bogusław Dąbrowski

Mój niniejszy list najszybszą i najpewniejszą w dzisiejszych czasach drogą elektroniczną przesyłam także do:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdynia, 30 marca 2012 r.

## **Stefan Chochołowicz z Brzegu**

*Szanowny Panie Premierze,*

Jestem członkiem Polskiego Związku Działkowców – użytkuje działkę od 32 lat. Od roku 2001 pełnię funkcję Prezesa Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Brzeg” w Brzegu, który liczy 2481 działek. Nasz Rodzinny Ogród Działkowy składa się z 20 sektorów – terenów znajdujących się na terenie miasta Brzeg jak również na obrzeżach miasta. Ogrody założone zostały na terenach przekazanych przez władze samorządowe i były to tereny po wysypiskach odpadów komunalnych, na terenie gruntów irygacyjnych po byłej cukrowni.

Olbrymim nakładem pracy włożonej w zagospodarowanie otrzymanych terenów – nakładem środków finansowych działkowców oraz Zakładów pracy powstały tereny ogrodów działkowych stanowiące oazy zieleni na terenie miasta.

Działki w okresie lat ubiegłych zawsze stanowiły tereny pomocne dla ludzi pracy, wspomagając ich dochody domowe w formie uzyskanych owoców, jarzyn, a przede

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

wszystkim stanowiły teren odpoczynku, relaksu dla całych rodzin działkowców.

W roku 1981 dzięki Ustawie o Pracowniczych Ogrodach Działkowych powstał Polski Związek Działkowców, który po dzień dzisiejszy jako organizacja związkowa czynnie pomaga i steruje rozwojem naszych Ogrodów. W okresie przemian ustrojowych zachodzących w Polsce okazuje się, że nasze działki – tereny, na których są urządzone – są solą w oku ludzi, żądnych terenów, żądnych władzy na rzeszę działkowców. Ludzie ci dążą do likwidacji Polskiego Związku Działkowców w celu przejęcia już zagospodarowanych terenów. Zamiarem ich jest likwidacja Ogrodów bez potrzeby ponoszenia kosztów związanych z należną rekompensatą za urządzenia, za nasadzenia dla użytkujących działki działkowców

*Panie Premierze,*

Poprzedni Minister Infrastruktury Pan Cezary Grabarczyk przy pomocy grupy Posłów z Prawa i Sprawiedliwo-

ści jak również grupy ludzi będących w minionym okresie członkami Polskiego Związku Działkowców, a których usunięto z szeregów Związku z powodu łamania przepisów obowiązujących w Polskim Związku Działkowców i bardzo zapobiegliwych o własne korzyści materialne. Grupa tych właśnie ludzi tworzy tzw. Stowarzyszenia i dąży do przejęcia już dobrze zorganizowanych terenów Ogrodów działkowych.

Nowy desygnowany przez Pana Premiera Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Pan Sławomir Nowak nadal korzystając z porad tej samej grupy polityków i ludzi chętnych na korzyści materialne prowadzi prace ustawodawcze w sprawie likwidacji Polskiego Związku Działkowców, likwidacji przywilejów uzyskanych przez działkowców na podstawie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z roku 2005. W pracach prowadzonych przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nie biorą udziału działkowcy członkowie Polskiego Związku Działkowców.

My działkowcy chcemy być traktowani poważnie, jako organizacja związkowa reprezentująca ponad jeden milion Polskich rodzin, które traktują swoje użytkowane działki jako oazy zieleni i miejsce wypoczynku dla całych rodzin składających się z kilku pokoleń.

Prosimy więc o to by przy tworzeniu nowych Ustaw o Rodzinnych Ogrodach Działkowych brali udział nasi przedstawiciele Związku PZD, winni być zaproszeni do

*Brzeg, 10 kwietnia 2012 r.*

## **Stanisław Gołąb ze Szczecina**

Kiedy byłem dzieckiem to mnie ojciec uczył żeby na pytania odpowiadać szczerze. Tą zasadę wyznaje do dziś, tak wychowuje swoje dzieci.

Teraz jednak takie czasy, że dobre zasady wychowania straciły na znaczeniu. Ludzie się lekceważą. Przed wyborami wszyscy obiecują dużo, a po wyborach każdy dba o swoje. Tylko wspólne dobro straciło na wartości, źle wychowujemy młodzież. Bezideowo, tam gdzie pieniądź tam jest prawda.

Co dalej będzie, co z naszymi ogrodami w które włożyliśmy tyle pracy i pieniędzy, a są one nam potrzebne. Tyl-

*Szczecin, 29 marca 2012 r.*

wzięcia udziału w pracach ustawodawczych na temat działek.

Prosimy o zobowiązanie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Pana Sławomira Nowaka do powołania wszystkich stron zainteresowanych w wypracowanie Ustaw korzystnych dla ruchu działkowego.

Uchwalona i przyjęta przez Sejm poprzedniej kadencji Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z roku 2005 jest Ustawą bardzo dobrą – zabezpiecza interesy społeczne związane z rozwojem gospodarczym Polski i ogrodów działkowych. Gwarantuje bezpieczną likwidację Ogrodu bez wyrządzania krzywdy dla działkowców, ludzi, którzy włożyli wiele trudu i środków finansowych w utrzymanie swoich wymarzonych działek i ona powinna być wykładnią do prowadzonych prac ustawodawczych.

*Panie Premierze,*

Chciałem poinformować że już przed pierwszą wojną światową grupa lekarzy w Grudziądzu założyła tereny Ogrodu pod nazwą „Słoneczne Ogrody „Utworzono tam działki dla ludzi biednych, których nie stać było na leczenie, wyjazdy do tzw. Wód”. Ogród ten spełniał swoje przeznaczenie. Grupa tych lekarzy to byli ludzie mądrzy i myślący o społeczeństwie. W obecnym czasie my działkowcy często zastanawiamy się czy teraz nie ma ludzi mądrych, myślących o społeczeństwie?

Z poważaniem

*/-/ Stefan Chochołowicz*

Do Pana Donalda Tuska  
Premiera Rządu RP

ko boli czasem, że w ogrodzie pojawiają się bezdomni, zajmują nasze altany, podkradają, co się uda i na nich nie ma dyscypliny. Tego kiedyś nie było, a władza jest bezradna.

Mamy dobre przepisy, ale nie wszyscy je doceniają. Musimy sobie radzić, ale jeżeli wokół ogrodów powstaje wiele różnych wieści to tylko podsycy to co jest niedobre.

Panie Premierze pytamy, komu tak na tym zależy żeby wojować z ogrodami. Boimy się, że ogrody mogą polecieć tak jak kiedyś PGR-y i nikt tego już nie naprawi. Traktujecie nas poważnie i liczcie się z nami.

Z wyrazami szacunku

*/-/ Stanisław Gołąb*

## **Działkowiec z ROD „1000-lecia” w Świebodzinie**

Jestem działkowcem i zwracam się do Pana z prośbą o pomoc w imieniu swoim i moich prawie 2000 sąsiadów zza miedzy. Zdaję sobie sprawę, że sytuacja naszego kraju jest trudna tak jak wielu krajów i ma Pan na głowie większe problemy, ale...

Prawdą jest, że sytuacja wymaga poświęceń, że wymaga wzmożonej pracy i trzeba wziąć się do roboty... i dobrze, bo właśnie działkowcy są takimi ludźmi. My nie boimy się ciężkiej pracy. Poświęcamy swój wolny czas i siły to tworzenia dobra. Dobra dla nas samych i otoczenia, a otoczenie to nasz kraj...

*Świebodzin, 9 marca 2012 r.*

**Adam Grygorzewicz ze Szczecina**

*Szanowny Panią Premierze,*

Zwracam się do Pana jako członek Polskiego Związku Działkowców i wieloletni działkowiec. Jestem przekonany, że wprowadzenie zmian w artykułach Ustawy zakwestionowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego prof. Lecha Gardockiego przyniosłoby, szkodę wszystkim. Pokrzywdzeni byłiby działkowcy stanowiący najsłabszą grupę społeczną, straciłyby środowiska, w których ogrody funkcjonują i zostałyby zaprzepaszczone zasady samorządności, które w Polskim Związku Działkowców wypracowaliśmy i stosujemy. Zwracam się do Pana Panie Premierze, z prośbą o wsparcie naszych starań o utrzymanie ustawy o ROD w obecnym kształcie. Kierując do Pana prośbę powoduję się troską o to, aby nieprzemysłanym posunięciem, poprzez zniesienie praw działkowców, nie

*Szczecin, 22 marca 2012 r.*

Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP

Z drugiej strony każdy rozsądny pracodawca wie, że dobry pracownik to wypoczęty pracownik, więc trzeba mu tan wypoczynek umożliwić, a my wypoczywamy pracując w ogrodzie. Weekend, urlop spędzamy ryjąc w ziemi nie po to żeby zarobić tylko odpocząć i wrócić do naszych miejsc pracy i właśnie „dźwigać” nasz kraj tak jak Pan.

Proszę więc jeszcze raz o Pana głos poparcia w sprawie pozostawienia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w niezmienionej formie, która nam działkowcom w zupełności odpowiada. Bo działkowiec to nie rolnik, nie żyje z uprawy ziemi on ją uprawia żeby mieć chęć do życia.

Z poważaniem

Działkowiec z ROD „1000-lecia” ze Świebodzina

Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP

została zniszczona praca wielu pokoleń i aby zwykłym ludziom nie odebrano szansy na zwyczajne, spokojne życie. Liczę, że pomoże Pan w rozwiązaniu trudnej sytuacji działkowców i ich gości i stanie po naszej stronie, po stronie ogrodów i Związku. Związku który jest największą pozarządową organizacją, utrzymującą się z własnych środków, nie wyciągającą ręki o pieniądze z budżetu. Wierzę, że podejmie Pan mądrą decyzję, która da tym ludziom nadzieję na możliwość ochrony ich praw. Nie zgadzam się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami Konstytucji najpierw są z nią zgodne, a poi kilku latach już nie. Z przykrością konstatuuję, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pan jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców. Tego wszystkiego nie można lekceważyć.

Licząc na pełne zrozumienie problemu  
z wyrazami szacunku

/-/ Adam Grygorzewicz

## **Jacek Siuber ze Szczecina**

*Szanowny Panie Premierze,*

Zwracam się do Pana o zaniechanie działań w dążeniu do likwidacji PZD i utrzymaniu Rodzinnych Ogrodów Działkowych wg obecnie obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08 lipca 2005 r. Większość ogrodów istnieje od 30 lat, ale historia ogrodów działkowych w Polsce sięga ponad 110 lat. Włożone zostało dużo pracy i wysiłku, aby nieużytki zagospodarować i doprowadzić działki do ich pięknego zagospodarowania. Podobnie jest z moją działką, którą wraz z rodziną użytkuję już od 30 lat. Działka jest jedną z form rekreacji i wypoczynku dla mnie i mojej rodziny. Ponieśliśmy duże nakłady finansowe na urządzenie działki, aby zamiast

*Szczecin, 26 marca 2012 r.*

## **Stanisław Trziszka z Nowej Soli**

W imieniu i z upoważnienia 2 800 działkowców z Nowej Soli zwracam się do Pana Premiera z prośbą o przerwanie działań mających na celu likwidację ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Jako długoletni działkowiec od pewnego czasu z niepokojem obserwuję obawy i poczucie stanu zagrożenia wśród działkowców naszego rejonu. Likwidacja Ustawy o ROD z 2005 roku jest niczym innym jak zamachem na nasze dobro jakim są uprawiane przez nas działki. Nadmieniam, że wspomniana Ustawa dobrze służy działkowcom i nie chcemy żadnych zmian.

*Nowa Sól, 19 marca 2012 r.*

## **Marian Pawłowski ze Szczecina**

*Szanowny Panie Premierze,*

Nie jestem członkiem PZD ale od Wielu lat korzystam z gościnności przyjaciół działkowców. Wiem na przykład

Premier RP  
Donald Tusk

chwastów i dzikiego wysypiska było miejsce do wypoczynku, ale też dorobku życiowego. Jako emeryta nie jest mnie stać na wyjazdy na wczasy.

Działka to dla mojej rodziny oaza spokoju i wypoczynku, to źródło siły i życia. Bardzo serdecznie proszę o pomoc w utrzymaniu naszych praw nabytych, aby zmiana w Ustawie o ROD nie pozbawiła mnie i mojej rodziny miejsca w którym odpoczywamy.

Ufam, że Pan Premier nie zechce skrzywdzić mnie, mojej rodziny i innych działkowców w Polsce.

Z nadzieją na pozostawienie naszych praw nabytych członków Polskiego Związku Działkowców, użytkowników działek w ROD w Polsce.

Z wyrazami szacunku

*/-/ Jacek Siuber*

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

Działki to nie tylko płuca miast, ale również doskonały mechanizm pomocy socjalnej i miejsce aktywnego odpoczynku, którego nie może nam zapewnić Państwo czy Rząd na czele którego Pan stoi. Za te nędzne emerytury ani nie wyżyjemy, ani nie odpoczniemy. Mam nadzieję i liczę na opamiętanie i przerwanie dręczenia ponad milionowej rzeszy działkowców.

Jednocześnie pragnę Panu Premierowi przypomnieć, że wiecznie nie będzie Pan Premierem i przyjdzie czas, że trzeba będzie spojrzeć w oczy skrzywdzonym, starym działkowcom.

Z poważaniem

Użytkownik działki w ROD „Jedynka”

*/-/ Stanisław Trziszka*

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

dzie przyjaciół jakie korzyści i satysfakcję daje im posiadanie działki. Wiem też jak przyjemnie często pomagając w drobnych pracach zarówno ja, jaki i moja rodzina spęd



dzamy czas korzystając z łona natury. Wiem też ile pracy i wysiłku kosztowało moich przyjaciół działkowców założenie i organizacja ogrodu. Spotykając się na działce u przyjaciół pamiętam z opowiadań w jakich okolicznościach i z jakim trudem działali na rzecz powstania PZD i zrzeszonych w nim ogrodów. Kolejne lata to udoskonalanie i zabezpieczanie wspólnych interesów działkowców. Również moich i mojej rodziny gdyż korzystając z gościnności wypoczywamy na działkach. Uchwalona ustawa w roku 1981 i następnie jej przekształcenie w roku 2005 w ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych stworzyło pełne zabezpieczenie ogrodów i działek ich użytkownikom i nam gościom.

Rozumiem naszych przyjaciół, z jakimi obawami patrzą w przyszłość, kiedy przeciwnicy próbują uszczęśliwić ich. Cel mają jasny i inny, rozbicie Związku i likwidacja ogrodów. Z wielkim zainteresowaniem i powagą śledzę obronę tego co posiadają oraz Związku do którego należą. Jestem tym poruszony kiedy wkrada się tu cwaniactwo i politykierstwo. Niezrozumiałym jest dla mnie również

fakt reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym przez Panów Stanisława Piętę i Andrzeja Derę, których stosunek do idei ogrodnictwa działkowego jak i samych działkowców jest negatywny i wręcz wrogi. W sprawie, w której obiektywizm i rzetelność są absolutnie niezbędne, wybór padł na osoby jawnie niechętne wobec działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Liczę, że pomoże Pan w rozwiązaniu trudnej sytuacji działkowców i ich gości i stanie po naszej stronie, po stronie ogrodów i Związku. Związku, który jest największą pozarządową organizacją, utrzymującą się z własnych środków, niewyciągającą ręki o pieniądze z budżetu, wierzę, że podejmie Pan mądrą decyzję, która da tym ludziom nadzieję na możliwość ochrony ich praw. Nie zgadzam się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami Konstytucji najpierw są z nią zgodne, a po kilku latach już nie. Z przykrością konstatuje, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pan jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców. Tego wszystkiego nie można lekceważyć.

Licząc na pełne zrozumienie problemu  
z wyrazami szacunku  
/-/ Marian Pawłowski

– List o tej samej treści przesłali: Piotr Szarek, Zbigniew Kułowski, Bogusław Szymoniak ze Szczecina

*Szczecin, 19 marca 2012 r.*

## **Jan Gwóźdź z Sulechowa**

*Szanowny Panie Premierze!*

Jestem od prawie 30 lat członkiem Polskiego Związku Działkowców i użytkuję przydzieloną mi działkę na gruncie, który musialem wraz z rodziną doprowadzić do stanu używalności odchwaszczając go z perzu, różnych chwastów i wzbogacić nawozem naturalnym. Po wielu tygodniach ciężkiej mozolnej pracy mogliśmy wraz z żoną i dziećmi być dumni, że mamy kawałek przygotowanej własnymi rękami ziemi, mamy gdzie uprawiać warzywa i inne rośliny i możemy wraz razem spędzać wolne chwile.

Pracując i wypoczywając na działce, inwestując w nasadzenia krzewów ozdobnych i w elementy małej architektury czułem się bezpieczny, gdyż funkcjonowanie istniejącego prawa w PZD, a szczególnie od 7 lat istnienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku utwierdzało mnie o tym, że w naszym państwie kierowanym przez koalicję z udziałem Platformy

Prezes  
Rady Ministrów RP  
Donald Tusk

Obywatelskiej pod Pana kierownictwem, obowiązująca nasza ustawa gwarantuje mi to bezpieczeństwo.

Ostatnie jednak lata ataków różnych działaczy politycznych i niektórych organów państwowych na nasz związek, a tym samym na ogrody działkowe dowodzą, że za wszelką cenę chce się pozbawić nas uprawnień wynikających z Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Dowodem tego jest wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności Ustawy ROD z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP.

*Szanowny Panie Premierze!*

Chcemy spokojnie gospodarować na naszej działce, chcemy mieć ochronę prawną w postaci sprawdzonej, dobrze dotychczas funkcjonującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Dlatego też, zwracam się do Pana Premiera i Posłów

Platformy Obywatelskiej o pomoc w sprawie wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego oraz zakończenie dalszych prób podważania zasadności istnienia wspo-

mnianej ustawy.

Liczę na Pana zrozumienie i podjęcie kroków satysfakcjonujących nas działkowców.

Z wyrazami szacunku

działkowiec  
Jan Gwóźdź

Sulechów, 23 marca 2012 r.

## **Maria Klimków z Wałbrzycha**

Od przeszło 30 lat jestem członkiem Polskiego Związku Działkowców i użytkuję działkę w jednym z rodzinnych ogrodów działkowych w Wałbrzychu. Tylko przez 10 lat było mi dane użytkować i inwestować w działkę w spokoju i nadziei, że z braku sił na starość będą ją miały moje dzieci.

Od przeszło 20 lat ten urok i korzyści z działki są zakłócanie ze strony albo polityków powiązanych z biznesem, komercją, która usilnie poszukuje gruntów na realizowanie komercyjnych inwestycji, albo ze strony organów władzy państwowej w rzekomej trosce o konstytucyjność przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W mojej ocenie, jako działkowiec i obywatela żywotnie interesującego się wszystkimi ruchami wobec Polskiego Związku Działkowców w tym wobec gruntów będących w użytkowaniu wieczystym Związku, władza państwowa walczy z działkowcami, walczy z naszym Związkiem, a w ostatnim czasie walka ta jest nazwę wprost, przejawem władzy absolutnej. Takiej władzy społeczeństwo polskie jeszcze nie wybrało. Dlatego nie do zaakceptowania jest fakt, że podległe Panu Premierowi Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w pośpiechu realizuje rządową inicjatywę ustawodawczą w postaci projektu ustawy o ogrodach działkowych i nie konsultuje tego projektu z Polskim Związkiem Działkowców, będącym ustawowym reprezentantem naszych interesów i praw.

*Panie Premierze,*

Mam prawo zapytać jak to jest z tymi obietnicami przedstawicieli Rządu i Sejmu RP, w tym w większości z pańskiej opcji politycznej, składanymi dla 4000 działkowców podczas II Kongresu Polskiego Związku Działkowców, który obradował w dniu 22 września 2011 r., że bez udziału Związku nie będą prowadzone żadne prace w za-

Premier Rządu RP  
Pan Donald Tusk

kresie ogrodnictwa działkowego w Polsce? Podobne obietnice składane były podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, który obradował w dniach 16-17 grudnia 2011 roku.

Od kilku miesięcy domagamy się realizacji tych obietnic, kierujemy do władz tysiące listów, apeli o zajęcie stanowiska co do przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych. A władza nie odpowiada nam, milczy niczym głąz, ale nie próżnuje, gdyż pracuje nad projektem ustawy w naszej sprawie bez nas.

Zamiast Polskiego Związku Działkowców do konsultacji nad tym projektem Ministerstwo zaprosiło stowarzyszenia działkowe. Stowarzyszenia te, to osoby, które rażąco łamią prawo związkowe i nie tylko np. prawo budowlane poprzez wybudowanie na działkach niemal domów mieszkałą na działkach. Niektórzy spośród tych stowarzyszeń zostali wydaleny ze Związku. I tacy „konsultanci”, jak się okazuje, są autorytetem dla strony rządowej. Tak władza „realizuje” składane nam obietnice.

*Panie Premierze,*

Jest nas ponad 1 200 000 rodzin działkowców w naszym kraju. Czy godzi się nas lekceważyć i okłamywać? Czy nie zasłużyliśmy na dialog z nami, bo chcemy użytkować działki na dotychczasowych prawach zagwarantowanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i trwać w jedności pod nazwą Polski Związek Działkowców?

Czy to, co nam dobrze służy musi być nam odebrane? Może Pan Premier nam na to pytanie odpowiedzieć? Czy mamy się spodziewać odpowiedzi na tzw. „nie” w postaci uchwalonej nowej ustawy która ma wyprzedzić Trybunał Konstytucyjny aby nie musiał już zajmować się zaskarżoną przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych?

/-/

Wałbrzych, 31 marca 2012 r.

## **Andrzej Szudra ze Świebodzina**

*Szanowny Panie Premierze,*

Uprzejmie proszę Pana o zwrócenie uwagi na problemy licznej grupy działkowców zrzeszonych w PZD.

Mam nadzieję, że z racji swojego urzędu przyczyni się Pan do podniesienia praworządności w naszym państwie i nie zlekceważy problemów działkowców.

Jako zwykły członek Rodziny Ogrodów Działkowych „Zamecko” w Świebodzinie zwracam się do Pana Premiera z prośbą o pomoc w imieniu swoim i wielu sąsiadów zza miedzy o obronę naszej własności wypracowanej przeze mnie i moich rodziców oraz Innych działkowców.

*Świebodzin, 28 marca 2012 r.*

## **Roman Wanatko z Zielonej Góry**

Panie Premierze zauważam, że za Pańskich Rządów kraj zmienia się w stosunku do lat ubiegłych. W naszym społeczeństwie jest taka grupa obywateli, która nie bacząc na wszelkie trudności ekonomiczne i polityczne robi wielką pracę dla integracji społeczeństwa, a są nimi Działkowcy. Są to ludzie, którzy po ciężkiej pracy zaznają spokoju w uprawie swoich działek, nabierają sił i aktywności do dalszej pracy lub odpoczywają na doczekanej emeryturze. W ogrodach spotykają się rodziny z dziećmi z kilku pokoleń, co świadczy o prorodzinnym działaniu ogrodów w obecnym kształcie (brak takiego programu w Polsce na

*Zielona Góra, 6 kwietnia 2012 r.*

## **Uczestnicy spotkania i Delegatur Rejonowych OZ Śląskiego**

*Szanowny Panie Premierze!*

W imieniu 100 tysięcznego okręgu śląskiego, a przede

Pan  
Donald Tusk  
Premier Rządu RP

*Panie Premierze,*

Uprzejmie proszę jeszcze raz o opiekę nad tysiącami takich jak ja, zwykłych obywateli jeszcze wierzących w istnienie Państwa Prawa chroniącego także tych, którzy chcą się cieszyć oazami zieleni po dniach pracy zawodowej, wierząc w Pana ludzkie poczucie sprawiedliwości i o głos poparcia w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w niezmienionej formie, która nam działkowcom w zupełności odpowiada. Bo działkowiec to nie rolnik, nie żyje z uprawy ziemi on ją uprawia, żeby mieć chęć do życia.

Działkowiec ROD „Zamecko” w Świebodzinie

*/-/ Andrzej Szudra*

Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

dzień dzisiejszy).

Ogrody w Polsce działają od ponad 100 lat i przeszły wiele transformacji ustrojowych. Wypracowując ustawę z dnia 8 lipca 2005 r., która to Działkowcom w zupełności odpowiada. Zwracam się w swoim imieniu jak i rodzin z ROD „nie majstrujcie przy czymś co jest dobre dla około miliona obywateli Rzeczypospolitej Polskiej”.

Obecna ustawa w zupełności zapewnia prawidłowe funkcjonowanie ogrodów, a Polski Związek Działkowców dba, aby w/w ustawa właściwie funkcjonowała w naszym kraju.

Z poważaniem

*/-/ Roman Wanatko*

Szanowny Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

wszystkim jako obywatele Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się do Pana Premiera z apelem i prośbą o po-

parcie działkowców i ich Związku w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a co się z tym wiąże polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego.

Ogrodnictwo działkowe w Polsce ma za sobą już ponad 100 lat tradycji. Pierwsze ogrody działkowe zostały zakładane już na początku XX wieku. Przez lata pomimo ciężkich okresów zapisanych na kartach naszej historii, ruch ogrodnictwa działkowego stale się rozwijał i chcemy żeby rozwijała się nadal. Rodzinne Ogrody Działkowe są istotnym i ważnym elementem infrastruktury miast i gmin. Pełnią funkcje wypoczynkowo – rekreacyjne, a także wiele funkcji socjalnych. Bardzo dziwi nas fakt, że wypracowany przez lata dorobek chce nam się odebrać i zaprzepaścić. Nie ukrywamy, że to dzięki ciężkiej pracy działkowców tereny, niegdyś zdegradowane stały się pięknymi ogrodami działkowymi, a ich poziom stoi na wysokim poziomie i jest porównywalny z ogroda-

mi funkcjonującymi w całej Europie.

W obecnej chwili toczy się postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD. Naszym zdaniem podjęte w tym zakresie działania są bezpodstawne i godzą w interesy zwykłych obywateli RP. Pragniemy podkreślić, że Rodzinne Ogrody Działkowe służą wielu milionom polskich rodzin. Są dla nas częścią naszego życia i chcemy ich zachowania zarówno dla nas jak i dla przyszłych pokoleń. Natomiast obecna sytuacja oraz niejasna polityka państwa wobec ogrodów działkowych tworzy stan niepewności i zaniepokojenia wśród społeczności działkowców.

Stąd nasza gorąca prośba do Pana Premiera o poparcie naszych interesów. Mamy nadzieję, że dzięki Pana staraniom i poparciu obecna sytuacja ulegnie jak najszybszej zmianie, dzięki czemu milion polskich rodzin będzie mogło na nowo w spokoju cieszyć się swoim ogrodem.

/-/ 23 podpisy działkowców

## Działkowcy powiatu Kłodzkiego

### LIST

działkowców z powiatu Kłodzko, woj. Dolnośląskie do Premiera RP Pana Donalda Tuska  
w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

*Szanowny Panie Premierze,*

W obronie Polskiego Związku Działkowców, naszych ogrodów i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, działkowcy z całej Polski kierują listy, protesty i apele do Pana Premiera, do Pani Marszałek Sejmu RP, do parlamentarzystów PO. Oczekiwaliśmy, iż osoby publiczne sprawujące władzę w państwie powinny obywatelom – w większości swojemu elektoratowi, udzielić odpowiedzi. Odpowiedzi na temat nas żywotnie interesujący, a mianowicie, czy nasze ogrody, Polski Związek Działkowców i nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych mają szansę pozostania w dotychczasowym stanie prawnym, czy nie mają i dlaczego.

Mamy prawo domagać się tego, ponieważ ta sprawa dotyczy nas – 1 200 000 rodzin działkowców w Polsce.

Brak odpowiedzi na nasze listy jest dla nas sygnałem, że wobec naszej sprawy podejmowane są niekorzystne dla nas rozwiązania.

Ustawę o rodzinnych ogrodach zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego. Do tej pory nie ma jeszcze werdyktu. Z uzyskanych informacji wiemy, że nie czekając na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej przygotowano projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych, który zawiera niekorzystne dla nas rozwiązania.

O podjętych pracach nad tym projektem Ministerstwo nie powiadomiło, ani nie zaprosiło do konsultacji Polskie-

go Związku Działkowców – ustawowego reprezentanta interesów i praw działkowców.

Projekt ten był konsultowany ze stowarzyszeniami działkowymi, które nie mają żadnego prawa do reprezentowania naszych interesów i praw, ponieważ te stowarzyszenia to nie Polski Związek Działkowców. Stowarzyszenia te reprezentują jedynie partykularne interesy swoich członków, którzy w sposób rażący naruszyli przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przepisy statutu i regulaminu oraz prawa budowlanego. Dla tych członków nasz Związek przeszkadza, gdyż nie chce usankcjonować bezprawia jakiego się dopuścili na użytkowanych działkach. Ten stan rzeczy wskazuje dobitnie, że Polski Związek Działkowców został zlekceważony przez podległe Panu Premierowi Ministerstwo. Zlekceważono 1200 000 rodzin – obywateli, a za partnera do współpracy w tak ważnej sprawie dla rodzin działkowców zaproszono stowarzyszenia reprezentujące najczęściej byłych działkowców, którzy bezprawnie zajmują działki w naszych ogrodach i którzy swoją aktywność przejawiają tylko na łamaniu obowiązującego prawa w naszym Związku.

Nie zgadzamy się także z tym, że na reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, który będzie rozpatrywał wnioski o stwierdzenie rzekomej niekonstytucyjności naszej ustawy, Marszałek Sejmu poprzedniej kadencji wyznaczył posłów: Andrzeja Derę i Stanisława Pięćkę. Szczególnie poseł Andrzej Dera słynie z wrogiego stosunku do PZD. Jest oczywistym, że nie będzie obiek-

tywnie oceniał naszej sprawy.

W naszej tak ważnej sprawie organy państwowe czynią wszystko, aby nasz Związek, nasze ogrody i działkowców ocenić negatywnie i w aureoli prawa znieść ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, a w jej miejsce uchwalić nową, która bez wątplenia uświęci cel ponad 20-letniej walki władzy o wyrwanie gruntów rodzinnych ogrodów działkowych. Na te grunty z niecierpliwością czekają deweloperzy. Wpływy lobby deweloperskiego na polityków – decydentów są widocznie tak silne, że decydenci nie

zważają, że za sprawą naszej ustawy stoi ponad 1.200 000 polskich rodzin.

Panie Premierze – przekazując Panu nasz list, wierzymy w bezstronność i obiektywizm Pana w naszej sprawie. Mamy też nadzieję, że zajmie Pan stanowisko w odniesieniu do pozostawienia ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. w dotychczasowym jej zapisie. Ta ustawa dobrze nam służy i zabezpiecza nabyte prawa działkowców. Te prawa mają też konstytucyjną ochronę i chcielibyśmy aby tak pozostało.

/-/ 31 podpisów

List nasz przekazujemy do wiadomości:

- Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej,
- Klubom parlamentarnym PO, PSL, SLD,
- Krajowej Radzie PZD,
- Okręgowemu Zarządowi Sudeckiemu PZD.

Kłodzko, 28 marca 2012 r.

### **Działkowcy ROD „Handlowiec” z Nowej Soli**

My członkowie Polskiego Związku działkowców zrzeszeni w Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Handlowiec” w Nowej Soli w ostry sposób potępiamy działania Pańskiego rządu zmierzające do unieważnienia – likwidacji naszej ustawy z 8. VII.2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jesteśmy dogłębnie oburzeni nad tymi działaniami, bo ta ustawa bardzo dobrze służy milionowi działkowiczom w Polsce.

Likwidować z ponad stuletnią tradycją ogrodnictwo działkowe w Polsce to bezduszość i ogromna nienawiść do tych Polaków, którzy są zrzeszeni w Polskim Związku działkowców i pracują na swych działkach w ogrodach. Od przeszło dwudziestu lat toczy się walka o likwidację Polskiego Związku Działkowców i ogrodnictwo w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a my zawierzaliśmy że idąc do urn wyborczych i głosując na obecny rząd, pomo-

Do Pana Donalda Tuska  
Premiera Rządu RP  
Warszawa

że nam zakończyć tę haniebną walkę o nasze działki i nasze ustawowe prawa.

*Panie Premierze,*

Pan i Pański Rząd nas zawiódł bo prowadzi działania przeciwko nam, tym którzy ciężką pracą tworzyliśmy nasze ogrody.

W ostry sposób potępiamy Wasze działania i domagamy się dajcie że nam spokój – dajcie nam spokojnie żyć i pracować na naszych ciężką pracą zorganizowanych działkach i ogrodach.

W przyszłości będziemy bardzo ostrożni na kogo głosować i kogo wybierać do organów państwowych by ci szanowali i dobrze służyli swym obywatelom – Polakom naszej ojczyzny.

Uprzejmie prosimy uszanować naszą prośbę.

Za Zarząd ogrodu

Prezes Zarządu  
/-/ E. Dobrucki-Sybirak

Nowa Sól, 19 marca 2012 r.



## **Działkowcy ROD „Maki” w Łodzi**

Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

### **STANOWISKO**

ROD „Maki” w Justynowie w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

*Szanowny Panie Premierze,*

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Maki” Polskiego Związku Działkowców kierujemy naszą prośbę do Pana, Panie Premierze, licząc na to, że nie jest Panu obojętny los miliona rodzin działkowych.

Zwracamy się do Pana z apelem, aby przeciwstawił się Pan dążeniom do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce, do likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce, zorganizowany w Polskim Związku Działkowym jest samorządną organizacją, założoną w 1981 roku.

Rodzinne ogrody działkowe i działający w nich samorząd ogrodowy mogą być dla wielu przykładem społeczeństwa obywatelskiego. Taka forma pracy sprawdziła się i jest akceptowana. Dlaczego chce się zniszczyć to, co

dobrze działa.

Polski Związek Działkowców i jego struktury nigdy nie blokowały planów rozwoju miast, przeciwnie – dzięki dobrej współpracy z samorządami lokalnymi część terenów Rodzinnych Ogrodów Działkowych przekazywana, jest na realizowanie koniecznych społecznie zadań.

*Szanowny Panie Premierze,*

Kierując do Pana, Panie Premierze, nasze stanowisko mamy nadzieje, że użyje Pan swego autorytetu do przekonania tych, którzy zajmują się problemem ogrodnictwa działkowego, aby zrezygnowali z ataków na Polski Związek Działkowców i aby zachowane zostały prawa działkowców zapisane w obecnie obowiązującej Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

/-/ 17 podpisów

*Łódź, 24 marca 2012 r.*

## **Działkowcy ROD „Portowa” w Płocku**

*Szanowny Panie Premierze,*

My działkowcy z ROD „Portowa” chcemy wyrazić nasze obawy brakiem reakcji na wystąpienie delegatów II zjazdu Krajowej Rady PZD i nie tylko. Pisaliśmy już niejednokrotnie do władz Parlamentu, przedstawiając nasze stanowisko o Rodzinnych Ogrodach.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych zapew-

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier RP

nia nam spokój i rozwój naszego związku. Nie chcemy innej ustawy, żadna nie będzie lepsza. Już trzecie pokolenie wychowuje się na naszych ogrodach. Dziś musimy swoich praw dochodzić przed sądami, a przecież żyjemy w demokracji.

Panie Premierze na Pana ręce my działkowcy składamy los naszych ogrodów działkowych.

W imieniu działkowców  
Z wyrazami szacunku

/-/ Alicja Stasiak

*Płock, 27 marca 2012 r.*

## Instruktorzy SSI OZ Śląskiego

*Szanowny Panie Premierze!*

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD, zgromadzeni na cyklicznym szkoleniu ogrodniczo-sadowniczym zorganizowanym w Bytomiu, zwracają się do Pana z prośbą o życzliwe pochylenie się nad problemami naszego ruchu, będącymi wynikiem niespójnej oraz mało perspektywicznej polityki władz w stosunku do ogrodów działkowych w naszym kraju.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która spełnia wszystkie nasze oczekiwania, jest od lat atakowana, a w chwili obecnej zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, słyszymy ponadto, że możliwe jest złożenie w Sejmie RP projektu nowej ustawy z inicjatywy poselskiej.

Reprezentujemy stutysięczną rzeszę działkowców z terenu Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia, gdzie ogrody działkowe – podobnie jak w innych częściach kraju, funkcjonują od ponad stu lat. Często stanowią wielopokoleniowy dorobek rodziny, są miejscem rekreacji i wypoczynku, ale także tu rodzi się szereg inicjatyw społecznych i kwitnie oświata ogrodnicza. Właśnie my tę wiedzę od kilkudziesięciu lat staramy się z pomocą naszego Związku przenieść do ogrodów i nie możemy zrozumieć – komu to przeszkadza? Dlaczego kwitnące ogrody mają być eliminowane z miast tylko dlatego, że są położone w atrakcyjnych biznesowo miejscach? Dlaczego władze zamiast

*Bytom, 26 marca 2012 r.*

## Działkowcy z powiatu Jelenia Góra

*Szanowny Panie Premierze,*

Sześć miesięcy temu, zwołaliśmy II Kongres Polskiego Związku Działkowców, ponieważ Polski Związek Działkowców i rodzinne ogrody działkowe znalazły się w nadzwyczajnej sytuacji w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego. Wypracowaliśmy wówczas swoje stanowiska w sprawie przyszłości naszych ogrodów, w sprawie znaczenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a także i apele do władz państwowych, aby zechciały wyrazić swoje stanowiska w naszych sprawach.

Pan Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

myśleć o poprawie bezpieczeństwa na ogrodach, o wyeliminowaniu aktów wandalizmu i kradzieży, koncentrują się tylko na zmianie ustawy, która rzekomo ogranicza rozwój miast.

Prosimy Pana Premiera, aby sprawdził czy kiedykolwiek jakaś inwestycja społecznie uzasadniona nie została zrealizowana, gdyż na przeszkodzie stanęły ogrody działkowe. Takiej po prostu nie ma. Zieleń tworzona w ogrodach tak naprawdę jest darem działkowców dla reszty społeczeństwa – państwo, ani gminy z tego tytułu nie ponoszą żadnych kosztów, podczas gdy utrzymanie średniej wielkości parku kosztuje kilka milionów złotych rocznie. Ogrody działkowe, to część ekosystemu naszego kraju i chyba o tej prostej rzeczy niektórzy politycy nie wiedzą.

Prosimy Pana Premiera, aby dyskusję na temat przyszłości naszego ruchu prowadzić z naszym udziałem, prosimy, aby w tej dyskusji uczestniczyli fachowcy, a nie przedstawiciele kanapowych pseudostowarzyszeń, mieniących się reprezentantami działkowców. Oczekujemy, że rząd pod Pana kierownictwem gotowy jest do tego rodzaju dyskusji społecznej – rachunek ekonomiczny nie zawsze jest wykładnikiem racji, ważne są też koszty społeczne. Ogrody w sposób trwały zapisały się w naszych lokalnych krajobrazach i w naszych sercach i chyba należy o tym pamiętać.

Z wyrazami szacunku!

Uczestnicy konferencji szkoleniowej  
/-/ 50 podpisów

Premier Rządu RP  
Donald Tusk

Prezes Polskiego Związku Działkowców przesłał Panu Premierowi list wraz dokumentami, które wypracowaliśmy podczas Kongresu i poprosił w naszym imieniu, aby Pan Premier wyraził swoje stanowisko w odniesieniu do naszej ustawy, do przyszłości ogrodów działkowych w Polsce.

Niestety, nie odpowiedział nam Pan na ten list, mimo że działkowcy z całej Polski kierowali do Pana listy, w których domagali się, aby zajął Pan stanowisko w tak ważnej dla nas sprawie.

Jak się dowiadujemy w Ministerstwie Transportu, Bu-

downictwa i Gospodarki Morskiej prowadzone są prace nad projektem ustawy o ogrodach działkowych. Wiemy też, że projekt zakłada zniesienie naszych praw, które przyznała nam ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nikt jednak do tej pory nie ujawnił, że taki projekt jest tworzony. Nikt nie konsultował tego projektu z naszym reprezentantem – Polskim Związkiem Działkowców. Doszły do nas informacje, że do konsultacji zostali zaproszeni przedstawiciele stowarzyszeń działkowych, które stanowią nieliczne grupy osób łamiących prawo związkowe, najczęściej prawo budowlane a także przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Stowarzyszenia te, dla usankcjonowania swojego bezprawia na działkach w naszych ogrodach, widzą jedyne wyjście – uchylić ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych i unicestwić nasz Związek.

*Jelenia Góra, 27 marca 2012 r.*

Taki właśnie „partner”, jak się okazuje, jest godny dialogu i konsultacji z resortem, który podjął się w imieniu rządu opracować projekt ustawy w naszej sprawie.

*Panie Premierze,*

Poglądy działkowców w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych są jednoznaczne i wyrażane w tysiącach listów, stanowisk, protestów kierowanych do władz państwowych i przekazywanych także Panu do wiadomości. Jednak władza nie zamierza, jak do tej pory, podjąć dialogu ze swoim społeczeństwem w tak ważnej sprawie.

Przekazując Panu Premierowi niniejszy list oczekujemy, że bez względu na to co już ewentualnie w naszej sprawie postanowiono, zechce Pan nas o tym poinformować.

*/-/ 21 podpisów*

## **VII. LISTY DO MINISTRA INFRASTRUKTURY**

### **Prezydium Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu**

Pan Sławomir Nowak  
Minister Infrastruktury

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu wyrażają ubolewanie nad formą działalności resortu infrastruktury w sprawie prowadzenia konsultacji dot. ewentualnych zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych bez udziału przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Pozbawienie nas udziału w konsultacjach jest sprzeczne z polskim prawem, obowiązującym w naszym demokratycznym Państwie i sprzeczne z zapewnieniami publicznymi na I i II Kongresie PZD – odbytych w roku 2009 i 2011 przez przedstawicieli Rządu.

Ustawa z lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jest dla nas działkowców najważniejszym dokumentem prawnym, gwarantuje nam trwałość i dalszy rozwój ruchu działkowego w Polsce. Zawarte w niej rozwiązania zapewniają działkowcom pełną samodzielność i samorządność. Ustawa ta sankcjonuje nabyte prawa, które wypracowane zostały na przestrzeni ponad 100-letniej działalności, które pozytywnie zweryfikowane zostały przez życie. Dlatego nie możemy pogodzić się z pomijaniem

nas, prawowitych działkowców z udziału w konsultacjach prowadzonych przez resort w sprawach nas dotyczących. Doceniamy starania naszego Rządu o uporządkowanie i zabezpieczenie możliwości szerszego rozwoju ruchu działkowego, dla objęcia większej ilości społeczeństwa tą socjalną opieką – ale nie zgadzamy się, aby te działania odbywały się kosztem naszej pracy i poniesionych nakładów finansowych w rozwoju ogrodnictwa działkowego. Przekazywać nasz majątek innym „nierobom” chcących zarządzać cudzym majątkiem, do którego nie mają żadnych praw. W Polsce jest bardzo dużo do zrobienia, są wolne tereny, odłogi, niech popracują to zobaczą ile trudu, pracy i pieniędzy trzeba włożyć, aby powstał nowy ogród działkowy. Na gotowe – jest dużo chętnych, ale do ciężkiej pracy nie garną się przeciwne nam stowarzyszenia, które czekają jak hieny, aby dobrać się do cudzego.

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą, popatrzcie Państwo na swoich doradców – na ich cele i dążenia, które przyświecają im w dążeniu do rozbicia ruchu działkowego w Polsce i wówczas w tym chaosie chcą przejąć

majątek ogrodów i zarządzać ogrodami. Liczymy na zdrowy rozsądek i sprawiedliwą ocenę sytuacji prawie milio-

na rodzin działkowych w Polsce i nie dopuszczania do zmiany ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

/-/ 10 podpisów

Opole, 23 marca.2012 r.

## **Prezydium Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie**

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

*Szanowny Panie Ministrze,*

Działając w imieniu członków Polskiego Związku Działkowców z terenu województwa podkarpackiego zwracamy się do Pana Ministra z apelem o udzielenie jasnej i rzeczowej odpowiedzi w sprawie nowej regulacji prawnej dotyczącej ogrodnictwa działkowego, przygotowywanej w kierowanym przez Pana resorcie.

W dniu 5 marca 2010 r. w siedzibie ówczesnego Ministerstwa Infrastruktury odbyło się spotkanie delegacji PZD z Wiceministrem, podczas którego uzgodniono powołanie wspólnego zespołu roboczego, którego zadaniem miało być wypracowanie rozwiązań dotyczących rodzinnych ogrodów działkowych. Jesteśmy pewni, że ustalenia te nigdy nie zostały odwołane.

Stąd też trudno doprawdy zrozumieć, dlaczego istotne problemy dotyczące wszystkich działkowców, są omawiane w głębokiej tajemnicy i bez udziału przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Zadziwiające natomiast jest to, że kierowany przez Pana resort podjął rozmowy z bliżej niesprecyzowaną grupą pseudo działaczy stowarzyszeń ogrodów działkowych, która nie posiada żadnych umocowań do występowania w interesie członków Polskiego Związku Działkowców. Prowadzenie prac nad nową ustawą przy udziale kilkunastu osób wyrzuconych

z Polskiego Związku Działkowców za nieprzestrzeganie przepisów prawa, jest zupełną farsą i byłoby może nawet śmieszne, gdyby nie to, że przyjęte przez tych „przedstawicieli” rozwiązania dotyczyć mogą wszystkich działkowców.

*Panie Ministrze,*

Działania podejmowane w zaciszu gabinetów kierowanego przez Pana resortu, z całkowitym pominięciem Polskiego Związku Działkowców, naruszają wprost zasadę zaufania obywateli do organów państwa oraz pewności i przewidywalności stanowionego prawa. Działkowcy mieli jeszcze nadzieję, że władza publiczna, jeżeli już koniecznie zamierza rozpocząć pracę nad zmianą ustawy o ROD, potraktuje ich Związek jako głównego partnera do rozmów. Niestety, okazało się, że polscy działkowcy nie mają prawa zabierać głosu w swoich sprawach, a są potrzebni tylko na czas kampanii wyborczej do parlamentu.

Stanowczo żądamy udzielenia działkowcom odpowiedzi, czy i w jakim zakresie prowadzone są prace nad zmianą ustroju ogrodnictwa działkowego w Polsce. Domagamy się zajęcia jednoznacznego stanowiska odnośnie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku  
W imieniu Prezydium OZP

Prezes OZP PZD  
/-/ Agnieszka Sycz

Sekretarz OZP PZD  
/-/ Mirosław Waszkiewicz

Skarbnik OZP PZD  
/-/ Józef Śniezek

Rzeszów, 3 kwietnia 2012 r.

## Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

### STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

z dnia 28.03.2012 r.

w sprawie sytuacji w rodzinnych ogrodach działkowych skierowane do Ministra Transportu,  
Budownictwa i Gospodarki Morskiej

*Szanowny Panie Ministrze,*

W rodzinnych ogrodach działkowych tak jak co roku odbywają się zebrania sprawozdawcze członków ROD gdzie podsumowuje się dorobek minionego roku oraz zatwierdza sprawozdanie z działalności zarządu i uchwała budżet na rok bieżący.

Oprócz statutowych problemów, na walnych zebranych w tym roku pada bardzo dużo pytań dotyczących przyszłego bytu rodzinnych ogrodów działkowych a tym samym i działkowców.

Działkowcy pytają co się dzieje – dlaczego wokół ogrodów działkowych jest tyle szumu?

Wszyscy wiedzą, że ustawa jest zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Na forach internetowych spotykają różne wypowiedzi a zwłaszcza przedstawiciele niewielkich grup mieniących się „stowarzyszeniami działkowców”, którzy oficjalnie głoszą, że zmiana ustawy jest pewna, że prowadzone są konsultacje rządowe z nimi, zmierzające w kierunku przygotowywania projektu nowej ustawy o ogrodach działkowych.

Z przedstawicielami milionowej organizacji PZD nie konsultuje się przyszłej ustawy.

O co tu chodzi? Co to za nowy styl prac legislacyjnych – te pytania kierowane są do członków organów statutowych, będących na walnych zebraniach. Co mamy im odpowiadać, kiedy władza milczy – na listy nie odpowiada.

Czy tak trudno zdobyć się na przekazanie działkowcom prawdy i odpowiedzieć, że nic się nie dzieje, względnie odpowiedzieć, że prowadzi się prace i w jakim kierunku one zmierzają.

Działkowcy wiedzą, że to nie względy prawne leżą w założeniu zmiany ustawy, lecz inne o których się jasno nie mówi.

Wiemy, że są dążenia tzw. „stowarzyszeń” o przejmowanie ogrodów. Ale dlaczego w sytuacji, kiedy jest tyle niezagospodarowanej ziemi leżącej odłogiem, nie przydzielić im, na takich samych warunkach jak dla PZD. Niech prowadzą ogrody, organizują te i konkurują z PZD.

Dlaczego przyłgnięto tylko do rodzinnych ogrodów działkowych? Dlaczego nie czeka się na rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny skargi, a podejmuje się działania zmierzające do zmiany ustawy o ROD.

Stanowisko kierujemy jednocześnie do Marszałka Sejmu, Premiera Rządu oraz Krajowej Rady PZD.

W imieniu Prezydium

V-ce Prezes

/-/ Czesław Skonecki

Prezes

/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

## Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Pile

*Szanowny Panie Ministrze!*

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile w imieniu 14 500 członków użytkujących działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych Północnej Wielkopolski zwracają się do Pana, konstytucyjnego ministra w sprawach podejmowanych działań wobec działkowców i naszego Związku w Ministerstwie, którym Pan kieruje.

Od kilku dni działkowcy pytają nas czy prawdą jest, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, został powołany „zespół” do opracowania no-

wej ustawy o ogrodach działkowych.

Wiadomość ta nas bulwersuje, gdyż pamiętamy jak w dniu 5 marca 2010 roku Wiceminister Olgierd Dziekoński podczas spotkania z delegacją Polskiego Związku Działkowców zapewnił, że powoła zespół do omawiania i rozwiązywania spraw rodzinnych ogrodów działkowych. Do dnia dzisiejszego nic w Ministerstwie w tej sprawie nie zrobiono. Działkowcy niejednokrotnie pytali się i nadal to czynią, czy minister wywiązał się ze złożonych obietnic, Dziś otrzymaliśmy odpowiedź, co znaczą słowa Ministra – powołano zespół, lecz zapomniano o przedsta-



wicielach największego Związku reprezentującego milion 250 tysięcy członków.

Uznajemy tą decyzję za skandaliczną, bo okazuje się, że w skład zespołu podobno powołano przedstawicieli stowarzyszeń działkowych o nieznanej liczbie członków i na dodatek są to osoby wykluczone z naszych ogrodów za nieprzestrzeganie prawa – ustawy Prawo budowlane.

Pytamy, więc Pana Ministra – jak jest możliwym, aby osoby nieprzestrzegające przepisów prawa powszechnie obowiązującego w naszym Państwie mogły opiniować nowy projekt ustawy o ogrodach działkowych? Mówimy NIE – dla takiego traktowania nas działkowców – członków społeczeństwa obywatelskiego oraz naszego Związku. Protestujemy przeciwko jakimkolwiek zmianom

w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. W obronie obowiązującej ustawy działkowcy i samorządy Rodzinnych Ogrodów Działkowych, Okręgowych Zarządów i Krajowej Rady PZD skierowali tysiące pism, listów i apeli z nadzieją na poważne ich potraktowanie. Dzisiaj okazało się, że ponad milion rodzin działkowych nie ma prawa w naszym Państwie do wyrażania swoich poglądów i do traktowania ich, jako partnerów do rozmów w sprawach dla nich ważnych. Panie Ministrze, działkowcy liczą, że zdementuje Pan Minister docierające do nas informacje o kolejnej próbie zmiany naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku i przedstawi w tej sprawie jasne stanowisko. Działkowcy tego oczekują!

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes  
/-/ Marian Praczyk

Wiceprezes  
/-/ Maria Fojt

Nasze wystąpienie kierujemy również do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
  - Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,
  - Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
  - Przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury Zbigniewa Rynasiewicza,
  - Senatorów i Posłów Północnej Wielkopolski,
- oraz do wiadomości Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego.

*Piła, 20 marca 2012 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju**

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju obradujące w dniu 19 marca 2012 roku zapoznało się z aktualną sytuacją rodzinnych ogrodów działkowych.

Członkowie Prezydium zbulwersowani zostali informacjami, że w kierowanym przez Pana resorcie trwają intensywne prace nad nową ustawą regulującą funkcjonowanie ogrodów działkowych.

Olbrzymie wzburzenie w środowisku działkowców sudeckich rodzi fakt, że prace te są prowadzone bez konsultacji z Polskim Związkiem Działkowców ustawowo uprawnionym do reprezentowania interesów działkowców, Związkiem którego zasługą i osiągnięciem jest powstanie ponad 1/3 rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce i który od ponad 30 lat skutecznie zarządza i kieruje polskimi ogrodami działkowymi.

Wzburzenie jest tym bardziej zasadne, że do konsultacji zapraszane są stowarzyszenia działkowe zrzeszające

nieliczne/ w stosunku do Związku/ grupy byłych najczęściej działkowców, których jedyną zasługą jest to, że swoją aktywność skupiają na łamaniu powszechnie obowiązującego prawa w tym prawa budowlanego /samowole budowlane/ i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych /zamieszkiwanie na działkach/.

W imieniu 58 tysięcy rodzin sudeckich żywotnie zainteresowanych przyszłością swoich działek oczekujemy informacji o prowadzonych pracach na ustawie o ogrodach działkowych i włączenia przedstawicieli związku do prowadzonych prac.

Panie Ministrze działkowcy sudeccy pamiętają zapewnienie ówczesnego Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PO Pana Zbigniewa Chlebowskiego, który na Konferencji Działkowców Okręgu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w dniu 9 czerwca 2009 roku zapewnił, że Klub Platformy Obywatelskiej nie podejmie żadnych kroków w kierunku zmiany ustawy o ogrodach

działkowych, system funkcjonowania ogrodów się sprawdził i nie powinien być burzony. Takie stanowisko Platformy Obywatelskiej przysporzyło jej bardzo wielu zwolenników wśród działkowców.

Działkowcy chcieliby wierzyć, że dziś jest to ta sama

Platforma Obywatelska i nadal jest aktualny przywołany wyżej jej pogląd na funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Panie Ministrze działkowcy oczekują od Pana jasnego stanowiska w tej tak żywej dla nich sprawie.

Prezes  
/-/ Wincenty Kulik

Wiceprezes  
/-/ Henryk Ziomek

*Szczawno Zdrój, 19 marca 2012 r.*

## **Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze**

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Infrastruktury

Prezydium OZ PZD w Zielonej Górze, działając w imieniu trzydziestu tysięcy członków PZD – działkowców uprawiających działki w rodzinnych ogrodach działkowych okręgu zielonogórskiego po raz kolejny zwraca się do Ministerstwa Infrastruktury, a do Pana Ministra po raz pierwszy, z uprzejmą prośbą o informację dotyczącą prawdopodobnie toczących się w resorcie prac na temat nowego kształtu ustawy o ogrodach działkowych.

Wiadomości o prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury pracach nad zmianą ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku przyjęliśmy z dużym zaniepokojeniem i rozczarowaniem.

Prace te prowadzone są bez udziału Polskiego Związku Działkowców. Dzieje się tak mimo wielokrotnych deklaracji składanych przez przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury, że jakiegokolwiek rozmowy w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych nie będą prowadzone z pominięciem Polskiego Związku Działkowców – organizacji, która reprezentuje blisko milion rodzin działkowych w kraju i jest najbardziej zainteresowana sprawami dotyczącymi rodzinnych ogrodów działkowych i działkowców.

Fakt pomijania Polskiego Związku Działkowców odbieramy jako smutny przykład niedotrzymywania słowa, a także jako wyraz lekceważenia największej pozarządowej organizacji społecznej w kraju i jej członków,

A przecież to na I Kongresie PZD w roku 2009 wicepremier Waldemar Pawlak, cytował przygotowane przez Ministra Infrastruktury stanowisko w sprawie ogrodów działkowych, w którym stwierdzono, że „Projekt założeń nowych regulacji prawnych powinien być zdaniem rządu wynikiem szerokich konsultacji społecznych z udziałem

organizacji skupiających działkowców (...)”. Niniejszym listem pragniemy zwrócić uwagę, iż przez słowo „konsultacje” rozumiemy dyskusję i gromadzenie poglądów i opinii w interesujących nas sprawach. Nie jest przecież konsultacją dostarczenie do zapoznania się z przygotowanym projektem dokumentu bez możliwości wpływania na jego kształt.

Do Ministerstwa Infrastruktury zwracaliśmy się kilkakrotnie wyrażając przekonanie, że prace nad ustawą o ROD nie będą dla nas tajemnicą i że dotrzymane zostaną obietnice, iż o naszych sprawach nie będzie się mówić bez nas i decydować bez nas. Byliśmy w błędzie.

Po raz kolejny też protestujemy przeciwko lekceważącemu traktowaniu działkowców i organizacji, w której jesteśmy zrzeszeni. Po raz kolejny też domagamy się jawności działania resortu w sprawach rodzinnych ogrodów działkowych.

Chcielibyśmy się też dowiedzieć w czyim interesie występuje resort infrastruktury, bo w naszym odczuciu nie reprezentuje interesu spraw miliona rodzin działkowych, a zabiega o zadowolenie wąskiej grupy osób zrzeszonych w stowarzyszeniach, osób, które systematycznie łamały zapisy ustawy o ROD, Statutu PZD i Regulaminu ROD.

Zwracamy się do Pana, Panie Ministrze, w przekonaniu, że uzna Pan racje miliona rodzin działkowych, opowiadających się za utrzymaniem w niezmiennym kształcie obecnej ustawy o ROD, bo jest to ustawa dobra, gwarantująca istnienie ogrodnictwa działkowego w Polsce, istnienie rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Każde inne rozwiązanie może być przyczyną poważnych zamieszek społecznych.

/-/ Jerzy Komarnicki  
/-/ Marian Pasiński

*Zielona Góra, 20 marca 2012 r.*

## Okręgowy Zarząd Podlaski PZD w Białymstoku

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### LIST OTWARTY

*Szanowny Panie Ministrze,*

Członkowie Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD, zebrani na posiedzeniu w dn. 4 kwietnia 2012 r., działając w imieniu podlaskich działkowców, zwracają się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie informacji o pracach nad zmianą ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjęliśmy informację, że takie prace zostały podjęte bez konsultacji ze środowiskiem działkowców, mimo wielokrotnych deklaracji przedstawicieli ówczesnego Ministerstwa Infrastruktury, że wszelkie ewentualne prace nad ustawą nie będą odbywały się z pominięciem Polskiego Związku Działkowców. Pozbawienie nas udziału w konsultacjach nad zmianą prawa, które nas dotyczy jest tym bardziej przykre, że obecni na I i II Kongresie przedstawiciele Rządu RP składali zapewnienia, że przy ewentualnych pracach nad ustawą będą liczyć się z naszą opinią. Obecne działania Ministerstwa odbieramy jako lekceważenie milionowej rzeszy

działkowców w kraju, a tym samym największej pozarządowej organizacji społecznej i jej członków.

Rozwiązania zawarte w obecnie obowiązującej ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, wypracowane na przestrzeni ponad 100-letniej tradycji, pozytywnie zweryfikowane przez życie, sprawdzają się w praktyce i wszelkie zmiany mogą tylko zaszkodzić temu, co dobrze funkcjonuje.

Dlatego też zwracamy się do Pana Ministra z zapytaniem:

- Czy są prowadzone prace nad zmianą ustawy o ROD z 8.07.2005 r.
- Jakie są zamierzenia Rządu w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych?

Liczymy Panie Ministrze, że uzna Pan racje miliona rodzin działkowych, dla których działka jest sensem życia i zapisze się Pan w historii ogrodnictwa działkowego jako obrońca rodzinnych ogrodów działkowych, a nie ktoś, kto przyczyni się do ich powolnej likwidacji.

Z poważaniem

Członkowie Okręgowego Zarządu Podlaskiego PZD

*Białystok, 4 kwietnia 2012 r.*

## Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

*Szanowny Panie Ministrze!*

W piśmie z dnia 7 kwietnia 2011 roku do Prezesa Krajowej Rady PZD ówczesny Minister Infrastruktury Cezary Grabarczyk poinformował, że kierowany przez niego resort „prowadzi prace w zakresie monitorowania otoczenia prawnego, w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe w Polsce”.

W sierpniu 2011 roku z przekazów medialnych działkowcy dowiedzieli się, że przy Ministrze Infrastruktury działa Zespół Stowarzyszeń Działkowych koordynowany przez „wybitnego” znawcę p. Ireneusza Jarząbka ze Swarzędza; człowieka, którego za nieprzestrzeganie prawa związkowego, ustawy o ROD i prawa powszechnie obowiązującego usunięto z szeregów naszego Związku to już

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

wówczas było wiadomo, że resort szykuje nam przysłowiowy „niezły paszтет”.

Działania takie zakrawają na całkowitą i totalną już teraz kpinę t członków milionowej organizacji społecznej.

Kierowany przez Pana resort zapomniał najwidoczniej, że nikomu nie wolno pomijać tak liczącej się organizacji przy podejmowaniu jakichkolwiek rozmów dotyczących nasze środowisko.

Kierowany przez Pana resort podjął za to rozmowy i działania z trudną do określenia kilkusobową grupą, która nie posiada jakichkolwiek umocowań, by wypowiadać się w sprawach funkcjonowania naszego Związku.

Trudno nam pojąć i zrozumieć, by konstytucyjny minister pozwalał na formułowanie zdania na temat ruchu ogrodnic-

stwa działkowego i funkcjonowania naszych ogrodów zrzeszonych w PZD w oparciu o poglądy nielicznej grupy osób usuniętych ze struktur organizacyjnych Związku.

Dlaczego bardzo ważne i istotne problemy dotyczące wszystkich działkowców są podejmowane i omawiane w głębokiej tajemnicy bez udziału umocowanych prawnie przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców?

Przypominamy, że w dniu 5 marca 2010 roku w siedzibie ministerstwa odbyło się spotkanie 20-osobowej delegacji PZD z ówczesnym Wiceministrem Olgierdem Dziekońskim i zakończyło się uzgodnieniem o powołaniu wspólnego zespołu roboczego z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury i Związku, którego zadaniem będzie omawianie i wypracowywanie rozwiązań dotyczących rodzinnych ogrodów działkowych. Ustaleń wówczas podjętych nikt dotychczas nie odwołał.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Nie do przyjęcia jest pomijanie PZD, jako jednego z partnerów społecznych działającego w ruchu ogrodnictwa działkowego a tak prezentowana postawa oznacza totalną marginalizację najliczniejszej organizacji społecznej, Polskiego Związku Działkowców oraz lekceważenie polskich działkowców, ponad miliona polskich Obywateli.

Prowadzenie prac przy udziale kilkunastu osób pochodzących ze stowarzyszeń zakładanych przez byłych naszych członków, wyrzuconych z naszego związku za nieprzestrzeżenie prawa w zakresie zagospodarowania działki i swoje bezprawne działania, zakrawa na kpinę. Ich działania sprowadzają się w gruncie rzeczy, tylko i wyłącznie do uchylenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i likwidacji Związku, by w ten sposób zaspokoić własne partykularne interesy.

Jeżeli zatem tacy pseudo działacze znajdują posłuch w kierowanym przez Pana resorcie, to teraz już wiemy, że konstytucyjna zasada, iż Polska jest państwem prawa jest tylko i wyłącznie fikcją!

Permanentne zmierzanie do zmiany, a nawet uchylenia dobrze funkcjonującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest jawnym działaniem przeciwko milionowej społecznej, pozarządowej organizacji, przeciwko członkom polskiego społeczeństwa.

Podnoszone zarzuty i używana argumentacja są chybiłoby I nie logiczne godząc jednocześnie w konstytucyjne gwarancje i prawa nabyte przynależne działkowcom.

W powszechnej opinii działkowców z prawdziwego zdarzenia teraz już wiemy, że działania podejmowane przez byłego I Prezesa SN, byłego Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli, Prokuratora Generalnego oraz Marszałka Sejmu są wykorzystywane, jako pretekst do radykalnej zmiany obecnego ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego.

Zmierzają do doprowadzenia do uchylenia Ustawy o ROD, rozbicia jedności ogólnopolskiego samorządu działkowców zorganizowanego w Polskim Związku

Działkowców. To wszystko ma się przy tym odbyć bez poszanowania praw i interesów nas działkowców, które obecnie są gwarantowane przez naszą Ustawę.

Zarzuty opierają się na nierealnych założeniach, odezwanych od realiów funkcjonowania naszych ogrodów. Zapomina się, że potrzeba szczególnych regulacji ochronnych wynika z licznych zagrożeń dla istnienia ROD. Zapomina się, że nasze ogrody działają na gruntach publicznych, które jak się okazuje są na tyle cennymi dobrami, że są bardzo podatne na rozmaite zabiegi zmierzające do ich przejęcia od nas działkowców.

Zapomina się, że ogrody działkowe nie mogą z natury rzeczy funkcjonować na zasadach rynkowych, gdzie prawa popytu i podaży oraz konkurencja dyktuje i samorzutnie reguluje działalność ogrodów. Czyżby taka właśnie koncepcja przyświecała władzy wykonawczej i ustawodawczej? Dowodzi się, że prawa działkowców i PZD nie powinny podlegać ochronie analogicznie do praw innych podmiotów zapominając jednocześnie, że Konstytucja RP gwarantuje ochronę nie tylko własności, ale i innych praw majątkowych, przy czym zgodnie z art.64 ust.2 Konstytucji, zasady tej ochrony są równe dla wszystkich.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Działania podejmowane w skrytości w Pana resorcie i w Sejmie RP zmierzają do naruszenia zasady zaufania nas Obywateli do Państwa oraz stanowionego przez niego prawa.

Dają nam Obywatelom jednoznaczny sygnał, że zasada pewności i przewidywalności prawa nie dotyczy wszystkich, w tym i polskich działkowców, dobrowolnie zrzeszonych w naszym Związku, a jest zagwarantowana tylko dla wybranych grup społecznych. Nie rozumiemy powodów, którymi od 2010 roku ministerstwo wykazuje niezwykle „szczególną troskę” w sprawie obowiązującej od ponad 5 lat naszej, dobrej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Już po pierwszym wystąpieniu byłego Rzecznika Praw Obywatelskich nie zadając sobie żadnego trudu i nie dokonując jakiegokolwiek analizy poruszanego problemu, na tle rozwiązań obowiązujących w innych organizacjach społecznych, pozarządowych ogłoszono, że należy rozpocząć prace nad zmianą tej ustawy. Ta wykazywana wyjątkowa „troska” o Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców. Jest niezrozumiała, bowiem w żadnych nam dostępnych mediach nie spotkaliśmy się z jakimkolwiek odniesieniem się do treści pisma byłego Rzecznika Praw Obywatelskich czy też do wniosków byłego I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżających konstytucyjność naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, nie mówiąc już o kuriozalnym raporcie Najwyższej Izby Kontroli.

Nie znaleźliśmy także żadnego odniesienia do poglądów działkowców w sprawie obrony obecnie obowiązującej Ustawy o ROD wyrażanych od wielu, wielu miesięcy i zawartych w tysiącach listów, pism, protestów



czy stanowisk kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego i przekazywanych również Ministrowi do wiadomości!

Z braku reakcji na te wystąpienia wynika, że los zwykłych działkowców jest nie ważny! Ważne natomiast są tereny zajmowane przez nasze Ogrody, które można będzie przejąć, gdy tylko doprowadzi się do zmiany obecnie obowiązującej Ustawy o ROD i gdy zniknie ogólnopolski samorząd działkowców – Polski Związek Działkowców!

*Szanowny Panie Ministrze!*

Działkowcy nie tylko Okręgu Gdańskiego do tej pory łudzili się, że masowe rezolucje, stanowiska, apele oraz listy poparcia dla dobrze funkcjonującej Ustawy o ROD będą przez władzę publiczną odebrane, jako wyraz obywatelskiej świadomości i poczucia praworządności!

Polscy działkowcy mieli nadzieję, że władza publiczna, a w tym i konstytucyjny minister, potraktuje nasz narodowy Związek, jako partnera do rozmów. Nic bardziej mylnego, bowiem okazuje się, że polscy działkowcy nie mają prawa głosu.

Dzisiaj po informacjach do nas docierających o prowadzeniu intensywnych i szeroko zakrojonych prac nad nową ustawą już wiemy, że poprzednie medialne wypowiedzi polityków, zwłaszcza te w okresie przedwyborczym były fikcją i zwyczajnym mydleniem oczu.

Dzisiaj już nie prosimy!

Na razie dzisiaj żądamy udzielenia polskim działkowcom jasnej i konkretnej odpowiedzi czy i jakie są prowa-

dzone prace zmierzające do zmiany ustroju ogrodnictwa działkowego w Polsce, a zmierzające naszym zdaniem do likwidacji narodowego związku działkowców.

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania plonu zarządzającego, rewizyjnego i rozjemczego w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego wzywamy władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a zwłaszcza wybieralnych przedstawicieli polskiego narodu do zaprzestania walki z naszym narodowym Związkiem, z nami jego członkami i z naszymi Ogrodami.

W czasie okupacji hitlerowskiej oraz w okresie pseudo komuny ogrody istniały i nikt nie wpadał na pomysł, by je likwidować! Nikt też w tamtym czasie nie widział w ogrodach swojego wroga, którego wszelkimi metodami należy zniszczyć!

Nikomiu nie wolno interpretować przepisów prawnych tak, by pewne Ich fragmenty okazały się zbędne a znać ustawy to nie znaczy trzymać się ich słów, lecz rozumieć Ich sens i znaczenie.

Czyżby w dzisiejszej Polsce miała się spełnić jedna z paremii prawniczych, „Ubi ius incertum, ibi lus nullum” (Gdzie prawo niepewne, tam nie ma prawa)?

Niniejsze stanowisko przesyłamy do adresatów drogą elektroniczną, bowiem usługami świadczonymi przez Poczta Polską jak dotychczas żaden organ Państwa nie zajął się poważnie, woląc zajmować się działkowcami, naszymi Ogrodami i naszym Polskim Związkiem Działkowców!

Z działkowym pozdrowieniem  
Z upoważnienia członków statutowych  
organów Okręgu Gdańskiego

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Prezes  
/-/ Czesław Smoczyński

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD  
/-/ Józef Pisarski

Gdańsk, 20 marca 2012 r.

## **Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim**

Sz. P.  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

*Szanowny Panie Ministrze!*

Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wlkp. oraz prezesi ROD działający w imieniu ponad 15 tys. rodzin działkowców okręgu gorzowskiego na swojej naradzie w udziałem posłów RP, wicewojewody lubuskiego oraz przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miasta

zwraca się do Pana z prośbą o obronę rodzinnych ogrodów działkowych.

Docierają do działkowców okręgu gorzowskiego niepokojące wiadomości dotyczące prowadzenia prac nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 roku.



Chcemy wyrazić swój zdecydowany sprzeciw w podejmowaniu decyzji za ponad 16 tys. rodzin działkowców naszego okręgu. W ostatnich miesiącach często próbuje się wprowadzać kontrowersyjne ustawy nie zważając na wolę społeczeństwa. Wmawia się nam, że żyjemy w demokratycznym kraju, ale pochodzące z greki słowo demokracja oznacza „rządy ludu” (demos – lud) – rozumiany jako ogół pełnoprawnych obywateli oraz (krateo – rządę).

W tym ustroju źródło władzy stanowi wola większości obywateli, zatem chcielibyśmy być pełnoprawnymi partnerami w toczących się dyskusjach i pracach nad nową ustawą, a nie ludźmi traktowanymi jak niemająca prawa głosu wykluczona społeczność, czasami obraźliwie nazywana „leśnymi dziadkami”.

Polski Związek Działkowców zrzesza ponad milion rodzin i sprawnie zarządza tak potężną organizacją. Wśród nas jest wielu pasjonatów ogrodnictwa działkowego, któ-

rych nie stać na piękne wille z dużymi ogrodami poza miastem, którzy nie mają poselskich pensji, ale mają za to perspektywę pracy aż do śmierci, bez możliwości wyjazdów wypoczynkowych na włoską riwierę.

Działka stanowi dla nas źródło radości i dumy. Lubimy ją uprawiać nie martwiąc się o nic, ponieważ pracujące społecznie osoby na ogrodach dbają o ład i bezpieczeństwo, a także o przestrzeganie przepisów prawa.

*Panie Ministrze!*

Pytamy i czekamy na merytoryczną odpowiedź w jakim celu zmieniać coś co dobrze funkcjonuje od wielu lat? Po co niszczyć działkowców, rodzinne ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców? Zniszczenie „NAS” nie wpłynie znacząco na poprawę sytuacji gospodarczej w Polsce, a jedynie wywoła oburzenie i niepokój wielu milionów ludzi.

Czy tego wszyscy oczekujemy?

Prezes  
/-/ Piotr Wilms

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Irena Krzyżanowska

Gorzów Wlkp., 2 kwietnia 2012 r.

## **Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Warszawie**

*Szanowny Panie Ministrze*

My, członkowie Krajowej Komisji Rozjemczej oraz przedstawiciele Okręgowych Komisji Rozjemczych Polskiego Związku Działkowców, społecznie działających organów rozjemczych Polskiego Związku Działkowców, uczestnicy narady szkoleniowej w dniach 25-26.04.2012 r. w Warszawie, przekazujemy swoje stanowisko w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku. Prosimy Pana Ministra o osobiste zapoznanie się z naszym stanowiskiem i udzielenie merytorycznej odpowiedzi.

W kwietniu 2010 roku I Prezes Sądu Najwyższego, wniósł skargę do Trybunału Konstytucyjnego na zapisy naszej ustawy z 2005 r.

Sejm RP ubiegłej kadencji do obrony uchwalonej ustawy powołał zdeklarowanych wrogów polskich działkowców, posła PiS pana Stanisława Piętę oraz byłego już dziś członka PiS Andrzeja Derę. Wywołuje to oburzenie polskich działkowców, którzy na ręce Marszałek Sejmu RP Pani Ewy Kopacz kierują pisemne protesty. Niestety nie doczekaliśmy się odpowiedzi w najważniejszej dla nas sprawie tzn. pozostawienia ustawy w niezmienionej for-

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej  
Warszawa

mie. Pani Marszałek nie odpowiada, lekceważąc nas, swoich wyborców – milion polskich działkowców.

Pani Marszałek Ewa Kopacz nie zmieniła również do tej pory składu posłów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Niepokoje nas brak odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na nasze merytorycznie uzasadnione wnioski o uznanie Polskiego Związku Działkowców za stronę w postępowaniu.

*Panie Ministrze,*

Pana Ministerstwo prowadzi intensywne prace nad nową ustawą dotyczącą funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce. Bulwersuje nas fakt, że prace te prowadzone są z pominięciem, a wręcz lekceważeniem środowiska działkowców zrzeszonych w PZD. Resort, którym Pan kieruje lekceważy ponad milionową organizację działkowców - PZD, a prowadzi rozmowy i wymianę korespondencji z przedstawicielami mało reprezentatywnych organizacji, między innymi tzw. Stowarzyszeń skupiających garstkę osób najczęściej usuniętych z PZD za rażące naruszenia prawa. Czyżby ministerstwo, którym Pan

kieruje działało na szkodę naszej organizacji? i zgodnie z powiedzeniem „wróg mojego wroga jest moim przyjacielem” – do konsultacji zaprasza osoby, które deklarują się jako wrogowie funkcjonowania PZD.

*Panie Ministrze,*

Nie zmienia się dobrze funkcjonującego prawa, chyba że chce się komuś zrobić krzywdę. Czy skrytość prac prowadzonych nad nową ustawą o ogrodnictwie w Polsce i pomijanie w konsultacjach Polskiego Związku Działkowców mamy traktować jako przejaw wrogości Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej

/-/ Jerzy Teluk  
/-/ Eugeniusz Dudek  
/-/ Barbara Rościszowska  
/-/ Lucyna Wajda  
/-/ Jan Leśniewski  
/-/ Jerzy Grajek  
/-/ Jan Mikołajczak  
/-/ Stanisław Wyrostkiewicz  
/-/ Eugeniusz Dobosz  
/-/ Janina Farmas

/-/ Kazimierz Szymański  
/-/ Lech Pluciński  
/-/ Stefan Żyła  
/-/ Janusz Cybichowski  
/-/ Henryk Błoch  
/-/ Stanisław Drabik  
/-/ Marian Ambrosiewicz  
/-/ Piotr Szulc  
/-/ Aleksander Brzeziński  
/-/ Antoni Falkowski

/-/ Olga Ochrymiuk  
/-/ Zbigniew Maliszewski  
/-/ Zofia Maria Mróz  
/-/ Jan Kaczmarzyk  
/-/ Robert Klimaszewski  
/-/ Tadeusz Mańko  
/-/ Szymon Marczewski  
/-/ Zofia Paderewska  
/-/ Józef Pietrzak  
/-/ Józef Pisarski

Warszawa, 26 kwietnia 2012 r.

## **Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie**

*Szanowny Panie Ministrze!*

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego funkcjonującego w 4 941 Rodziny Ogrodach Działkowych i 26 Okręgach wzywają Pana, konstytucyjnego ministra do zaprzestania walki z obywatelami zrzeszonymi w społecznej, pozarządowej organizacji.

Podjęmowane w skrytości działania, w kierowanym przez Pana resorcie, zmierzające do zmiany obecnie obowiązującej Ustawy o Rodziny Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku społeczność działkowa odbiera, jako jawny zamach na dalsze istnienie ogrodnictwa działkowego realizowanego w ramach naszego Związku.

Dzisiaj, gdy do działkowców docierają wiarygodne informacje już wiemy, ile naprawdę są warte polityczne deklaracje, wielokrotnie publicznie składane przez resort i Platformę Obywatelską.

Dzisiaj już wiemy, że były one przysłowiową „czczą gadaniną” i niczym więcej, do tego zawsze składaną

w stosunku do milionowej rzeszy działkowców?

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. stanowi przykład dobrze działającego prawa, w pełni akceptowanego przez ponad milionową rzeszę działkowców.

Nie zgadzamy się, aby o nas decydowano bez nas. Domagamy się jawności prowadzonych konsultacji wg zasad ogólnie przyjętych i obowiązujących w demokratycznym państwie. Żądamy aby Polski Związek Działkowców traktowany był jako partner, a nie wróg w rozmowach o funkcjonowaniu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Szanowny Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

w przedwyborczych okresach.

Czas elegancko formułowanych słów już minął.

Dzisiaj polscy działkowcy już nie proszą.

Dzisiaj żądamy, korzystając ze swoich obywatelskich uprawnień udzielenia jasnej i konkretnej odpowiedzi:

– skąd tyle zjadłości i wprost nienawiści do członków jednego miliona 250 tysięcy naszego Związku oraz naszych ogrodów ze strony organów Państwa?

– dlaczego projekty ustaw tworzone są bez udziału tych, których mają dotyczyć, i nie tylko chodzi o nas działkowców?

– dlaczego z konsultacji społecznej czyni się fikcję, bo jak inaczej określić zaciąganie opinii u tych osób, których sami działkowcy usunęli ze swojego grona za ewidentne i udowodnione łamanie prawa związkowego i Ustawy o Rodziny Ogrodach Działkowych?

*Szanowny Panie Ministrze!*

Czyżby Pan minister nie wiedział, że utrwalona lokalizacja naszych ogrodów w miastach jest ważnym elemen-

tem zagospodarowania przestrzennego?

Czyżby umknęło z pamięci, że nasze ogrody są terenami zielonymi w naszych wysoko zurbanizowanych miastach, utrzymywanymi przez działkowców zmniejszając koszty samorządów lokalnych w tym zakresie?

Czyżby nie wartym pamięci był fakt, że te ogrody są dobrze zarządzane przez demokratycznie wybierany samorząd działkowców i nasz Związek?

Czy takie działania nie są przypadkiem naszym wkładem w budowanie i rozwój państwa obywatelskiego?

Czyżby w kierowanym przez Pana resorcie zapomniano o ustaleniach podjętych w czasie spotkania przedstawicieli naszego Związku z ówczesnym Wiceministrem Olgierdem Dziekońskim w dniu 5 marca 2010 roku?

Prosimy nam wybaczyć te powyższe słowa, ale przysłówiowa czara goryczy już się przepełniła.

Pan minister najwidoczniej zapomniał, że Związek to nie jakaś wymaginowana grupa a są to działkowcy wraz ze swymi rodzinami użytkujący od dziesięcioleci bezpłatnie swoje działki w swoich ogrodach.

Zapomniał Pan i Pana formacja polityczna, że obecnie obowiązująca ustawa zapewnia nam działkowcom szereg fundamentalnych praw, dzięki którym możemy bezpiecznie i przewidywalnie korzystać ze swoich działek.

Sejm RP uchwalając tą ustawę w 2005 roku świadomie nadał naszym ogrodom status organów użyteczności publicznej, dzięki czemu stały się one elementem socjalnej infrastruktury, która powszechnie jest dostępna dla wszystkich członków lokalnych społeczności.

Inicjatywa byłego I Prezesa Sądu Najwyższego nie tylko w ocenie działkowców, ale także wielu samorządowców stała się wyłącznie pretekstem do zniesienia przepisów dzisiaj skutecznie zabezpieczających nasze słuszne prawa, prawa nabyte w dobrej wierze i w zaufaniu do państwa prawa.

Konkludując, Krajowa Komisja Rewizyjna Polskiego Związku Działkowców oczekuje od Pana Ministra i Pana formacji politycznej zajęcia jasnego i konkretnego stanowiska w tej tak ważnej i żywotnej dla działkowców sprawie. Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat wobec członków i  
Związku Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej  
PZD w Warszawie

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Henryk Tomaszewski

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Przewodnicząca  
/-/ Maria Fojt

Członkowie:

/-/ Stanisław Burzyński  
/-/ Ryszard Dorau  
/-/ Jadwiga Drzewiecka  
/-/ Eugeniusz Lubosch  
/-/ Alicja Paterek  
/-/ Dorota Zerba  
/-/ Roman Żurkowski

Sekretarz  
/-/ Agnieszka Biesiekirska

Nasze stanowisko przesyłamy najpewniejszą w dzisiejszych czasach drogą elektroniczną także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka (PO), Eugeniusza Grzeszczaka (PSL), Marka Kuchcińskiego (PiS), Wandy Nowickiej (Ruch Palikota) i Jerzego Wenderlicha (SLD),
- Przewodniczących Klubów Parlamentarnych: PO - Rafała Grupińskiego, PiS - Mariusza Błaszczaka, PSL - Jana Burgo, Ruch Palikota - Janusza Palikota i SLD - Leszka Millera,
- Przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury Zbigniewa Rynasiewicza i Z-ców Przewodniczącego: Andrzeja Adamczyka, Leszka Aleksandraka, Janusza Piechocińskiego, Krzysztofa Tchórzewskiego i Stanisława Żmijana, oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- członków Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców,
- Okręgowych Komisji Rewizyjnych PZD.

Warszawa, 22 marca 2012 r.

## Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Gdańsku

Gdańsk, dnia 22.03.2012 r.  
Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

*Szanowny Panie Ministrze!*

Żądamy jasności działania kierowanego przez Pana resortu w sprawach nas dotyczących, w sprawach rodzinnych ogrodów działkowych.

Jesteśmy największym stowarzyszeniem skupiającym milion Polskich rodzin, rodzin należących do najuboższej grupy społecznej.

Ogrody działkowe to obiekty użyteczności publicznej, służące zaspokojeniu rekreacyjnych, wypoczynkowych i socjalnych potrzeb. Czujemy się zagrożeni przez Pański resort, który przygotowując zmianę ustawy, która pozwalała nam działkowcom poczuć się bezpiecznie, robi to bez naszych przedstawicieli, bez nas. Pomija się nas, osoby najbardziej zainteresowane w tej sprawie, gdyż skutki decyzji podejmowanej przez Pański resort będą mieć wy-mierny wpływ na dorobek będący wynikiem naszej pracy, pracy miliona pokoleń rodzin gospodarujących i inwestujących własne środki finansowe w ten mały skrawek zie-

mi, w działkę.

Żądamy realizacji uzgodnień, które były podjęte na spotkaniu przedstawicieli PZD w dn. 5 marca 2010 r. z Wice-ministrem Olgierdem Dziekońskim.

Żądamy od Pana Panie Ministrze powołania zespołu roboczego z udziałem naszych przedstawicielami tak jak było uzgodnione. Powinien Pan być kontynuatorem podjętych decyzji jakie zapadły i winien się Pan z tego wywiązać. Niestety wycofał się Pan z tych form konsultacji, a w miejsce przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców zaprasza członków stowarzyszeń którzy zostali wykluczeni z naszego Związku za nieprzestrzeganie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. jak również Statutu Polskiego Związku działkowców i regulaminu. Z tego można wysnuć jedyny wniosek jaki się nasuwa „z demokracją Pan się dawno rozminął.” Oczekujemy odpowiedzi a nie wrzucania tego typu stanowisk do niszczarki.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat wobec członków  
i Związku Członkowie Okręgowej Komisji Rozjem-  
czej PZD w Gdańsku

Sekretarz  
/-/ Leonarda Bachar-Kowalska

Z-ca przewodniczącego  
/-/ Janina Farmas

Przewodniczący  
/-/ Józef Pisarski

Członkowie:

/-/ Bogusław Binięda  
/-/ Henryk Krasieński  
/-/ Jadwiga Lewandowska  
/-/ Marian Szymczak

/-/ Stanisław Walczuk  
/-/ Jerzy Zacharzewski  
/-/ Angelika Zajac

Niniejsze stanowisko przesyłamy także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej PZD Olgi Ochrymiuk,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdańsk, 22 marca 2012 r.

## Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Słupsku

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej okręgu słupskiego zebrani na spotkaniu w dniu 11 kwietnia 2012 r. kierują do Pana prośbę o dopuszczenie do dyskusji, na temat ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych – głosy działkowców. Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce, którą nie dopuszcza się do dyskusji. Pragniemy zwrócić uwagę, że działkowcy własną pracą i zaangażowaniem stworzyli zielone płuca miast i zaplecze socjalne dla ludzi z niewielkimi dochodami. Miasta zyskują tereny zielone – utrzymywa-

Słupsk, 11 kwietnia 2012 r.

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

ne i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych. Z kolei działkowcy uzyskują dostęp do przestrzeni, w której mogą realizować działania ogrodnicze, kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

*Szanowny Panie Ministrze*

mamy nadzieję, że nasza prośba możliwa jest do spełnienia, wspólnie tworzymy Państwo demokratyczne, praworządne i być może obywatelskie.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
/-/ mgr Zdzisław Tokarek  
/-/ 4 podpisy

## Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Szczawnie Zdroju

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rozjemczej Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju  
z dnia 24 marca 2012 r.  
w sprawie obrony USTAWY z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD

W okresie przemian ustrojowych w Polsce, od 23 lat grunty, na których zlokalizowane są Rodzinne Ogrody Działkowe, doprowadzone przez działkowców do wysokiej kultury użytkowej nabrały dużej wartości. Od tego momentu zaczęły się poważne kłopoty działkowców i Związku. Środowiska ekonomiczno-biznesowe różnymi metodami dążą do sukcesywnego likwidowania ROD i przejmowania gruntów.

Pieniądz, pieniądz, pieniądz i jeszcze raz pieniądz stał się najwyższą wartością, a człowiek – działkowiec jest systematycznie spychany na ubocze, jako niepotrzebny element dzisiejszej rzeczywistości. Jednak determinacja działkowców doprowadziła, że z ich woli w obronie ROD i ustawy o ROP został zwołany 14 lipca 2009 r. I Kongres PZD i 22 września 2011 r. II Kongres PZD, w których uczestniczyło ponad 7 tysięcy działkowców – delegatów z całej Polski. Licznie zaproszeni goście, tj. przedstawiciele Rady Ministrów i politycy, w tym politycy Platformy Obywatelskiej – deklarowali poszanowanie woli działkowców i obronę ustawy o ROD. Fakt 120-letniej tradycji i zdobytych doświadczeń ogrodnictwa działkowego

w Polsce oraz zebranie ponad 620 tysięcy podpisów w obronie ustawy potwierdzają spójność i jedność działania wśród działkowców. Skupiając ponad milion członków zwyczajnych Związku, PZD posiada potencjał pozwalający zmobilizować olbrzymi ruch społeczny na terenie całego kraju.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Komisje Rozjemcze – jako organy samorządowe, działające w strukturach organizacyjnych PZD, zajmujące się różnymi zdarzeniami działkowców – zawsze działają zgodnie z obowiązującym prawem i stoją na straży przestrzegania prawa przez członków zwyczajnych PZD, wynikających z ustawy o rod, statutu PZD, regulaminu ROD i innych ustaw, które stanowią podstawy prawne do funkcjonowania ROD – dlatego jesteśmy bardzo oburzeni i zaniepokojeni, że w Pana Ministerstwie zostały podjęte prace w zakresie wprowadzenia ewentualnych zmian przepisów regulujących funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Tak ważne decyzje dla ruchu działkowego odbywają się bez udziału przedstawicieli PZD,



a z udziałem zaproszonego do konsultacji tzw. zespołu stowarzyszeń działkowych – osób, które zostały pozbawione członkostwa zwyczajnego PZD i prawa użytkowania działki /za naruszenie przepisów prawnych obowiązujących w Związku i innych ustaw, ze szczególnym uwzględnieniem ustawy – Prawo budowlane/. Czyżby resort kierowany przez Pana Ministra utrwał w społeczeństwie przekonanie, że ci, którzy naruszają obowiązujące prawo są szczególnie doceniani i szanowani jak również stają się przykładem do naśladowania.

Takie działanie Ministerstwa jest krótkowzroczne i bardzo niebezpieczne społecznie, ponieważ doprowadza to do anarchii i cwaniactwa w różnych dziedzinach życia.

Naszym zdaniem – Ministerstwo pod Pana kierownictwem winno być przykładem bezwzględnego poszanowania prawa obowiązującego w Polsce.

*Panie Ministrze!*

Nie można i nie wolno lekceważyć Polskiego Związku Działkowców, który zrzesza ponad milion członków, a z mocy ustawy o ROD jest ogólnopolską, samodzielną i samorządną organizacją społeczną powołaną do reprezentowania, obrony praw i interesów swych członków.

Otrzymują:

- 1/Przewodniczący Klubu Parlamentarnego PO.
- 2/Przewodniczący Klubu Parlamentarnego PiS.
- 3/Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Ruch Palikowa.
- 4/Przewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD.
- 5/Przewodniczący Klubu Parlamentarnego PSL.
- 6/Krajowa Rada PZD.
- 7/Okręgowy Zarząd Sudecki PZD w Szczawnie Zdroju 8/a/a.

Szczawno Zdrój, 24 marca 2012 r.

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku**

*Szanowny Panie Ministrze!*

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku biorący udział w statutowym posiedzeniu w dniu 26 marca 2012 roku z niepokojem i niedowierzaniem przyjmują dochodzące, z różnych wiarygodnych źródeł, informacje o prowadzeniu w kierowanym przez Pana resorcie intensywnych prac zmierzających do zmiany NASZEJ USTAWY O RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH z 8 lipca 2005 roku.

Uważamy, że PZD powinien być głównym partnerem do prowadzenia przez Pana Ministerstwo wszelkich konsultacji dotyczących ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Związek ma bogate tradycje w prowadzeniu ogrodów i systematycznie dąży do rozwoju ROD. Dorobek PZD jest bardzo dobrze oceniany przez środowisko działkowców jak również przez związki narodowe z poszczególnych krajów Europy i Japonii.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Istnieje powszechne poparcie środowiska działkowców dla obecnie obowiązującej ustawy o ROD. Jej znaczenia dla trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce. Dlatego zwracamy się do Pana Ministra o zachowanie ustawy o ROD w niezmienionym kształcie.

Jeśli są inne przesłanki ze strony Ministerstwa, to pytamy wprost – czy w Ministerstwie przygotowuje się projekt ustawy o ogrodach działkowych?

Prosimy Pana Ministra o zajęcie jednoznacznego stanowiska w przedmiotowej sprawie i przekazanie informacji tak nam jak również działkowcom – za pośrednictwem Polskiego Związku Działkowców.

Z poważaniem  
-/ / 7 podpisów

Szanowny Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

Z niedowierzaniem, bowiem wielokrotnie przedstawiciele ministerstwa oraz prominentni członkowie Platformy Obywatelskiej zapewniali polskich działkowców zrzeszonych w PZD, że jakiegokolwiek podejmowane działania w sprawie ROD nie będą prowadzone bez udziału naszego Związku.

Prowadzenie nader intensywnych prac, w których udział biorą wszyscy oprócz przedstawicieli naszego ogólnopolskiego samorządu działkowców – Krajowej Rady PZD jest przykładem niedotrzymywania danego słowa.

Oburzenie nasze jest tym większe, bowiem w dalszym ciągu pracownicy ministerstwa posiłkują się wątpliwym zdaniem nielicznych członków stowarzyszeń, członków usuniętych z szeregów naszej społecznej organizacji za ewidentne łamanie prawa związkowego i powszechnie obowiązującego, takiego jak chociażby Prawa Budowlanego!

Takie pojmowanie konsultacji społecznej zakrawa na jawną kpinę z jednego miliona 250 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców, członków polskiego społeczeństwa!

Pamięć w resorcie musi być naprawdę bardzo mierna, skoro się nie pamięta lub co bardziej prawdopodobne nie chce się pamiętać o ustaleniach podjętych w czasie spotkania przedstawicieli naszego Związku z ówczesnym Wiceministrem Olgierdem Dziekońskim w dniu 5 marca 2010 r.

Nic nam nie wiadomo, aby ówczesne ustalenia utraciły swoją ważność!

*Szanowny Panie Ministrze!*

To permanentne „majstrowanie” przy naszej ustawie powiedzmy wprost zmierza do pozbawienia działkowców szeregu fundamentalnych praw, dzięki którym możemy bezpiecznie korzystać z naszych działek, a zwłaszcza do pozbawienia:

- prawa do bezpłatnego używania gruntów publicznych pod ogrody działkowe,
- prawa do użytkowania działek na zasadzie konkretnego tytułu prawnego, podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej,
- prawa własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce,
- prawa do zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki,
- prawa do odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu,
- prawa do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu,
- prawa do zachowania działki i pozostania w ogrodzie w razie zasadnego żądania zwrotu terenu ogrodu przez byłych właścicieli,
- prawa przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez jego osoby bliskie.

Czy wciąż mamy przypominać, że nasze ogrody to tereny zielone w miastach utrzymywane przez działkowców i nasz Związek z własnych środków!

Czy ciągle trzeba przypominać, że my działkowcy jesteśmy mieszkańcami naszych miast i gmin i wnosząc podatek mamy pełne prawo do korzystania z naszych działek, w naszych ogrodach!

Czy zapomina się, że nasze ogrody prowadzone przez Polski Związek Działkowców pełnią ważną integracyjną rolę w społeczeństwie obywatelskim a służąc rodzinom działkowym służą lokalnym społecznościom?

Samorządy lokalne wspierają działania naszego Związku, bowiem wiedzą, że jest to istotny wkład w budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Samorządy te w wielu miastach, nie tylko naszego województwa, uczestnicząc w naszej działalności poznają nasze problemy, by w konsekwencji pomagać w ich rozwiązywaniu dla dobra członków polskiego społeczeństwa.

Jeżeli tak czynią lokalne samorządy to, dlaczego od wielu lat nie możemy się doczekać pomocy od władz centralnych?

To my działkowcy, w odróżnieniu od wielu innych społecznych organizacji, aktywnie, na co dzień a nie od święta uczestniczymy w życiu lokalnych społeczności.

Jedno z chińskich przysłów brzmi: „Zadaniem sieci jest złapanie ryb, a kiedy złapie się ryby o sieci się zapomina. Zadaniem potrzasku jest złapanie królika, a gdy złapie się królika o potrzasku się zapomina. Zadaniem słów jest złapanie idei, a gdy uchwyci się idee, słów się zapomina. Gdzie znajdę tego, który zapomniał słów? To z nim chcę rozmawiać”.

*Szanowny Panie Ministrze!*

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego Okręgu Gdańskiego społecznie funkcjonującego w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych apelujemy o pozostawienie zapisów naszej ustawy, gwarantującej nam dotychczasowe warunki funkcjonowania.

Niniejszym stanowiskiem zwracamy się do Pana, konstytucyjnego ministra i pozostałych adresatów:

- pomagajcie działkowcom, a nie przeszkadzajcie,
- nie uszczęśliwiajcie nas na siłę i wbrew naszej woli,
- nie niszczonego, sprawdzonego i akceptowanego przez nas prawa zawartego w Ustawie o ROD, bo w obecnym kształcie spełnia nasze oczekiwania,
- bierzcie przykład z naszego zachodniego sąsiada i tworzenia prawa stabilnego i trwałego na rzecz niemieckich ogrodów działkowych.

Z działkowym pozdrowieniem  
Społecznie wykonujący mandat wobec członków  
i Związku  
Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
w Gdańsku

Sekretarz  
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Marianna Krawczyk

Z-ca Przewodniczącego  
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Sabina Chinalska	/-/ Stanisław Orłowski
/-/ Mariusz Draniewicz	/-/ Tadeusz Sakowicz
/-/ Andrzej Jancz	/-/ Andrzej Zajcew
/-/ Piotr Miki tuła	

Niniejsze stanowisko drogą elektroniczną, w dzisiejszych czasach niestety najszybszą i najpewniejszą przesyłamy także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
- Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka (PO), Eugeniusza Grzeszczaka (PSL), Marka Kuchcińskiego (PiS), Wandy Nowickiej (Ruch Palikota) i Jerzego Wenderlicha (SLD),
- Przewodniczących Klubów Parlamentarnych; PO - Rafała Grupińskiego, PiS – Mariusza Błaszczaka, PSL - Jana Burgo, Ruch Palikota - Janusza Palikota i SLD - Leszka Mfllera,
- Przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury Zbigniewa Rynasiewicza i Z-ców Przewodniczącego; Andrzeja Adamczyka, Leszka Aleksandraka, Janusza Piechocińskiego, Krzysztofa Tchórzewskiego i Stanisława Żmijana,
- Posłów na Sejm RP wybranych w Okręgu Wyborczym nr 25: Bauć Piotr Paweł, Błanik Leszek, Borowczak Jerzy, Fotyga Anna, Guzowska Iwona, Mali Katarzyna, Jaworski Andrzej, Kozdron Jerzy, Łopinski Maciej, Neumann Sławomir, Nowak Sławomir i Pomaska Agnieszka, i Okręgu Wyborczym nr 26; Arciszewska-Mielewczyk Dorota, Aziewicz Tadeusz, Biedroń Robert, Biernacki Marek, Budnik Jerzy, Hoppe Teresa, Kłosin Krystyna, Konwiński Zbigniew, Lamczyk Stanisław, Miller Leszek, Plocke Kazimierz, Sellin Jarosław, Szczypińska Jolanta i Śniadek Janusz – aby pamiętać, że wśród ich wyborców byli takie członkowie PZD, oraz przekazujemy do wiadomości;
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącego Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

*Gdańsk, 26 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Pod Kasztanami” w Poznaniu**

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Kasztanami” w Poznaniu zgromadzeni w dniu 30 marca 2012 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym stanowiąc domagają się uczciwej, pełnej informacji o trwających pracach nad zmianą naszej Ustawy z 2005 roku, gwarantującej istnienie ogrodnictwa działkowego w Polsce, względnie zaprzeczenia ze strony Ministerstwa o toczących się pracach.

Obawy nasze musi budzić fakt kolportowania informacji, że kręgi niechętnie Polskiemu Związkowi Działkowców, wywodzące się z wrogich nam stowarzyszeń, pod auspicjami Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej próbują pisać projekt nowej ustawy.

Celem ich jest zlikwidowanie Związku i stworzenie pra-

wa do realizacji swoich celów, zamienienia ogrodnictwa działkowego w tereny zamieszkałe w altanach powstałych na skutek łamania prawa budowlanego przy biernej postawie Powiatowych Inspektorów Nadzoru Budowlanego, którzy pomimo licznych zgłoszeń przez Zarządy ROD naruszania prawa, niechętnie podejmują działania. Członkowie stowarzyszeń to byli działkowcy pozbawieni członkostwa i działki za łamanie prawa określonego w Ustawie z 2005 r. i Statutu oraz regulaminów PZD oraz prawa budowlanego!

Obawy nasze pogłębia fakt nadania 29.03.2012 r. programu „czarno na białym” TVN po godz. 20.00, tendencyjnej audycji z udziałem Prezesa PZD, Prezesa PZD i PZPN, połączone z wrogimi dla nas wypowiedziami Po-

seł Staroń z PO i byłego Posła PiS, dziś już innego ugrupowania Posła Andrzeja Dery zdecydowanych wrogów działkowców.

Manipulacja nadana w TVN świadczy o zmasowanej akcji przeciw nam, milczenie Waszego Ministerstwa, które nie chce rozmawiać z przedstawicielami miliona działkowców w Polsce jest wysoce nieetyczne i świadczy o lekceważeniu nas Polek i Polaków zrzeszonych w PZD.

Również nękanie jesteśmy przez I Sędzię Sądu Najwyższego, który zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego zapisy Ustawy z 2005 r.

Pomimo upływu prawie dwóch lat sprawa nie trafiła na wokandę, co wzbudza dalsze nasze niepokoje.

Powszechnie szanowany ruch ogrodnictwa działkowego w EUROPIE w Polsce od szeregu lat stale jest atakowany przez najwyższe władze naszego kraju!

Łącząc pozdrowienia oczekujemy pilnego zajęcia stanowiska i odpowiedzi.

W imieniu Zebranych Działkowców

Krajowy Instruktor SSI  
/-/ Janusz Cybichowski

Zarząd ROD  
/-/ 5 podpisów

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/

Poznań, 30 marca 2012 r.

### **Zebranie Sprawozdawcze ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu**

My działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu na Dolnym Śląsku, prosimy Pana Ministra, o wzięcie pod uwagę naszej opinii, w związku z prowadzonymi pracami – jak sądzimy – nad zmianą w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Swoją prośbę uzasadniamy następująco:

– rodzinne ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców, w formule zapisanej w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. – naszym zdaniem – właściwie wypełniają swą funkcję, a przede wszystkim służą kilku milionom obywateli, z których zdecydowana większość poważnie boryka się z trudnościami życia codziennego,

– są rodzinne ogrody działkowe ważnym elementem społeczeństwa obywatelskiego, – kontynuujemy tradycje ruchu działkowego, którego początki biorą się z czasów zaborczych, budowy wielkiego przemysłu, a na Ziemi Wałbrzyskiej – wtedy na obszarze Prus – sięgają lat 60 XIX w.,

Od 1990 r. nasz Związek, a za tym i nasz ogród, poddawani są nieustannym atakom ze strony elit politycznych oraz części mediów – nieuprawnionym atakom, wynika-

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

jącym często z braku elementarnej wiedzy o tym czym są rodzinne ogrody. W tej niezrozumiałej kampanii, uczestniczą niektórzy byli związkowcy – nie szeregowi działkowcy. Wystarczy posłuchać ich wypowiedzi, zapoznać się z ich opiniami, by przekonać się, że ta zjadłość wzięła się najczęściej z braku rozumienia idei ruchu działkowego. To i niespełnione ambicje.

Nie możemy przyjąć spokojnie faktu, że dawni związkowcy, którzy zostali usunięci z naszych szeregów – za łamanie nie tylko Statutu PZD, mogą służyć radami urzędnikom Pana Resortu, w pracach nad zmianami w ogrodowej ustawie. Zakrawa na kpinę nie zasięganie opinii w tym względzie, od reprezentantów Polskiego Związku Działkowców.

My działkowcy z ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu, uczestniczący w zebraniu sprawozdawczym, apelujemy do Pana Ministra o ludzkie, obywatelskie i zgodne z interesem społeczności miast i miasteczek, potraktowanie całego środowiska działkowców. Nie można wszystkiego zabetonować, pokryć masą bitumiczną i opleść stalą. Nie można doprowadzić do zagłady tysięcy hektarów gruntu – często zredukowanego wysiłkiem i cierpliwością działkowców, poprzez usunięcie ich z działek.

/-/ 10 podpisów

Wałbrzych, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Krokus” w Wysokiej

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Krokus w Wysokiej uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 22 marca 2012 roku z niepokojem odbierają dochodzące do nas działkowców Informację z różnych źródeł na temat trwających w kierowanym przez Pana Ministerstwie pracach nad nową ustawą o ogrodach działkowych.

Prace te trwają bez udziału przedstawicieli samorządu milionowego Związku, a jeszcze parę miesięcy temu parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej zapewniali, że każda propozycja zmian w prawie działkowym będzie z nami konsultowana.

Dzisiaj okazuje się, że były to puste słowa. Jesteśmy zbulwersowani tymi działaniami, które mają na celu likwidację naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. I obciążenie nas działkowców i Związek podatkami, które nakładać będzie na nas nasza władza samorządowa oraz likwidację naszego Związku,

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

który wypełnia swoje obowiązki wobec nas działkowców i ogrodów i jest główną przeszkodą w likwidacji ogrodów działkowych.

Jednym słowem po raz kolejny dziurę budżetową w naszym Państwie mamy zapełnić my działkowcy – emeryci i renciści ze swoich skromnych emerytów.

*Panie Ministrze!*

Działkowcy, samorządy ogrodowe znają bardzo dobrze zapisy obowiązującej ustawy, w której zapisane są nasze prawa gwarantujące nam bezpieczne korzystanie z naszych działek.

Będziemy bronić naszej ustawy, naszych ogrodów i Związku.

Prosimy aby nam pomagano a nie przeszkadzano. Nie skłócajcie nas z samorządami, bo one w przeciwieństwie do naszego Rządu znają nasze problemy i wspierają nasze działania w obronie ustawy.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Marek J.

Prezes ROD  
/-/ Grzegorz Siemuszko

Nasze pismo kierujemy do wiadomości;

- Prezydenta RP,
- Marszałka Sejmu RP,
- Marszałka województwa Wielkopolskiego,
- Senatorowie i Posłowie Północnej Wielkopolski,
- Prezes Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

Wysoka, 22 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD „Bratek” w Brzezinach

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bratek” w Brzezinach zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 25 marca 2012 r. z niepokojem przyjęli informacje o prowadzeniu w kierowanym przez Pana resortu prac nad zmianami zasad funkcjonowania ogrodów działkowych.

Podjęte prace świadczą o ignorowaniu samorządnej, ponad milionowej organizacji działkowców. Jest to zamach

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

na prawa działkowców, które zostały wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat, również przez Sejm i dobrze służą działkowcom i funkcjonowaniu ogrodów.

Ogród nasz został założony w 1977 r. na nieużytkach rolnych, w części na wysypisku śmieci, skupia 195 członków. Na działkach prowadzimy ekologiczne uprawy drzew owocowych i warzyw. Ponadto poprzez różnorodne nasadzenia krzewów ozdobnych i kwiatów ogród stał



się namiastką ogrodu botanicznego. Odwiedzany jest często przez dzieci z brzezińskich przedszkoli. Obserwując różnorodność nasadzeń i zmieniające się pory roku, uczą się reagować na piękno przyrody.

W dotychczasowym działaniu działkowcy pozyskali sojuszników we władzach samorządowych miasta. Skutkowało to oddaniem nieodpłatnie na rzecz Polskiego Związku Działkowców w użytkowanie wieczyste gruntu ogrodu i ujęcie ogrodu w planie przestrzennego zagospodarowania miasta.

Ogród mocno wrósł w krajobraz miasta i stał się obiektem użyteczności publicznej, jako teren rekreacyjno-wypoczynkowy. Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Dział-

kowego „Bratek” podobnie jak w innych ogrodach działkowych w ramach obowiązujących przepisów starają się żyć ze sobą w zgodzie, wzajemnej pomocy i życzliwości. Nie chcą zmieniać tego, co zostało sprawdzone w ramach funkcjonowania ogrodu i przynosi korzyści dla szeregowych członków Związku i lokalnej społeczności. Uważamy, że obecnie obowiązujący stan prawny w pełni zabezpiecza istnienie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Protestujemy przeciw kolejnym próbom zamachu na samodzielną i samorządność Polskiego Związku Działkowców. Są ważniejsze sprawy do rozwiązania w kraju niż powtarzające się ataki na działkowców i ogrody.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Tadeusz Mańko

Prezes Zarządu  
/-/ Edward Wąsik

## Walne Zebranie ROD „Wielatowo” w Złotowie

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wielatowo w Złotowie” uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 17 marca 2012 roku z niepokojem odebrali informację o trwających pracach nad nową ustawą o ogrodach w Ministerstwie przez Pana kierowanym. Odbywa to się bez udziału przedstawicieli naszego Polskiego Związku Działkowców. W pracach natomiast uczestniczą przedstawiciele Stowarzyszeń – osoby wyrzuczone z naszych ogrodów za nie przestrzeganie ustawy Prawo budowlane oraz regulaminu ogrodu. Pytamy Pana Ministra Jak mogą osoby nieprzestrzegające prawa być twórcami nowej ustawy!!!

Nie zgadzamy się, aby w ten sposób traktowano nas działkowców – a jest nas milion 250 tysięcy i nasz Zwią-

Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

zek, który winien nas tam reprezentować. Prowadzone prace zmierzają do zmiany naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, likwidacji ogrodów działkowych i naszego Związku, obciążenie nas i Związek podatkami. Na takie działania my się nie zgadzamy.

*Panie Ministrze!*

Nasza ustawa obowiązuje już 7 lat, została wprowadzona w życie. W niej mamy zapisane nasze prawa gwarantowane nam Konstytucją naszego Państwa – do działki i do naszej własności w postaci nasadzeń i naniesień. Ustawa spełnia nasze oczekiwania. Nie chcemy, aby dokonywano w niej jakichkolwiek zmian.

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/  
/-/ 51 podpisów

Prezes  
/-/ Ryszard Pisula

Nasze pismo kierujemy do wiadomości:

- Prezydenta RP,
- Marszałka Sejmu RP,
- Marszałka województwa Wielkopolskiego,
- Senatorowie I Posłowie Północnej Wielkopolski,
- Prezes Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

Złotów, 17 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. 40-lecia Wojska Polskiego w Pile

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
ROD im. 40-lecia Wojska Polskiego w Pile  
z dnia 31.03.2012 rok

w sprawie: zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

My, wszyscy uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego jako najwyższego organu samorządowego Polskiego Związku Działkowców, będąc w pełni świadomi zagrożeniom jakie niesie za sobą zaskarżenie i zmiany w obowiązującej od 2005 r. Ustawie o ROD wyrażamy jednomyślnie protest i żądamy zaprzestania wszelkich działań zmierzających do zlikwidowania praw działkowców.

Ogromny niepokój w nas budzi fakt, że kolejny organ administracji rządowej zamiast tworzyć warunki prawne i ekonomiczne dla rozwoju Rodzinnych Ogródów Działkowych rozpoczyna nierówną walkę ze słabszym przeciwnikiem. W pełni zdajemy sobie sprawę, że dla Pana Ministra i Resortu który Pan reprezentuje grunty oddane działkowcom zgodnie z resztą z literą prawa, stanowią inną wartość niż dla nas. Bo dla nas ziemia i prawo do niej znaczy BYĆ, a nie MIEĆ i nie pozwolimy, aby traktowano nas przedmiotowo. Niczym dla urzędników i posłów jest zmiana prawa, trzeba ją tylko przegłosować i można ogłosić zwycięstwo. Ale czym ono będzie, jeżeli po drodze wyrządzi się krzywdę ponad milionowej rzeszy działkowców radości z użytkowania skrawka ziemi. Czy to

konieczne? Czy to ma sens? Czy na zagospodarowanych przez nas nieużytkach, na nasz własny koszt tu i teraz muszą powstać nowe obiekty komercyjne? Pytania mnożą się same, ale odpowiedź jest jedna. Nie!

*Panie Ministrze!*

Wiele już w tej sprawie napisano do Pana. Jesteśmy tylko kolejnym numerem w korespondencji, ale na pewno nie ostatnim. Potrafimy się bronić i nie oddamy w imię idei czy spektakularnego interesu nawet jednego ogrodu. Aż się prosi naprawiać drogi, remontować stocznie czy budować biurowce, ale nie godzi się niszczyć dorobku ponad stuletniej tradycji ogródków działkowych. Zapraszamy do dyskusji i negocjacji przy użyciu argumentów z obojga stron. Pomijanie partnerów w rozmowie, a za takich się uważamy jest przejawem nieczystych intencji. Szkoda, że o losach Polskiego Związku Działkowców i rodzinnych ogrodach działkowych rozmawiają i decydować będą wyłącznie jego przeciwnicy, a zwolenników stawia się w roli obserwatorów. Działkowcy oczekują jawności i pełnego uczestnictwa w rozmowach.

Prezes  
/-/ Tadeusz Daukszewicz

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Jan Domański

Przewodniczący Komisji Uchwał  
/-/ Barbara Pytlewska

Piła, 31 marca 2012 r.

## Walne Zebranie ROD im. mjr H. Sucharskiego w Wejherowie

Pan  
Minister Infrastruktury

*Szanowny Panie Ministrze,*

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. mjr Henryka Sucharskiego w Wejherowie zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31.03.2012 r. z niepokojem przyjmują do wiadomości informacje o przyłączeniu się Pana resortu do działania przeciwko nam działko wieżom i naszej organizacji Polskiemu Związkowi Działkowców i ustawie z dnia 08.07.2005 o ROD.

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko włączeniu się Pana i reprezentowanego przez Pana resortu w działania zmierzające do pozbawienia polskich działkowców praw jakie dała nam ustawa, powszechnie przez nas akceptowana, a która przez naszych przeciwników została w sposób wysoce przemyślany zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, jako rzekomo niezgodna z Konstytucją RP.

Włączenie się Pana resortu w ten manewr, uznajemy jako jasne i przemyślane uderzenie w ludzi – działkowców, przeważnie w jesieni życia, dla których działka stanowi dorobek życia, wspomaga nasz skromny budżet i zapewnia jedyną możliwość wypoczynku na świeżym powietrzu.

Mamy wrażenie, że dobro polskich działkowców jest obojętne Pana resortowi, który z racji spełnianych funkcji winien dbać o nas, bronić naszych praw i ogrodów, bo jak stwierdziła to w swoim liście do IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w miesiącu grudniu 2011 r. w Warszawie Pani Marszałek Sejmu cytat: „Korzystając, ze sposobności pragnę podziękować za Państwa aktywność w propagowaniu zdrowego życia, szczególnie osób starszych, a także za podejmowa-

ne działania na rzecz ochrony przyrody”.

Słowa te dawały nam otuchę, że jesteśmy dostrzegani i doceniani, ale jak wynika z podejmowanych przeciwko nam działań, tylko okazjonalnie.

Włączenie się w podważanie praw działkowców jakie daje nam ustawa o ROD sprawia, że czujemy się oszukani i zagrożeni, bo możemy bezpowrotnie utracić dorobek wielu pokoleń Polskich Działkowców.

Żądamy za tym od Pana Ministra aktywnego włączenia się w obronę naszej ustawy o ROD i praw jakie ona nam daje, o zachowanie ogrodów i naszej organizacji i Polskiego Związku Działkowców oraz niedopuszczenie aby ogrody miast oraz zieleni stały się w rękach deweloperów zamkniętymi osiedlami i zabetonowanymi parkingami.

Nie zgadzamy się na to.

Z wyrazami szacunku  
Działkowy ROD im. mjr H. Sucharskiego  
w Wejherowie

Prezes  
/-/

Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/

Swoje stanowisko przesyłamy do wiadomości:

1. Marszałka Sejmu RP Pani Ewy Kopacz.
2. Marszałka Senatu RO Pana B. Borusiewicza.
3. Prezesa Krajowej Rady PZD Pana E. Kondrackiego.
4. Prezesa OZ PZD w Gdańsku Pana Czesława Smoczyńskiego.

*Wejherowo, 31 marca 2012 r.*

## **Walne Zebranie ROD „Słonecznik” w Poznaniu**

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

**STANOWISKO**  
ROD „Słonecznik” Poznań  
z dnia 01.04.2012 r.

*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżającego ustawę o ROD o niezgodność z Konstytucją RP*

Działkowcy ROD „Słonecznik” są bardzo zaniepokojeni faktem kolejnego ataku na działalność Polskiego Związku Działkowców i członków Rodziny Ogrodów Działkowych, którzy nie dopatrują się żadnych nieprawidłowości w ustawie o ROD, wręcz przeciwnie wyrażają poparcie dla funkcjonujących przepisów prawnych. Wniosek I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego godzi w interes każdego z działkowców i zagraża pozbawieniem go tytułu prawnego do działki oraz tytułu własności alta-

ny, urządzeń i nasadzeń, które zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy są jego własnością. Zagrożone stają się prawa do zwolnień podatkowych i coraz bardziej realna może stać się konieczność dzierżawy lub innej płatnej formy użytkowania działki.

Zagrożony staje się byt wielu ogrodów działkowych z powodu możliwej likwidacji przepisów prawa chroniących te tereny przed nieuzasadnionymi likwidacjami, w tym na cele czysto komercyjne.

Wszystko, co znajduje się na działkach (altany, rośliny, krzewy i drzewka) jest wieloletnim dorobkiem działkowców i niemałym wkładem finansowym. I to ma nam się odebrać? Przecież właśnie takie działanie jest niezgodne z Konstytucją RP.

Działkowcy zdecydowanie przeciwstawiają się wszyst-

kim próbom rozbicia naszego związku i wszelkim zakusom ograniczenia naszych praw, które mamy zagwarantowane przez Ustawę o ROD.

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zaprzestanie prac nad nową ustawą oraz o partnerskie traktowanie działkowców.

Prezes  
/-/ Cezary Zdych

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ 2 podpisy

Poznań, 1 kwietnia 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. ks. L. Przyłuskiego w Poznaniu**

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

#### **STANOWISKO**

*w sprawie zagrożenia istnienia ogrodnictwa działkowego w Polsce*

Działkowcy z ROD im. ks. L. Przyłuskiego w Poznaniu na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31.03.2012 r. z niepokojem odbierają dochodzące do nas informacje na temat trwających w kierowanym przez Pana Ministerstwie pracach nad nową ustawą o ogrodach działkowych.

Mieliśmy zapewnienia od parlamentarzystów, że każda praca nad ustawą będzie z nami konsultowana. Okazuje się, że to były puste słowa.

Fakt pomijania PZD odbieramy, jako przykład lekcewa-

żenia miliona rodzin działkowych którzy opowiadają się za utrzymaniem w niezmiennym kształcie obecnej ustawy o ROD, gdyż jest to ustawa dobra, gwarantująca istnienie ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Działkowcy znają bardzo dobrze zapisy obowiązującej ustawy, w której zapisane jest nasze prawo do bezpiecznego korzystania z naszych działek.

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o zaprzestanie prac nad nową ustawą, a działkowców o partnerskie traktowanie.

Prezes ROD  
/-/ Barbara Czaplą

Przewodniczący Walnego Zebrania  
/-/ Henryk Górka

Poznań, 31 marca 2012 r.

### **Walne Zebranie ROD im. St. Staszica w Pile**

Pan Sławomir Nowak  
Minister Budownictwa, Transportu  
i Gospodarki Morskiej

Pan Zbigniew Rynasiewicz  
Przewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury

#### **LIST OTWARTY**

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. St. Staszica w Pile  
w dniu 31 marca 2012 roku

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego wyrażamy dezaproba-

tę wobec działań podejmowanych przez najwyższe organy władzy ustawodawczej i wykonawczej skierowane na

rozbitcie ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, uchylenie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku oraz naszego Związku.

Od szeregu lat różne siły polityczne, do których w ostatnim okresie czasu dołączyli Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli oraz I Prezes Sądu Najwyższego przypuszczają atak na naszą ustawę i PZD.

W ubiegłym roku miały miejsce dwa ważne dla nas działkowców wydarzenia – II Kongres PZD oraz IX Zjazd PZD. Po tych wydarzeniach oczekiwaliśmy i oczekujemy nadal na zajęcie stanowisk przez Marszałek Sejmu RP o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw oraz przez Premiera Rządu RP o zajęcie stanowiska w kwestii przyszłości ogrodów działkowych i naszego ruchu.

Niestety pomimo stania przez członków samorządów ogrodowych oraz indywidualnych działkowców listów i wyrażanych stanowisk przedstawiciele tych władz pomijają nas milczeniem.

Może usprawiedliwieniem dla takiego milczenia są już opracowane w Ministerstwie Infrastruktury rozwiązania dotyczące ogrodów działkowych. Docierają do nas informacje, że w Ministerstwie Infrastruktury, poza wiedzą kierownictwa PZD został przygotowany nowy projekt ustawy o ogrodach działkowych, nad którym pracowali wybrani posłowie oraz przedstawiciele stowarzyszeń ogrodowych. Członkowie tych stowarzyszeń byli w przeszłości członkami PZD, lecz zostali usunięci z powodu nieprzestrzegania naszego prawa. Projekt ten został ukierunkowany na rozbitcie ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i rozwiązanie naszego Związku.

*Szanowny Panie Ministrze,*  
Szanowny Panie Przewodniczący Sejmowej Komisji In-

Przewodnicząca Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
/-/ Elżbieta Zdunek

frastruktury. Czy to prawda, że powstał (lub powstaje) nowy projekt ustawy o ogrodach działkowych?

Czy to prawda, że projekt powstał przy współdziałaniu przedstawicieli stowarzyszeń działkowych, którzy kiedyś byli członkami Polskiego Związku Działkowców, lecz zostali wydaleny na skutek nieprzestrzegania prawa związkowego wynikającego z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dn. 8 lipca 2005 roku uchwalonej w Polskim Sejmie?

Czy to prawda, że projekt przewiduje rozwiązanie PZD i na jakiej podstawie? Czy jesteśmy organizacją przestępczą?

Czy to prawda, że ogrody działkowe mają być przekazane w administrację władz samorządowych?

Czy to prawda, że będziemy dzierżawcami (a nie jak dotychczas użytkownikami) działek i z tego tytułu będziemy opodatkowani z tytułu dzierżawy, podatku od nieruchomości i innymi opłatami?

Czy to prawda, że zostaniemy pozbawieni ochrony prawnej, a w przypadku likwidacji naszych działek odszkodowania za nasadzenia i naniesienia będziemy musieli dochodzić osobiście w sądzie?

Dlaczego do ewentualnych propozycji zmian dotyczących ogrodów działkowych nie zaprasza się do stołu przedstawicieli naszego Związku, reprezentanta ponad milionowej rzeszy działkowców i ich rodzin? Dlaczego korzysta się z rad mało znaczących przedstawicieli stowarzyszeń ogrodowych, którzy reprezentują tylko swoje partykularne interesy?

Czy nie należy poczekać na rozstrzygnięcie zaskarżonej ustawy w Trybunale Konstytucyjnym, a potem wspólnie z przedstawicielami naszego Związku „poprawić” obecnie obowiązującą ustawę, która się sprawdziła i spełnia nasze oczekiwania?

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Roman Gryzłó

Niniejszy list otwarty kierujemy do wiadomości:

- Marszałek Sejmu RP,
- Premiera Rządu RP,
- Z-cy Przewodniczących i członkowie Komisji Infrastruktury,
- Parlamentarzyści Ziemi Piłskiej,
- Krajowa Rada PZD.

*Piła, 31 marca 2012 r.*



## Walne Zebranie ROD „Relaks” w Białymstoku

Pan Sławomir NOWAK  
Minister  
Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### STANOWISKO

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Białymstoku, zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 31 marca 2012 roku w pełni solidaryzujemy się i popieramy treści zawarte w Liście Otwartym Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców przesłanego na Pana ręce w dniu 28.03.2012 r.

W Liście opisane są szczegółowo problemy ponad 20-letniej batalii skierowanej przeciwko Związkowi i działkowcom. Rząd realizując swoje reformy nie zawsze

konsultuje je z zainteresowanymi grupami i środowiskami. Takim rażącym przykładem jest pomijanie w konsultacjach społecznych środowiska działkowców, członków PZD, a gloryfikowanie wrogów Związku. Takie zachowania Rządu powodować będą kolejne protesty i niepokoje społeczne. Dlatego też zwracamy się do Pana Ministra o przedstawienie klarownego stanowiska na temat kierunków prac na nową ustawą jednocześnie jednoznacznie określamy się za pozostawieniem naszej Ustawy z 2005 r. bez zmian.

Z poważaniem

W imieniu uczestników walnego zebrania

Prezes ROD  
Lucyna Bednarz

Przewodniczący  
/-/ Stanisław Budnik

*Białystok, 31 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie ROD „Predom” w Niewiadowie

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### STANOWISKO

Działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Predom” w Niewiadowie  
z dnia 28 marca 2012 roku  
podjęte w czasie Walnego Zebrania Sprawozdawczego  
w sprawie obrony ustawy z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych

*Szanowny Panie Ministrze,*

Nasza ustawa zawiera szereg przepisów, które akcentują istotę i społeczne funkcje Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla środowiska oraz lokalnych społeczności.

Nasza ustawa określa ważne i ważkie znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla przyrody i środowiska, poprzez udowodniony naukowo pozytywny wpływ na naturalne otoczenie człowieka i rewitalizację zdegradowanych terenów poprzednio nam przekazanych w użytkowanie.

Przygotowywane zmiany, a nawet uchylenie dobrze

funkcjonującej Ustawy o ROD jest działaniem przeciwko milionowej społecznej, pozarządowej organizacji, przeciwko członkom polskiego społeczeństwa.

Dlatego bardzo ważne i istotne problemy dotyczące wszystkich działkowców są podejmowane i omawiane w Ministerstwie w głębokiej tajemnicy bez udziału umocowanych prawnie przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Pomijanie Polskiego Związku Działkowców, jako jednego z partnerów społecznie działającego w ruchu ogrodnictwa działkowego to marginalizacja najliczniejszej organizacji społecznej i lekceważenie polskich działkowców, ponad miliona polskich Obywateli.

Pomijanie Związku w konsultacjach i pracach analitycznych dotyczących ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest co najmniej nieeleganckie i nie świadczy o czystych i przejrzystych zamiarach inicjatorów tychże

*Niewiadów, 28 marca 2012 r.*

### **Konferencja Sprawozdawcza ROD im. Bohaterów Westerplatte w Słupsku**

Delegaci Konferencji Sprawozdawczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Bohaterów Westerplatte, reprezentujący 1519 działkowców, są zaniepokojeni nieprzychylną sytuacją wytwarzaną wokół Rodzinnych Ogrodów Działkowych, których działalność usankcjonowana jest Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, nowelizowaną w lipcu 2005 roku do wymogów obowiązującego prawa, zatwierdzoną przez Parlament i Prezydenta RP. Nie pierwszy raz próbuje się pozbawić nas prawa do dóbr wypracowanych własną pracą, kwestionując zapisy Ustawy o ROD mające fundamentalne znaczenie dla miliona polskich rodzin, dzięki którym mogą one czynnie odpoczywać na działkach. Dla wielu działkowców – ludzi starszych – jest to jedyna możliwość pełniejszego wypełniania wolnego czasu z pożytkiem dla zdrowia i skromnego budżetu. Mamy nadzieję, że żyjemy w tej samej Rzeczypospolitej i w myśl zasady o sprawiedliwości społecznej, na drodze konsultacji społecznej i przejrzystego dialogu będziemy wspólnie udoskonalać prawo działkowe w kierunku służącym ogółowi społeczeństwa, natomiast

Przewodniczący Konferencji Delegatów  
/-/ Andrzej Dąbrowski

*Słupsk, 31 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD im. Katarzynki w Braniewie**

*Szanowny Panie Ministrze!*

W związku z podjęciem za pośrednictwem Krajowych i Okręgowych struktur Polskiego Związku Działkowców o podejmowaniu w kierowanym przez Pana resortie działań zmierzających do zmiany obecnie obowiązującej usta-

prac. Działania podejmowane w Pana Resorcie i w Sejmie RP nie powinny naruszać zaufania nas Obywateli do Państwa oraz stanowiącego przez niego praw.

Podpisy członków Związku  
/-/ 29 podpisów

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

sprzeciwiamy się dyskredytowaniu PZD, cytowaniu wybiórczo artykułów obowiązującej Ustawy o ROD oraz dawaniu posłuchu przedstawicielom kanapowych stowarzyszeń, niemających mandatu do reprezentowania szerokiej rzeszy działkowców.

Ruch ogrodnictwa działkowego był i jest formą wsparcia dla mniej zamożnych rodzin, dla emerytów i rencistów i choćby dlatego zasługuje na pomoc i wsparcie państwa, a nie na ataki ze strony niektórych jego urzędników, dających wiarę wichrzycielom, naruszającym Regulamin i Statut Polskiego Związku Działkowców, mających za nic prawo budowlane – dopuszczając się samowoli budowlanych na ogrodach, próbujących wykorzystać nawet Konstytucję RP dla osiągnięcia politycznych i komercyjnych celów.

Oczekujemy od Pana Ministra zajęcia stanowiska w żywotnej dla prawdziwych działkowców sprawie -jaką jest przyszłość ogrodnictwa w Polsce – oraz rzetelnej dyskusji na temat ROD z udziałem przedstawicieli organów statutowych PZD.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Wiesław Tokarski

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

wy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Katarzynki w Braniewie reprezentujący 350 rodzin działkowców apeluje do Pana Ministra o zaniechanie omawianych prac legislacyjnych.

Uważamy, że aktualnie obowiązująca ustawa jest optymalna w zakresie prawnego funkcjonowania ogrodów działkowych, a wszelkie działania w kierunku jej podważenia to „szukanie dziury w całym”. Dotychczasowe rozwiązania prawne w sposób właściwy regulują kwestie użytkowania ogrodów działkowych, co gwarantuje działkowcom poczucie stabilizacji i daje możliwość przekazania działki następcom. Mamy świadomość, że tereny ogrodów działkowych znajdują się na obszarach stanowiących własność komunalną lub Skarbu Państwa i są atrakcyjne do sprzedania i komercyjnego ich zagospodarowania. Jednak jako tereny zielone powinny pozostać „płucami miasta”, spełniającymi standardy ekologiczne, wzbogacającymi dzisiejsze zdegradowane środowisko naturalne. Do tego zostały powołane ogrody działkowe jako urządzenia użyteczności publicznej i z mocy art. 5 ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych podlegają ochronie przewidzianej w przepisach ustaw i o ochronie grun-

tów rolnych i leśnych, o ochronie przyrody oraz ochronie środowiska.

Użytkownikami działek są w większości emeryci i renciści, dla których jest to nie tylko miejsce rekreacji, ale też sposób na wspomnienie budżetów domowych w sytuacji ogólnie znanych skrajnie niskich dochodów tej grupy społecznej.

Dlatego też uważamy, że nie ma potrzeby zmian obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, albowiem PZD z jego strukturą organizacyjną poprzez Krajową Radę, Okręgowe Zarządy, Zarządy ROD, Komisje Rewizyjne i Rozjemcze wszystkich szczebli oraz prawo wewnętrzne tj. Statut oraz Regulamin ROD daje nam gwarancje działalności zgodnie z prawem.

Liczymy, że Pan Minister i podległy mu resort stanie w obronie działkowców i naszej ustawy i nie dopuści do oddania ziemi, którą wykorzystują ogrody bogatym kosztem potrzebujących.

Z wyrazami szacunku

Prezes  
/-/ Stanisław Kania

V-ce Prezes Zarządu  
/-/ Antoni Dalak

Sekretarz Zarządu  
/-/ Czesław Zienkiewicz

*Braniewo, 12 kwietnia 2012 r.*

## **Zarząd ROD „Podmiejski” w Koluszkach**

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

### **STANOWISKO**

Zarządu ROD „Podmiejski” w Kaletniku  
z dnia 26 lutego 2012 roku

*podjęte w sprawie obrony ustawy z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych*

*Szanowny Panie Ministrze,*

Nasza ustawa zawiera szereg przepisów, które akcentują istotę i społeczne funkcje Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla środowiska oraz lokalnych społeczności.

Nasza ustawa określa ważne i ważne znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla przyrody i środowiska, poprzez udowodniony naukowo pozytywny wpływ na naturalne otoczenie człowieka i rewitalizację zdegradowanych terenów poprzednio nam przekazanych w użytkowanie.

Przygotowywane zmiany, a nawet uchylenie dobrze funkcjonującej Ustawy o ROD jest działaniem przeciwko milionowej społecznej, pozarządowej organizacji, prze-

ciwko członkom polskiego społeczeństwa.

Dlaczego bardzo ważne i istotne problemy dotyczące wszystkich działkowców są podejmowane i omawiane w Ministerstwie w głębokiej tajemnicy bez udziału umocowanych prawnie przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców.

Pomijanie Polskiego Związku Działkowców, jako jednego z partnerów społecznie działającego w ruchu ogrodnictwa działkowego to marginalizacja najliczniejszej organizacji społecznej i lekceważenie polskich działkowców, ponad miliona polskich Obywateli.

Pomijanie Związku w konsultacjach i pracach analitycznych dotyczących ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest co najmniej nieeleganckie i nie świadczy

o czystych i przejrzystych zamiarach inicjatorów tychże prac. Działania podejmowane w Pana Resorcie i w Sej-

mie RP nie powinny naruszać zaufania nas Obywateli do Państwa oraz stanowiącego przez niego praw.

Z upoważnienia 120 członków PZD  
i wyrazami szacunku

Prezes Zarządu  
/-/ Jerzy Jaksoń

Koluszki, 28 marca 2012 r.

## Zarząd ROD im. kpr. Benedy w Bydgoszczy

*Szanowny Panie Ministrze!*

Polski Związek Działkowców jest organizacją istniejącą już od ponad trzydziestu lat, cieszącą się bogatą tradycją i zaufaniem swoich członków. Jest to organizacja samorządna a uczestnictwo w niej jest dobrowolne. Działkowcy zrzeszeni w PZD są zadowoleni z funkcjonowania Związku i chętnie wspierają jego działania i inicjatywy.

Członkowie ROD są zaniepokojeni informacjami o prowadzonych pracach nad nową ustawą o ogrodach działkowych. Odbieramy to, jako zamach na obowiązującą ustawę z 8 lipca 2005 roku i Związek jako gwarantów dalszego istnienia i rozwoju ogrodów w Polsce. Żądamy i oczekujemy, aby udzielono nam odpowiedzi, dlaczego w tak ważnej dla nas sprawie nie są prowadzone konsul-

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

tacje z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców?

Od kilku lat ogrody działkowe i działkowcy są obiektem ataków, których celem jest usunięcie nas z zajmowanych terenów. Znając rzeczywistość, w jakiej funkcjonują ogrody, my działkowcy dostrzegamy znaczenie, jakie dla obrony naszych praw ma ustawa, która skutecznie zabezpiecza nas przed wyrzuceniem z działek.

*Panie Ministrze,*

Nie domagamy się niczego ponad to, co nam dała ustawa. Prosimy o poszanowanie, wsparcie i obronę działkowców, uczestnictwo w konsultacjach oraz przestrzeganie w wobec nas praw nabytych.

Prezes  
/-/ Lech Studziński

Sekretarz ROD  
/-/ Jan Rakociński

Bydgoszcz, 3 kwietnia 2012 r.

## Zarząd ROD „Pomorska” w Stargardzie Szczecińskim

Członkowie Zarządu Ogrodu Działkowego „Pomorska” w Stargardzie Szczecińskim reprezentujący 220 działkowców z niepokojem obserwuje działania Ministerstwa Infrastruktury dotyczące funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Ministerstwo prowadzi prace w zakresie prawnym w jakim funkcjonują ogrody działkowe których wynik uzależnia od wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa o ROD dobrze służy działkowcom i w należyty sposób chroni nabyte prawa i gwarantuje odszkodowania w przypadku ich likwidacji.

Minister Infrastruktury  
Warszawa

Działania Ministerstwa to kolejna próba uderzenia w ogrody, działkowców, Polski Związek Działkowców i Ustawę o ROD.

W ostatnich latach jesteśmy obiektem ciągłych działań, które podważają nasze istnienie, jako ogrody i Polski Związek Działkowców.

Chcemy gospodarzyć i żyć w naszych Ogrodach Działkowych i jest nam nie potrzebna zmiana, a potrzebny jest nam spokój i stabilizacja prawna by korzystać z upraw i rekreacji na naszych działkach.

*Szanowny Panie Ministrze,*  
Rodzinny Ogród Działkowców „Pomorska” w Stargardzie apeluje o poważne potraktowanie miliona polskich

rodzin. Domagamy się jawności prowadzonych konsultacji wg zasad ogólnie przyjętych i obowiązujących w demokratycznym państwie.

Za Zarząd

Prezes  
/-/ Ryszard Kaczmarek

Sekretarz  
/-/ Barbara Parzybut

*Stargard Szcz., 5 kwietnia 2012 r.*

## **Komisja Rewizyjna ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu**

Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej  
Pan Sławomir Nowak

*Szanowny Panie Ministrze,*

Komisja Rewizyjna ROD Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu jako statutowy organ liczącego 640 działkowców Ogrodu, zwraca się z zapytaniem, apelem i prośbą o w sprawie prac nad nową ustawą o ogrodach działkowych, które zostały zainicjowane w podległym Panu resorcie bez udziału najliczniejszej organizacji polskich działkowców – Polskiego Związku Działkowców.

Pytamy Pana Ministra dlaczego tak się dzieje, że prowadzi się prace o ogromnym znaczeniu dla przyszłości polskiego ogrodnictwa działkowego bez konsultacji społecznych i wbrew woli ponad 620 tys. polskich działkowców, którzy uznali obowiązującą ustawę za dobre prawo, gwarantujące istnienie i rozwój ogrodów działkowych. Wzburzenie naszego środowiska ta informacja jest tym większe, że do prac jest zapraszane zostały stowarzyszenia działkowe mające zdecydowanie wrogi stosunek do PZD i występujący w większości w imię swoich partykularnych interesów. Wszak w Ministerstwie Infrastruktury konsultantem do spraw nowej ustawy został Ireneusz Jarząbek ze Swarzędza, którego „altanę” o powierzchni około 60 m<sup>2</sup> przedstawił na zdjęciu ostatni numer „działkowca”. Pytamy również, dlaczego nie rozmawia się z PZD pomimo wcześniejszych uzgodnień poczynionych

z ówczesnym wiceministrem Infrastruktury Olgierdem Dziekońskim?

Apelujemy do Pana Ministra o zaniechanie powyższych działań. Nie służą one polskim działkowcom należącym w swej zdecydowanej większości do uboższej sfery społeczeństwa. Konsekwencje zmiany obowiązującego prawa mogą przynieść likwidację wielu ogrodów poprzez ułatwiony dostęp do terenów zajmowanych przez nie. Obawiamy się tego i boimy utraty dorobku naszych poprzedników i naszej pracy, przynoszącej nam radość i odpoczynek na łonie natury.

Prosimy natomiast Pana Ministra o wzmożenie nadzoru nad przestrzeganiem prawa budowlanego w ogrodach działkowych i skuteczne działanie nadzoru budowlanego, prowadzące do likwidacji zjawiska narastającej samowoli budowlanej w niektórych ogrodach. Bez pomocy organów Państwa działkowcy nie uporają się z tymi problemami sami pomimo, że restrykcyjne obwarowania zawarte we wchodzącym od 1 maja br. Regulaminie ROD w zakresie obrotu działkami z wadą prawną powinny przynieść w tym zakresie poprawę. Prosimy również o poparcie rodzącej się inicjatywy zrównania praw działkowców z ogrodów miejskich podmiejskich i nowelizację prawa budowlanego polegającą na ujednoczeniu dopuszczalnej powierzchni altan w ogrodach i ustalenie jej na 35 m<sup>2</sup>.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
/-/ Roman Myśliwiec

*Poznań, 23 marca 2012 r.*



## Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni

Szanowny Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

*Szanowny Panie!*

Członkowie statutowych organów naszego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni, który w bieżącym roku obchodzi jubileusz 50-lecia swego istnienia zwracają się do Pana Ministra z prośbą i apelem o zaprzestanie walki z nami działkowcami, pełnoprawnymi Obywatelami naszej Ojczyzny.

Dziwi nas, że przy ogromie problemów występujących w dziedzinie zainteresowania kierowanego przez Pana resortu, znajdujcie Państwo czas na uszczęśliwianie nas na siłę i do tego wbrew naszej woli oraz na niszczenie dobrze funkcjonującego w Polsce społecznego ruchu ogrodnictwa działkowego realizowanego przez nasz, narodowy Związek.

Docierające do nas z różnych źródeł informacje o przygotowywanym przez Pana resort zamachu na podstawowe prawa naszego środowiska działkowego są niezwykle groźne i do tego pozbawione jakiegokolwiek logicznego sensu i uzasadnienia.

Prowadzenie takich prac bez udziału naszego krajowego reprezentanta samorządu działkowców jest jawnym kpieniem z ponad milionowej rzeszy członków największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji – Polskiego Związku Działkowców.

Prowadzenie tzw. konsultacji z byłymi członkami naszej organizacji, wyrzuconymi z niej za łamanie wszelkiego prawa jest pomyleniem pojęć.

Może warto przypomnieć, co oznacza pojęcie konsultacja; zgodnie z encyklopedią jest nią instytucja demokracji bezpośredniej, polegająca na wyrażeniu przez członków zbiorowości opinii w przedstawionej sprawie.

Dotychczas nikt z władzy publicznej nie zgłosił chęci

takiej konsultacji, lecz za to posiłkuje się zdaniem byłych członków naszego Związku.

Wstyd nam za takie pojmovanie konsultacji!

Działkowcy naszego ogrodu zwracają się do nas z pytaniami:

- dlaczego od ponad 20 lat demokratyczna władza publiczna prowadzi ze Związkiem wojnę,
- dlaczego przeciwko nam członkom wytacza się działka największego kalibru,
- dlaczego chce się nas pozbawić terenów użytkowanych, które swymi środkami i naszego Związku przywróciliśmy naturze i społeczeństwu,
- dlaczego za wszelką cenę chce się nas pozbawić naszych praw i do praw nabytych w słusznej i dobrej wierze oraz zaufaniu do stanowionego prawa?

*Szanowny Panie!*

Jesteśmy przekonani, że kierowane przez Pana ministerstwo winno w pierwszej kolejności zająć się sprawami i problemami dotyczącymi stanu krajowych dróg, stanu polskiej kolei czy też stanem naszej gospodarki morskiej.

Taka problematyka winna dominować w działaniach resortu, a nie zajmować się ustawą o ROD, która jest dla nas dobra i którą akceptujemy. Świadczą o tym chociażby podpisy w jej obronie złożone przez ponad 620 tysięcy polskich Obywateli.

Reasumując, zwracamy się do Pana Ministra o poinformowanie nas, polskich działkowców zrzeszonych z własnej woli w Polskim Związku Działkowców czy są podejmowane działania w sprawie naszego społecznego ruchu i naszej Ustawy o ROD. Oczekujemy jasnej i konkretnej odpowiedzi.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD  
/-/ Kazimierz Majna

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD  
/-/ Bogusław Dąbrowski

Prezes ROD  
/-/ Józef Matwies

Nasze wystąpienie drogą elektroniczną przesyłamy także do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
  - Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
  - Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza,
  - Premiera Rządu RP Donalda Tuska
- oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
  - Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdynia, 23 marca 2012 r.

## **Bogusław Dąbrowski z Gdyni**

*Szanowny Panie Ministrze!*

Na stronie internetowej Polskiego Związku Działkowców opublikowano list skierowany w dniu 27.03.2012 r. (znak: BNlr-L-1115/2011 (2)) do Prezesa Związku Eugeniusza Kondrackiego przez Pana Piotra Stycznia.

W liście tym poza znanymi nam działkowcom informacjami prawnymi z zakresu prac Rady Ministrów i Trybunału Konstytucyjnego, nie mogę doszukać się konkretnej odpowiedzi na setki listów działkowców i Krajowej Rady PZD w przedmiotowej sprawie.

W liście tym natomiast pojawiły się takie oto stwierdzenia: „resort nie prowadzi obecnie prac nad zmianą przepisów ww. ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych” oraz „...podjęcie w najbliższym okre-

Szanowny Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

sie prac nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nie zostało przewidziane w ww. wykazie”.

Z przytoczonych cytatów wynika, że skoro „obecnie” się tych prac nie prowadzi to były one prowadzone, bowiem w przeciwnym wypadku Pan Piotr Styczeń napisałby, wprost, że takich prac nie prowadzono i nie zamierza się ich prowadzić. Ponadto użycie słów „w najbliższym okresie” też niczego wyjaśnia.

Oczekiwałem jasnej i konkretnej odpowiedzi, a doczekałem się treści pełnej ogólników niczego niewyjaśnia.

Jestem jednak przekonany, że prawdziwy i pełny obraz działań kierowanego przez Pana resortu ukaże się po otrzymaniu przez Krajową Radę PZD odpowiedzi udzielonej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Z działkowym pozdrowieniem  
Członek PZD w ROD  
im. kmdr ppor. J. Grudzińskiego w Gdyni

/-/ Bogusław Dąbrowski

Niniejszy list przekazuję także do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdynia, 10 kwietnia 2012 r.

## **Henryk Tomaszewski z Wrocławia**

*Szanowny Panie Ministrze!*

Jako działkowiec od 1958 roku, obecnie członek Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Obrońca” we Wrocławiu, z ogromnym niepokojem dowiaduję się o kolejnych próbach zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Niepokój mój potęguje fałt, że te bulwersujące zmiany naszej ustawy z 8.07.2005 r., wywołane zostały wnioskiem I-go Prezesa Sądu Najwyższego. Jako człowiek, który przeżył ponad 80 lat, wiele w swym życiu widział i słyszał, nie mogę zrozumieć, dlaczego w tym kraju niszczy się to co dobrze funkcjonuje, co zadowala tysiące ludzi posiadających działki w ogrodach Polskiego Związku Działkowców. Uważam, że obecna ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest optymalna w zakresie

Pan Sławomir Nowak  
Minister Transportu Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

prawnego funkcjonowania ogrodów działkowych, a wszystkie działania w kierunku jej podważania – to szukanie „dziury w całym”. Mam świadomość, że tereny ogrodów działkowych znajdują się na obszarach administrowanych przez samorządy miast i stanowią „łakomy kąsek” do sprzedania i komercyjnego ich zagospodarowania. Uważam jednak, że jako tereny zielone powinny stać „płucami miast”, spełniającymi standardy ekologiczne, wzbogacającymi dzisiejsze zdegradowane środowisko naturalne. Panie Ministrze pragnę podkreślić, że użytkownikami działek są w większości emeryci i renciści, dla których jest to nie tylko miejsce rekreacji, ale też sposób na wspomóżenie budżetów domowych w sytuacji ogólnie znanych skrajnie niskich dochodów tej grupy lu-

dzi. Uważam, że działania Rządu RP nie mogą iść w kierunku forsowanych w projektach PiS, które oddają ogrody pod władzę samorządów. Takie działanie zmierza do wywłaszczenia działkowców i znacznego podniesienia kosztów użytkowania działki. Zgodnie z aktualną ustawą art. 26 organy administracji rządowej i samorządu

Wrocław, 22 marca 2012 r.

### **Bogumiła i Andrzej Butkiewiczowie z Zielonej Góry**

Szanowny Panie Ministrze, właśnie dzisiaj tj. w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, kiedy nasze myśli skupiają się nad rozpoczęciem prac na naszych działkach, docierają do nas niepokojące wieści o prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury pracach nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r.

Zastanawia nas, dlaczego wciąż siany jest niepokój wśród działkowców, czy to co dobrze służy społeczności działkowej, a jest nim POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW ma być odebrane?

Jesteśmy długoletnimi użytkownikami działki. Działka jest to miejsce, gdzie wspólnie z dziećmi i wnukami spędzamy wolny czas.

Wspólny rodzinny pobyt na działce scala naszą rodzinę, co nie jest bez znaczenia dla naszej ojczyzny.

Przeciwni jesteśmy, by dla spełnienia oczekiwań zainteresowanej grupy ludzi zniszczona została idea ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku

/-/ Henryk Tomaszewski

Pan  
Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

Zwracamy się do Pana z uprzejmą prośbą o zaprzestanie dokonywania zmian w obecnej ustawie o ROD i prosimy o partnerskie traktowanie naszej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców.

Wierzymy, że weźmie Pan naszą prośbę do serca, a społeczność działkowa Panu będzie wdzięczna.

Z wyrazami szacunku

/-/ Bogumiła Butkiewicz

/-/ Andrzej Butkiewicz

### **Urszula i Kazimierz Sielicy z Zielonej Góry**

*Panie Ministrze,*

Jesteśmy użytkownikami działki w ROD „Lumel” od roku 1963 r. Byliśmy najmłodszymi działkowcami, mieliśmy wówczas po 25 lat. Dostaliśmy działkę w ogrodzie zakładowym Lubuskich Zakładów Aparatów Elektrycznych. Teren pod działkę był nieuprawianym podmokłym ugięciem. Trzeba było dużo pracy by odwodnić teren i doprowadzić działkę do prawidłowej kultury uprawowej. W czasie mojej pracy zawodowej w Zakładzie cały czas unowocześniałem i rozbudowywałem infrastrukturę działki. Dzieci nasze syn i córka w wolnym czasie pomagały

Sławomir Nowak  
Minister Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej

nam w drobnych pracach na działce. Wszystkie prace wykonywaliśmy z myślą, o naszym wolnym czasie na emeryturze. Teraz kiedy jesteśmy na emeryturze i możemy wypoczywać czynnie na działce są podejmowane prace ustawodawcze mające na celu pozbawieniu wieloletnich działkowców ich owoców pracy i możliwości wypoczynku. Prace te polegają na zmianie aktualnie obowiązującej ustawy o ogrodach ROD. Aktualnie obowiązująca ustawa umożliwia bezpieczne użytkowanie działek przez setki tysięcy działkowców.

Dlatego kategorycznie sprzeciwiamy się zmianie aktu-

alnej obowiązującej ustawy o ogrodach Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wprowadzenie nowej ustawy o ogrodach działkowych uszczuplającej ich prawa do użytkowania działek może spowodować odpływ elektoratu wyborczego PO w ilości

około 2 milionów głosów. Jest to poważna strata głosów i ten aspekt powinien być poważnie brany przy zmianie ustawy o ROD.

W podsumowaniu: wnosimy kategoryczny protest przeciwko zmianie aktualnie obowiązującej ustawy o ROD.

Zielona Góra, 24 marca 2012 r.

/-/ Urszula Sielicka

/-/ Kazimierz Sielicka

## **Działkowcy szczecińscy**

### **APEL**

działkowców z Szczecina do Ministra Transportu, Budownictwa, Gospodarki Morskiej  
*w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

*Szanowny Panie Ministrze,*

Wolą najwyższej władzy ustawodawczej – Sejmu RP, było aby funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych uregulować dopasowując ich działanie do zmienionej rzeczywistości, a jednocześnie zapewnić im stabilizację.

W okresie od jej uchwalenia pojawiało się jednak szereg pomysłów na podważenie jej wartości i dokonanie zmian.

Przez ten okres przekonujemy wszystkich, iż jest to dobry dokument prawny, zapewniający działkowcom prawo do własności nasadzeń i urządzeń pochodzących z ich środków finansowych.

Ale jednak nasze monity to za mało. Dalej trwa wielka batalia o zmianę ustawy, bowiem dalej są próby jej zmia-

ny a ze strony działkowców jej obrony.

Pytamy Pana Ministra – kiedy wreszcie ustaną te niepokoje?

Chcemy w ogrodach mieć spokój, a nie niepewność i konflikty.

W internecie niektórzy pseudo-działacze odtrąbili już zwycięstwo, głosząc, że rząd zmieni ustawę. Ta mała garstka ludzi nie zawsze odpowiedzialnych jest honorowana, a milionowa organizacja Polskiego Związku Działkowców pomijana milczeniem.

Panie Ministrze – dosyć tych gabinetowych rozważań. Czas skończyć te „utajnione” prace nad ustawą Ustawę o ROD pozostawić w formie niezmienionej, bowiem lepszej ustawy dla działkowców nie będzie.

Z wyrazami szacunku

/-/ 27 podpisów

Szczecin, 27 marca 2012 r.

## **Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI OZ Opolskiego PZD w Opolu**

Szanowny Pan Sławomir Nowak  
Minister Infrastruktury

Szanowna Pani Ewa Kopacz  
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Pan Donald Tusk  
Premier Rządu RP

### **STANOWISKO**

Instruktorów Krajowych i Okręgowych Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu  
Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu

Instruktorzy społecznej służby instruktorskiej zgromadzeni na naradzie w dniu 28 marca 2012 r., z wielkim nie-

pokojem patrzą na działania, jakie prowadzone są od wielu lat przeciwko działkowcom i wokół ustawy z 08 lipca

2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych oraz Polskiego Związku Działkowców.

Działania te dążą do zniszczenia ruchu działkowego w Polsce oraz do likwidacji ogrodów w dużych miastach, po to tylko, aby przeznaczyć grunty użytkowane przez działkowców na kolejne inwestycje. Po raz kolejny czynnik materialny staje się ważniejszy od dobra jednostki, a przecież w społeczności działkowej jest wiele osób starszych, dla których własność altany, nasadzeń i urządzeń ogrodowych jest bardzo istotna a odpoczynek na działce wręcz niezbędny do prawidłowego funkcjonowania.

Popieramy stanowisko większości polskich użytkowników działek, którzy bronią obowiązującej ustawy o ROD. Ustawa ta przez cały okres swojego obowiązywania stanowi dla działkowców należących do Polskiego Związku Działkowców akt prawny, który w najlepszy możliwy sposób chroni ich prawa. Czujemy się w obowiązku opowiedzieć się przeciwko takiemu traktowaniu „naszego” aktu prawnego, naszych praw i wreszcie naszej ciężkiej pracy, którą wkładamy w rozwój i propagowanie ogrodnictwa działkowego w Polsce. Nie można doprowadzić

do zaprzepaszczenia tego, co osiągnęliśmy wspólną pracą przez ponad 120 lat trwania tradycji ogrodnictwa działkowego tylko po to, by zaspokoić koniunkturalne interesy czy też komercyjne pobudki wyraźnie leżące u podstaw działania osób reprezentujących stanowisko podobne do wyrażonego we wnioskach Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Polski Związek Działkowców jest organizacją istniejącą już trzydzieści lat, cieszącą się bogatą tradycją i zaufaniem swoich członków. Jest to organizacja samorządna, a uczestnictwo w niej jest dobrowolne. Działkowcy zrzeszeni w PZD są zadowoleni z funkcjonowania Związku i chętnie wspierają jego działania i inicjatywy.

Złożonymi podpisami wyrażamy stanowcze „nie” wobec takiego traktowania nas i naszego Związku. Udzielamy pełnego poparcia ustawie o ROD i wnosimy ostry protest przeciwko wszelkim próbom jej zmian krzywdzących członków naszego Związku. Mamy nadzieję, że ten głos zostanie wysłuchany i będzie nam dane nadal spokojnie pracować na swoich działkach i patrzeć z optymizmem w przyszłość naszych ogrodów.

Z wyrazami szacunku instruktorzy krajowi i okręgowi  
SSI Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu

*Opole, 28 marca 2012 r.*

*/-/ 22 podpisy*

## VIII. LISTY DO PARLAMENTARZYSTÓW

### **Komisja Samorządowo-Prawna Okręgowego Zarządu Łódzkiego**

W dniu 22.09.2011 r. w Warszawie odbył się II Kongres Polskiego Związku Działkowców pod hasłem „Dziś i jutro rodzinnych ogrodów działkowych”. Bezpośrednią przesłanką jego zwołania było zagrożenie praw działkowców oraz istnienia ogrodów wynikające z zaskarżenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Skala Kongresu, jego przebieg oraz obecność na nim wielu przedstawicieli z zagranicy i najwyższych osób w Polsce pozwalają na stwierdzenie, że było to wydarzenie doniosłe. Obecność Pana Marszałka na Kongresie i wystąpienie z trybuny kongresu uznaliśmy za wydarzenie bardzo ważne, mogące mieć wpływ na dalsze losy Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Jako wieloletni działacz

Szanowny Pan Marszałek  
Józef Zych

polityczny, społeczny i znakomity prawnik ma Pan ukształtowany pogląd na wiele spraw i jest Pan darzony powszechnym uznaniem i szacunkiem. W swoim wystąpieniu w sposób przejrzysty w oparciu o przepisy praw wskazuje Pan na nielogiczność w zaskarżaniu ustaw do Trybunału Konstytucyjnego, co w przypadku przepisów o ogrodach działkowych jest szczególnie widoczne. Ponadto, jako członek Związku zapewnia Pan o swoim udziale w tworzeniu ochrony prawnej rodzinnych ogrodów działkowych. Jako Komisja samorządowo-prawna przy Okręgowym Zarządzie Łódzkim w pełni rozumiemy Pana wystąpienie, jako polityka, prawnika i członka Związku. W pełni zgadzamy się z Pana stanowiskiem przedstawionym na II Kongresie i je popieramy. Dlatego



też pozwalamy sobie zwrócić się z prośbą do Pana Marszałka o podjęcie starań w zakresie nowelizacji ustawy, aby stała się ona przyjazna dla działkowców a nie utrapieniem dla miliona ich rodzin. Uważamy, że Pan, jako oso-

ba powszechnie znana, czołowa postać życia społeczno-politycznego i gospodarczego przychyli się do naszej prośby i nie zawiedzie nas w trudnych chwilach dla działkowców w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Komisja Samorządowo-Prawna OZŁ:  
Wiesława Sencercz, Andrzej Skup, Tadeusz Mańko,  
Jerzy Adamski, Włodzimierz Górczak,  
Stefan Famulski, Wiesław Ryszelewski,  
Henryk Sobieraj, Tadeusz Wieczorkowski

Łódź, 25 marca 2012 r.

## Jan Gwóźdź w Sulechowie

*Szanowny Panie Przewodniczący!*

Jestem od prawie 30 lat członkiem Polskiego Związku Działkowców i użytkuję przydzieloną mi działkę na gruncie, który musiałem wraz z rodziną doprowadzić do stanu używalności odchwaszczając go z perzu, różnych chwastów i wzbogacić nawozem naturalnym. Po wielu tygodniach ciężkiej mozolnej pracy mogliśmy wraz z żoną i dziećmi być dumni, że mamy kawałek przygotowanej własnymi rękami ziemi, mamy gdzie uprawiać warzywa i inne rośliny i możemy wraz razem spędzać wolne chwile.

Pracując i wypoczywając na działce, inwestując w nasadzenia krzewów ozdobnych i w elementy małej architektury czułem się bezpieczny, gdyż funkcjonowanie istniejącego prawa w PZD, a szczególnie od 7 lat istnienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2003 roku utwierdzało mnie w tym, że w naszym państwie prawo, obowiązująca nasza ustawa gwarantuje mi to bezpieczeństwo.

Ostatnie jednak lata ataków różnych działaczy politycznych i niektórych organów państwowych na nasz Zwią-

Przewodniczący Ruchu Palikota  
Pan Poseł Janusz Palikot  
Warszawa

zek, a tym samym na ogrody działkowe dowodzą, że za wszelką cenę chce się pozbawić nas uprawnień wynikających z Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Dowodem tego jest wystąpienie I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności Ustawy Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2003 roku z Konstytucją RP.

*Szanowny Panie Przewodniczący!*

Chcemy spokojnie gospodarować na naszej działce, chcemy mieć ochronę prawną w postaci sprawdzonej, dobrze dotychczas funkcjonującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Dlatego też, zwracam się do Pana Przewodniczącego i Posłów Ruchu Palikota o pomoc w sprawie wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego oraz zakończenie dalszych prób podważania zasadności istnienia wspomnianej ustawy.

Liczę na Pana zrozumienie i podjęcie kroków satysfakcjonujących nas działkowców.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Gwóźdź

Sulechów, 22 marca 2012 r.

## Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wielkopolskim

Sz. P.  
Bartosz Arłukowicz  
Minister Zdrowia

*Szanowny Panie Ministrze!*

Okręgowy Zarząd PZD w Gorzowie Wlkp. oraz prezesi ROD działający w imieniu ponad 15 tys. rodzin dział-

kowców okręgu gorzowskiego zwraca się do Pana z prośbą o obronę rodzinnych ogrodów działkowych.

Doszły nas niepokojące wiadomości dotyczące prac

w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r. Aktualnie obowiązująca ustawa o ROD broni praw ponad miliona rodzin działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców często uboższych i starszych.

Pan jako lekarz wie najlepiej, że praca w ogrodzie, na świeżym powietrzu, obcowanie z roślinami pozwala odregulować stres związany z problemami dnia codziennego. Regularny ruch wpływa korzystnie na stan zdrowia szczególnie ludzi starszych np. w celu obniżenia ciśnienia krwi, czy walki z otyłością.

W mediach coraz częściej mówi się o depresji – chorobie XXI w. Rodzinne Ogrody Działkowe pomagają lu-

dziom młodszym i starszym, samotnym i całym rodzinom wspólnie spędzać czas, rozmawiać oraz żyć w grupie ludzi, których łączy miłość do natury. Uprawa roślin uczy pokory, a praca na działce to swoista hortiterapia.

Polski Związek Działkowców to potężna i sprawnie działająca organizacja społeczna w której wiele osób bezinteresownie pracując realizując swoje pasje.

*Panie Ministrze!*

Zwracamy się do Pana z prośbą o poparcie naszych praw i naszej ustawy, bo gdy zniszczy się działkowców, rodzinne ogrody działkowe i PZD to sytuacja gospodarcza w Polsce nie ulegnie zmianie, a w/w działania jedynie wywołają oburzenie i niepokój wielu milionów ludzi.

Prezes  
/-/ Piotr Wilms

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków  
/-/ Irena Krzyżanowska

*Gorzów Wlkp., 2 kwietnia 2012 r.*

## **ROD „Rezeda” we Wrocławiu**

Biuro Senatorskie Bogdana Borusewicza  
Marszałka Senatu RP

### **STANOWISKO**

Polskie ogrody działkowe kontynuują 100-letnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce. Spełniają pozytywną rolę w zaspokajaniu potrzeb społecznych, socjalnych i rekreacyjnych społeczności lokalnych, niezależnie od sytuacji politycznych w naszym kraju. Było i nadal jest to możliwe dzięki ustawie o ROD z 2005 r. Rozwiązania prawne zawarte w tej ustawie jednoznacznie określiły Statut jak i Regulamin ROD. Dlatego uważamy, że wszelkie zmiany legislacyjne są działaniami niepożądanymi, negatywnymi, które naruszają zasady obowiązujące w demokratycznym państwie.

Przypominamy, że ogrody działkowe w Polsce są ważnym elementem funkcjonowania polskich rodzin. Dzięki

ogrodom nasze rodziny mają dostęp do zdrowego i aktywnego wypoczynku, dostęp do zdrowej żywności, są doskonałą formą zagospodarowania wolnego czasu oraz zapewniają w całej Polsce dodatkowe tereny zielone, utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych ze strony państwa i samorządów. Przypominamy również, że dotychczasowe rozwiązania prawne zawarte w ustawie, sprawdzają się w praktyce, dobrze służą nam działkowcom oraz nie naruszają interesów osób prawnych i fizycznych. Uważamy, że dalsze istnienie ruchu działkowego winno być w interesie całego społeczeństwa niezależnie od poglądów i przynależności partyjnej.

Z poważaniem

Skarbnik Zarządu  
/-/ Bogusław Korol

W-ce Prezes Zarządu  
/-/ Roman Kaczor

Prezes Zarządu ROD  
/-/ Ewa Szajneman

Sekretarz  
/-/ Elżbieta Kasińska

*Wrocław, 31 marca 2012 r.*

## Walne Zebranie, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie

### STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Żywioł” w Wołowie do Klubu Parlamentarnego „Polska Solidarna”

Walne Zebranie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Walne Zebranie w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie nad nowe-

lizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Zarząd  
/-/ 6 podpisów

Prezes  
/-/ mgr Witold Stankiewicz

Stanowisko tej samej treści przesłane zostało również do Klubów Parlamentarnych:

- Prawo i Sprawiedliwość,
- Sojusz Lewicy Demokratycznej,
- Platforma Obywatelska,
- Polskie Stronnictwo Ludowe,
- Ruch Palikota.

## Zarząd ROD „Żywioł” w Wołowie

### STANOWISKO

Zarządu ROD „Żywioł” w Wołowie do Klubu Parlamentarnego Sojusz Lewicy Demokratycznej

Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie zapoznał się ze wszystkimi materiałami skierowanymi do Trybunału Konstytucyjnego, mianowicie z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego, pismem Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny i wnioskiem Prokuratora Generalnego o likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawieniu nas, działkowców, tytułu prawnego do użytkowania działek.

Zarząd wyraża zdecydowany sprzeciw wobec kolejnej

próby likwidacji PZD. Nadmieniamy, że obecny Sejm pod kierunkiem Pani Marszałek Ewy Kopacz czyni starania o nowelizację ust. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to wbrew stanowisku Polskiego Związku Działkowców oraz całej rzeszy ogrodnictwa działkowego z 620 tys. podpisów w obronie ustawy o ROD.

Na dowód naszego stanowiska przesyłamy listę z podpisami Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r.

Prezes  
/-/ mgr Witold Stankiewicz  
/-/ 6 podpisów

Stanowisko tej samej treści przesłane zostało również do Klubów Parlamentarnych:

- Prawo i Sprawiedliwość,
- Polska Solidarna, Platforma Obywatelska,
- Polskie Stronnictwo Ludowe, Ruch Palikota.

## Okręgowy Zarząd PZD w Pile

Poseł na Sejm RP  
Stanisław Kalemba

*Szanowny Panie Pośle!*

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile wraz z Przewodniczącymi Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej informują Pana Posła, że jesteśmy zaniepokojeni informacjami na temat trwających prac nad ustawą o ogrodach działkowych w Ministerstwie Infrastruktury bez udziału Związku.

Prosimy Pana Posła o zbadanie i poinformowanie działkowców czy w Ministerstwie Infrastruktury trwają prace nad nową ustawą o ogrodach działkowych i dlaczego milionowy Związek nie uczestniczy w tych pracach.

Prosimy również o złożenie w tej sprawie interpelacji poselskiej.

*Panie Pośle!*

Podczas spotkań z samorządami rodzinnych ogrodów działkowych naszego okręgu, podczas Okręgowego Zjazdu PZD, I i II Kongresu PZD podkreślał Pan, że NIC O WAS – BEZ WAS, że wszelkie zmiany w naszej ustawie muszą być konsultowane z działkowcami i ze Związkiem.

Działkowcy naszego okręgu i całej Wielkopolski znając Pana Posła pozytywne poglądy na potrzebę istnienia ogrodów działkowych, ich rolę dla ponad miliona rodzin działkowych i społeczności lokalnych oraz dotychczasowe ogromne zaangażowanie w obronie ustawy o ROD z 2005 roku liczą na skuteczne działania Pana Posła w naszej sprawie.

Z poważaniem

Wiceprezes OZ PZD  
/-/ Ryszard Kukawka

Wiceprezes OZ PZD  
/-/ Maria Fojt

Prezes OZ PZD  
/-/ Marian Praczyk

Członkowie:  
/-/ Zygmunt Czarny  
/-/ Marian Ostaszewski  
/-/ Stanisław Lemieszka  
/-/ Ewa Zawłocka  
/-/ Aleksander Manikowski

Skarbnik  
/-/ Brunon Semrau

Sekretarz OZ PZD  
/-/ Andrzej Kierzkowski

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD  
/-/ Jarogniew Skrzypczak

Zastępca Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej  
/-/ Edward Mamet

Piła, 20 marca 2012 r.

## Zarząd ROD „Eden” w Wiązownej

Klub Sejmowy Ruchu Palikota  
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Zwracamy się do Was Panie i Panowie Posłowie, z prośbą o aktywność przy delegowaniu do reprezentowania Parlamentu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie badania zgodności z Ustawą Zasadniczą Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przedstawicielami Parlamentu w tej sprawie mają być posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta. Obaj panowie posłowie niejednokrotnie krytycznie wypowiadali się o samej idei Rodzinnych Ogródów Działkowych, jak więc można oczekiwać od nich pozytywnej aktywności w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. To tak jakby lisowi powierzyć pilnowanie kurnika.

Ustawa ta jest dziełem i osiągnięciem Parlamentu i jako taka zasługuje na obronę przez jego przedstawicieli.

Ogrody działkowe nie są, wbrew temu co twierdzą ich

dogmatyczni przeciwnicy, tworem komunistyczno-nomenklaturowym.

Ogrody działkowe to pomysł z czasów, kiedy szczyt rozkwitu święciły rozliczne ruchy społecznikowskie. Początek XX wieku był czasem kiedy rozbudzone intelektualnie rzesze ludzi pracy uzyskały czas i możliwość aktywnego wypoczynku. Z tego dążenia wziął się również pomysł na tworzenie ogródków gdzie niezamożni robotnicy, urzędnicy, miłośnicy ogrodnictwa i natury a potem już emeryci mogli odpoczywać, regenerować siły w kontakcie z przyrodą i czerpać radość z osiągnięć w hodowli roślin ozdobnych, warzyw i owoców.

Dziś, co nieuchronne, sposób wypoczynku „na działkach” uległ ewolucji. Niezmiernie jednak pozostały radość z posiadania kawałka ziemi, odpoczynek w spokoju

wśród zieleni, satysfakcja z wyników hodowlanych, możliwość spotkań na łonie przyrody z dziećmi, wnukami i przyjaciółmi.

Być może liczni „światowcy” czy eurofanatycy widzą kres ruchu działkowego wobec postępującej globalizacji i łatwości, niskich kosztów podróżowania. Sęk w tym, że polskie społeczeństwo nadal pozostaje niezamożne, jest

*Malcanów, 16 marca 2012 r.*

## **ROD „Tramwajarz” w Toruniu**

*Szanowny Panie Marszałku,*

Wielce sobie ceniąc znaną nam wrażliwość Pana na społeczną działalność zarówno terenowych organów władzy jak i organów przedstawicielskich lokalnych społeczności, chcielibyśmy zapoznać Pana Marszałka ze sprawą, która budzi nasz zdecydowany sprzeciw i oburzenie. Otóż, mimo solennych obietnic i składanych w tej sprawie deklaracji przez aktualnych radnych miasta Torunia z Sojuszu Lewicy Demokratycznej podczas podejmowania uchwały zmieniającej perspektywiczny plan zagospodarowania terenu przyległego do ul. Grudziądzkiej, likwidującej znajdujący się tam Rodzinny Ogród Działkowy „Tramwajarz” mimo zdecydowanego sprzeciwu działkowców, jak i społeczności wspólnot mieszkaniowych – Radni SLD zagłosowali za likwidacją ogrodu. Precedensowa w tej sprawie uchwała poparta w czerwcu 2011 r. m.in. przez radnych SLD została podjęta, co spowodowało możliwość przeznaczenia tego terenu pod inwestycje, za którymi stoi „miejskowa finansjera”. Wszystko to odbędzie się kosztem działkowców i społeczności mieszka-

*Toruń, 8 marca 2012 r.*

## **Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie**

*Szanowna Pani Prezydent,*

Zwracamy się do Pani o ustalenie terminu spotkania z grupą działkowców warszawskich. Chcemy poruszyć temat terenów ROD i naszej ustawy, ponieważ od dłuższe-

na dorobku i jeszcze bardzo długie lata działkowanie będzie dla bardzo wielu ludzi jedyną dostępną formą rekreacji, a dla miłośników ogrodnictwa jedyną dostępną formą posiadania kawałka ogródka.

Oczekując życzliwego wsparcia przez Państwa ugrupowanie.

Z poważaniem,  
Zarząd ROD

Z up. Prezesa  
/-/

Pan Jerzy Wenderlich  
Marszałek Sejmu RP

niowej, których zdanie w tej sprawie zostało całkowicie pominięte. Sygnalizowane Radzie Miasta Torunia (we wrześniu 2011 r.) naruszenia Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, zostały skwitowane jedynie pismem Przewodniczącego Rady Miasta Torunia p. Mariana Frąckiewicza z 6.10.2011 r. (na adres prezesa OZ PZD w Toruniu) o możliwości wniesienia skargi do WSA w Bydgoszczy w powyższej sprawie.

*Szanowny Panie Marszałku!*

Z wielkim żalem stwierdzamy, że popierając działalność przedstawicieli SLD we władzach centralnych jak i lokalnych, niestety nie możemy liczyć na ich wsparcie w rozwiązywaniu naszych codziennych problemów często decydujących o naszej przyszłości nie tylko w działalności związkowej, jaką jest praca na ogrodzie działkowym „Tramwajarz”, ale także o poszanowaniu naszych osiągnięć i możliwości egzystencji naszych rodzin w trudnych czasach.

Z poważaniem

Prezes ROD „Tramwajarz”  
/-/ Janusz Piątek

Pani Prezydent Warszawy  
Hanna Gronkiewicz-Waltz

go czasu spotykamy się z negatywnym, naszym zdaniem, podejściem do ogrodów działkowych w naszym mieście.

Ogrody są pomijane w studium uwarunkowań i planie zagospodarowania przestrzennego miasta. W ich miejsce



wprowadzane są inne funkcje; przemysłowe, budownictwo itp. Nasze wnioski o zachowanie ogrodów jako taniej i zieleni, utrzymywanej przez samych działkowców nie znajdują zrozumienia. Staramy się również współpracować z miastem w zakresie gromadzenia dokumentacji formalno prawnej ogrodów. Konsekwencją tych działań są jednak kierowane do Okręgowego Zarządu Mazowieckiego i ogrodów żądań o wnoszenie opłat za bezumowne korzystanie z gruntu. Dzisiaj to nas miasto próbuje obciążyć błędami, jakie miały miejsce podczas przekazywania gruntów Polskiemu Związkowi Działkowców.

Od kilku lat uczestniczymy w 171 postępowaniach sądowych o wydanie poszczególnych działek geodezyjnych zajmowanych przez 101 ogrodów. Tylko przykładowo w dniu 17 kwietnia br. Związek zmuszony będzie uczestniczyć w

*Warszawa, 8 marca 2012 r.*

### **Zarząd ROD im. Fr. Walczaka w Gorzowie Wlkp.**

Pragniemy poinformować Pana Marszałka, że zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek Ewy Kopacz o dokonanie zmiany reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Wyznaczeni reprezentanci wtedy byli członkami Prawa i Sprawiedliwości a nimi są Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Często wśród działkowców zastanawiamy się skąd w jednym człowieku jest tyle nienawiści do Polskiego Związku Działkowców i do milionowej rodziny działkowej. Obawialiśmy się, że ta patologiczna nienawiść ma bardzo głę-

*Gorzów Wlkp. 25 lutego 2012 r.*

5 postępowaniach przed sądem. Na zgodny wniosek stron sprawy są zawieszane, ale wystarczy nawet jedno uchybienie, aby zapadł wyrok niekorzystny dla działkowców. Wielu z nas traktuje to jak szantaż emocjonalny.

Działkowcy mazowieccy pokładali wielkie nadzieje, podczas ubiegania się przez Panią o Urząd Prezydenta m. st. Warszawy. Liczyliśmy na wsparcie i zrozumienie z strony nowej władzy Gościliśmy Panią w naszych ogrodach i chętnie powitamy Panią dzisiaj. Jednak czy będziemy mieli taką możliwość?

Prosimy o spotkanie z Panią, aby usłyszeć, jakie jest stosunek Pani Prezydent do ogrodów I ich funkcjonowania w naszym mieście, którego jesteście mieszkańcami, oraz jakie stanowisko prezentują władze miasta w sprawie naszej ustawy.

Z poważaniem,

Prezes OZM PZD  
/-/ mgr Grażyna Franke

Panie Marszałku,

Szanowny Pan  
Marek Kuchciński  
Wicemarszałek Sejmu

bokie uwarunkowania nie tylko osobiste, ale również środowiskowe. Nie oczekujemy od Pana interwencji w sprawie zmiany tych reprezentantów, ale pozwalam sobie stwierdzić, że chcemy w spokoju pracować na naszych działkach, ale na pewno nie chcemy by nasze zielone oazy zamienione zostały w betonowe pustynie i napełniały kieszenie deweloperów. Bronić będziemy naszych ogrodów.

W załączeniu przesyłamy wystąpienie do Pani Marszałek Ewy Kopacz.

Prezes Zarządu  
/-/ Alfred Wójtowicz

---

Szanowny Pan  
Jerzy Wenderlich  
Wicemarszałek Sejmu RP

*Szanowny Panie Marszałku,*  
8 lipca 2005 r. przez RP została uchwalona ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych między innymi dzięki

posłom Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zachowujemy wdzięczność dla wszystkich posłów lewicy, a w szczególności dla byłych posłów Jana Kochanowskiego i Jakuba

Derecha Krzyckiego reprezentujących nasze gorzowskie środowisko. Ci posłowie dyskutowali z nami założenia nowej tak potrzebnej dla naszego środowiska ustawy. Wspomniana ustawa gwarantuje nam działkowcom określoną stabilność. Wojny mamy dosyć.

Nasze nadzieje okazały się płonnymi bo sejmowe środowisko prawicowe od samego początku wypowiedziało wojnę wspomnianej ustawie a tym samym nam wszystkim ponad milionowemu środowisku rodzin działkowym. W tej walce liderem jest poseł wtedy PiS, a dziś Solidarnej Polski Andrzej Dera – ujawniając wręcz patologiczną nienawiść do PZD a przez to do wszystkich działkowców.

Decyzją poprzedniego Marszałka Sejmu posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta otrzymali upoważnienie do reprezentowania Sejmu RP a trudna do zrozumienia, że

*Gorzów Wlkp. 25 lutego 2012 r.*

---

*Szanowna Pani Marszałek,*

Skierowaliśmy do Pani Marszałek Ewy Kopacz prośbę o zmianę reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Poprzedni Marszałek Sejmu podjął decyzje by reprezentantami Sejmu zostali posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Wymienieni posłowie pałają wprost patologiczną niechęcią do działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Prosimy Panią Marszałek o pomoc dla Pani Marszałek

*Gorzów Wlkp. 25 lutego 2012 r.*

---

*Marszałek Sejmu,*

Zwracamy się do Pana Marszałka z prośbą o interwencje u Pani Marszałek Ewy Kopacz w sprawie zmiany przedstawicieli Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. Decyzją poprzedniego Marszałka reprezentantami Sejmu

najwięksi przeciwnicy tej ustawy mają ją reprezentować majestat Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym i podważać decyzje poprzedniego Sejmu i Prezydenta który podpisał tą ustawę.

Panie Marszałku, skierowaliśmy apel o Pani Marszałek Ewy Kopacz z prośbą o zmianę reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Prosimy Pana o pomoc w sprawie podjęcia decyzji dla dobra działkowców i przeciwdziałania ośmieszaniu Sejmu przez wspomniany posłów co niejednokrotnie już czynili. Wierzymy, że tak jak w 2005 roku z determinacją posłowie lewicy dokładali wszelkich starań by ustawa została uchwalona tak dziś w trudnym czasie dla działkowców Pana Marszałek poprze nasze działania. W załączeniu przesyłam wystąpienie do Pani Marszałek.

Prezes Zarządu  
/-/ Alfred Wójtowicz

Szanowna Pani  
Wanda Nowicka  
Wicemarszałek Sejmu RP

Ewy Kopacz w podjęciu decyzji w sprawie zmiany tych posłów na innych, których stać na bezstronność we wspomnianej sprawie. Chcemy wierzyć, że Pani Marszałek zainteresuje się naszą prośbą i udzieli nam pomocy. Nasi działkowcy chcą w spokoju uprawiać swoje mini gospodarstwa – miejsce z którego mamy świeże owoce i warzywa a także jest to miejsce na którym wypoczywamy. Prosimy o pomoc.

W załączeniu przesyłam wystąpienie do Pani Marszałek Ewy Kopacz.

Prezes Zarządu  
/-/ Alfred Wójtowicz

Szanowny Pan  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak  
Wicemarszałek Sejmu RP

zostali Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Kilka razy dali pokaz tego jak nienawidzą Polskiego Związku Działkowców i wszystkich działkowców.

Ustawa została uchwalona głosami lewicy i ludowców dlatego zwracamy się do Pana o pomoc w powyższej sprawie. Mamy na uwadze wasze zawołanie „Żywią

i Bronią”. Jesteśmy w pewnym stopniu realizatorami tego sztandarowego hasła, bo uprawiając ziemię na tych mini gospodarstwach produkujemy owoce i warzywa na własny stół i często dzielimy się z potrzebującymi. Całym swoim życiem pracowaliśmy dla Polski nie zwracając uwagi na przymiotniki i numery. Naszym domem była i jest Polska. Wojny mamy dosyć bo jest to najdłuższa wojna współczesnej Polski – nie chcemy przytaczać pierwszych słów z przepięknej pieśni, która była hymnem

Gorzów Wlkp. 25 lutego 2012 r.

*Szanowny Panie Marszałku,*

Zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o interwencję u Pani Marszałek Sejmu RP Ewy Kopacz w sprawie zmiany przedstawicieli Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Powyższa sprawa jest Panu znana osobiście w związku z pełnioną funkcją w rządzie. Poprzedni Marszałek Sejmu podjął decyzje o wyznaczeniu posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery jako przedstawicieli Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wyznaczeni posłowie reprezentują wręcz patologiczną nienawiść do działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Powstaje zasadne pytanie czy

Gorzów Wlkp. 25 lutego 2012 r.

## **Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku**

*Szanowna Pani!*

Z Gdańska, miasta symbolu solidarnościowego ruchu, członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku demokratycznie wybrani na obecną kadencję 2011-2015, po zapoznaniu się z wieloma informacjami zamieszczonymi w internecie, w zgodzie przez nas zawsze wyznawaną zasadą solidaryzmu społecznego i związkowe-

ludowym.

Panie Marszałku wierzymy, że Pan i cały klub PSL udzieli nam poparcia i Marszałek Sejmu zmieni poprzednią niezbyt fortunna decyzję i powoła posłów cieszących się szacunkiem i poważaniem wszystkich a nie tylko których cechuje patologiczna nienawiść do naszego środowiska.

W załączeniu przesyłam wystąpienie do Pani Marszałek Ewy Kopacz.

Prezes Zarządu  
/-/ Alfred Wójtowicz

Szanowny Pan  
Cezary Grabarczyk  
Wicemarszałek Sejmu RP

wymienieni posłowie mogą reprezentować majestat Rzeczypospolitej, czy mają go tylko ośmieszyć przed całą Polską, czy mają kpić z Sejmu i Prezydenta, który wspomnianą ustawę podpisał. Stawiamy kolejne pytanie czy mają prawo negocjować ustawę, która pozwala prawie milionowej rodzinie działkowej w spokoju uprawiać swoją działkę, czy mają prawo negocjować ponad stuletni dorobek ruchu działkowego.

Chcemy mieć nadzieję, że Pan Marszałek będzie chciał zająć się powyższą sprawą.

W załączeniu przesyłam wystąpienie do Pani Marszałek Ewy Kopacz.

Prezes Zarządu  
/-/ Alfred Wójtowicz

Szanowna Pani  
Anna Tomicka  
Burmistrz Swarzędza

go zwracamy się do Pani Burmistrz i władz samorządowych Waszego miasta z apelem o podjęcie konkretnych a niesymulowanych działań celem przywrócenia porządku prawnego w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kwitnąca Dolina” wraz z zapewnieniem bezpieczeństwa członkom Związku, mieszkańcom Waszego miasta użytkujących działki.

Zastanawia nas jak długo władze samorządowe będą pa-  
trzeć przez przysłowiowe palce na dziejące się bezprawie  
czynione przez nielicznych pseudo „działkowców” dzia-  
łających przeciw porządkowi prawnemu!

Czy Pani Burmistrz i władze samorządowe nie widzą, że  
celem tzw. stowarzyszenia jest usankcjonowanie bezpra-  
wia w postaci samowoli budowlanych czy zamieszkiwa-  
nia!?

Proponujemy Pani wyjazd do tego ogrodu celem zoba-  
czenia na własne przysłowiowe oczy jak wygląda tzw. „al-  
tana” prezesa stowarzyszenia i przekona się jak jej wymia-  
ry mają się do norm określonych w naszych przepisach  
i Prawie Budowlanym!

Czy zapomnieliście szanowni włodarze miasta, że ROD  
„Kwitnąca Dolina” posiada status ogrodu prowadzonego  
przez PZD w oparciu o normy prawne zawarte w Ustawie  
o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku,  
ustawie uchwalonej przez SEJM RP!

Nie rozumiemy, dlaczego patologiczne działania czy-  
nione przez ludzi łamiących prawo jest tolerowane a nie  
udziela się pomocy tym, którzy to prawo przestrzegają!  
Pragniemy przypomnieć, że postępowanie każdego przed-  
stawiciela władzy samorządu terytorialnego w odniesie-  
niu do jego mieszkańców szanujących prawo musi być  
wolne od osobistego stosunku i swego światopoglądu  
w odniesieniu do największej w Polsce społecznej organi-  
zacji pozarządowej Polskiego Związku Działkowców,  
w którego szeregach jest jeden milion 250 tysięcy Oby-  
wateli, w tym Obywateli Waszego miasta.

Na stronie internetowej [www.tomicka.pl](http://www.tomicka.pl) po wyborach  
samorządowych napisała Pani Burmistrz takie oto zdanie  
„Swarzędz zasługuje na sprawnych, kompetentnych i za-  
angażowanych gospodarzy”.

Skoro jest tak, to wzywamy do realizacji tego przesłania  
w odniesieniu do praworządnych mieszkańców miasta,  
którzy z własnej woli są członkami naszego Związku.

Z działkowym pozdrowieniem  
Społecznie wykonujący mandat  
Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
w Gdańsku

Sekretarz	Z-ca Przewodniczącego	Z-ca Przewodniczącego	Przewodniczący
/-/ Jolanta Rutkowska	/-/ Marianna Krawczyk	/-/ Elżbieta Senecka	/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Sabina Chinalska	/-/ Stanisław Orłowski
/-/ Mariusz Draniewicz	/-/ Tadeusz Sakowicz
/-/ Andrzej Jancz	/-/ Andrzej Zajcew
/-/ Piotr Mikiuła	

Niniejsze stanowisko drogą elektroniczną, niestety w dzisiejszych czasach najszybszą i najpewniejszą, przekazujemy  
także do:

- I Zastępcy Burmistrza Adama Trawińskiego,
  - II Zastępcy Burmistrza Agaty Kubackiej,
  - Przewodniczącego Rady Miejskiej Mariana Szkudlarka,
  - Wiceprzewodniczących Rady Miejskiej: Barbary Czachury, Tadeusza Witkowskiego i Grzegorza Taterka,
  - Wojewody Wielkopolskiego Piotra Florka
- oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
  - Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
  - Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu Zdzisława Śliwy,
  - Przewodniczącej Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Poznaniu Doroty Zerba.

Gdańsk, 27 lutego 2012 r.